

BIULETYN KONSERWATORSKI WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

WOJEWÓDZKI URZĄD OCHRONY ZABYTKÓW W BIAŁYMSTOKU

Spis treści

Wstęp str. 5

MATERIAŁY

- Ks. JAN NIECIECKI – *Historia Ogrodu Dolnego przy pałacu w Białymstoku w czasach Jana Klemensa i Izabeli Branickich. Część II* str. 7
- ANNA DĄBROWSKA – *Pawilony gościnne w zespole pałacowym w Choroszczycy: historia, stan obecny i plany na przyszłość* str. 39
- Ks. RYSZARD SAWICKI – *Historia zapisana freskiem. Królewska fundacja Jana Kazimierza – Eremus Insulae Regalis Vigrensis* str. 55
- KAROL STRACZYŃSKI – *Rozwój architektury Białegostoku w zarysie (XVII–XX w.)* str. 75
- WOJCIECH KONOŃCZUK, HIENADŹ SIEMIANCZUK – *Nieznany plan Bielska Podlaskiego z 1834 roku. Z dziejów kształtowania się układu przestrzennego miasta* str. 87
- GRZEGORZ RYŻEWSKI – *Z dziejów cerkwi w Jurowlanach w powiecie sokólskim* str. 115
- ANNA DOROTA POTOCKA – *Zagadnienia konserwatorskie i ikonograficzne obrazu Uzdrowienie ślepca ze zbiorów Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku* str. 143
- PIOTR NIZIOŁEK, IRENA TARANTA – *Kafle heraldyczne z Tykocina* str. 167
- LECH PAWLATA – *Ratownicze badania wykopaliskowe na majdanie grodziska w Milewsczyźnie, gm. Korycin* str. 187
- DOROTA DAKOWICZ – *Domy z polan opałowych we wsi Płoskie w gminie Zabłudów (inventaryzacja)* str. 209

SPRAWOZDANIA

- PAULINA BORODZIUK – *Z działalności Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w latach 2019–2020* str. 221
- JUSTYNA ZAJKO-CZOCHAŃSKA – *Dofinansowanie zabytków w 2020 roku przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków* str. 231
-

KOMUNIKAT

Lico obrazu Najświętszej Marii Panny Królowej Rodzin z kościoła parafialnego
w Białymstoku. Stan po konserwacji str. 233

Na okładce:

*I strona: Uzdrowienie ślepcy, autor nieznany, poł. XVIII w. Stan po konserwacji,
fot. R. Stasiuk (zasoby: Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie,
Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki)*

Table of contents

Introducion page 5

MATERIALS

- KS. JAN NIECIECKI – *History of the Lower Garden by the Palace in Białystok in the Times of Jan Klemens and Izabela Branicki. Part II* page 7
- ANNA DĄBROWSKA – *Guest Pavilions at the Palace Complex in Choroszcz. History, Current Condition and Plans for the Future* page 39
- KS. RYSZARD SAWICKI – *History Recorded in a Fresco. The Royal Foundation of King Jan Kazimierz (John Casimir) – Eremus Insulae Regalis Vigrensis* page 55
- KAROL STRACZYŃSKI – *Development of the Architecture of Białystok. An overview (17th-20th cent.)* page 75
- WOJCIECH KONOŃCZUK, HIENADŹ SIEMIANCZUK – *Unknown Map of Bielsk Podlaski from 1834. Part of the History of the City's Spatial Layout* page 87
- GRZEGORZ RYŻEWSKI – *A History of the Orthodox Church in Jurowlany, Sokółka Poviát (county)* page 115
- ANNA DOROTA POTOCKA – *The Conservation and Iconographic Issues of the Easel Painting Christ Healing the Blind from the Collections of the Archdiocese Museum and Archive in Białystok* page 143
- PIOTR NIZIOŁEK, IRENA TARANTA – *Heraldic Tiles from Tykocin* page 167
- LECH PAWLATA – *Rescue Excavation at the Maidan of the Fortified Settlement (Grodzisko) in Milewszczyzna, Korycin Commune* page 187
- DOROTA DAKOWICZ – *Houses Made of Firewood Logs in the Village of Płoskie, Zabłudów Commune (survey)* page 209

REVIEWS

- PAULINA BORODZIUK – *The Work of the Podlaskie Voivodship Monument Conservation Officer in 2019–2020* page 221
- JUSTYNA ZAJKO-CZOCHAŃSKA – *Funding for Historical Monuments in 2020 from the Podlaskie Voivodship Monument Conservation Officer* page 231

COMMUNIQUES

External surface of the painting of the Blessed Virgin Mary Queen of Families from a parish church in Białystok. After restoration page 233

On the cover:

Page I: Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. After restoration, photo by R. Stasiuk (source: Academy of Fine Arts in Warsaw, Faculty of Conservation and Restoration of Works of Art)

ZESZYT DWUDZIESTY SZÓSTY

RADA NAUKOWA

s. M. Natanaela Wiesława Błażejczyk, Bartosz Czarnecki,
Małgorzata Dolistowska, Jan Jakub Lewicki, Karol Łopatecki
ks. Józef Łupiński, Adam Miodowski,
ks. Jan Nieciecki, Bogumiła Rouba

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Redaktor Naczelna: Małgorzata Dajnowicz
Konsultant Merytoryczny: Karol Straczyński
Sekretarze: Julita Sitniewska, Justyna Zajko-Czochańska
Redakcja i korekta: Magdalena Korczyńska, Agnieszka Kwaterska / e-dytor.pl
Przeład angielski: Piotr Łuba, Piotr Niziołek

RECENZENCI TEKSTÓW

ks. Tomasz Grabowski, Karol Łopatecki

WYDAWCA

WOJEWÓDZKI URZĄD OCHRONY ZABYTEKÓW W BIAŁYMSTOKU
ul. Dojlidy Fabryczne 23, 15-554 Białystok
e-mail: biuletyn@wuoz.bialystok.pl
tel. (85) 741-23-32

ISSN 1509-071X

Nakład 400 egz.

DRUK, SKŁAD I OPRAWA

Partner Poligrafia
Andrzej Kardasz
ul. Szosa Baranowicka 77
15-523 Białystok, Grabówka
www.druk-24h.com.pl

Szanowni Państwo, drodzy Czytelnicy!

Przekazujemy Państwu kolejny, 26, zeszyt „Biuletynu Konserwatorskiego Województwa Podlaskiego”, wydany w 2020 r. przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku.

Znajdą w nim Państwo, wzorem lat poprzednich, interesującą i różnorodną problematykę związaną z dziejami i ochroną zabytków obecnego województwa podlaskiego. Artykuły poświęcono tematyce konserwatorskiej, historii, architekturze zabytków sakralnych oraz świeckich, historii sztuki i archeologii.

Składamy serdeczne podziękowania Autorom, którzy poprzez artykuły, sprawozdania i komunikaty oraz bogatą dokumentację fotograficzną przyczynili się do wydania kolejnego numeru „Biuletynu”, a także wszystkim osobom pracującym nad powstaniem tego zeszytu.

*Małgorzata Dajnowicz
Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków
w Białymstoku*

KS. JAN NIECIECKI

dr historii sztuki, wykładowca Archidiecezjalnego
Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku

Historia Ogrodu Dolnego przy pałacu w Białymstoku w czasach Jana Klemensa i Izabeli Branickich. Część II

OGRÓD DOLNY ZA IZABELI Z PONIATOWSKICH BRANICKIEJ

Po bezpotomnej śmierci Jana Klemensa Branickiego, która nastąpiła 9 października 1771 r., rządy nad rezydencją białostocką objęła wdowa po nim Izabela z Poniatowskich Branicka. Zgodnie z obowiązującym prawem żona nie dziedziczyła nieruchomości po mężu, mógł on jej wszakże zapisać na nich dożywocie. Branicki uczynił to 22 listopada 1748 r., wkrótce po ceremonii ślubnej. Małżonkowie podpisali wówczas umowę dożywocia na wszystkich dobrach ruchomych i nieruchomościach, po czym wpisano ją do Metryki Koronnej i księgi grodzkiej brańskiej¹. Hetman potwierdził zapis dożywocia w testamencie spisany w 1768 r.² Miesiąc po śmierci męża, 4 listopada 1771 r. Branicka weszła oficjalnie w posiadanie dóbr białostockich³. Ponieważ Izabela miała wówczas dopiero 41 lat i mogła jeszcze przez wiele lat korzystać z dożywocia, spadkobiercy hetmana podjęli działania prawne, by podważyć zapisy testamentowe. Powołana w 1774 r. specjalna komisja sejmowa opowiedziała się jednak po stronie wdowy⁴ i Branicka rozpoczęła w Białymstoku w pełni legalne już rządy. Swobodnie gospodarzyć tu mogła przez 20 lat, do trzeciego rozbioru Rzeczypospolitej i do swej poważnej choroby w 1797 r.⁵ Okres późniejszy, do śmierci hetmanowej w dniu 2/14 lutego 1808 r.⁶, to czas wyraźnego schyłku jej rządów, a więc także białostockiego pałacu i ogrodu.

Izabela Branicka, mając na dobrach białostockich zapisane dożywocie, nie była ich właścicielką, lecz tylko posiadaczką⁷. Musiała zatem pozostawić po sobie wszystkie tamtejsze obiekty w takim stanie, w jakim znajdowały się w latach 1771–1772, a więc w czasie sporządzania inwentarza⁸. Pisała o tym wprost w liście skierowanym 20 maja 1797 r. do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II⁹. Nie może zatem dziwić, że Branicka, jako „dożywotnica”¹⁰, niczego w białostockiej rezydencji nie budowała i nie wprowadzała w niej żadnych większych zmian. Obowiązana

była natomiast troszczyć się o przejęte obiekty, tak by pozostawić je spadkobiercom hetmana w odpowiednim stanie. Zasady te odnosiły się także do pałacowych ogrodów. Choć tylko po części – ze względu na specyfikę ogrodów, w których główną rolę odgrywała zawsze roślinność, dopuszczalne było wprowadzanie w nich pewnych zmian. Nie można było bowiem tego uniknąć – musiano w nich przecież regularnie wymieniać rośliny i co jakiś czas odtwarzać drzewostan. Zdarzało się przy tym, że kierowano się przy tym bardziej panującą wówczas modą aniżeli wiernością wobec zastanych rozwiązań. Uwarunkowania te sprawiły, że jedynymi twórczymi inicjatywami Branickiej w pałacowych ogrodach były innowacje w ich szacie roślinnej.

W 1773 r., zatem niedługo po śmierci hetmana Branickiego i po spisaniu inwentarza, wznowiono w hetmańskiej rezydencji, a więc i w ogrodach, normalne prace remontowe. W Ogrodzie Dolnym (il. 1) poza tymi pracami obsadzono także różami wał za Pawilonem nad Kanalem.



1. Plan miasta Białegostoku, prusko-rosyjski, 1810 r. („petersburski”), fragment, Ogród Dolny
Prussian-Russian map of Białystok, 1810, (the “St Petersburg” map), fragment, Lower Garden

Informacji o pracach prowadzonych w Ogrodzie Dolnym we wczesnych latach siedemdziesiątych XVIII w. dostarczają raporty skierowane do Izabeli Branickiej, wysyłane z Białegostoku przez architekta Jana Sękowski. W pierwszym z nich, pisanym 26 kwietnia 1773 r., Sękowski donosił:

Naprawy w ogrodzie tutejszym, tak od mularzów, jako i stolarzów, idą swoim porządkiem. Mularze w Dolnym Ogrodzie mur pod balustradą dachówką pokrywają, lecz na zupełne nakrycie nie wystarczy dachówki, bo to karpiówka [...]. W Ogrodzie Dolnym wał okrągły za Altanką w dwie kondygnacje jest uformowany. Róże górą i środkiem, to jest na wy[ż]szej i ni[ż]szej kondygnacjach, są już posadzone i mniejsza połowa tego wału jest odarnowana¹¹.

W następnym raporcie, z 6 maja tego roku, nadworny architekt pisał: „Wał w Ogrodzie Dolnym zupełnie zakończony; róże posadzone, jako i sam wał, codziennie podlewają. Teraz Maciej ogrodnik około kanału podpsute miejsca darniną naprawia, a kamieniarze cembrowanie kamienne, które się porujnowało”¹². Tydzień później, 13 maja, informował:

Wał w Dolnym Ogrodzie, dawniej doniosłem JO. Pani, że skończony. Róże zaczynają listki rozwijać, znakiem, że się przyjęły. Darń na tym wale zupełnie się przyjął, teraz na dole pod wałem gazonik z darniny robi ogrodnik Maciej, który skończy jutro. W kanale wielkim Dolnego Ogrodu przed Pokojami i w cerklu przed galerią¹³ darniną nową miejsca popsute naprawione¹⁴.

Z kolei 3 czerwca 1773 r. tenże architekt pisał:

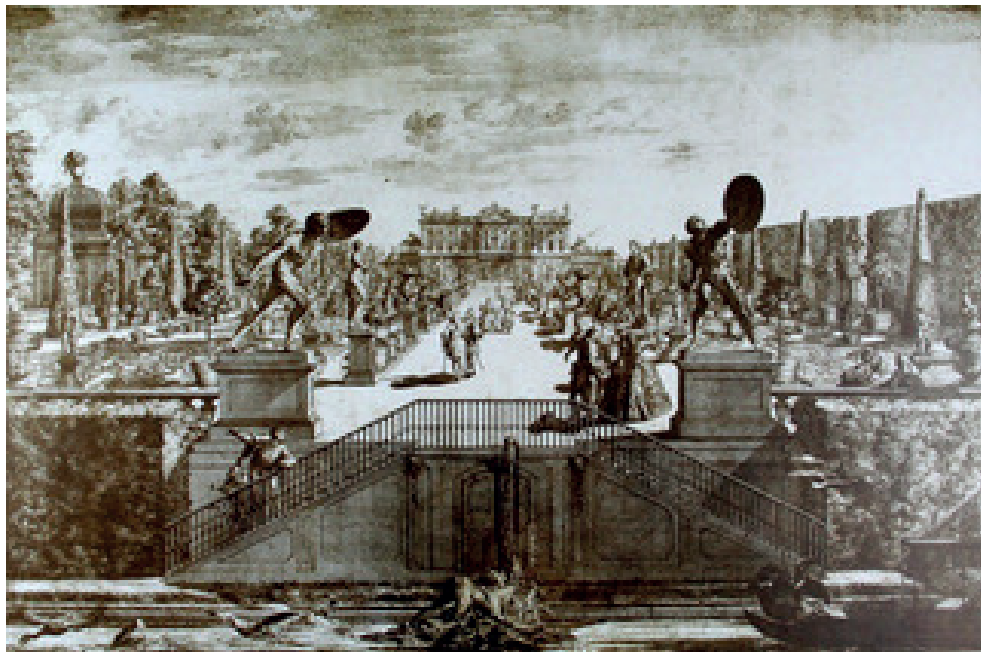
Reparacje tak w Białymstoku, jako też i w Choroszczy około tryliażów idą swoim porządkiem. [...]. Ogrodnik Maciej naprawia darniną w Dolnym Ogrodzie miejsca około kanału zepsute, ulice w Dolnym tymże Ogrodzie czyścić będzie; róże i wał, kiedy des[z]cze nie przechodzą, codziennie podlewa¹⁵.

Z tego czasu istnieje jeszcze jedna, bardzo krótka wzmianka odnosząca się do prac w ogrodzie. Dnia 23 maja następnego już, 1774, roku, Sękowski raportował: „W ogrodzie około Altanki triliażowej [Altany pod Orłem] stolarze, u figarni klasztornej trzech mularzy robi”¹⁶.

Jak widać, począwszy od wiosny 1773 r., Izabela Branicka przeprowadzała w Ogrodzie Dolnym regularne prace remontowe, tak jak to miało miejsce za życia jej męża. Z raportów Sękowskiego dowiadujemy się zatem, że w tym czasie „mularze” reperowali mur oporowy zwieńczony balustradą, kamieniarze naprawiali cembrowanie kanałów, stolarze zaś wymieniali zniszczone elementy w trejażach, między innymi w Altanie pod Orłem (il. 2)¹⁷.

Pracowali tam oczywiście również ogrodnicy – podlewali codziennie („kiedy des[z]cze nie przechodziły”) kwiaty i murawę, oczyszczali alejki („ulice”) oraz pokrywali nową darniną „miejsca popsute” przy kanałach.

W Ogrodzie Dolnym pojawiło się jednak i coś nowego – w wale za Pawilonem nad Kanałem ogrodnicy uformowali bowiem tarasy przeznaczone na róże i murawę, a na leżącym przed nim placu urządzili gazonik. O pracach tych wyraż-



2. Widok na salon parterów Ogrodu Branickich od strony kanału, rycina, rys. i ryt. M.H. Rentz, proj. J.H. Klemm, ok. 1746-1750
View of the parlour of parterres of Branicki Garden from the canal side. Print and drawing by M. H. Rentz, designed by J.H. Klemm, ca. 1746-1750



3. Plan miasta Białegostoku, prusko-rosyjski, 1810 r. („petersburski”), fragment, Ogród Dolny, okolice Pawilonu nad Kanałem
Prussian-Russian map of Białystok, 1810, (the “St Petersburg” map), fragment, Lower Garden, vicinity of the Pavilion by the Canal

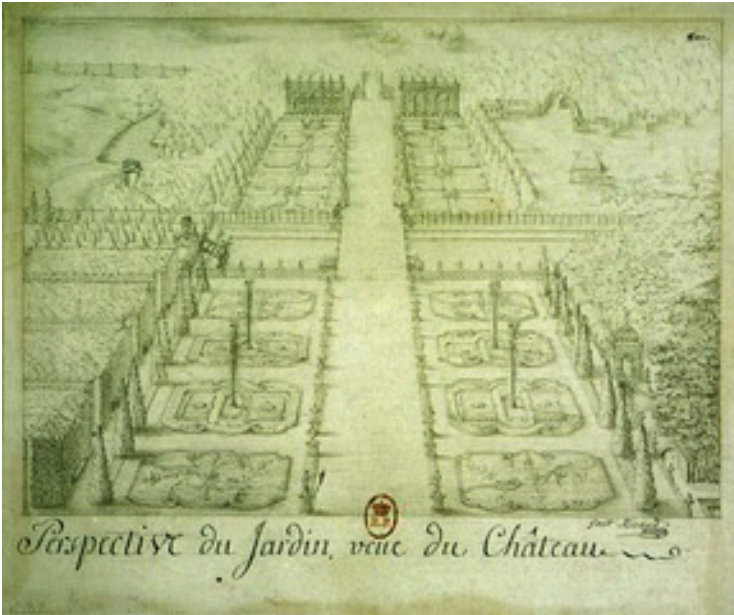
nie mówią cytowane raporty: „W Ogrodzie Dolnym wał okrągły za Altanką w dwie kondygnacje jest uformowany. Róże górą i środkiem, to jest na wy[ż]szej i ni[ż]szej kondygnacjach, są już posadzone” oraz: „na dole pod wałem gazonik z darniny robi ogrodnik”. Wał istniał w Ogrodzie Dolnym już wcześniej, o czym wiemy z wzmianki archiwalnej¹⁸. Zaznaczony jest on na planie Białegostoku z 1810 r. (il. 3), możemy więc zapoznać się z jego przebiegiem.

Wał ten, po którym biegła alejka, ciągnął się, wraz z towarzyszącym mu od strony miasta parkanem, wzdłuż całej północnej granicy Ogrodu Dolnego. Jego głównym zadaniem było chyba przysłonięcie widoku na zabudowania gospodarcze klasztoru i innych posesji leżących przy rynku. Na przywołanym planie (il. 3) widoczny jest także wewnętrzny krótki wał, położony na osi Pawilonu nad Kanałem, którego kształt kojarzyć się może z falistym ornamentem, zakończonym po bokach dwiema wolutami. Czy ten podwójny wał miał już taką formę w czasach hetmana i czym był obsadzony – nie wiemy. Z układu tarasów na tym wale w 1810 r. (il. 3), jak również z określeń użytych w archiwaliach, zdaje się wynikać, że zostały one od nowa uformowane w 1773 r. W tym też czasie musiano podjąć decyzję, by tarasy te obsadzić różami i darniną, przed nimi zaś urządzić gazonik. Tę innowację wprowadzoną przez Branicką w Ogrodzie Dolnym – tarasy o falistej, dość swobodnej linii, nasadzenia z róż i coraz ważniejsze miejsce, jakie zajmować zaczyna murawa¹⁹ – możemy chyba uważać za objaw nowych, sentymentalnych już tendencji w ówczesnym ogrodnictwie.

Kolejne informacje o pracach w Ogrodzie Dolnym zachowały się z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII w. Wcześniejsze z nich dotyczą głównie mostu i kaskady, późniejsze mówią niemal wyłącznie o remoncie Pawilonu nad Kanałem. Dnia 20 lutego 1777 r. Sękowski pisał z Białegostoku do Branickiej: „są zwiezione [...] kamienie do mostu tutejszego w ogrodzie, tak z Tykocina, jako i z Choroszczy”²⁰. W następnym roku, 18 maja, Wojciech Matuszewicz donosił Pani Krakowskiej:

Mularze zaś [...] najpierwej kaskadę w ogrodzie, w roku przeszłym przez wodę zepsutą, reparaować będą. Kodyński wydał już na wazy do Ogrodu Białostockiego drzewa sztuk dziesięć z Puszczy Sobolewskiej, ale że tych nie wystarczy [...]. Stary snycerz robi koło osób i waz do Zwierzyńca, a syn jego koło roboty do Warszawy²¹.

Miesiąc później, 15 czerwca, do Branickiej pisał z kolei Piotr Piramowicz: „IM Pan Kapitan Sękowski w sobotę pojechał do Wyszkowa, ma zabawić trzy tygodnie, robotę koło kaskady w ogrodzie rozdysponował”²². Pod koniec roku, 2 listopada, znów donosił Matuszewicz: „Łabędzie z kanałów i stawu dnia onegdajszego do Pstrągarni na zimę murgrabia odesłał [...], jest łabędzi starych sześć, dwuletnich pięć, tegorocznych także pięć i gęś chińska jedna”²³. Jak widać, przytoczone archiwalia nie są zupełnie jasne. W dwu listach mowa jest o reperacji kaskady sprzed Altany Chińskiej²⁴, w jednym liście wspomniano o pracach remontowych przy moście, do których potrzebne były kamienie (il. 4, 1)²⁵ oraz o rzeźbieniu przez snycerza nowych drewnianych waz²⁶, wreszcie, też tylko raz, o przeniesieniu na zimę łabędzi do Pstrągarni (por. il. 5)²⁷.



4. Widok ogólny ogrodu w Białymstoku od strony pałacu, rysunek, P. Ricaud de Tirregaille, ok. poł. 1752–poł. 1754
General view of the garden in Białystok from the palace side, drawing by P. Ricaud de Tirregaille, ca. mid-1752–mid-1754



5. Wielki Książę Konstanty w Ogrodzie Branickich w Białymstoku, akwarela, Ch. Kiel, ok. 1831 r.
Grand Duke Konstantin at Branicki Garden in Białystok, watercolour, Ch. Kiel, ca. 1831

W latach 1780–1781 prowadzono poważne prace przy Pawilonie nad Kanałem. Były one już bardzo potrzebne, gdyż poprzedni jego remont miał miejsce przed 25 laty²⁸. Pawilon ten położony był nadto na wilgotnym terenie²⁹, co przyspieszało jeszcze proces jego niszczenia. O pracach tych zachowały się dość liczne wzmianki w raportach Matuszewicza składanych z Białegostoku Branickiej. Trzy pierwsze z nich pochodzą z maja 1780 r.³⁰ W raporcie z 11 maja Matuszewicz pisał: „Fabryka Białostocka podług rozkazu JO Pani dnia pierwszego terażniejszego miesiąca zaczę-

ła się. Mularze robią koło Altanki w Dolnym Ogrodzie [...]. Cieśle [...] do Altanki w Dolnym Ogrodzie są użyci". Kilka dni później, 15 maja, donosił:

W Białymstoku Altanka w Dolnym Ogrodzie od cieśliów i mularzów w przeszłym tygodniu zupełnie jest zakończona, stolarze tylko jeszcze posadzkę i schodki reparować będą. Sawicki malarz tę Altankę po wierzchu pomaluje³¹, wewnątrz zaś chyba za powrotem P. Herliczki malowana będzie.

Po kolejnych dziesięciu dniach, 25 maja, dalej informował Branicką:

Altankę w Dolnym Ogrodzie już Sawicki po wierzchu maluje, wewnątrz także sionkę, w której takie było malowanie, jak on zrobić potrafi, i w gabinecie, że jednym kolorem pod kopersztychy pomalować potrzeba, ściany pomaluje, a salka do powrotu P. Herliczki niemalowana zostanie.

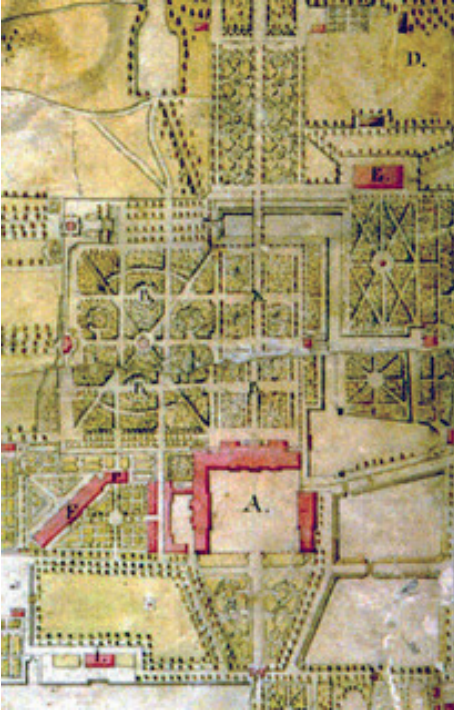
W kolejnych listach, z jesieni 1780 r. i wiosny 1781 r., tym razem już różnych autorów, mówi się tylko o malowaniu wspomnianej „salki” w pawilonie³². Dowiadujemy się z nich, że ozdobienie jej freskami zajęło Herliczce miesiąc – od kwietnia do początku maja 1781 r. Branicka życzyła sobie, by wykonał on tę pracę jesienią poprzedniego roku, po powrocie z Siedlec³³, lecz ze względu na chorobę i listopadowe chłody malarz zmuszony był ją odłożyć aż do wiosny³⁴.

List Branickiej do Matuszewicza z 31 października 1780 r. zawiera ponadto wzmiankę o „chińskiej gęsi” z ogrodowych kanałów³⁵, wspomnianej już w korespondencji z jesieni 1778 r. W liście tym, wysłanym z Warszawy, hetmanowa pisze: „Jeżeli żyje gens przysłana z owemi bażantami chińskimi, która na kanale z łabędziami pływa, popielata z czarną obwódka koło szyi, przysłać mi ją tu trzeba, ale żeby żywą i zdrową przywieźli, przy prowiancie”.

Następne archiwalne wzmianki, w których jest mowa o pracach prowadzonych w Ogrodzie Dolnym, pochodzą dopiero z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVIII w. Minęło zatem kolejnych 10 lat i potrzebne były remonty przy następnych obiektach. Tym bardziej że niektóre z nich zostały w tym czasie zdewastowane. Naprawy rozpoczęto od kaskady przed Altaną Chińską, którą na wiosnę 1789 r. należało znowu (po dziewięciu latach) reperować. Pisał o tym z Białegostoku A. Popowski w raporcie z 10 maja: „w Ogrodzie Pałacowym kaskadę dużą kamienną, z której biorą wodę do polewania, że była zatkana, odkopano i zreperowano”³⁶.

Więcej prac trzeba było wykonać w 1791 r. – zrekonstruowano wówczas zniszczone ręce posągów i wymieniono na nowe drewniane elementy w części ogrodowego ogrodzenia. Już 1 grudnia 1790 r. Matuszewicz pisał z Białegostoku do Jakuba Popławskiego, warszawskiego sekretarza Branickiej:

Sprawca szkody w ogrodzie, który Gladiatorom ręce poupiłowywał, już się wynalazł, ale ręce przepadły, bo je ucieklszy w drodze porąbane kawałkami poprzedawał. Jest to żołnierz od fizylierów³⁷, który już podobno 2 razy uciekał, a teraz trzeci raz, stojąc szyldwach w nocy w prochni³⁸; Gladia-



6. Plan Białegostoku J.Ch. Kamsetzera, 1774 r. (lub 1771), stan ok. 1757 r., fragment, ogrody przy pałacu
J.Ch. Kamsetzer's map of Białystok, 1774 (or 1771), as at ca. 1757.), fragment, gardens by the palace



7. Plan miasta Białegostoku, prusko-rosyjski, 1810 r. („petersburski”), fragment, ogrody przy pałacu
Prussian-Russian map of Białystok, 1810, (the “St Petersburg” map), fragment, gardens by the palace

torom ręce upiłował i sam z sztyldwachu uciekł, którego złapano; karę wielką odbierze i podobno, jak słyhać, na jakiś czas do Kamieńca Podolskiego odesłany będzie³⁹.

Ołowiane ręce posągów gladiatorów (il. 2), flankujących bramę do Zwierzynca Jeleni⁴⁰, zastąpiono wówczas nowymi rękami, wyrzeźbionymi być może w drewnie. Dowiadujemy się o tym z kartki napisanej 31 maja 1791 r. przez białostockiego ogrodnika Jana Rychtera: „Zapłaciłem snycerzowi za dorobienie dwu rąk dwóm Dładiaderom na moście murowanym w Ogrodzie Górnym w Białymstoku zł. 9, które W. Podskarbi raczy przyjąć do rejestru miesięcznego”. Na odwrocie kartki widnieje adnotacja podskarbiego Matuszewicza: „Kartka P. Richtera zapłaty od naprawy rąk Gladiatorów”⁴¹. Było rzeczą niemożliwą, by brakujące ręce odlać w Białymstoku. Dlatego też ich „dorobienie” powierzono miejscowemu „snycerzowi”. Ponieważ figury gladiatorów, tak jak wszystkie rzeźby w ogrodzie, pomalowane były na biało, ich ręce odtworzone w drewnie lub w kamieniu nie różniły się w odbiorze od pozostałych, ołowianych części tych posągów.

W tym samym czasie, gdy rekonstruowano ręce figur gladiatorów, zniszczone zostały także ręce rzeźb kamiennych znajdujących się w ogrodowym salonie w Ogrodzie Górnym. Informację o tym zawiera wzmianka w raporcie Popowskiego pisanym w Białymstoku 25 maja 1791 r., skierowanym do Branickiej:

W Ogrodzie Górnym, w perspektywie pokojów pałacu, figur kamiennych ręce poodtrącane. Postrzegłszy pytałem się o nie w pałacu i P. Rychtera: dwie tylko są, ale i te mocno potrzaskane, nie zdały się. Dorobić trzeba od ręki snycerza, że drogi bardzo tutejszy, P. Rychter do Lipnik jadący, prosiłem, aby w Złotorii mówił staremu [snycerzowi], co uczynił. Snycerz tenże obiecał podorabiać tę jeszcze robotę⁴².

Z raportu tego zdaje się wynikać, że wszystkie zniszczone ręce, gladiatorów i rzeźb kamiennych, wykonać miałyby jakiś białostocki „stary snycerz”, mieszkający już wówczas w pobliskiej wsi Złotoria. Nie mamy pewności, czy to ten właśnie snycerz odtworzył potłuczone ręce kamiennych rzeźb, nie wiemy też, jak wiele ich zdevastowano w maju owego roku. Pewne dopowiedzenia, ale tylko częściowo wiarygodne, odnaleźć można we wspomnieniach Biłgorajskiego, drukowanych w 1877 r. Czytamy w nich, że banda pijaków rozbiła

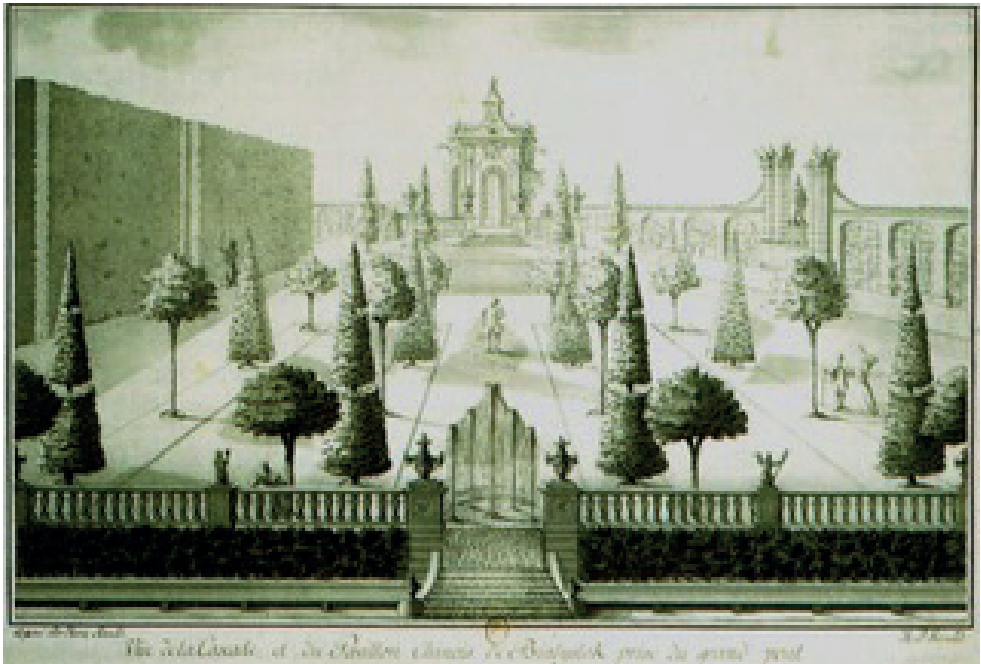
przeszło sto posągów, większych i mniejszych, pomieszczonych na balustradowych słupkach kamiennych, przedstawiających różne wyobrażenia mitologiczne, z kamienia ciosowego, stojące na każdej kwaterze gazonowej, na postumentach figury złożone, około labiryntu, na wchodzie w ulice krzyżujące się, po dwa wyobrażenia Faunów, Satyrów, Sylwanów, wszystko to pozbijane było z postumentów. Ledwie czwarta część pozostała z osób kamiennych⁴³.

Liczba zniszczonych figur została tu mocno przesadzona (w całym ogrodowym salonie znajdowało się ponad 80 rzeźb⁴⁴), w 1791 r. nie było też w nim złożonych figur (drewniane złożone putta z balustrady zostały w latach sześćdziesiątych XVIII w. wymienione na kamienne, biało malowane⁴⁵). Jednak niektóre fakty przywołane przez Biłgorajskiego mogą być prawdziwe, jak na przykład to, że dewastacji dokonała „banda pijaków”, która przedostała się do ogrodu ze Zwierzyńca⁴⁶, a także wymienienie puttów z balustrady wśród zniszczonych rzeźb. Właśnie ta druga informacja zadecydowała, że historia dewastacji rzeźb z Ogrodu Górnego została włączona do niniejszego artykułu – „posągi na balustradowych słupach” należą bowiem w równym stopniu do Ogrodu Dolnego, jak i Górnego. Godne zauważenia jest także to, że zniszczenie rzeźb dokonane w 1791 r. musiało być naprawdę poważnym wydarzeniem, skoro na tak długo zachowało się w pamięci mieszkańców białostockiej rezydencji. W związku z tamtymi reperacjami ogrodowych figur przywołajmy na koniec jeszcze jedną archiwalną wzmiankę z tego czasu, nieodnoszącą się wprawdzie bezpośrednio do rzeźb Ogrodu Dolnego, lecz umożliwiającą poznanie metody konserwacji rzeźb kamiennych, stosowanej w Białymstoku również za rządów Izabeli Branickiej. W zestawieniu prac „Fabryki” białostockiej za rok 1790,

widnieje zapis: „Kamienne figury i wazy w Górnym Ogrodzie, jako i Herkulesy przed pałacem, dla dalszej konserwacji olejno pomalować”⁴⁷.

W cytowanym już raporcie Popowskiego z 25 maja 1791 r. możemy napotkać jeszcze jedną ważną informację: „Ogrodzenie Górnego Ogrodu od Zwierzyńca Dużego, gdzie jelenie, ogrodzenie w perspektywie pałacu; słupki, a w też zawlikane drągi, wszystko nowe [...] robi od Komedialni aż do rogu muru bramy drewnianej, gdzie droga”⁴⁸. Zawarte w raporcie dość niezrozumiale sformułowania Popowskiego staną się jasne, a nawet precyzyjne, gdy zestawimy je z innymi źródłami z epoki. W inwentarzu z lat 1771–1772 ogrodzenie to opisane jest w sposób następujący: „oparkanienie od Komedialni wsiąż aż do muru Zwierzyńca Wielkiego z żerdzi grubych, okrągłych, zielono malowanych, między słupami drewnianymi, takż malowanymi, niedawno postawiony”⁴⁹. Spójrzmy następnie na rysunek Ricaud de Tirregaille’a z lat ok. 1752–1754 (il. 4) oraz na plan Białegostoku z 1810 r. („petersburski”, il. 1)⁵⁰. Wyjaśnijmy przy tym, że „brama drewniana, gdzie droga” to brama do Zwierzyńca Jeleni, mieszcząca się w murze ciągnącym się od „zábka” na granicy z owym „oparkanieniem” aż do Altany Chińskiej (początek muru na il. 4, jego ciąg dalszy na il. 8)⁵¹.

Brama ta została określona przez Popowskiego jako drewniana, ponieważ jej wrota były „z balasków drewnianych, zielono malowanych”⁵² (il. 4), w odróżnieniu od Bramy Gladiatorów (również prowadzącej do Zwierzyńca Jeleni), w której



8. Widok na kaskadę i Altanę Chińską w Białymstoku z mostu ogrodowego, rysunek, P. Ricaud de Tirregaille, ok. poł. 1752–poł. 1754

**View of the cascade and Chinese Gazebo in Białymstok from the garden bridge.
Drawing by P. Ricaud de Tirregaille, ca. mid-1752–mid-1754**

znajdowała się „krata żelazna wszerz mostu, w niektórych miejscach na mat pozłaczana”⁵³. Z kolei wymieniona droga to prowadząca do owej bramy aleja, która biegła poprzez boskiet i wzdłuż Oficyny za Kuchnią (z Arsenalem) aż do dzisiejszej ulicy Adama Mickiewicza (il. 7). Podczas badań archeologicznych odkryto na niej warstwę bruku, przysypaną żółtym żwirem⁵⁴. W inwentarzu z lat 1771–1772 przy opisie omawianego parkanu zaznaczono, że był on „niedawno postawiony”. Został on zatem ok. 1770 r. wykonany od nowa po niecałych 20 latach po poprzednim remoncie, który miał miejsce prawdopodobnie ok. 1752 r., kiedy to, jak pamiętamy, powstał most na kanale i towarzysząca mu brama do Zwierzyńca Jeleniego. W 1791 r. minęło kolejnych 20 lat i drewniane „oparkanie” trzeba było znowu odtworzyć.

Z jesieni 1792 r. pochodzą archiwalne wzmianki o następujących remontach w Ogrodzie Dolnym: reperacji mostu na kanale, naprawie licznych drewnianych barier i ogrodzeń, zniszczonych przez żołnierzy rosyjskich oraz o pracach przy ber-so w ogrodzie „na górze”, które znajdowało się wprawdzie już na terenie Zwierzyńca Jeleni, lecz integralnie związane było z Bramą Gladiatorów (il. 4). Dnia 12 września 1792 r. Popowski pisał z Białegostoku do Branickiej:

W ogrodzie pałacowym Górnym most murowany nad kanałem, w perspektywie do Zwierzyńca Jeleniego, idąc na promenadzie publicznej, pod bramą żelazną, w arkadzie środkowej tego mostu sklepienia, widać ruinę znaczną tegoż sklepienia i nad nim gzymsów kamiennych wiszące, do upadku w wodę bliskie. Zapobieżć by trzeba szkodzić, choć to w porę już jesienną nie barzo trwały mur, zwłaszcza pod pokryciem tego muru koniecznie ziemią z piaskiem w miejscu nad wodą, a czasy wilgotne⁵⁵.

Tydzień później, 19 września, Branicka odpisała z Warszawy:

Bardzo niedobrze, że wcześniej nie miałam doniesienia o potrzebie reperacji jednej z arkad mostu murowanego nad kanałem ogrodu w perspektywie pałacu, ile w przeciągu tak pogodnego lata i pod bytność architekta⁵⁶. Nie można tu, za okiem, decydować o tej reperacji, zdaje się jednak, że nie powinna by być ani długa, ani trudna przesytać i wprawić kilkanaście nowych cegieł, dobrze wypalonych, na miejsce zgniłych, upatrzawszy na to pogodny dzień, wzięwszy umiejętnego mularza, co w jednym, a najwięcej we dwóch dniach można by zrobić. Ten mularz, jeżeli by się podjął tej naprawy za dobrą zapłatą, to lepiej będzie, gdy się to jeszcze przed zimą zrobi. Jeżeli zaś, czy on, czy ktoś więcej się znający osądzi, że lepiej zaczekać do wiosny, to i zaczekać, dawszy tymczasem podstemplowanie pod całą arkadą, które gruntownie dane, ubezpieczy od dalszej ruiny i tę arkadę, i od upadku kamiennego nad nią parapetu⁵⁷.

Dalszych informacji o owym remoncie mostu nie mamy.

Dwa tygodnie później, 26 września, Popowski raportował Branickiej z Białegostoku: „Po przechodach wojsk rosyjskich tu w baryjerach i ogrodzeniach, sztachetkach [...] taka jest ruina, że trudno w tym roku wszystko na nowo zreparo-

wać⁵⁸. Jak widać, szkód dokonanych przez wracające na Litwę wojsko rosyjskie, po przegranej przez Rzeczpospolitą wojnie polsko-rosyjskiej 1792 r.⁵⁹, było bardzo dużo⁶⁰. Przy okazji prowadzenia prac naprawczych przy licznych drewnianych obiektach ogrodowych Branicka zainteresowała się także stanem, w jakim znajdowało się berso, wieńczące tak zwany ogród „na górze” w Zwierzyńcu Jeleni. By lepiej zrozumieć sformułowania użyte w listach Branickiej i Popowskiego, odśzukajmy wcześniej na planie Kamsetzera (il. 6) i „petersburskim” (il. 7) miejsce, gdzie stało berso, przyjrzyjmy się jego przedstawieniu na rysunku Ricaud de Tirregaille’a (il. 4) oraz sięgnijmy do *Inwentarza*, w którym zostało ono opisane.

Berso – czytamy w inwentarzu – w brzegu Zwierzyńca wprost mostu murowanego ogrodowego i facjaty pałacowej, które stolarską robotą w kratkę zielono malowaną, gdzie sześć statui snycerską robotą drewnianych, biało malowanych i wazów cztery takich że na postumentach drewnianych⁶¹.

Zatem Branicka zapytywała w liście pisanym w Warszawie 10 listopada 1792 r.: „Czyli może być jeszcze zreparowana brama tryłażowa w Zwierzyńcu Jelenim, w perspektywie pałacu, czyli też z gruntu nowa ma być dana”⁶². Odpowiedź Popowskiego była następująca:

W Zwierzyńcu Jelenim, Dużym, bramy połowa tryłażowej [...] dawno obalona, na górze za lodownią⁶³; a mniej potrzebna, że nie można reparaować, tylko nową robić by potrzeba, jeżeli JO Pani każe koniecznie nową robić upadłą połowę od wiatru, która ani z pałacu nie wpada dobrze w perspektywie oka, bo daleko barzo⁶⁴.

Jednak Branicka kazała odbudować berso – dowiadujemy się tego z planu Białegostoku z 1810 r., na którym zostało ono wyraźnie zaznaczone (il. 7).

Zestawienie przywołanych wyżej źródeł (pisanych, ikonograficznych i kartograficznych), w których jest mowa o berso z ogrodu „na górze”, umożliwiło poznanie jeszcze innych faktów z jego historii. Pierwsza wzmianka o „bramie tryłażowej” pochodzi z 1747 r. Jest to zarazem data, która w przybliżeniu określa czas jego powstania. Tak chyba bowiem można zinterpretować treść owej wzmianki. Odnajdujemy ją w liście Karola Sedlnickiego do Jana Klemensa Branickiego, pisanym w Konstantynowie 25 maja 1747 r. Czytamy w nim: „Supplikuję JWM Pana, abyś mi rozkazał przysłać le desseindu Treillage na końcu Ogrodu Białostockiego na górze wystawionego”⁶⁵. A zatem w 1792 r. minęło około 45 lat od czasu, gdy wybudowano ów „Treillage”. Poznawszy dzieje innych podobnych obiektów w Ogrodzie Dolnym, możemy łatwo dojść do wniosku, że także „brama tryłażowa” musiała być już wcześniej gruntownie reperowana. Przekonanie to potwierdzają, aczkolwiek nie wprost, wspomniane wyżej źródła. Gdy je porównamy, okazuje się, że wygląd berso podlegał w ciągu lat zmianom. Z cytowanego opisu z *Inwentarza* dowiadujemy się, że w 1771 r. znajdowało się w nim sześć „statui” drewnianych na postumentach, były tam też cztery wazy drewniane, również na postumentach. Natomiast na rysunku de Tirregaille’a z lat ok. 1752–1754 (il. 4), widocznych jest dziesięć takich

figur. Poza tym są tam jeszcze wazy, w liczbie dwunastu, stojące na osi kolumn na belkowaniu, których w *Inwentarzu* nie ma. Różnice te potwierdzają nasze domniemanie, że pomiędzy połową lat pięćdziesiątych a 1771 r., najpewniej pod koniec lat sześćdziesiątych XVIII w.⁶⁶, poddano berso gruntownemu remontowi. Wymieniono wówczas również drewniane rzeźby, rezygnując przy tym z odtworzenia waz na belkowaniu. Kto wie, czy zmniejszenie liczby „statui” z 10 do sześciu (brakujące cztery figury zastąpiono przy tym, jak pamiętamy, wazonami) nie było związane z potrzebą wprowadzenia nowych treści ideowych do owego trejażu. Prawdopodobnie wpisywać się one miały w poszerzony w latach sześćdziesiątych XVIII w. program ideowy białostockich ogrodów, co było powiązane z budową „Operhauzu” i ustawieniem nowych rzeźb na moście nad kanałem.

Na planie Kamsetzera, ukazującym stan ogrodu ok. 1757 r. (il. 6), na rysunku Ricaud de Tirregaille’a, pochodzącym z ok. 1752–1754 (il. 4), a także w *Inwentarzu* spisanim w latach 1771–1772 konstrukcja berso składa się z dwunastu kolumn⁶⁷. Natomiast na planie Białegostoku z 1810 r. (il. 7) widać ich tylko osiem. Jeśli nie jest to wynikiem błędu rysującego ów plan, znaczyłoby, że remont „bramy tryłażowej”, przeprowadzony ok. 1792 r., był znacznie poważniejszy, niż wynikałoby to z zachowanej korespondencji. Najwidoczniej przy okazji odbudowy trejażu zmieniono także jego strukturę, co wpłynąć musiało i na jego wygląd. Dodajmy jeszcze na koniec, że w 1792 r. przeprowadzono w białostockich ogrodach także reperacje innych obiektów, które nie były zdewastowane przez Rosjan, lecz podległy naturalnym zniszczeniom. Takim obiektem były na przykład drewniane poręcze mostku łączącego Altanę Chińską ze Zwierzyńcem Danieli (il. 6, 7)⁶⁸.

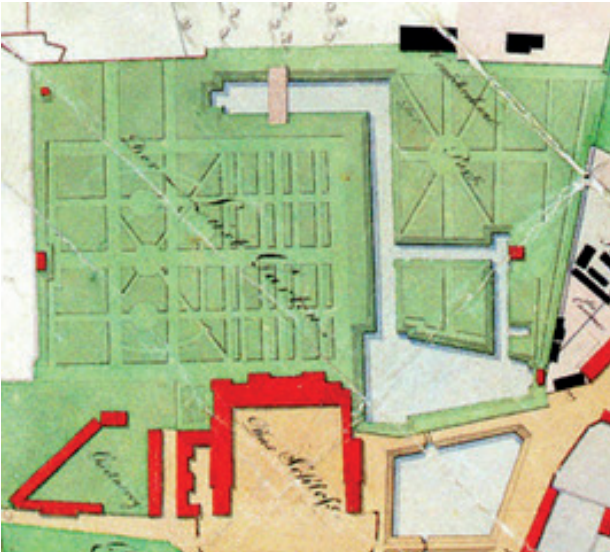
Cytowane archiwalia z 1792 r. są już ostatnimi, w których zawarte są informacje o pracach prowadzonych w Ogrodzie Dolnym na zlecenie Izabeli Branickiej. Przywołajmy jednak jeszcze jedną wiadomość odnoszącą się do obiektów znajdujących się w ogrodach, choć nie ma tu mowy o remontach. W 1795 r. Białystok znalazł się w granicach państwa pruskiego i stał się siedzibą władz nowo utworzonej prowincji Prusy Nowowschodnie. W mieście pojawiły się liczne urzędy, których nie było gdzie ulokować⁶⁹. W tym kontekście należy czytać raport wysłany przez Matuszewicza z Białegostoku w maju 1796 r.:

Przesadzają nas jak karpie z miejsca na miejsce, nawet profesorów i szkoły z miejsca rugują. Dawną Komedialnię na szkoły i na mieszkanie profesorów będą przerabiac⁷⁰, a tymczasem w Pomarańczarni i Altance Chińskiej szkoły uczyć mają⁷¹, profesorów, nie wiem jeszcze, gdzie tymczasem mieścić będą. Dla prorektora, słyszałem, że dają stancyjkę małą w pałacu przy Łazienkach⁷².

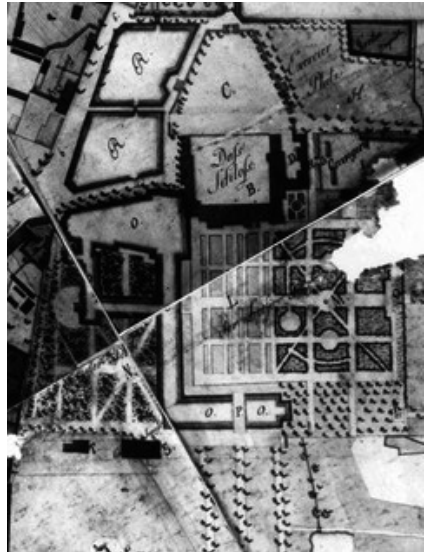
A więc i takim funkcjom, oczywiście przejściowo, służyły jakiś czas budowle w białostockim ogrodzie. Zwróćmy przy tym uwagę, że nie został wśród nich wymieniony Pawilon nad Kanałem. Najwidoczniej znajdował się on wówczas w takim stanie, że nie można było z niego korzystać – nie remontowano go już przecież od niemal 20 lat⁷³. Szkołę przeniesiono do budynków ogrodowych, dlatego że Branicką zmuszono, by wydzierżawiła jej dotychczasowe siedziby⁷⁴ na instytucje

i mieszkania urzędników pruskiej administracji⁷⁵. Początkowo chciano szkołę umieścić w Choroszczy, lecz dzięki interwencji Branickiej „skończyło się na eksmisji” do obiektów ogrodowych⁷⁶.

W dotychczasowych rozważaniach o dziejach Ogrodu Dolnego w czasach Izabeli Branickiej opieraliśmy się głównie na archiwaliach. Obecnie korzystając będziemy przede wszystkim ze źródeł kartograficznych, by zgromadzone wcześniej informacje uzupełnić o to, co się da wyczytać z dawnych planów. Najczęściej odwoływać się będziemy do planu prusko-rosyjskiego z 1810 r. (zwanego „petersburskim”), zdecydowanie najdokładniejszego wśród najstarszych planów Białegostoku (il. 7, 1). Pomocny nam będzie także pruski plan Beckera, który choć jest dość schematyczny, ma jednak tę zaletę, że sporządzony został w 1799 r., a więc jeszcze za życia Branickiej (il. 9), oraz plan prusko-rosyjski z 1808 r. (określany jako „moskiewski”, il. 10)⁷⁷.



9. Plan miasta Białegostoku G. Beckera, 1799 r., fragment, ogrody przy pałacu
G. Becker's map of Białystok, 1799, fragment, gardens by the palace



10. Plan miasta Białegostoku, prusko-rosyjski, 1808 r. („moskiewski”), fragment, ogrody przy pałacu
Prussian-Russian map of Białystok, 1808, (the “Moscow” map), fragment, gardens by the palace

Zacznijmy od świadectw negatywnych. Okazuje się bowiem, że niektórych obiektów ogrodowych na wymienionych planach już nie ma. Odnosi się to przede wszystkim do Altany pod Orłem, która na nich nie widnieje, i to poczynając od planu Beckera (il. 9, 1, 10). Rozebrać ją zatem musiano przed 1799 r., zapewne ok. 1797 r., kiedy to minęło już dwadzieścia kilka lat od jej remontu⁷⁸. Na żadnym z tych planów nie zobaczymy też niszy trejżowej z rzeźbą domniemanej Diany⁷⁹ (il. 9, 1, 10). Na planie z 1810 r. zauważyć można jedynie w miejscu, gdzie się wcześniej znaj-

dowała, małą krótką alejkę (il. 1). Prawdopodobnie niszę tę rozebrano już znacznie wcześniej, gdyż w żadnym z przywoływanych archiwaliów nie było o niej mowy⁸⁰. W 1810 r. nie istniały też już chyba trejaże, znajdujące się po obu stronach Salonu Toskańskiego (trudno mieć co do tego pewność, por. il. 1). Wyraźnie jest ich natomiast brak, co oczywiste, na akwareli Kiela, namalowanej ok. 1831 r. (il. 5). Również o tych ostatnich trejażach nie było jakiegokolwiek wzmianki w cytowanych wcześniej raportach, mimo że, jak podaje *Inwentarz*, już w 1771 r. były „stare, walące się”⁸¹. Najwi-
doczniej już znacznie wcześniej zdecydowano, by ich nie odbudowywać.

Powyższe fakty potwierdzają zatem uczynioną przez nas wcześniej uwagę, że mniej więcej od 1797 r. aż do śmierci Branickiej w 1808 r. białostocka rezydencja, w tym również ogrody, była coraz bardziej zaniedbana. W Ogrodzie Dolnym nie prowadzono w tym czasie żadnych poważnych prac, a przecież znajdujące się w nim drewniane obiekty wymagały regularnych remontów. Za pierwszy sygnał zapowiadający tę sytuację uznać możemy list Popowskiego z 1792 r., w którym radził on Branickiej, by nie odbudowywać zniszczonego bersa w Zwierzyńcu Jeleni. Po 1797 r. postępowanie takie stało się zasadą – zniszczonych obiektów w Ogrodzie Dolnym nie remontowano, a gdy popadły w ruinę, rozbierano je. Nawet jeśli jakaś budowla w nim się zachowała (za przykład może służyć Pawilon nad Kanalem), to długo nieodnawiana, i zwykle mocno zawilgocona, nie nadawała się do użytku.

Karol Łopatecki i Wojciech Walczak, pisząc o tym, jak „katastrofalne skutki dla stanu pałacu miały ostatnie lata życia Pani Krakowskiej”, dodają: „W nieco lepszym stanie, choć daleki od swej świetności, był ogród”⁸². Ta stosunkowo pozytywna ocena ówczesnej sytuacji ogrodu nie może jednak obejmować Ogrodu Dolnego, który podczas ostatniego dziesięciolecia dożywocia Branickiej coraz bardziej niszczał⁸³. Co wcale nie znaczy, że tak było podczas całych jej rządów. Zastrzeżenie to potwierdzają relacje z epoki. Niemiecki pisarz Friedrich Schulz, który odwiedził Białystok w 1793 r., a więc w późnym okresie rządów Izabeli, zapisał: „Jest tu zamek i obszerny, pięknie utrzymany ogród”⁸⁴. Znacznie szerzej scharakteryzował działalność Izabeli na tym polu Tymoteusz Hipolit Kownacki, przebywający od 1798 r. na jej dworze⁸⁵. W maju tego roku pisał o Białymstoku:

Od stu lat i więcej [...] ustawicznie temu miejscu przyczyniano ozdób i wygód i na moment nie było zaniedbane i z oka spuszczone. [...] Owdowiała żona jego [J.K. Branickiego], dzisiejsza Pani Krakowska, wpadłszy w plan i smak męża swego, troskliwie i w najlepszym stanie utrzymuje, tak iż lubo mało co do ozdoby przydała, jednakowoż utrzymuje. Wiele rzeczy przez wiek upadłych podźwięła, odnowiła i inne z czasem same dojrzały, iż dziś miejsce to w niczym w pośledniejszej, a w niektórych rzeczach doskonalszej, niż za nieboszczyka hetmana, znajduje się porze⁸⁶.

Musimy przyznać, że niektóre uwagi poczynione przez Kownackiego o Pani Krakowskiej („troskliwie i w najlepszym stanie utrzymuje”, „wiele rzeczy przez wiek upadłych podźwięła, odnowiła”) znajdują pełne potwierdzenie w cytowanych wcześniej archiwaliach. W wyrażonych przez niego opiniach o działaniach Branickiej są jednak i takie, które mogą zaskoczyć: „lubo mało co do ozdoby przy-

dała” czy też: „inne [rzeczy] z czasem same dojrzały, iż dziś miejsce to w niczym w pośledniejszej, a w niektórych rzeczach doskonalszej, niż za nieboszczyka hetmana, znajduje się porze”. Najwidoczniej Kownacki uważał, że Branicka wprowadziła w białostockiej rezydencji niewielkie innowacje, które bardzo korzystnie wpłynęły na jej wygląd. Częściowo dopomogła w tym sama natura, gdy na przykład „dojrzały” wcześniejsze nasadzenia, osiągając w ten sposób zamierzony efekt. Wydaje się przy tym, że określenie „doskonalsze” znaczyło dla Kownackiego to samo co „nowoczesne”, inaczej mówiąc „modne”.

By dowiedzieć się, czego dotyczyły sugerowane przez Kownackiego innowacje Branickiej, sięgnijmy znowu do źródeł pisanych i kartograficznych. Na początku pozostaniemy przy relacjach z epoki. W 1778 r., zatem we wczesnych latach rządów Branickiej, cytowany już Johann Bernoulli, matematyk, astronom i podróżnik pruski⁸⁷, tak oto pisał o Ogrodzie Górnym: „ogród, jeden z największych i najbardziej godnych widzenia, który wprawdzie jest po większej części w guście francuskim, ale wielki gazon przed pałacem oraz inne kwatery są w guście parków angielskich. Co chwila zaskakują wspaniałe perspektywy i widoki na łąki, trawniki i aleje ciągnące się poza ogród”. I o Ogrodzie Dolnym: „po prawej stronie, nieco niżej, między ogrodem i wymienionym klasztorem, zauważyłem mały lasek otoczony powabnymi gaikami, przeciętymi kanałami”. Dodajmy jeszcze, że wspomniał on również o „owalnym gazonie ograniczonym łukiem z drobnych kwiatków” na pałacowym dziedzińcu wstępnym⁸⁸. W następnym, 1779 r., Białystok odwiedził angielski historyk William Coxe, który zanotował: „obwieziono nas dookoła całej ogromnej posiadłości i bardzo rozległego parku, założonego wytwornie na wzór angielski”⁸⁹. W podobnym tonie wypowiedział się na ten sam temat (tyle że 15 lat później, w 1793 r.) Friedrich Schulz: „Ogród niewielki, francuski, chłodny, ale okolice wydają się tem bardziej ożywionymi”⁹⁰.

Podróżnicy odwiedzający Białystok w drugiej połowie XVIII w. dopatrywali się zatem „angielskości” w tutejszych zwierzyńcach, na które roztaczały się z pałacowego ogrodu „wspaniałe perspektywy”. Zauważmy przy tym, że cała ta, barokowa jeszcze, kompozycja powstała za czasów J.K. Branickiego i zbudowana została w przeważającej mierze w oparciu o zasady geometrycznych założeń francuskich⁹¹. Jest jednak prawdopodobne, że Izabela Branicka, poprzez wprowadzone innowacje, uczyniła pewne fragmenty zwierzyńców bardziej swobodnymi. Za przykład niech nam posłuży tak zwany Mały Zwierzyniec Jeleni, w którym pozostawiono wprawdzie trzy regularne aleje, lecz zlikwidowano położony pomiędzy nimi geometryczny ogród „na górze”, co zobaczyć można na planach z 1810 i z 1808 r. (il. 7, 10; por. il. 4). Tego, że Pani Krakowska podejmowała inicjatywy zmierzające do stworzenia w Białymstoku ogrodowych enklaw o charakterze sentymentalnym, dowodzi oryginalny Ogród Vauclose, urządzony przez nią w latach 1786–1788 w Bażantarni⁹².

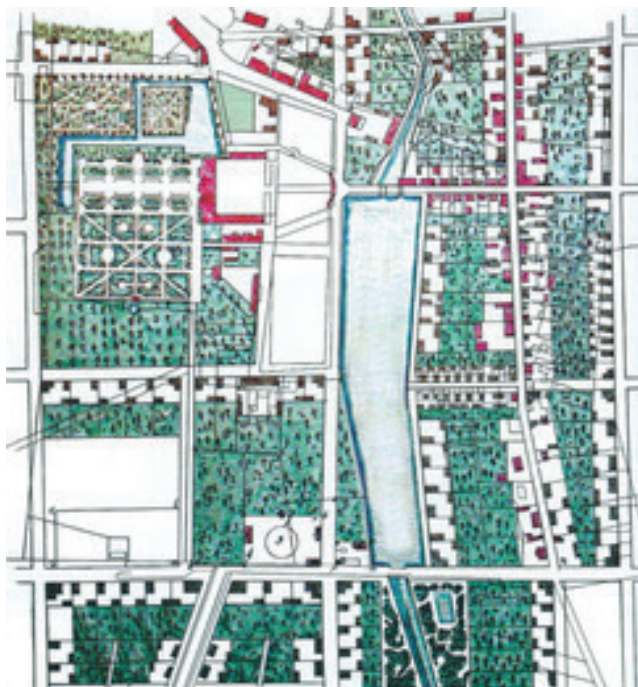
A jednak Bernoulli dopatrywał się „angielskości” nie tylko w białostockich „łąkach, trawnikach i alejach, ciągnących się poza ogród”, lecz także w samym Ogrodzie Górnym, w którym widział „wielki gazon przed pałacem oraz inne kwatery w guście parków angielskich”. Cóż o tym sądzić? Odwołajmy się znowu do źródeł kartograficznych – do planu „petersburskiego” (z 1810 r., il. 7) i do innych

planów (il. 9, 10). Możemy bowiem na nich dostrzec nie tylko brak pewnych obiektów, ale też zauważyć niektóre inne zmiany, które nie znalazły odbicia w cytowanych uprzednio archiwaliach. Tak więc w salonie ogrodowym, w którym od dawna nie było już fontann, zlikwidowano też osadzone bukszpanem partery, a na ich miejscu urządzono trawiaste gazony, zachowując przy tym pierwotne podziały⁹³. Dodatkowo w czterech środkowych parterach, gdzie niegdyś były fontanny, zasadzono jakąś roślinność. Z kolei w boskiecie nasadzono we wszystkich kwaterach od strony Zwierzyńca Danieli (a więc w pobliżu Salonu Włoskiego) gęstą, zupełnie odmienną od poprzedniej roślinność (il. 7), zredukowano też znacznie sieć geometrycznych alejek (por. il. 7 i 10 z il. 6). Pozostawiono tylko poprzeczną aleję, która tworzyła perspektywę widoczną z okna gabinetu Branickiej (w tak zwanym Apartamencie Paradnym), zakończoną murkiem przysłaniającym piwnicę przed Altaną Chińską. Zachowano również maleńką alejkę w jednej z kwater przed Salonem Włoskim⁹⁴. Zmiany te⁹⁵ wprowadzone być musiały jeszcze przed 1778 r., skoro w tym właśnie roku oglądał je Bernoulli. Trochę nas pewnie dziwi, że tak niewielkie przekształcenia (pozostały przecież geometryczne podziały) skłoniły go do ocenienia tych partii Ogrodu Górnego, że są „w guście parków angielskich”. Później, prawdopodobnie w latach osiemdziesiątych XVIII w., Branicka przebudowała w tymże duchu również ściankę, na którą patrzyła z okna swego gabinetu, umieszczając na niej łuk „gocki”⁹⁶.

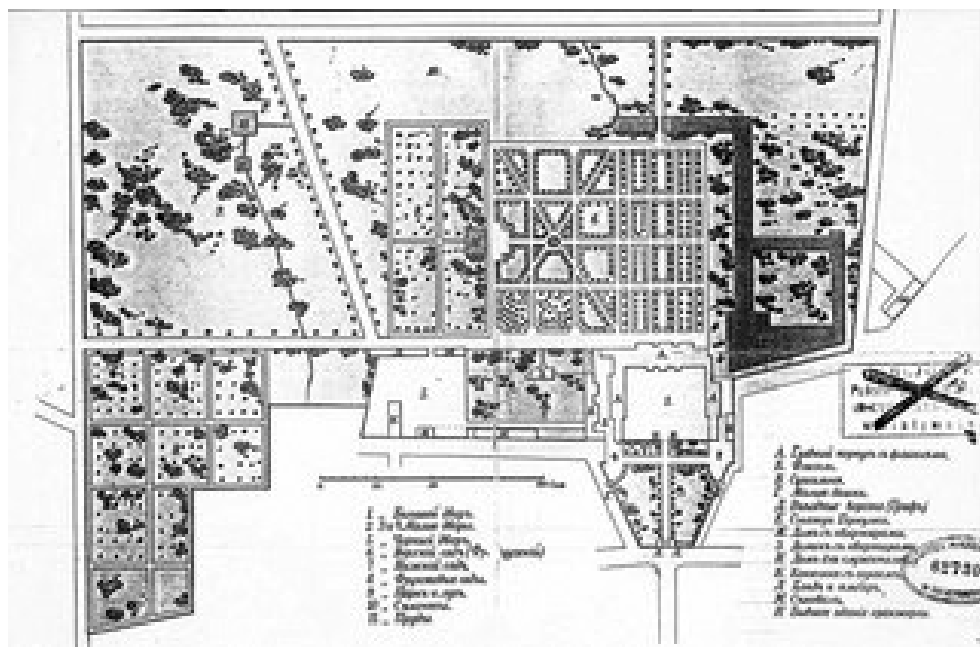
A co się działo w ostatnich latach życia Izabeli Branickiej z Ogrodem Dolnym? Bo to przecież on nas w tej pracy najbardziej interesuje. Bernoulli opisał go w 1778 r. jako „mały laszek otoczony powabnymi gaikami, przeciętymi kanałami”. Na planach z pierwszych lat XIX w. (il. 1, 10) widoczna jest w tym ogrodzie ta sama co niegdyś geometryczna sieć alejek (por. il. 6), nietworzących już jednak boskietu, gdyż pozbawiono je towarzyszących im szpalerów (zachował się jedynie szpaler ciągnący się wzdłuż głównego kanału). Leszczynowe żywopłoty⁹⁷ zastąpione zostały wysokimi drzewami, wypełniającymi poszczególne kwatery, najbardziej zróżnicowanymi w dawnym dużym boskiecie (na wyspie rosły wyłącznie drzewa liściaste, zapewne lipy)⁹⁸. Wysokie drzewa wewnątrz kwater boskietu rosły tu zawsze (il. 2, 4), z czasem stawały się one coraz potężniejsze (il. 5), nadto w dużej części ogrodu dosadzano do nich drzewa iglaste. Pozbawione szpalerów miejsce to stawało się coraz bardziej „laskiem otoczonym powabnymi gaikami”. Czy jednak ten rzeczywiście nieco dziki już ogród, lecz w dalszym ciągu posiadający geometryczną kompozycję, można nazwać angielskim?

Mimo to Julian Muszyński w wydany w 1844 r. opisie Białegostoku nazwał Ogród Dolny „angielskim”. Pisał o nim: „Tuż za pałacem ogród w guście francuskim, [...] na prawo od niego ogród angielski, przerżnięty kilku kanałami, zwany pospolicie dolnym ogrodem”⁹⁹. A przecież w tym czasie istniała w nim wciąż jeszcze geometryczna sieć alejek, o czym się można przekonać, oglądając plan Białegostoku z 1841 r. (il. 11)¹⁰⁰.

Tymczasem 50 lat później, w 1891 r., Mikołaj Piotrowicz Awienarius w monografii Białostockiego Instytutu Panien Szlacheckich nazwał „parkiem angielskim” nie Ogród Dolny, lecz dawny Zwierzyniec Danieli¹⁰¹. Może to tym bardziej dziwić, jako że Ogród Dolny porośnięty był już wówczas wyłącznie swobodną roślinno-



11. Plan Białegostoku, 1841 (istniejąca i projektowana sieć ulic i kwartałów), fragment, okolice pałacu
Map of Białystok, 1841, (existing and planned street and quarter grid), fragment, vicinity of the palace



12. Plan siedziby Białostockiego Instytutu Panien Szlacheckich, koniec XIX w.
Plan of the seat of the Białystok Institute for Noble-Born Maidens, late 19th cent.

ścią, nieograniczoną jakimikolwiek (poza kanałami) geometrycznymi podziałami, co wyraźnie widać na planie dołączonym do tejże publikacji (il. 12)¹⁰².

Najwidoczniej również w XIX w. nazwanie któregoś z białostockich ogrodów (czy parków) „angielskim” było wyrazem subiektywnego odczucia, nie zaś panującej powszechnie opinii.

13. Plan działek leśnych Dóbr Białostockich i wsi do tych dóbr należących, 1808 (kopia Nikitina z 1850 sporządzona z aktualizowanej kopii Detlofa z 1825), fragment, miasto Białystok
Map of the forest plots of the Białystok Estate and the villages that belonged to it, 1808 (1850 copy by Nikitin made from an updated 1825 copy by Detlof), fragment, city of Białystok



Współcześni badacze przyjmują, że Izabela Branicka przed 1808 r. prawdopodobnie przekształciła Ogród Dolny w park angielski¹⁰³. Znamienne, że na poparcie tej tezy przywołują oni jedynie opinie XIX-wiecznych autorów. Jako pierwsi zabrali głos w tej sprawie, w 1995 r., Bończak-Kucharczyk i Maroszek. Powołali się przy tym na inwentarz z 1837 r., w którym zostało użyte określenie „ogród angielski”, zastosowane tam jakoby do Ogródu Dolnego¹⁰⁴. W 2008 i 2012 r. to samo o tymże ogrodzie pisał Adam Dobroński¹⁰⁵. Dysponował on już jednak mocniejszym argumentem – w drugiej z publikacji umieścił bowiem cytowany przez nas wcześniej opis Białegostoku z 1844 r. autorstwa Juliana Muszyńskiego, w którym Ogród Dolny nazwany został „ogrodem angielskim”¹⁰⁶. W 2015 r. opinię o przekształceniu Ogródu Dolnego przed 1808 r. w park angielski powtórzyli autorzy katalogu *Miasto Białystok*¹⁰⁷.

Jak widać, powszechne obecnie w środowisku historyków białostockich przekonanie, że Branicka w późnym okresie swych rządów urządziła Ogród Dolny na sposób angielski, opiera się jedynie na krótkich stwierdzeniach (może wręcz na jednym stwierdzeniu) autorów XIX-wiecznych. Czy to wystarczy, by przyjąć powyższą opinię? Park angielski, najkrócej rzecz ujmując, w początkowym swym okresie nazywany często ogrodem swobodnym, charakteryzował się „całkowitym odejściem od rygoru geometryczności kompozycji ogrodowej na rzecz rozwiązań swobodnych, nieregularnych, prowadzonych [...] miękkimi liniami”¹⁰⁸. Dopuszczenie do większej swobody rosnącą w Ogrodzie Dolnym roślinność (il. 5) to z pewnością zbyt mało, by wciąż geometryczny w swej kompozycji ogród (il. 1) uznać za angielski. Inaczej natomiast rzecz się miała z przylegającymi do pałacowych ogrodów białostockimi zwierzyńcami – mogły one rzeczywiście się kojarzyć z angielskim parkiem, co zresztą znalazło wyraz w cytowanych wcześniej opiniach XVIII-wiecznych autorów.

*

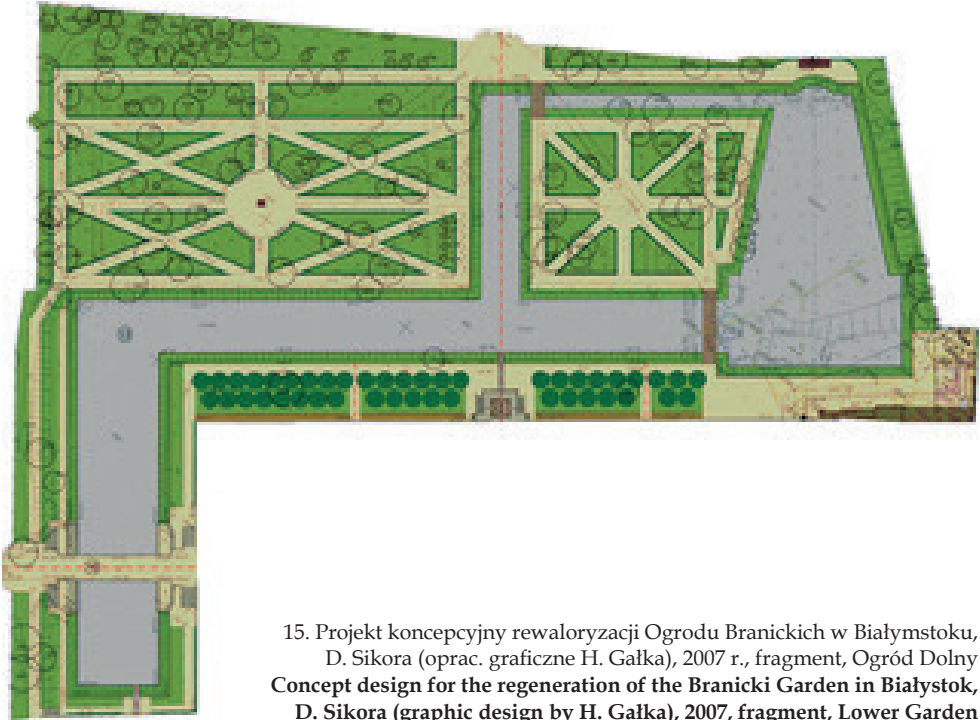
W czasach gdy rezydencja białostocka była siedzibą rosyjskiego Instytutu Panien Szlacheckich (w latach 1841–1914), Ogród Dolny popadał już tylko w coraz większe zaniechanie. Rozbierano przy tym kolejne obiekty i wycinano stare drzewa¹⁰⁹. Ponieważ rzadko zapewne z niego korzystano (był przecież już wcześniej, jak pamiętamy, zawilgocony) i niemal zupełnie o niego nie dbano, zatarły się w nim z czasem geometryczne podziały, wskutek czego zupełnie zdziczał (il. 14, 12).



14. Mapa wojskowa okolic Białegostoku, 1886, fragment, miasto Białystok
Military map of the vicinity of Białystok, 1886, fragment, city of Białystok

W końcu odcięto od niego dość znaczny trójkątny pas terenu od strony północno-zachodniej, wytyczając na tym miejscu nową ulicę. By to zauważyć, wystarczy porównać plan siedziby Instytutu Panien Szlacheckich z 1891 r. (il. 12) z pla-

nem Białegostoku z 1810 r. (il. 1). Owo pomniejszenie Ogrodu Dolnego musiało nastąpić pomiędzy rokiem 1886 a 1891, gdyż na wojskowej mapie okolic Białegostoku z 1886 r. (il. 14) ogród ten obejmuje jeszcze teren w starych granicach¹¹⁰. Kolejnego znacznego ograniczenia powierzchni Ogrodu Dolnego dokonano w okresie międzywojennym, gdy zakładano nowy park nazwany Plantami (por. il. 1, 12 i 15).



15. Projekt koncepcyjny rewaloryzacji Ogrodu Branickich w Białymstoku, D. Sikora (oprac. graficzne H. Gałka), 2007 r., fragment, Ogród Dolny
Concept design for the regeneration of the Branicki Garden in Białystok, D. Sikora (graphic design by H. Gałka), 2007, fragment, Lower Garden

BIBLIOGRAFIA

Źródła pisane

Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, b. sygn., *Archiwum Kościoła Parafialnego Białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez ks. Piotra Kalinowskiego [...] w roku 1818.*

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Branickich z Białegostoku, 114.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie:

122 (sygn. tymczasowa, d. 82), *Inwentarz dóbr wszystkich [...] po śmierci Jana Klemensa [...] Branickiego [...] w roku tysięcznym siedemsetnym siedemdziesiątym drugim spisany,*

21/1, listy K. Sedlnickiego do J.K. Branickiego,

65/1, listy W. Matuszewicza do I. Branickiej,

66/1, listy P. Piramowicza do I. Branickiej,
66/14, listy A. Popowskiego do I. Branickiej,
66/69, listy J. Sękowskiego do I. Branickiej,
69/21, listy A. Herliczki do W. Makomaskiego,
75/3, listy W. Matuszewicza do J. Popławskiego,
75/37, listy I. Branickiej do A. Popowskiego,
186/26, kartka J. Rychtera z 31 V 1791 r.,
Korespondencje, Suplement 19,
Majątkowo-prawne, 375.

Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Archiwum, *Teki Glinki*, teka 419a, H. Kownacki, [*Pamiętniki*], przeł. J. Glinka.

Źródła drukowane

Bernoulli J., *Podróż po Polsce. 1778*, przeł. W. Zawadzki [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1963.
[Biłgorajski F.], *Pamiętnik szlachcica podlaskiego*, „Czas” 1877, nr 19.
Coxe W., *Podróż po Polsce 1778*, przeł. E. Suchodolska [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1963.
Schulz F., *Podróże Inflantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791–1793*, przeł. J. I. Kraszewski, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, t. 2, Warszawa 1963.

Opracowania

Awienarius [M.P.], *Istoriczeskij oczierek Biełostokskogo Instituta Błagorodnych Diewic 1841–1891*, Białystok 1891.
Bończak-Kucharczyk E., Kucharczyk K., Maroszek J., *Parki i ogrody zabytkowe w krajobrazie kulturowym Podlasia. Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego, stan z 1988 r.*, Białystok 2000.
Bończak-Kucharczyk E., Maroszek J., *Ogrody Białegostoku do 1939 r.*, „Białostoczczyzna” 1995, nr 4.
Dobroński A., *Białystok. Historia miasta*, Białystok 1998.
Dobroński A., *Białystok w latach 1796–1864* [w:] *Historia Białegostoku*, red. A. Dobroński, Białystok 2012.
Dobroński A., *Postrzeganie Pani Krakowskiej* [w:] A. Dobroński, A. Lechowski, *Izabela Branicka. W 200-lecie śmierci*, Białystok 2008.
Dobroński A., *Szkolnictwo w Białymstoku do 1914 r.* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, red. H. Majecki, Białystok 1985.
Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Białystok 2018.
Glinka J., *Pałac białostocki Jana Klemensa Branickiego, hetmana wielkiego koronnego kasztelana krakowskiego – architektura, parki*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 4.
Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 12, *Województwo podlaskie (białostockie)*, z. 2, *Miasto Białystok*, red. M. Zgliński, A. Oleńska, Warszawa 2015.
Kola A., *Rola archeologii ogrodowej w procesie rewaloryzacji ogrodu Branickich* [w:] *Parki i ogrody zabytkowe, ochrona i konserwacja. Ogród Branickich w Białymstoku*, hi-

- storia rewaloryzacji. Wydanie pokonferencyjne, Pałac Branickich w Białymstoku, 8–9 września 2010, Białystok 2011.
- Kola A., Kaźmierczak r., *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku w 1999 roku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2000.
- Kupczewska M., Łopatecki K., *Dyspozycje majątkowe Izabeli z Poniatowskich Branickiej na wypadek śmierci*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2016, t. 64, nr 4.
- Liske X., *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876.
- Łopatecki K., *O instytucji dożywocia na przykładzie małżeństwa Jana Klemensa i Izabeli Branickich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2016, t. 9.
- Łopatecki K., *Sprzedaż dóbr białostockich przez spadkobierców Jana Klemensa Branickiego*, „Studia Podlaskie” 2015, t. 23.
- Nieciecki J., *Alegoryczne rzeźby w parterach salonu Ogrodu Branickich w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015, z. 21.
- Nieciecki J., *Kilka uwag do rekonstrukcji przeddziedzińca rezydencji Branickich w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2007, z. 13.
- Nieciecki J., *Koleje życia Antoniego Herliczki, malarza polskiego XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 2006, t. 54, z. 4.
- Nieciecki J., *Rewaloryzacja Ogrodu Dolnego w Ogrodzie Branickich w Białymstoku. Propozycja zakresu i rodzaju prac*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2014, z. 20.
- Nieciecki J., *Rzeźba św. Jana Nepomucena w Szczytach-Dzięciołowie: XVIII-wieczny klejnot ziemi bielskiej [w:] Figura św. Jana Nepomucena ze Szczytów-Dzięciołowa. Lwowska rzeźba rokokowa na Podlasiu*, red. W. Konończuk, Warszawa 2018.
- Nieciecki J., *Testament Jana Klemensa Branickiego [w:] Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 5, red. H. Majecki, Białystok 2001.
- Nieciecki J., *„Woń najpiękniejszego kwiatu na dawnej niwie ojczystej”. O białostockim epitafium Izabeli z Poniatowskich Branickiej*, „Roczniki Humanistyczne” 1994, t. 42, z. 4.
- Mączyński R., *Dom Gotski w Bażantarni pod Białymstokiem. Kilka uwag na marginesie ustaleń Józefa Maroszka*, „Zapiski Historyczne” 2018, t. 83, z. 2.
- Mączyński R., *„Got do Arkadii potrzebny”. Rozważania o nurcie neogotyckim w polskiej architekturze doby klasycyzmu*, „Sztuka i Kultura” 2016, t. 4.
- Mączyński R., *Szlachetna amatorka. Akwaforty Anetki Tyszkiewiczówny z albumu „Vues de Pologne”*, „Roczniki Humanistyczne” 2020, t. 68, z. 4.
- Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 1, *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012.
- Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 2, *Lata 1802–1809*, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2015.
- Samsonowicz H., *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1973.
- Siewniak M., Mitkowska A., *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Warszawa 1998.
- Sikora D., *Konserwacja Ogrodu Branickich w pracach Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków [w:] Parki ogrody zabytkowe, ochrona i konserwacja. Ogród Branickich w Białymstoku, historia rewaloryzacji, wydanie pokonferencyjne, Pałac Branickich w Białymstoku, 8–9 września 2010, Białystok 2011.*

- Szafrąńska M., *Ogród i las. Naturalistyczne bezdroża XVII-wiecznej sztuki ogrodowej* [w:] *Sztuka XVII wieku w Polsce. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Kraków, grudzień 1993, Warszawa 1994.*
- Sztachelska-Kokoczek A., *Kartki z życia Elżbiety (Izabeli) z Poniatowskich Branickiej (1730–1808)* [w:] *Izabela z Poniatowskich Branicka. Życie i działalność publiczna*, red. C. Kuklo, Białystok 2014.
- Troczewski Z., Antoniuk J., *Białystok i okolice. Przewodnik-informator*, Białystok 1956.
- Wojsko, wojna, broń. *Leksykon PWN*, red. M. Kamler, Warszawa 2001.
- Wróbel W., *Kilińskiego. Historia jednej ulicy*, Białystok 2016.
- Zielińska T., *Katalog Tek Glinki, cz. 1, Katalog osobowy*, Warszawa 1969.

PRZYPISY

- ¹ K. Łopatecki, *O instytucji dożywocia na przykładzie małżeństwa Jana Klemensa i Izabeli Branickich*, „Kra-kowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2016, t. 9, s. 43.
- ² J. Nieciecki, *Testament Jana Klemensa Branickiego* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 5, red. H. Majecki, Białystok 2001, s. 17, 24. Ostateczna redakcja testamentu nastąpiła 20 XI 1769 r. (K. Łopatecki, *O instytucji dożywocia...*, przypis 44 na s. 46).
- ³ K. Łopatecki, *O instytucji dożywocia...*, s. 47. Wejście Izabeli Branickiej w posiadanie dóbr białostockich i części hrabstwa tykocińskiego zostało udokumentowane przed księgami grodzkimi brańskimi. Oficjalne wejście w posiadanie nieruchomości dokonywało się poprzez intromisję przy pomocy woźnego i świadków szlacheckiego pochodzenia (tamże).
- ⁴ K. Łopatecki, W. Walczak, *Wstęp* [w:] *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 2, *Lata 1802–1809*, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2015, s. 10, 12.
- ⁵ K. Łopatecki, *Sprzedaż dóbr białostockich przez spadkobierców Jana Klemensa Branickiego*, „Studia Podlaskie” 2015, t. 23, s. 77.
- ⁶ J. Nieciecki, „Woń najpiękniejszego kwiatu na dawnej niołwie ojczystej”. *O białostockim epitafium Izabeli z Poniatowskich Branickiej*, „Roczniki Humanistyczne” 1994, t. 42, z. 4, przypis 14 na s. 239. W metryce śmierci Branickiej podano datę jej zgonu w dwóch wersjach: według kalendarza juliańskiego i gregoriańskiego. Białystok włączony już był wówczas do Cesarstwa Rosyjskiego.
- ⁷ K. Łopatecki, *Sprzedaż dóbr białostockich...*, s. 76.
- ⁸ Niezwykle obszerny inwentarz zaczęto spisywać zaraz po śmierci Branickiego, a zakończono dopiero w roku następnym, 3 X 1772 r.; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie (dalej: AGAD, ARos), sygn. 122 (sygn. tymczasowa, d. 82), *Inwentarz dóbr wszystkich [...] po śmierci Jana Klemensa [...] Branickiego [...] w roku tysięcznym siedemsetnym siedemdziesiątym drugim spisany* (dalej: *Inwentarz*). Branicka po podpisaniu inwentarza w Białymstoku zaprzysięgła go 30 X w Brańsku. Następnie inwentarz włączono do tamtejszych akt grodzkich (K. Łopatecki, *O instytucji dożywocia...*, s. 49).
- ⁹ Branicka pisała w liście: białostockie nieruchomości zostały oddane „sposobem prawa dożywocia mi służącego, szczególniejszym artykułem inwentarza przeze mnie zaprzysiężonego”. Jest w nim opis każdego budynku, „podług którego w całości, w czasie sukcesorom zwrócony być musi. Przejście zaś onego nad moc moją” (AGAD, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 114, s. 94, cyt. za: K. Łopatecki, *Sprzedaż dóbr białostockich...*, s. 78).
- ¹⁰ „Dożywotnica” – określenie Branickiej użyte przez Franciszka Biłgorajskiego ([F. Biłgorajski], *Pamiętnik szlachcica podlaskiego*, „Czas” 1877, nr 19, s. 2).
- ¹¹ AGAD, ARos, 66/69, list J. Sękowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 26 IV 1773 r.
- ¹² Tamże, list J. Sękowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 6 V 1773 r.
- ¹³ W liście jest mowa o części głównego kanału przed Pokojami Paryskimi (w tak zwanym Pawilonie Pani Krakowskiej) oraz o wyokrągleniu stawu przed Salonem Toskańskim (por. il. 1).
- ¹⁴ AGAD, ARos, 66/69, list J. Sękowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 13 V 1773 r.
- ¹⁵ Tamże, list J. Sękowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 3 VI 1773 r.
- ¹⁶ Tamże, list J. Sękowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 23 V 1774 r.

- ¹⁷ Zwróćmy uwagę, że prace remontowe przy Altanie pod Orłem przeprowadzono w 1774 r., a więc 20 lat po poprzednim, i to gruntownym remoncie.
- ¹⁸ 26 IV 1766 r. J.K. Branicki zawarł kontrakt zamiany gruntów z miejscową parafią rzymskokatolicką. W kontrakcie tym wymieniony jest „parkan Dolnego Ogrodu popod wałem ciągnący się” (Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, b. sygn., *Archiwum Kościoła Parafialnego Białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez ks. Piotra Kalinowskiego [...] w roku 1818*, k. 110).
- ¹⁹ Już wcześniej, jeszcze przed śmiercią J.K. Branickiego, zamieniono ogrodowe partery z fontannami na dziedzińcu wstępnym białostockiego pałacu na „owalny gazon, ograniczony łukiem z drobnych kwiatków” (J. Nieciecki, *Kilka uwag do rekonstrukcji przeddziedzińca rezydencji Branickich w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2007, z. 13, s. 155).
- ²⁰ AGAD, ARos, 66/69, list J. Sękowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 22 II 1777 r.
- ²¹ Tamże, 65/1, list W. Matuszewicza do I. Branickiej pisany w Białymstoku 18 V 1778 r.
- ²² Tamże, 66/1, list P. Piramowicza do I. Branickiej pisany w Białymstoku 15 VI 1778 r.
- ²³ Tamże, 65/1, list W. Matuszewicza do I. Branickiej pisany w Białymstoku 2 XI 1778 r.
- ²⁴ Użyte w listach określenie „kaskada w ogrodzie” odnosić się może jedynie do kaskady na osi Altany Chińskiej, gdyż tylko ona wówczas była czynna. Nie mogła nią być kaskada przy Altanie pod Orłem, służąca wyłącznie do odprowadzania wody z fontann, gdyż ogrodowe fontanny od dawna już nie działały. Przypomnijmy, że kaskada spod Altany Chińskiej przebudowana została w 1756 r.
- ²⁵ Jak pamiętamy, most w ogrodzie wybudowany został w 1752 r., jakieś, chyba poważne, prace prowadzono przy nim w 1756 r.
- ²⁶ Drewniane wazy znajdowały się w białostockich ogrodach pałacowych w następujących miejscach: w ogródkach oranżeriovych, na trejażowych kolumnach przy ścianie boskietowej w Ogrodzie Górnym (il. 2) i na balustradzie otaczającej taras wokół Altany pod Orłem (il. 4). Drewniane wazy stały też na belkowaniach obu salonów: Włoskiego i Toskańskiego („na wierzchu której [Altanki] sześć waz drewnianych snycerskiej roboty, biało malowanych”, *Inwentarz...*, k. 66”). Jeśli przytoczona wzmianka odnosiła się do waz z tarasu przy Altanie pod Orłem lub do waz z Salonu Toskańskiego, praca snycera przeznaczona byłaby do Ogrodu Dolnego.
- ²⁷ O przenoszeniu łabędzi na zimę była już mowa w korespondencji z 1756 r., wówczas zimowały one w Bażantarni. To, że w późniejszym czasie przechowywano je zimą w Pstrągarni, potwierdza zapis w inwentarzu z lat 1771–1772 (*Inwentarz...*, k. 207).
- ²⁸ Pamiętamy, że poprzedni gruntowny remont Pawilonu nad Kanalem miał miejsce w 1755 r., ok. 20 lat po jego wybudowaniu.
- ²⁹ Wiemy o tym z relacji Johanna Bernoulliego, który odwiedził Ogród Dolny we wrześniu 1778 r. Tak o nim wówczas pisał: „po prawej stronie, nieco niżej, między ogrodem i wymienionym klasztorze, zauważyłem mały laszek otoczony powabnymi gaikami, przeciętymi kanałami. Nie zatrzymałem się tam z powodu panującej w tym miejscu wilgoci i późnej pory” (J. Bernoulli, *Podróż po Polsce. 1778*, przeł. W. Zawadzki [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1963, s. 347).
- ³⁰ AGAD, ARos, 65/1, listy W. Matuszewicza do I. Branickiej pisane w Białymstoku 11, 15 i 25 V 1780 r.
- ³¹ Nie ulega więc wątpliwości, że Pawilon nad Kanalem, określony w inwentarzu z lat 1771–1772 jako „Altanka z pruskiego muru” (*Inwentarz...*, k. 67), na zewnątrz był otynkowany i pomalowany, co zresztą znajduje potwierdzenie w jego rysunku projektowym. Wszelkie zatem próby przedstawiania go z ukazaniem odsłoniętej konstrukcji szachulcowej nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia.
- ³² AGAD, ARos, 65/1, listy W. Matuszewicza do I. Branickiej pisane w Białymstoku 23 X i 6 XI 1780 r. oraz 5 IV 1781 r.; 36/138, list I. Branickiej do W. Matuszewicza pisany w Warszawie 31 X 1780 r.; 69/21, list A. Herliczki do W. Makomaskiego pisany w Białymstoku 8 III 1781 r.; 66/1, list P. Piramowicza do I. Branickiej pisany w Białymstoku 22 III 1781 r.
- ³³ Lato 1780 r. (podobnie jak i lato roku następnego, 1781) Antoni Herliczka spędził w Siedlcach, gdzie pracował dla Aleksandry z Czartoryskich Ogińskiej, przyjaciółki i ciotecznej siostry Izabeli Branickiej (J. Nieciecki, *Koleje życia Antoniego Herliczki, malarza polskiego XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 2006, t. 54, z. 4, s. 273).
- ³⁴ O malowaniu Pawilonu nad Kanalem przez Herliczkę w 1781 r. zob.: tamże. Dla zilustrowania historii malowania „salki” zacytujmy w tym miejscu dwa fragmenty z przywołanej wyżej korespondencji. Mianowicie 8 III 1781 r. Herliczka pisał: „Salkę, którą mam do malowania, w jesieni przez niemoc nie malowałem, ale teraz zacznę i skończę wcześniej, modnie i pięknie” (AGAD, ARos, 69/21, list A. Her-

- liczki do W. Makomaskiego pisany w Białymstoku 8 III 1781 r.). Miesiąc później, 5 IV, Matuszewicz raportował Branickiej: „P. Herliczka syna swego, który ma być oddany w Warszawie do malarza, prędzej stąd wysłać nie może, jak pierwszych dni maja, ponieważ potrzebny mu jest do pomocy do pomalowania salki w Altance w Dolnym Ogrodzie, której że dla zimna jeszcze nie może zacząć, nie spodziewa się prędzej skończyć, jak na końcu terazniejszego miesiąca, lub najdalej w pierwszych dniach maja” (tamże, 65/1, list W. Matuszewicza do I. Branickiej pisany w Białymstoku 5 IV 1781 r.).
- ³⁵ AGAD, ARos, 36/138, list I. Branickiej do W. Matuszewicza pisany w Warszawie 31 X 1780 r. W pierwszej części tego listu Branicka zapytywała: „Altanka w Dolnym Ogrodzie, kiedy potynkowana, pytam się, czy pomalował ją już Herliczka”.
- ³⁶ AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 10 V 1789 r. Imię Popowskiego, poza inicjałem, nie jest znane. Za tym, że w cytowanym raporcie chodzi o kaskadę na osi Altany Chińskiej, przemawiają te same argumenty, które zostały przywołane w przypisie 20.
- ³⁷ Od końca XVIII w. do połowy XIX w. fizylierzy stanowili zasadniczą część piechoty. „W Polsce w XVIII w. fizylierami określano piechotę eskortującą artylerię, uczestniczyła ona m.in. w wojnie polsko-rosyjskiej 1792 r.” (*Wojsko, wojna, broń. Leksykon PWN*, red. M. Kamler, Warszawa 2001, s. 90). Nic więc dziwnego, że wartę przed białostocką prochownią trzymał fizylier. W czasach rządów Izabeli Branickiej nadal utrzymywano w Białymstoku, co może dziwić, „znaczące siły zbrojne, liczące przynajmniej 300–400 osób”. Od 1777 r. stacjonowały tu bowiem bataliony „składające się z pięciu lub sześciu kompanii”, w tym batalion fizylierów (K. Łopatecki, W. Walczak, *Wstęp [w:] Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 1, *Inwentarz z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012, s. 77–78).
- ³⁸ Prochownia tak została opisana w inwentarzu z lat 1771–1772: „Prochownia w brzegu tego Zwierzyńca [Jeleni] pruskim murem budowana, pod dachówką, do której wchodzą drzwi pojedyncze na zawiasach ze skoblem i klamką. Podłoga i połap z tarcic. Naprzeciwko prochowni mostek drewniany i sadzawka” (*Inwentarz...*, k. 72^v). Prochownia znajdowała się zatem na terenie tzw. Małego Zwierzyńca Jeleni, pomiędzy berso w ogrodzie „na górze” i stawem. Zobaczyć ją można na planie Kamsetzera z 1774 r. (ukazującym stan ok. 1757 r., il. 6; por. też il. 4) i na planie „petersburskim” z 1810 r. (il. 7). Żołnierz miał więc ułatwioną sytuację, pełniąc wartę w Zwierzyńcu Jeleni, niedaleko od Bramy Gladiatorów.
- ³⁹ AGAD, ARos, 75/3, list W. Matuszewicza do J. Popławskiego pisany w Białymstoku 1 XII 1790 r.
- ⁴⁰ „na końcu mostu stoją dwa Gladiatorzy nacyloni, trzymające w jednej ręce puginał, a w drugiej tarczę, obydwie ołowiane dęte, biało malowane, na postumentach kamiennych biało malowanych” (*Inwentarz...*, k. 60^v–61).
- ⁴¹ AGAD, ARos, 186/26, kartka J. Rychtera z 31 V 1791 r.
- ⁴² AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 25 V 1791 r.
- ⁴³ [F. Biłgorajski], *Pamiętnik szlachcica podlaskiego...*, s. 2.
- ⁴⁴ J. Nieciecki, *Alegoryczne rzeźby w parterach salonu Ogrodu Branickich w Białymstoku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015, z. 21, s. 41. Biłgorajski wymienił właściwie wszystkie rzeźby dekorujące salon w Ogrodzie Górnym i dodał, że po ich zniszczeniu „ledwie czwarta [ich] część pozostała”. Odpowiada to z grubsza sytuacji, jaka zaistniała w białostockim ogrodzie po masowej wywózce rzeźb, dokonanej przez Rosjan. Biłgorajski połączył więc w swych wspomnieniach dewastację figur z lat 1790–1791 z wydarzeniami z czasów rosyjskich.
- ⁴⁵ „Donieść mi, balustrada jak teraz jest, [...] wiele jest drewnianych wazów i wiele dzieci złożonych?” (AGAD, ARos, Korespondencje, Suplement 19, odpis listu J.K. Branickiego do A. Bujakowskiego pisanego w Warszawie 14 IX 1762 r.). W inwentarzu z lat 1771–1772 putta z balustrady opisane są następująco: „na tejże balustradzie stoi osóbek kamiennych dwadzieścia biało malowanych, wazów zaś kamiennych czternaście biało malowanych, snycerskiej roboty” (*Inwentarz...*, k. 60^v).
- ⁴⁶ Biłgorajski podaje też, że owa banda pijaków dostała się do pałacowego ogrodu nocą ze Zwierzyńca i tą samą drogą do niego powróciła, na co wskazywały pozostawione przez nią ślady na śniegu. Ludność podejrzewała – pisze dalej – że to może byli Prusacy, którzy chcieli w ten sposób przymusić do szybszej sprzedaży Białegostoku. „Ale nie – dodawał autor – Prusacy szanowali” ([F. Biłgorajski], *Pamiętnik szlachcica podlaskiego...*, s. 2). Spotykamy tu kolejne niezgodności z rzeczywistym zdarzeniem – mamy więc inną porę roku (zimę) oraz inny rok (okres rządów pruskich). To również świadczy, że autor pomieszał fakty mające miejsce w czasie różnych zdarzeń.

- ⁴⁷ AGAD, ARos, Majątkowo-prawne, 375, *Opisanie Fabryki w Białymstoku i różnych reparacji na rok 1790*. Podobnie „konserwowane” musiały być białostockie rzeźby w czasach J.K. Branickiego, skoro wszystkie, niezależnie od materiału, z którego zostały wykonane, opisane zostały w inwentarzu z lat 1771-1772 jako „biało malowane”.
- ⁴⁸ AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 25 V 1791 r.
- ⁴⁹ *Inwentarz...*, k. 68.
- ⁵⁰ O tym ogrodzeniu zob. J. Nieciecki, *Rewaloryzacja Ogrodu Dolnego w Ogrodzie Branickich w Białymstoku. Propozycja zakresu i rodzaju prac*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2014, z. 20, s. 41, 52-53.
- ⁵¹ Na rysunku Ricaud de Tirregaille’a ukazującym Altanę Chińską (il. 8) zauważyć można, że tuż przy murze rosły drzewka (być może owocowe), których gałęzie rozpięte były na drewnianych kratkach, umieszczonych w jego płycinach (J. Nieciecki, *Rewaloryzacja Ogrodu Branickich w Białymstoku...*, s. 53-54, por. też tamże, il. 70 na s. 78).
- ⁵² Inwentarz z lat 1771-1772 tak ją opisuje: „Brama druga do Zwierzyńca Wielkiego o dwu słupach murowanych, na których stoją dwie wazy drewniane z girlandami, toczone; drzwi w teże podwójne, z balasków drewnianych, zielono malowanych, na krukach i zawiasach ze skoblem do zamykania, żelaznymi” (*Inwentarz...*, k. 62^v).
- ⁵³ *Inwentarz...*, k. 61.
- ⁵⁴ A. Kola, R. Kaźmierczak, *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku w 1999 roku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2000, z. 6, s. 119-120, il. 5 na s. 118; A. Kola, *Rola archeologii ogrodowej w procesie rewaloryzacji ogrodu Branickich [w:] Parki i ogrody zabytkowe, ochrona i konserwacja. Ogród Branickich w Białymstoku, historia rewaloryzacji. Wydanie pokonferencyjne, Pałac Branickich w Białymstoku, 8-9 września 2010*, Białystok 2011, il. na s. 140. Bruk ten odkryto na głębokości 35-40 cm, „powierzchnię kamieni przykrywała 5 cm warstwa żółtego gruboziarnistego żwiru, w którym zarejestrowano niewielkie skupisko białego grysu” (A. Kola, R. Kaźmierczak, *Archeologiczne badania...*, s. 119-120).
- ⁵⁵ AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 12 IX 1792 r.
- ⁵⁶ Chodzi o architekta Zscherniga (Czernika), pracującego dla Branickiej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVIII w. (T. Zielińska, *Katalog Tek Glinki*, cz. 1, *Katalog osobowy*, Warszawa 1969, s. 312).
- ⁵⁷ AGAD, ARos, 75/37, list I. Branickiej do A. Popowskiego pisany w Warszawie 19 IX 1792 r.
- ⁵⁸ AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 26 IX 1792 r.
- ⁵⁹ H. Samsonowicz, *Historia Polski do roku 1795*, Warszawa 1973, s. 315-316.
- ⁶⁰ Zniszczenia dokonane w białostockim ogrodzie przez żołnierzy rosyjskich tak zafrapowały badaczy, że przypisali im oni także inne dewastacje z początku lat dziewięćdziesiątych XVIII w. „1790 i 1792 ogród poważnie ucierpiał - piszą autorzy katalogu *Miasto Białystok* - wskutek przemarszów wojsk rosyjskich, m.in. zniszczone posągi Gladiatorów przy moście, które 1791 reperowane przez snycerza ze Złotorii” (*Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 12, *Województwo podlaskie (białostockie)*, z. 2, *Miasto Białystok*, red. M. Zgliński, A. Oleńska, Warszawa 2015, s. 96, dalej: KZSP, *Białystok*). Wcześniej wspominał o tym, choć jeszcze bardziej skrótowo, Adam Dobroński (tenże, *Postrzeżenie Pani Krakowskiej [w:] A. Dobroński, A. Lechowski, Izabela Branicka. W 200-lecie śmierci*, Białystok 2008, s. 44).
- ⁶¹ *Inwentarz...*, k. 72^v.
- ⁶² AGAD, ARos, 75/37, list I. Branickiej do A. Popowskiego pisany w Warszawie 10 XI 1792 r.
- ⁶³ Lodownia przy „Budynku Zwiernego Pierwszego” znajdowała się po prawej stronie omawianego berso, tworząc niejako pendant w stosunku do prochowni, położonej po jego lewej stronie. Inwentarz z 1771-1772 r. tak ją opisuje: „Lodownia murowana na boku Budynku Zwiernego na lewej stronie, z szyją dylowaną, do której drzwi na zawiasach z skoblem”. Po czym następuje opis berso (*Inwentarz...*, k. 72^v). Na starych planach i na rysunku de Tirregaille’a ukazany jest tylko „Budynek Zwiernego Pierwszego” (il. 6, 4, 7).
- ⁶⁴ AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej, bez miejsca i daty [pisany w Białymstoku, wkrótce po 10 XI 1792 r.].
- ⁶⁵ AGAD, ARos, 21/1, list K. Sedlnickiego do J. K. Branickiego pisany w Konstancynie 25 V 1747 r.
- ⁶⁶ W końcu lat sześćdziesiątych XVIII w. berso miało już 20 lat.
- ⁶⁷ W przypadku *Inwentarza* na liczbę kolumn wskazuje liczba wymienionych rzeźb, które stały (jak to zobaczyć można na rysunku de Terregaille’a, il. 4) w arkadach pomiędzy kolumnami.

- ⁶⁸ „Robota stolarzy, w miesiącu październiku zaczęta, kontynuująca się dotąd [...] [stolarze robią] do Altany Chińskiej w Ogrodzie Górnym, w perspektywę Zwierzyńca Danielego, balustradę na mostek, gdyż dawna zgniła i zrujnowana mocno” (AGAD, ARos, 66/14, list A. Popowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 4 XI 1792 r.). Inwentarz z lat 1771–1772 tak opisuje ów mostek: „Fossa murowana przed tąż Altanką, na której mostek drewniany z poręczami” (*Inwentarz...*, k. 61^v).
- ⁶⁹ W. Wróbel, *Kilińskiego. Historia jednej ulicy*, Białystok 2016, s. 30.
- ⁷⁰ W dawnym „Operhauzie” ulokowano wówczas nie tylko „szkoły” i mieszkania profesorów, lecz także tymczasowy kościół ewangelicki, na który przeznaczono salę widowiskową (A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, Białystok 1998, s. 54; tak samo w: tenże, *Białystok. Historia miasta*, wyd. 2 uzupełnione, Białystok 2001, s. 54).
- ⁷¹ O tym, że w 1796 r. „Pawilon Chiński służył przejściowo jako budynek szkoły”, wspominają autorzy katalogu *Miasto Białystok (KZSP, Białystok...*, s. 96).
- ⁷² Cyt. za: A. Sztachelska-Kokoczką, *Kartki z życia Elżbiety (Izabeli) z Poniatowskich Branickiej (1730–1808)* [w:] *Izabela z Poniatowskich Branicka. Życie i działalność publiczna*, red. C. Kukło, Białystok 2014, s. 29–30. Łazienkami nazywano w Białymstoku apartamenty położone po lewej stronie pałacowego parteru, w części nazywanej pierwotnie Pawilonem Łazienkowym (*Inwentarz...*, k. 9^v–13).
- ⁷³ Prace remontowe przy Pawilonie nad Kanalem prowadzone były, przypomnijmy, w latach 1780–1781.
- ⁷⁴ Podwydziałową szkołę Komisji Edukacji Narodowej zorganizowano w Białymstoku w 1777 r. Pomieszczenia szkolne ulokowano w przebudowanej w tym celu dworskiej ujeżdżalni, mieszkania profesorów zaś znalazły miejsce w położonym obok domu, zajmowanym wcześniej przez dworskiego baletmistrza Antoniego Puttiniego (W. Wróbel, *Kilińskiego...*, s. 108, 123). Oba obiekty położone były niedaleko pałacu, przy „ulicy z rynku do pałacu idącej”, jak ją określono w inwentarzu z lat 1771–1772 (*Inwentarz...*, k. 96).
- ⁷⁵ Poza dwoma budynkami szkolnymi władze pruskie wydzierżawiły u Branickiej jeszcze trzy inne budynki dworskie, położone przy tej samej ulicy: Pałacyk Gościenny (na siedzibę prezydenta Kamery Wojny i Domen), dawny dom tancerek oraz wozownię (W. Wróbel, *Kilińskiego...*, s. 30, 93–94, 134).
- ⁷⁶ A. Dobroński, *Szkolnictwo w Białymstoku do 1914 r.* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, red. H. Majecki, Białystok 1985, s. 135.
- ⁷⁷ *Plan miasta Białegostoku*, prusko-rosyjski z 1808 r. („moskiewski”), Centralne Wojenno-Historyczne Archiwum Rosji w Moskwie, f. 846, op. 16, nr 21756, *Plan von der Stadt Bialystok / Plan goroda Bielostoka*; fotokopia w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, publikowana w: „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego” 1996, z. 2, wkładka.
- ⁷⁸ Miał on miejsce, jak pamiętamy, w 1774 r.
- ⁷⁹ Inwentarz z lat 1771–1772 niszę tę opisuje następująco: „w tymże Ogrodzie [Dolnym] stoi statua drewniana nad kanałem, naprzeciwko mostu murowanego, a blisko Komediałni, na takim że postumencie, w framudze trylażowej, w kratkę zielono malowaną, gdzie przy tejsze statui idzie po bokach trylaż takiż” (*Inwentarz...*, k. 67^v). Zachował się XVIII-wieczny projekt tejsze niszy. O „framudze trylażowej” zob. J. Nieciecki, *Rewaloryzacja Ogrodu Branickich w Białymstoku...*, s. 54–56, il. 26 na s. 23.
- ⁸⁰ Trudno bowiem za wzmiankę o tej niszy uważać zdanie z listu Sękowskiego z 1773 r.: „reparacje w Białymstoku [...] około trylażów idą swoim porządkiem” (AGAD, ARos, 66/69, list J. Sękowskiego do I. Branickiej pisany w Białymstoku 3 VI 1773 r.). Nie wyklucza to jednak możliwości, że w tymże roku jednym z reperowanych „trylaży” była nisza trejażowa. Gdyby nawet tak było, to ostatni jej remont miałby miejsce 25 lat przed 1797 r.
- ⁸¹ „Altanka murowana nad kanałem [...], na bokach tejsze Altanki dwa trylaże, na prawej ręce od kościoła i na lewej od lasu, stare, walące się” (*Inwentarz...*, k. 66^v). O Salonie Toskańskim zob.: J. Nieciecki, *Rewaloryzacja Ogrodu Branickich w Białymstoku...*, s. 67–69, 73.
- ⁸² K. Łopatecki, W. Walczak, *Wstęp* [w:] *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 2, s. 35. Autorzy ci ocenę stanu pałacu oparli na treści opublikowanego i opracowanego przez nich *Szczegółowego inwentarza pałacu białostockiego wykonanego w 1802 r. przez władze pruskie, następnie uzupełnionego w maju i czerwcu 1808 r. wraz z towarzyszącymi temu inwentarzowi dokumentami* (*Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 2, s. 67–314).
- ⁸³ Koresponduje z tym wspomnienie Biłgorajskiego, bardzo krytyczne wobec poczynań Branickiej. Wydaje się, że na ocenie tej zaważył fakt, że autor poznał Białystok dopiero w ostatniej fazie jej rządów. Pisał więc: „Po śmierci Branickiego [...] Białystok nie podnosił się, zaledwie utrzymywał się w stanie takim, w jakim go hetman zostawił. Pałac, ogród, nabierały pozoru wieku przeżycia świetnych chwil,

- rok za rokiem potrzebowały staranności, reparacji, odświeżenia, ale zgrzybiała dożywnica nie była w chęci odnawiania, w przekonaniu, że lada rok ustąpi sukcesorom Branickiego” ([F. Biłgorajski], *Pamiętnik szlachcica podlaskiego...*, s. 2).
- ⁸⁴ F. Schulz, *Podróże Inflantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce w latach 1791–1793*, przeł. J.I. Kraszewski [w:] *Polska stanisławowska...*, t. 2, s. 399.
- ⁸⁵ M. Kupczewska, K. Łopatecki, *Dyspozycje majątkowe Izabeli z Poniatowskich Branickiej na wypadek śmierci*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2016, t. 64, nr 4, s. 118.
- ⁸⁶ H. Kownacki, [Pamiętniki], przeł. J. Glinka [w:] Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Archiwum, *Teki Glinki*, teka 419a, s. 26. Pamiętniki Kownackiego pisane były po francusku (uległy zniszczeniu podczas II wojny światowej).
- ⁸⁷ X. Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876, s. 200.
- ⁸⁸ J. Bernoulli, *Podróż po Polsce...*, s. 346–347, 344. Dziedziniac wstępny podobnie wyglądał już w końcowych latach życia Branickiego, gdy zlikwidowano na nim niedziałające fontanny. Inwentarz z lat 1771–1772 tak go opisuje: „z Bramy pomienionej jadąc do pałacu dziedziniac darnem z obydwu stron drogi wyścielany” (*Inwentarz...*, k. 2). Szerzej na ten temat w: J. Nieciecki, *Kilka uwag do rekonstrukcji przeddziedziniac...*, s. 155.
- ⁸⁹ W. Coxe, *Podróż po Polsce 1778*, przeł. E. Suchodolska [w:] *Polska stanisławowska...*, t. 1, s. 680.
- ⁹⁰ By lepiej zrozumieć wyrażenie autora, że „okolice wydają się tem bardziej ożywionymi”, przeczytajmy, co dalej pisze: „Wychodzi się z niego [ogrodu] na obszerną łąkę pięknymi drzewami zasadzoną, sztucznym pagórkami i dolinami poprzeryzaną i gęstym, romantycznym zwierzyńcem zakończoną, gdzie mnóstwo sarn i danieli igra, nie czując nawet na półczwartej mili rozległej przestrzeni, że swobodę utraciły. Sztuka prawie niedostrzeżenie dopomogła tu naturze i oboje w tym połączeniu zyskują. Między innymi spotyka się tu wysadzaną aleję, nad którą piękniejszej nie przypominam sobie bym widział” (F. Schulz, *Podróże Inflantczyka...*, s. 399).
- ⁹¹ Również w wielkich założeniach ogrodowych epoki baroku istniało obok siebie to, co zostało uformowane architektonicznie (aleje, tarasy, schody i fontanny), oraz to, co pozostawiono w stanie półnaturalnym, a więc lasy i łąki, wykorzystywane często jako zwierzyńce (por. M. Szafrąńska, *Ogród i las. Naturalistyczne bezdroża XVII-wiecznej sztuki ogrodowej* [w:] *Sztuka XVII wieku w Polsce. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Kraków, grudzień 1993*, Warszawa 1994, s. 177–190).
- ⁹² Białostocki Ogród Vaucuse wyróżniał się wśród polskich ogrodów sentymentalnych oryginalnymi, rzadko spotykanymi treściami. Nawiązywał on bowiem do doliny o takiej właśnie nazwie, położonej blisko Awinionu, w której Petrarca oplakiwał nad słynnymi źródłami Laurę w poświęconych jej sonetach. W białostockim Ogródku Vaucuse, przy stojącym „nad wodami domu Gotskim”, Izabela oplakiwała zmarłego w 1784 r. swego drugiego, tajnego, męża Andrzeja Mokronowskiego. Jednak nie ona pisała tu wiersze, lecz sentymentalny poeta Franciszek Karpiński, którego „podwójna” wdowa sprowadziła do Białegostoku (por. J. Nieciecki, *Rzeźba św. Jana Nepomucena w Szczytach-Dzięciołowie: XVIII-wieczny klejnot ziemi bielskiej* [w:] *Figura św. Jana Nepomucena ze Szczytów-Dzięciołowa. Lwowska rzeźba rokokowa na Podlasiu*, red. W. Konończuk, Warszawa 2018, s. 84–85). O „Domu Gotskim” w białostockim Ogródku Vaucuse pisał niedawno Ryszard Mączyński (tenże, „*Got do Arkadii potrzebny*”. *Rozważania o nurcie neogotyckim w polskiej architekturze doby klasycyzmu*, „Sztuka i Kultura” 2016, t. 4, s. 134–135; tenże, *Dom Gotski w Bażantarni pod Białymstokiem. Kilka uwag na marginesie ustaleń Józefa Maroszka*, „Zapiski Historyczne” 2018, t. 83, z. 2, s. 217–242; tenże, *Szlachetna amatorka. Akwaforty Anetki Tyszkiewiczówny z albumu „Vues de Pologne”*, „Roczniki Humanistyczne” 2020, t. 68, z. 4, s. 50, 58).
- ⁹³ W przekształconych parterach musiały przeważać trawa, skoro Bernoulli zobaczył „przed pałacem wielki gazon” w guście angielskim.
- ⁹⁴ Obu pozostawionych reliktyw dawnego układu alejek w tej części boskietu nie widać na planie pruskim z 1799 r. (il. 9). Można to chyba wytłumaczyć tym, że plan ten jest dość schematyczny.
- ⁹⁵ Znacznym uproszczeniem musiały też ulec w tym okresie ogródki przy oranżeriach, co można zobaczyć na planie z 1810 r. (il. 7). Natomiast na planach z 1799 i 1808 r. (il. 9, 10) zaznaczone zostały jeszcze geometryczne podziały w ogródku przy Pokojach Łazienkowych.
- ⁹⁶ Tego samego zdania są autorzy katalogu *Miasto Białystok (KZSP, Białystok...*, s. 124), natomiast Dorota Sikora uważa, że ściankę parawanową przebudowano w XIX w. (taż, *Konserwacja Ogrodu Branickich w pracach Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków* [w:] *Parki ogrody zabytkowe, ochrona i konserwacja. Ogród Branickich w Białymstoku, historia rewaloryzacji, wydanie pokonferencyjne, Pałac Branickich w Białymstoku, 8–9 września 2010*, Białystok 2011, s. 75). W obu publikacjach zawarte są ponadto infor-

- macje, że w okresie międzywojennym w jej „gockim” łuku namalowany został wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej. Ewa Bończak-Kucharczyk i Józef Maroszek pisali wcześniej, że malowidło to powstało w czasie przebudowy owej ścianki na „neogotycką kaplicę” (ciz, *Ogrody Białegostoku do 1939 r.*, „Białostoczczyzna” 1995, nr 4, s. 67).
- ⁹⁷ W inwentarzu z 1771–1772 r. określono je jako „szpalery z drzewa laskowego” (*Inwentarz...*, k. 67). O roślinności w boskietach Ogrodu Dolnego zob. szerzej: J. Nieciecki, *Rewaloryzacja Ogrodu Branickich w Białymstoku...*, s. 60–67.
- ⁹⁸ Plan z 1810 r. (il. 1) zdaje się sugerować, że również placyk za Pawilonem nad Kanałem, na którym w 1773 r. zasadzono na wale róże i urządzono „gazonik z darniny”, obsadzony został drzewami. Jednak na dwu pozostałych planach, z 1799 i 1808 r. (il. 9, 10), jest on jeszcze zachowany.
- ⁹⁹ Cyt. za: A. Dobroński, *Białystok w latach 1796–1864* [w:] *Historia Białegostoku*, red. A. Dobroński, Białystok 2012, s. 273–274.
- ¹⁰⁰ *Plan Białegostoku z zaznaczeniem istniejącej i projektowanej sieci ulic i kwartałów z 1841 r.* (Rossijskij Gosudarstwennyj Istoryczieskij Archiw w Sankt Petersburgu, f. 1488, o. 1, d. 1004). Zamieszczony w artykule fragment planu (il. 11), jak również informacje o nim za: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Białystok 2018, il. II.9. na s. 84, s. 398.
- ¹⁰¹ „Do tylnej fasady budynku [Instytutu] bezpośrednio przylega przepiękny park, podzielony niziutką kamienną ścianką na dwa ogrody: tak zwany francuski, ozdobiony alegorycznymi figurami w guście minionego stulecia, i na dolny ogród z wielkim stawem. Cienista aleja, na lewo od parku, prowadzi obok sadu i budynków gospodarczych do angielskiego parku, tak zwanej olszyny, z rozległymi łąkami i uroczymi grupami drzew. Znajdują się tutaj dwa niewielkie stawy z kąpieliskiem dla wychowanek i drugi sad, oddany w arendę” ([M. P.] Awienarius, *Istoryczieskij oczierk Biełostokskogo Instituta Błagorodnych Diewic 1841–1891*, Białystok 1891, s. 37–38; cytowany fragment przełożył autor niniejszego artykułu). Korzystając z legendy umieszczonej przy planie (il. 12), łatwo zidentyfikować wszystkie wymienione w tekście Awienariusza obiekty. Dawny Zwierzyniec Danieli (por. il. 6, 7, 10, zwłaszcza il. 13) został w drugiej połowie XIX w. całkowicie przekomponowany (por. il. 12, także il. 14). Na planie białostockich działek leśnych z 1808 r., ukazującym jednak stan z 1825 r. (il. 13), zaznaczona jest już droga prowadząca do Zwierzyńca Jeleni (Wielkiego), którą przekształcono później w „cienistą aleję”, prowadzącą do kąpielowych stawów (*Plan działek leśnych Dóbr Białostockich i wsi do tych dóbr należących z 1808 r.*, AGAD, ARos, Zbiór Kartograficzny 26–2, *Plan leśnych dacz Biełostokskogo Imienija i pri-nadležaszczich k onomudieriewień*, kopia Nikitina z 1850 r. sporządzona z aktualizowanej kopii Detlofa z 1825 r.).
- ¹⁰² Tak samo jak na planie z publikacji Awienariusza Ogród Dolny wygląda na wcześniejszej o 5 lat mapie okolic Białegostoku z 1886 r. (il. 14, *Mapa wojskowa okolic Białegostoku z 1886 r.*, Rossijskij Gosudarstwennyj Wojenno-Istoryczieskij Archiw w Moskwie, f. 349, o. 3, d. 4442). Zamieszczony w artykule fragment planu (il. 14), jak również informacje o nim za: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta...*, il. III.3. na s. 137, s. 402.
- ¹⁰³ Jan Glinka nie nazywał jeszcze Ogrodu Dolnego „angielskim”. W odczycie wygłoszonym w 1937 r. w Wilnie użył sformułowania „półdziki park dolny” (tenże, *Pałac białostocki Jana Klemensa Branickiego, hetmana wielkiego koronnego kasztelana krakowskiego – architektura, parki*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 4, s. 22). Słowo „angielski” pojawiło się w przewodniku po Białymstoku wydanym w 1956 r., w którym Zbigniew Troczewski pisał: „Otoczenie także miał pałac wspaniałe. Ciągnął się ogromny ogród. Część jego urządzona była na sposób francuski, a trochę i angielski” (Z. Troczewski, J. Antoniuk, *Białystok i okolice. Przewodnik-informator*, Białystok 1956, s. 35).
- ¹⁰⁴ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białegostoku...*, s. 67–68. Piszą oni: „Prawdopodobnie jeszcze przed śmiercią Izabeli Branickiej (tj. przed 1808 r.) przekształcono w park angielski dolny ogród ozdobny przy pałacu białostockim. O przebudowie tej niewiele wiadomo poza tym, że nastąpiła przed 1837 r., wówczas bowiem po raz pierwszy pojawiła się w źródłach wzmianka nazywająca tę część ogrodu angielskim. Ponieważ jednak nie przetrwały żadne informacje dotyczące przekształceń kompozycji ogrodowej po śmierci Branickiej, wydaje się, że przebudowa ta musiała nastąpić jeszcze za jej rządów” (s. 67). Autorzy powtórzyli tę tezę w 2000 r. (E. Bończak-Kucharczyk, K. Kucharczyk, J. Maroszek, *Parki i ogrody zabytkowe w krajobrazie kulturowym Podlasia. Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego, stan z 1988 r.*, Białystok 2000, s. 56). Nie ma pewności, czy wymieniony w inwentarzu z 1837 r. „ogród angielski”, w którym znajdowały się wówczas trzy rzeźby (s. 68), był Ogrodem Dolnym – w ogrodzie tym nie było bowiem wcześniej trzech, oczywiście kamiennych,

rzeźb. Choć nie można całkowicie wykluczyć, że rzeźby te zostały tam ustawione w późniejszym czasie.

¹⁰⁵ W 2008 r. Dobroński pisał: „Po śmierci męża Izabela ze starannością pielęgnowała otoczenie pałacu, [...] wprowadziła nowe elementy do wcześniej ukształtowanej kompozycji [...]. Może jeszcze przed 1808 rokiem przekształcono za sprawą wdowy ogród dolny w park angielski” (A. Dobroński, *Postrzeżenie Pani Krakowskiej...*, s. 43–44). Opinię tę autor powtórzył w 2012 r. (tenże, *Białystok w latach 1796–1864...*, s. 220). Wydaje się, że wcześniej, w 1998 r., Dobroński skłonny był uważać, że Ogród Dolny urządzony był „w stylu angielskim” już w czasach J.K. Branickiego (tenże, *Białystok. Historia miasta...*, s. 28). Autor powtórzył to w 2001 r. w drugim, uzupełnionym wydaniu tej publikacji (tenże, *Białystok. Historia miasta...*, wyd. 2, s. 28).

¹⁰⁶ Tenże, *Białystok w latach 1796–1864...*, s. 274.

¹⁰⁷ KZSP, *Białystok...*, s. 96, 124. Autorzy katalogu piszą o tym w dwóch miejscach: „Być może przed 1808 przekształcenie ogrodu dolnego w park angielski” (s. 96) oraz: Ogród dolny po J.K. Branickim „stopniowo przekształcany w układzie swobodnym” (s. 124).

¹⁰⁸ M. Siewniak, A. Mitkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Warszawa 1998, s. 21–22, 249–250.

¹⁰⁹ KZSP, *Białystok...*, s. 96–99, 120, 124. Pragnę zwrócić uwagę, że autorzy katalogu informacje zawarte w publikacji Awienariusza o przekształceniu dawnego Zwierzyńca Daniela w park krajobrazowy i o urządzeniu w nim dwu sadzawek kąpielowych, związali błędnie z Ogrodem Dolnym (tamże, s. 99).

¹¹⁰ Pomniejszenie Ogrodu Dolnego planowano już wcześniej – na planie Białegostoku z 1841 r. (il. 11) zaznaczono w tym właśnie miejscu ulicę wraz z projektowaną jej zabudową.

HISTORY OF THE LOWER GARDEN BY THE PALACE IN BIAŁYSTOK IN THE TIMES OF JAN KLEMENS AND IZABELA BRANICKI. PART II

After Jan Klemens Branicki had died childless (1771), the management of the Białystok residence was taken over by his widow, Izabela Branicka née Poniatowska. Holding the palace for life, she was its holder, not its owner. Therefore, she had to leave all the buildings in the same condition as they were when the posthumous inventory was made (1771/1772). Therefore, she never built anything there, did not introduce any major changes, just did repairs.

Information about the work done to the Lower Garden comes from the reports of Branicka's estate managers. This information ends in 1792. Repair work began anew in 1773, e.g. the damaged parts of the trellis of the Eagle Gazebo were replaced. However, something new appeared too: rose and turf terraces were formed on the embankment behind the Pavilion by the Canal, with a small lawn planted on a small square in front of them. In the late 1770s / early 1780s the bridge and cascade in front of the Chinese Gazebo were repaired and wooden vases were carved. In 1780–1781, major work was done to the Pavilion by the Canal. In the late 1780s / early 1790s, the hands on the Gladiator sculptures and multiple wooden barriers and fences damaged by Russian soldiers were replaced. The cascade in front of the Chinese Gazebo, the bridge next to it and the bridge over the canal were also repaired.

Further information is provided by maps of Białystok from 1799, 1808 and 1810. They tell us that the Eagle Gazebo was gone by then (likely demolished ca. 1797), as was the trellis with a sculpture of Diana and the trellises flanking the Tuscan Salon. From ca. 1797 until Branicka's death (1808), no other major work was done to the Lower Garden.

Some researchers suggest that Branicka redeveloped the Lower Garden into an English park before 1808. Although the greenery was allowed to grow more free-

ly (e.g. the hazel avenues were replaced with tall trees), it would be hard to consider this still-geometrical garden an English one. During the times of the Russian Institute for Noble-Born Maidens (1841–1914), the Lower Garden fell into increasing disrepair. A major strip of land on the north-western side was cut off it at the time (between 1886 and 1891).

ANNA DĄBROWSKA
Muzeum Podlaskie w Białymstoku

Pawilony gościnne w zespole pałacowym w Choroszczy: historia, stan obecny i plany na przyszłość

Wśród licznych decyzji podjętych przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w 2019 r. była również ta o wpisaniu do rejestru zabytków wschodniego pawilonu gościnnego przy pałacu Branickich w Choroszczy¹. Tym sposobem ostatni obiekt z dawnego osiemnastowiecznego założenia pałacowo-parkowego uzyskał pełną ochronę konserwatorską, którą sam pałac i park objęte zostały już w 1956 r.²



1. Widok na pałac i pawilon z lotu ptaka. Fot. A. Dąbrowska, 2015
Bird's-eye view of the palace and pavilion. Photo by A. Dąbrowska, 2015

Ten niewielki piętrowy budynek na rzucie kwadratu, przykryty namiotowym dachem, obecnie tylko wymiarami nawiązuje do pierwotnego reprezentacyjnego pawilonu, dzielił on bowiem zmienne i często dramatyczne losy całego zespołu pałacowego³. Choroską rezydencję, chociaż niezbyt rozległą, należy zaliczyć do najbardziej cennych rozwiązań swojej epoki. Jej początki sięgają lat dwudziestych XVIII w., kiedy to ówczesny właściciel tych włości, późniejszy hetman wielki koronny i kasztelan krakowski Jan Klemens Branicki (1689–1771) rozpoczął nieopodal miasta budowę pałacyku myśliwskiego. Z czasem malowniczo położony „domek wiejski”⁴ rozbudował w cały zespół letniej rezydencji.

W kolejnym etapie, oprócz przekształcenia kompozycji ogrodowej, wzniesiono dwa pawilony gościnne symetrycznie flankujące pałac. Jesienią 1753 r. położono ich fundamenty, a w 1756 r. zakończono prace nad aranżacją wnętrza. W następnym roku Branicki zarządził rozbiórkę będącego w złym stanie technicznym pałacu i postawienie na tym samym miejscu nowego, będącego – z drobnymi poprawkami – kopia poprzedniego⁵. Na czas odbudowy głównego gmachu pawilony przejęły w znacznej mierze jego funkcje reprezentacyjne⁶. Prace nad rozbudową rezydencji kontynuowano w latach 1760–1763 – postawiono wtedy dwie duże oficyny: gościnną oraz kuchenną, mieszczącą między innymi obszerną jadalnię. Całe założenie uzupełniały dwa budynki po obu stronach bramy wjazdowej: kordegarda i domek gospodarza. W efekcie zespół pałacowy składał się z siedmiu budynków wkomponowanych w park wzorowany na modnych ówczesnie ogrodach francuskich.

Ukończenie oficyn zbiegło się w czasie z upadkiem politycznych planów hetmana i zaprzestaniem dalszych inwestycji. Inwentarz sporządzony po śmierci Branickiego w 1772 r.⁷ opisuje zatem wygląd pawilonów w ich pierwotnym kształcie⁸:

Pawilon stojący po prawej ręce idąc od pałacu. Przychodząc do Pawilonu Schody kamienne o dwu gradusach – Drzwi duże do sionek podwojne, – w Sionkach posadzka z marmuru Szarego z Czerwonawym, po lewej ręce Schody na górę drewniane z balaskami drewnianymi szaro malowanymi, przy schodach Okno nad kanał – prosto ode Drzwi wchodząc do sieni ku prawej ręce Schowanie na drewna pod schodami – po Prawej ręce Drzwi do Przedpokoju ze Szrodka z listewkami połączanymi – Przed Pokoim posadzka wysadzana dębowa woskowana, Lamberya z listewkami połączanymi, Ornamenta połączone Obicie z Dymy białej nawielnianej Tureckiej z kwiatami wyszywanymi. Lisztwy u obicia z robotą snycerską połączaną. Plafon z malowaną Saladynowo, Sztukaterią, po rogach ptaki malowane, nad dwoma Drzwiami, Ptaki olejno malowane w ramach Snycerskiej roboty – okien dwa iedne na przeciw Drzwi do Garderobki a drugie po prawej ręce na ogród, – po lewej ręce w niszy piec Saski – Obrazków siedym – Po lewej ręce naprzeciw okna Drzwi podwojne do Pokoju z listewkami połączanymi z obu stron – W Pokoju posadzka Sadzona dębowa woskowana, Lamberya, w niey lisztwy y wszystkie ornamenta połączone, plafon ze sztukaterią Saladynowo-malowaną po rogach dzieci kolorami malowane, Obicie takie iak przed Pokoim – okno po prawej ręce do Ogródka iedne – Po lewej

ręce ode Drzwi z przedPokoju. Komin Kamienny Szaro malowany. – Obrazów nade Drzwiami y Kominem oleyno malowanych cztery, – Drzwi do Pasażyku do Garderoby pojedyncze, – Garderoba z podłogą sosnową z Krzyżem dębowym, lamberya Szaro malowana, obicie w Pasażyku y Harderobie na płótnie białym granatowo drukowane. – przy łóżku Okno na Dziedziniec – przy Drzwiach do Sieni idąc, Komin w murze – Drzwi z Garderoby do Sieni, – ze Drzwi wychodząc po prawey ręce schowanie na drewnka – Drugie Piętro Pawilonu. – naprzeciw Schodów Okno duże na ogród – z tym oknem balaski drewniane y ieden poszrodku Żelazny Szaromalowane po prawey ręce okno na Dziedziniec – Sciany al fresco malowane polewey ręce Drzwi do przedpokoju pojedyncze – w Przedpokoju posadzka dębowa wysadzana woskowana. Lamberya w niey lisztewki y ornamenta pozłacane, Obicie papierowe Chinskie – lisztwy u obicia białe pozłacane. Plafon z saladynowa malowaną Sztukaterią, po rogach sztukateryi ptaki malowane. Okien dwa iedno proste Drzwi na ogrodek Drugie, po prawey rece na Ogród, – za Oknami balaski drewniane z iednym na szrodku żelaznym, Szaromalowane – nad Dwoma Drzwiami ptaki oleyno malowane – Piec saski – Drzwi pojedyncze do Pokoju – Posadzka w Pokoju Dębowa wysadzana woskowana, Lamberya, lisztwy u obicia, okno y Firanki u okna, takie zewszystkim jak przedPokojem. Plafon ze Sztukaterią Saladynowo malowaną po rogach Sztukateryi

Dzieci malowane. - -

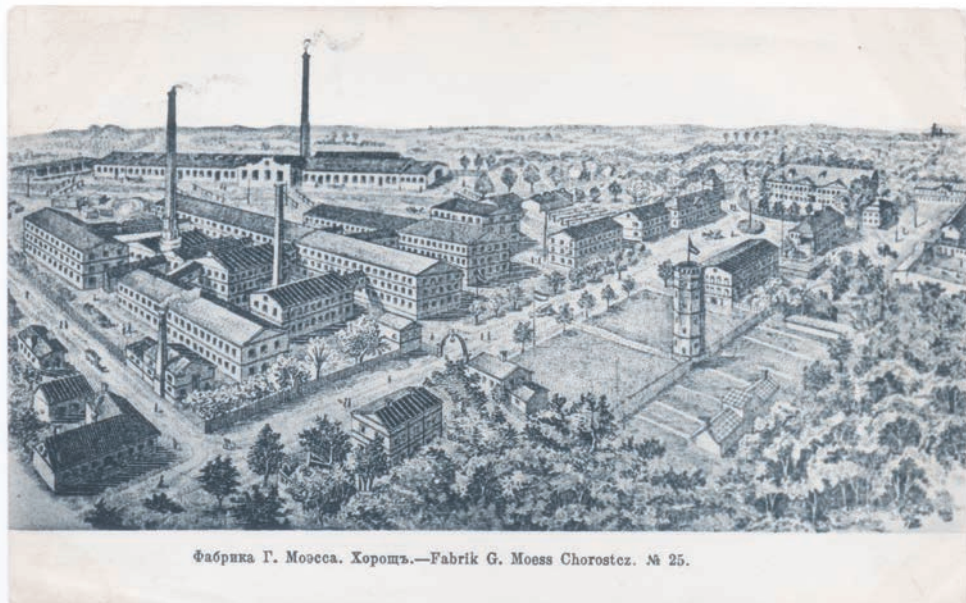
Po lewey ręce przy Drzwiach z Przedpokoju Komin kamienny Szro malowany. – z obu stron łóżka nad Drzwiami do Garderoby y nad faszewmi ptaki oleyno malowane, – Drzwi z Pokoju do pasażyku do Garderoby pojedyncze – W Garderobie posadzka sosnowa z krzyżem dębowym lamberya szaro malowana w pasażyku y Garderobie obicie drukowane – Okno na Dziedziniec iedno – Komin w murze, – Wychodząc z Garderoby nad Schody Drzwi – na dole Pawilonu tego u trzech okien – do wychodzenia na ogród gradusy kamienne, od kanału przy Pawilonie, idąc do Oficyny drzwiczki pojedyncze ze Sztakietowy drewnianych zielono malowane, na zawiasach żelaznych.

Pawilon stoiacy po lewey ręce idąc od pałacu. Idąc do tego Pawilonu od Pałacu mostek przez kanał drewniany z balaskami drewnianymi szaro-malowanymi, – Przychodząc do Pawilonu Schodki kamienne o dwu gradusach. – Drzwi pierwsze do Sieni duże podwoyne – Wszedłszy do Sieni posadzka z marmuru szarego y czerwonego – Po prawey ręce Schody na górę drewniane z balaskami drewnianymi szaro malowanymi, przy schodach okno nad kanał, – po lewey ręce Drzwi podwoyne, do Sali tego Pawilonu, – W Tey Sali posadzka wysadzana dębowa Woskowana, Sciany boazerowane zlisztewkami y ornamentami pozłacanymi, – Plafon biały na nim Sztukaterya z kwiatków malowanych z osobami porogach plafonu malowanymi. – po prawey ręce ode Drzwi we szrodku sciany Komin kamienny szaromalowany – naprzeciw Komina, Okien na ogród trzy, y takichże iedno polewey ręce a drugie po prawey na ogród. dwa – Po prawey ręce komina Drzwi Falszywe – Powra-

caiąc z Sali dosieni, po lewey ręce / na przeciw wielkich Drzwi do sieni Drzwi do Skarbczyku – W Skarbczyku podłoga sosnowa z krzyżem dębowym, ściany od spodu obite tercami niemalowanem. Okno nad kanał – Drugie Piętro Pawilonu. Wszedłszy na górę – prosto Schodów Okno na ogród duże – za oknem balaski drewniane – Szaro malowane. Po lewey ręce na kanał okno – Po prawey ręce Drzwi pojedyncze do Przed-Pokoju – w Przedpokoju posadzka wysadzana Dębowa woskowana, lsztewki u Lamberyi y Ornamenta poślacane, Obicie z Materyi Tureckiej w pasy – plafon ze sztukaterią Saladynowo-malowaną, z ptakami po rogach. – gliniany piec Saski – Okien dwa, iedno naprzeciw drzwi na Ogród, drugie po lewey ręce także na Ogród, – Za oknami balaski drewniane, – Po prawey ręce naprzeciw okna Drzwi pojedyncze do Pokoju – W Pokoju posadzka wysadzana dębowa – Plafon ze Sztukaterią Saladynowo malowaną, ze zwierzętami różnemi po rogach malowanemi. – Okien dwa na Ogród, – za oknami balaski drewniane – naprzeciw okien Komin Kamienny szaro malowany, – Drzwi pojedyncze do Garderoby – W Garderobie posadzka Sosnowa z Krzyżem dębowym Lamberya szara, plafon biały, Obicie płocienne na dnie Saladynowym Zielono drukowane, Okno na Dziedziniec – Komin Murowany – wychodząc z garderoby Drzwi nad Schody, – Powróciwszy z Pawilonu do Ogródu – przy trzech oknach od Ogródu Schody o dwu gradusach kamienne przez cały Pawilon ciągnące się z bokami, po dwóch pobocznych od Sali Oknach do Schodzenia gradusy kamienne, po iednym u każdego idąc z pawilonu nad kanałem ku oficynie Drzwiczki po podwoyne z zawiaskami żelaznemi ze Sztakiecików drewnianych zielonomalowanych, które się ciągną od obydwu Pawilonów do Mostu muranego przy którym Szulerhauzów szaro-malowanych dwa.

Lata dożywotniego użytkowania dóbr choroskich przez wdowę po hetmanie – Izabelę z Poniatowskich (1730–1808) – zapewniły trwanie kompleksu w niezmienionej formie⁹. Po latach zaniedbania ze strony kolejnych spadkobierców kolejni właściciele – Moesowie przebudowali pałac, wzniesli nowe budynki gospodarcze, a na terenie dawnego folwarku stworzyli wielką osadę przemysłową. Po 1840 r. w pawilonach mieściły się biura i mieszkania urzędników fabrycznych¹⁰. Wiązało się to z koniecznością dostosowania budynków, wcześniej wykorzystywanych tylko w okresie letnim, do całorocznego funkcjonowania. W efekcie przebudowy uległ zarówno układ wnętrza, jak i wygląd elewacji¹¹. Kres świetności założenia fabryczno-rezydencjalnego położył wybuch I wojny światowej. W 1915 r. wycofujące się wojska rosyjskie wysadziły w powietrze pałac, pawilony, oficyny i główne budynki fabryczne, dzieła zaś zniszczenia dopełnił pożar.

W okresie międzywojennym, po nieudanych próbach wznowienia produkcji włókienniczej, w 1930 r. w zaadaptowanych halach fabrycznych otwarto szpital psychiatryczny, który stał się użytkownikiem całości dawnego zespołu pałacowo-parkowego¹². Z zapisów orzeczenia szacunkowego towarzyszącego sprzedaży¹³ wynika, że z obydwu pawilonów zachowały się jedynie piętrowe mury i kominy. W 1937 r. budynek wschodni odbudowano w obecnym kształcie, zachodni pozostawiając w ruinie¹⁴. W trakcie II wojny światowej w zabudowaniach szpitalnych



Фабрика Г. Моесса. Хоростъ.—Fabrik G. Moess Chorostetz. № 25.

2. Widok fabryki sprzed rozbudowy w latach dziewięćdziesiątych XX w. Wyd. Szerer, Nabgolc i ka, Moskwa 1904, zbiory Muzeum Historycznego w Białymstoku
View of the factory prior to its expansion in the 1990s, publ. by Sherer, Nabgolts and Co., Moscow 1904. From the collection of the Białystok History Museum

stacjonowali sowieccy żołnierze, a po zmianie okupanta zorganizowano tu obóz dla kilku tysięcy jeńców wojennych. Po wyzwoleniu i reaktywacji szpitala ocalały budynek wschodniego pawilonu służył na potrzeby pracowników przyszpitalnego gospodarstwa rolnego¹⁵. W bezpośrednim sąsiedztwie powstały nowe budynki gospodarcze, w których rozpoczęto hodowlę zwierząt.

W latach sześćdziesiątych XX w. rozpoczęto odbudowę pałacu na podstawie osiemnastowiecznych rysunków pomiarowych. Po zakończeniu prac budowlanych w zrekonstruowanych pomieszczeniach znalazło siedzibę Muzeum Wnętrz Pałacowych. Pawilon i stajnie oraz budynki gospodarcze użytkowane były przez szpital aż do 2003 r., i dopiero w 2005 r. właścicielem całej nieruchomości stało się Muzeum Podlaskie w Białymstoku¹⁶.

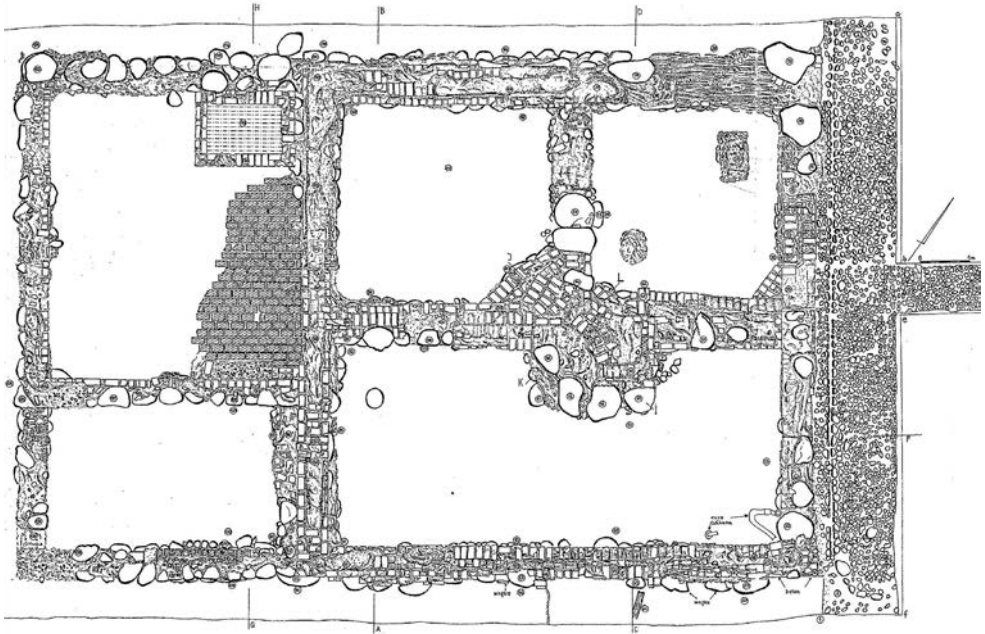
3. Pawilon wschodni, elewacja południowa, stan obecny.

Fot. A. Dąbrowska, 2019

East Pavilion, southern façade, present condition. Photo by A. Dąbrowska, 2019



Pawilon wschodni dzisiaj to dwukondygnacyjny murowany budynek założony na planie kwadratu¹⁷, przykryty czterospadowym dachem z asymetrycznie umieszczonym kominem. We wnętrzach nie zachowały się żadne ślady oryginalnej dekoracji malarskiej¹⁸ i sztukatorskiej, w kondygnacji parteru zwraca uwagę wyokrąglenie naroży występujące w punkcie styku ścian szczytowych i dwóch ścian wewnętrznych. Pierwotny trójosiowy podział kompozycji każdej z elewacji od strony wschodniej¹⁹ został zaburzony z powodu nieprzemyślanej przebudowy. W trzech elewacjach występuje podział pionowy w postaci trzech płytek, wykonanych w tynku płycin długości dwóch kondygnacji. Widoczne na wcześniejszych zdjęciach nieliczne pozostałości dawnej dekoracji architektonicznej, profile zewnętrznych parapetów i gzymsu cokołowego dziś w zasadzie nie istnieją. Spod późniejszych przemalowań przebijają ślady wcześniejszej kolorystyki²⁰. Obiekt obecnie jest wyłączony z użytkowania z powodu złego stanu technicznego i wymaga pilnych prac konserwatorskich.



4. Rzut poziomy relikwów pawilonu zachodniego z badań w 2001 r.
Plan view of the relics of the West Pavilion from the 2001 studies

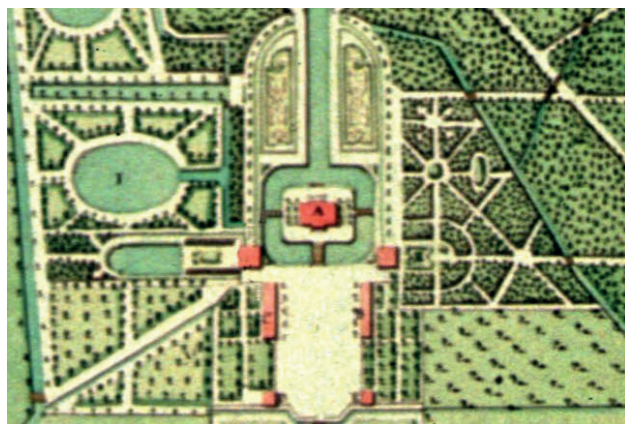
W 2001 r. w wyniku archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych przez ekspedycję Instytutu Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wspólnie z archeologami Muzeum Podlaskiego w Białymstoku zlokalizowano pozostałości pawilonu zachodniego. Zachowały się tylko fragmenty ściany południowej do wysokości 40 cm i grubości 60 cm. W obrębie bryły czytelne są trzy pomieszczenia i szeroka ława fundamentowa będąca podstawą komina²¹.

Wyniki badań archeologicznych przyziemia dostarczyły wskazówek, że niektóre ściany wewnętrzne (między pokojami a garderobami) wykonane zostały z drewna.

Dla przywrócenia charakteru dawnej letniej rezydencji magnackiej niezwykle istotna jest nie tylko renowacja istniejącego pawilonu wschodniego, ale też rekonstrukcja drugiego, symetrycznie flankującego pałac od strony zachodniej. Podjęta w latach sześćdziesiątych XX w. decyzja o odbudowie pałacu w jego osiemnastowiecznym kształcie determinuje automatycznie, aby wszystkie kolejne prace renowacyjne były spójne z tym okresem historii rezydencji.

Rekonstrukcja pierwotnego wyglądu pawilonów z powodu szczątkowych źródeł archiwalnych nastęrcza sporo trudności²². Nie są znane żadne rysunki przedstawiające widoki, rzuty czy też elementy wystroju architektonicznego obydwu budynków. Nieco informacji można odnaleźć w ogromnej korespondencji Branickiego, są one jednak bardzo fragmentaryczne. Swoiste osiemnastowieczne pojmowanie mecenatu artystycznego, w którym na pierwszym miejscu stawiany był fundator, a nie artysta, sprawiło, że trudno nawet jednoznacznie ustalić autora projektu obydwu budynków. Być może był to architekt Jan Zygmunt Deybel lub pułkownik Jan Henryk Klemm, architekt i jeden z głównych doradców artystycznych hetmana Branickiego a zarazem jego podkomendny²³. Na możliwość ewentualnego autorstwa Klemma zdaje się wskazywać fakt, iż do niego należał nadzór nad wszelkimi pracami w Choroszczy²⁴.

5. Fragment planu założenia w Choroszczy, P. Ricaud de Tirregaille, lata pięćdziesiąte XVIII w., Bibliothèque Nationale de France [w:] *Letnia rezydencja Jana Klemensa Branickiego w Choroszczy – materiały informacyjne*, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu 2000
Fragment of the landscaping in Choroszcz, P. Ricaud de Tirregaille, 1750s, Bibliothèque Nationale de France, after *Letnia rezydencja Jana Klemensa Branickiego w Choroszczy – materiały informacyjne*, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu 2000



Głównym źródłem pisanim dotyczącym rezydencji w Choroszczy w XVIII w. pozostaje zatem inwentarz sporządzony po śmierci Branickiego, ale umieszczony tam raport koncentruje się przede wszystkim na podziałach i wystroju wewnątrz. Ten enigmatyczny opis, w którym strony świata określone zostały poprzez odniesienie do sąsiedztwa budynków, przy braku jakichkolwiek źródeł ikonograficznych z epoki bywa niekiedy mylący. Otoczenie pawilonów zostało znacznie przekształcone²⁵ i określenia: „okno na kanał”, „na ogród”, „na dziedzińiec” stają się zrozumiałe dopiero w zestawieniu z planem rezydencji autorstwa Pierre’a Ricaud de Tirregaille’a z lat pięćdziesiątych XVIII w.²⁶ Chociaż nie jest to rysunek inwentaryzacyjny, lecz jeden z licznych niegdyś projektów²⁷, to zestawienie

go z opisem w inwentarzu pozwala na lokalizację konkretnych pomieszczeń oraz rekonstrukcję rzutów i elewacji obydwu pawilonów.



6. Oficyna gościnna z widocznym za nią wschodnim pawilonem,
fot. Deresz (?), ok. 1910, Teki Glinki (TG)
Guest annexe with the East Pavilion visible behind it.
Photo by Deresz (?), ca. 1910, TG



7. Jeden z pawilonów
gościnnych po zniszczeniach
wojennych. Fot. J. Glinka,
lata trzydzieste XX w., TG
**One of the guest pavilions
after wartime destruction.**
Photo by J. Glinka, 1930s, TG

Jakieś rozeznanie co do zewnętrznego wyglądu pawilonów daje natomiast zdjęcie z widokiem dawnej wschodniej oficyny pałacowej wykonane ok. 1910 r.²⁸ Oprócz pocztówek z początku XX w., z nie do końca rzeczywistym widokiem osady fabrycznej, jest to jedyne źródło archiwalne przedstawiające pawilon wschodni przed jego zniszczeniem w 1915 r. Również w Tekach Glinki znajduje się inne zdjęcie, pokazujące widok jednego z pawilonów z okresu międzywojennego, na którym widoczne jest opracowanie otworów okiennych drzwi wejściowych i blend²⁹.

Ze względu na braki w materiale ikonograficznym należy się posiłkować również materiałem porównawczym. Choroskie pawilony gościnne utrzymane były w typie pawilonów pałacowo-ogrodowych występujących w architekturze saskiej doby baroku. Są bliskie stylowo tzw. domom kawalerów (Kavaliershaus) w rezydencjach króla Augusta II Mocnego w Großer Garten i Moritzburgu koło Drezna. Podobnie jak w Choroszczy były tam pałacyki myśliwskie otoczone parkiem, w którym urządzano polowania i rozmaite dworskie uroczystości. Ściśle powiązane z otoczeniem piętrowe budynki na planie kwadratu o wertykalnych podziałach i wysokich dachach pełniły funkcje pawilonów ogrodowych przeznaczonych do odpoczynku. Na inspirację architekturą saską zdaje się wskazywać fakt, iż z tego samego okresu co pawilony choroskie pochodzi zachowana oficyna w zespole dworskim w Sosnowicy, wzniesiona przez właściciela dóbr Józefa Sylwestra Sosnowskiego prawdopodobnie w 1753 r.

Z kolei pawilony gościnne w Choroszczy mogły posłużyć za wzór przy budowie tzw. dworu myśliwskiego powstałego w latach sześćdziesiątych-siedem-



8. Moritzburg – Kavaliershaus z 1733 r. autorstwa M.D. Pöppelmann. Fot. J. Tomalska-Więcek, 2019
Moritzburg – Kavaliershaus from 1733 by M. D. Pöppelmann. Photo by J. Tomalska-Więcek, 2019



9. Turośń Kościelna – dwór myśliwski z lat sześćdziesiątych-siedemdziesiątych XVIII w.
Fot. A. Dąbrowska, 2020
Turośń Kościelna – hunting manor from the 1760s-70s. Photo by A. Dąbrowska, 2020

dziesiątych XVIII w. w pobliskiej Turośni Kościelnej, będącej własnością Wiktoryna Jana Zaleskiego. Głównymi cechami wspólnymi tych jednopiętrowych budowli jest plan kwadratu o zbliżonych wymiarach, podobne proporcje kondygnacji oraz przykrycie wysokim mansardowym dachem. Subtelne podziały trójosiowych elewacji osiągnięte zostały poprzez użycie niewielu podobnych stylistycznie oszczędnych w wyrazie form. Być może i ten obiekt był autorstwa tego samego architekta należącego do dworu hetmana Branickiego³⁰.

Pawilony w Choroszczy wzniesiono z cegły na planie kwadratu jako budowle jednopiętrowe, zwieńczone wysokim mansardowym czterospadowym dachem krytym dachówką, z kominem pośrodku. Ze względu na swoje usytuowanie nie otrzymały one fasady – elewacje opracowane zostały w sposób analogiczny, różniły się jedynie liczbą otworów okiennych lub portfenetrów, zastępowanych blendami. Jeśli za jeden z elementów właściwych fasadzie przyjąć istnienie w niej drzwi wejściowych, to najbliższe jej, jednak tylko w aspekcie funkcjonalnym, były elewacje od strony ogrodu.

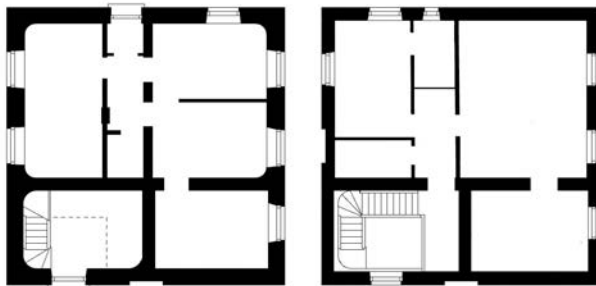
Każda z czterech elewacji podzielona została na trzy osie płaskimi płycinami o zaokrąglonych na górze narożach, a węgły budynku zaakcentowane zostały boniowaniem³¹. Akcent poziomy stanowiły dwa gzymsy: cokołowy w formie uskoku i okapowy o delikatnym profilu. Skromną dekorację uzupełniały blendy, schody przy portfenetrach oraz parapety i drewniane balustrady w oknach balkonowych górnego piętra.

Wejścia do pawilonów znajdowały się od strony północnej³², od strony pałacu, w pomieszczeniach o podrzędnej funkcji, jak skarbczyk, sień, garderoby, okna były niższe³³. Elewacje od strony południowej, wychodzące na zaplecza oficyn, z jed-

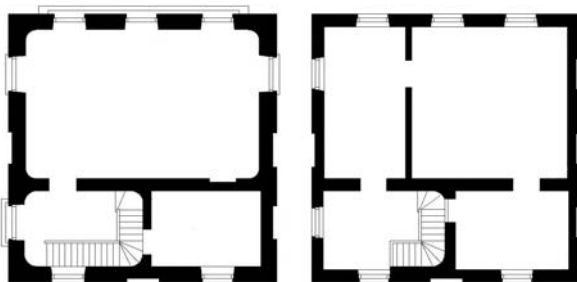
nym wyjątkiem³⁴, były zupełnie pozbawione otworów okiennych. Natomiast w pomieszczeniach reprezentacyjnych okna miały formę portfenetrów – wynikało to zapewne z chęci zapewnienia gościom najbardziej interesującego widoku na ogród³⁵.

Parter i pierwsze piętro każdego pawilonu łączyły dwubiegunowe schody. Rozkład pomieszczeń w pawilonie wschodnim przedstawiał się następująco: na parterze oprócz sieni ze schodami znajdowały się reprezentacyjna sala i skarbczyk, piętro zaś mieściło apartament składający się z przedpokoju, pokoju i garderoby. W pawilonie zachodnim na parterze znajdowały się cztery pomieszczenia: sień ze schodami oraz apartament składający się z przedpokoju, pokoju i garderoby; układ ten został powtórzony na piętrze.

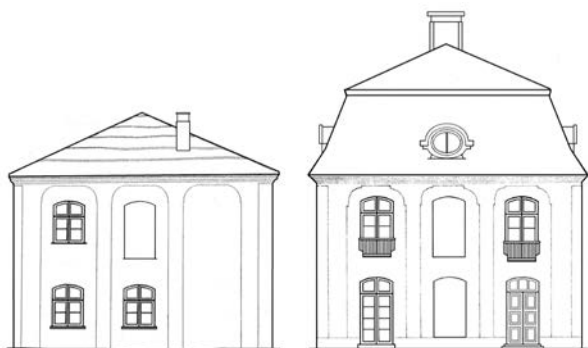
Jak wynika z analizy inwentarza, najbogatszy wystrój miała sala pawilonu wschodniego oraz przedpokoje i pokoje apartamentów gościnnych, których okna wychodziły na ogrody. Na ich wystrój składały się lamperie pokryte rzeźbionymi i złożonymi ornamentami, obicia haftowane lub z tkaniny „tureckiej”, plafony pokryte dekoracją stiukową i malarską, uzupełnione dekoracyjnymi paneau nad drzwiami, wreszcie kominki i piece saskie oraz woskowana dębowa posadzka. W garderobach ściany pokrywały szaro malowane lamperie i obicia z drukowanego płótna, a podłogi ułożone były z tarcic sosnowych, wzbogaconych co najwyżej po środku krzyżem z dębiny. Podłoga sieni wykonana była z marmuru tworzącego wzór w szaro-czerwonej szachownicy, podobną do tej w pałacu. Najmniej dekoracyjnie potraktowano skarbczyk, w którym ściany nie zostały nawet pomalowane.



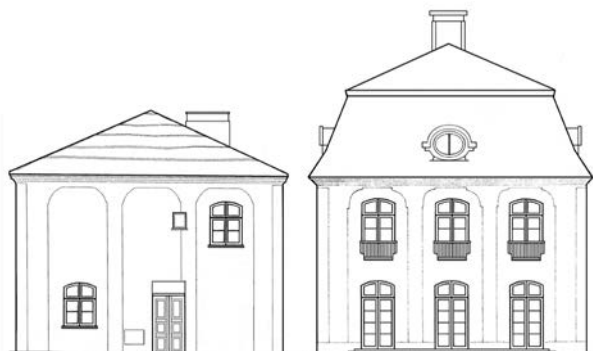
10. Pawilon wschodni – rzuty parteru i piętra. Stan obecny.
Oprac. A. Dąbrowska
East Pavilion – plan of the ground floor and upper floor. Present condition, by A. Dąbrowska



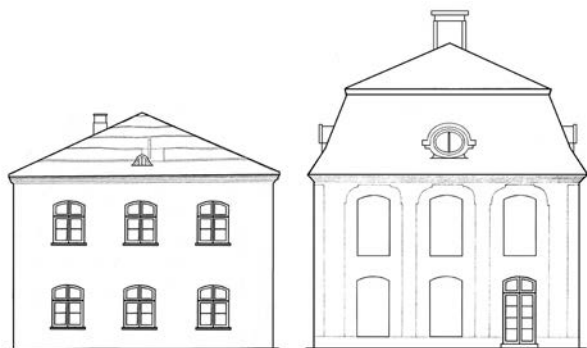
11. Pawilon wschodni – rzuty parteru i piętra. Rekonstrukcja stanu z XVIII w. Oprac. A. Dąbrowska
East Pavilion – plan of the ground floor and upper floor. Reconstruction of its 18th century appearance, by A. Dąbrowska



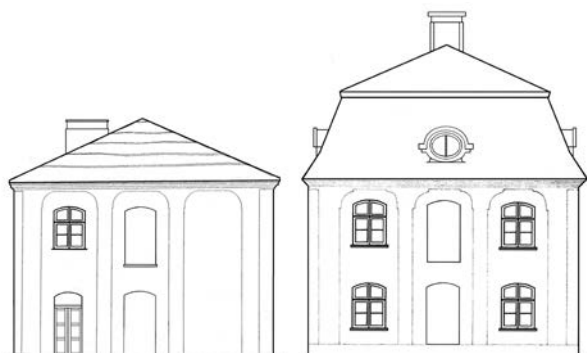
12. Pawilon wschodni – elewacja północna na osi alei lipowych okalających salon ogrodowy. Stan obecny i rekonstrukcja stanu z XVIII w. Oprac. A. Dąbrowska
East Pavilion – northern façade along the axis of the lime tree avenues surrounding the garden parlour. Present condition and reconstruction of its 18th-century appearance, by A. Dąbrowska



13. Pawilon wschodni – elewacja wschodnia, dawniej wychodząca na ogródek, dziś od strony drogi dojazdowej. Stan obecny i rekonstrukcja stanu z XVIII w. Oprac. A. Dąbrowska
East Pavilion – eastern façade, which used to overlook the garden, now from the direction of the driveway. Present condition and reconstruction of its 18th century appearance, by A. Dąbrowska



14. Pawilon wschodni – elewacja południowa, współcześnie najbardziej eksponowana, dawniej zasłonięta oficyną gościnną. Stan obecny i rekonstrukcja stanu z XVIII w. Oprac. A. Dąbrowska
East Pavilion – southern façade, now the most conspicuous, was formerly obscured by the guest annexe. Present condition and reconstruction of its 18th century appearance, by A. Dąbrowska



15. Pawilon wschodni – elewacja zachodnia, od strony pałacu. Stan obecny i rekonstrukcja stanu z XVIII w. Oprac. A. Dąbrowska
East Pavilion – western façade, from the palace direction. Present condition and reconstruction of its 18th-century appearance, by A. Dąbrowska

Najistotniejsze dla rekonstrukcji barokowego układu przestrzennego całego założenia pałacowego jest odtworzenie samych brył budynków z charakterystycznym mansardowym dachem krytym czerwoną dachówką i wyposażonym w lukarny. Wobec braku jakichkolwiek przekazów ikonograficznych pokazujących wygląd elewacji przy ich rekonstrukcji można posłużyć się materiałem porównawczym: innymi realizacjami z kręgu mecenatu Jana Klemensa Branickiego oraz stylistycznie bliskimi budowlami wznoszonymi przez Augusta II w okolicach Drezna.

Przywrócenie pawilonom ich pierwotnej funkcji apartamentów gościnnych wykorzystywanych tylko okazjonalnie w okresie letnim nie ma racji bytu. Bardziej celowe jest przystosowanie budynków na cele wystawiennicze oraz obsługi zwiedzających zarówno istniejące Muzeum Wnętrz Pałacowych, jak i planowaną ekspozycję w budynku dawnej stajni. Już w latach siedemdziesiątych XX w. w Pracowni Konserwacji Zabytków w Białymstoku zostały opracowane pierwsze projekty rekonstrukcji i adaptacji pawilonów gościnnych³⁶. Projekty te zakładały odtworzenie wyglądu zewnętrznego budynków, które miały być swoimi lustrzanymi odbiciami. Liczba i rodzaj otworów okiennych oraz usytuowanie drzwi wejściowych uzależnione zostało od programu funkcjonalno-użytkowego. Przewidywał on zlokalizowanie w istniejącym pawilonie sal ekspozycyjnych na parterze i I piętrze, na poddaszu zaś magazynów. W zrekonstruowanym pawilonie na parterze miała mieścić się informacja turystyczna oraz pracownie, piętro i poddasze przeznaczone zostały na pokoje gościnne i magazyny.

Wcześniejsze projekty wymagają korekty z wykorzystaniem obecnego stanu wiedzy³⁷. Liczba otworów okiennych – portfenetrów w pomieszczeniach, reprezentacyjnych i mniejszych okien w pozostałych – odpowiadać powinna opisowi z inwentarza. Przy przygotowywaniu projektów elewacji należy uwzględnić zmiany w układzie przestrzennym: współczesny widok na zespół pałacowy, bez oficyn zasłaniających elewacje południowe pawilonów, które poza jednym portfenetrem pozbawione były otworów okiennych i drzwiowych³⁸.

W związku ze zmianami w układzie komunikacyjnym – przejściu przez jedną z alei parkowych funkcji głównej drogi dojazdowej do pałacu – w stosunku do wcześniejszych projektów wskazana jest zamiana przeznaczenia budynków. Centrum obsługi turystów winno być zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie drogi dojazdowej i przyszłej ekspozycji w budynku dawnej stajni. Zaproponowany układ funkcjonalno-przestrzenny zapewni właściwą obsługę odwiedzających, dodatkowo hierarchizując przestrzeń i nadając jej odpowiednie znaczenie.

Przy odtworzeniu historycznej formy zewnętrznej z czasów Jana Klemensa Branickiego wnętrza wymagają z kolei adaptacji zarówno do całorocznego użytkowania, jak i przystosowania do nowych funkcji użytkowych. W obu budynkach wszystkie ogólnodostępne pomieszczenia winny być przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, mieć odpowiednie strefy manewrowe i bezpośredni dostęp z zewnątrz, bez barier architektonicznych. W wypadku zachowanego pawilonu konieczne jest usunięcie wszelkich negatywnych skutków wcześniejszej przebudowy i zachowanie oryginalnych XVIII-wiecznych ścian przyziemia. Na piętrze również można by odtworzyć historyczny układ pokoi, natomiast w odbudowywanym pawilonie niezbędne jest dokonanie zmian w rozplanowaniu wnętrza, przystosowu-

jąc je do nowego programu funkcjonalno-użytkowego³⁹. Sposób aranżacji i stylistyka pomieszczeń winna być adekwatna do ich nowej funkcji związanej z muzealnictwem, a zarazem możliwa do zaakceptowania przez służby konserwatorskie⁴⁰.

Pawilony gościnne są ważnym elementem kompozycyjnym w zespole pałacowym w Choroszczy, a bez nich osamotniony pałac traci swój reprezentacyjny charakter. Odtworzenie tych budynków jest konieczne nie tyle ze względu na nie same, ile na wartość historyczną i artystyczną całego założenia. Następnym etapem winna być rekonstrukcja reprezentacyjnego dziedzińca flankowanego oficynami oraz rewitalizacja salonu ogrodowego oraz parku w celu przywróceniem całemu zespołowi pałacowo-parkowemu charakteru dawnej osiemnastowiecznej rezydencji magnackiej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zespół Archiwum Roskie, sygn. 122, Inwentarz dóbr wszystkich (...) po śmierci (...) Jana Klemensa (...) Branickiego (...) w roku tysięcznym siedemsetnym siedemdziesiątym drugim spisany.
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zespół Archiwum Roskie sygn. 763, Inwentarz pałacu choroskiego pisany d[nia] 2 Augusti 1757 Anno.
- Berg C., *Geschichte der Familie Moes*, Düsseldorf 1911.
- Bibliothèque nationale de France, sygn. P. 198229, *Plan de Horoska. Meson de Plesance appartenent au Comte Braniski Grand Général de la Courone*.
- Borawski W., Heyman M., *Budowa Wojewódzkiego Białostockiego Zakładu Psychiatrycznego w Choroszczy*, Warszawa-Choroszcz 1930.
- Muzeum Podlaskie w Białymstoku, J. Majdecki, *Pawilon prawy inwentaryzacja*, Warszawa 1966.
- Narodowy Instytut Dziedzictwa, Teki Glinki, t. 256, fot. 13, 16.
- Samodzielny Publiczny Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Choroszczy, Orzeczenie szacunkowe z dn. 12 VII 1929 r. towarzyszące aktowi notarialnemu zakupu ziemi.

Opracowania

- Baran D., Kazimierczak R., Kola A., *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Choroszczy k. Białegostoku*, Toruń 2001, maszynopis w zasobach Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- Dąbrowska A., „Plan de Horoska” a „Inwentarz dóbr” – porównanie dwóch XVIII-wiecznych źródeł do założenia pałacowo-parkowego w Choroszczy, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2008, z. 14.
- Dąbrowska A., *Założenie pałacowo-parkowe w Choroszczy. Od „domku wiejskiego” magnata do rezydencji fabrykanta*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury” 1999, r. 31.
- Glinka J., *Choroszcz – letnia rezydencja hetmańska w XVIII stuleciu*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1938, nr 2.

- Grygiel T., *Turość Kościelna, woj. białostockie. Dwór myśliwski*, Białystok 1981, maszynopis w posiadaniu Oddziału Terenowego NID w Białymstoku.
- Kowecka E., *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991.
- Móźdżyński G., *Badania architektoniczne pawilonu wschodniego w zespole pałacowym dawnej letniej rezydencji Branickich w Choroszczy*, Białystok 2016, dokumentacja w zasobach Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- Nieciecki J., *Rewaloryzacja pałacu Branickich w Białymstoku. Uwagi dotyczące dalszych prac*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2017, z. 23.
- Orłowska E., *Wyniki badań zapraw z polichromią z pawilonu w Choroszczy*, Toruń 2015, dokumentacja w zasobach Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 1, *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012.
- Rostworowski E., *Francja, Polska i podlaski Wersal [w:] Polska czasów saskich*, red. M. Wrzoska, Białystok 1986.
- Żyłko E., *Choroszcz, województwo białostockie. Zespół pałacowo-parkowy. Dokumentacja historyczna*, Warszawa 1962, maszynopis w WUOZ w Białymstoku.

PRZYPISY

- ¹ Decyzja PWKZ z dnia 25 lipca 2019 r., nr rejestru A-622.
- ² Decyzją WKZ w Białymstoku nr kult. V-2b-9-47-56 i V-2b-48-56.
- ³ Szerzej na temat historii założenia w: A. Dąbrowska, *Założenie pałacowo-parkowe w Choroszczy. Od „domku wiejskiego” magnata do rezydencji fabrykanta*, „Tekna Komisji Urbanistyki i Architektury” 1999, r. 31, s. 117-137.
- ⁴ Tak nazwał rezydencję Branickiego dyplomata francuski Pierre Hennin; E. Rostworowski, *Francja, Polska i podlaski Wersal [w:] Polska czasów saskich*, red. M. Wrzoska, Białystok 1986, s. 31.
- ⁵ Rozbiórka pałacu trwała niespełna dwa tygodnie, od 5 do 15 października 1757 r., przed zimą położono fundamenty, a już w 1759 r. do nowego budynku przeniesiono część starego wyposażenia wnetrz.
- ⁶ Inwentarz sporządzony 2 sierpnia 1757 r., jeszcze przed rozbiórką pierwszego pałacu, podaje m.in., że już w tym roku w pawilonie zachodnim ulokowany został apartament Branickiego; *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 1, *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 2, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012, s. 159.
- ⁷ Inwentarz dóbr wszystkich (...) po śmierci (...) Jana Klemensa (...) Branickiego (...) w roku tysięcznym siedemsetnym siedemdziesiątym drugim spisany, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, sygn. 122, s. 239-244.
- ⁸ Z porównania inwentarzy z 1757 i 1772 r. wynika, że układ funkcjonalny wnetrz obydwu budynków nie zmienił się.
- ⁹ Zgodnie z warunkami dożywocia Izabela Branicka miała obowiązek utrzymywania w niezmiennym stanie obiektów będących schedą po Janie Klemensie Branickim; *Pałac Branickich w Białymstoku*, t. 1, *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1, oprac. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2012, s. 91.
- ¹⁰ C. vom Berg, *Geschichte der Familie Moes*, Düsseldorf, 1911, s. 85.
- ¹¹ Między innymi zamurowano dolne części portfenetrów oraz zlikwidowano boniowanie narożników budynków; J. Glinka, *Choroszcz – letnia rezydencja hetmańska w XVIII stuleciu*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1938, nr 2, s. 195.
- ¹² W. Borawski, M. Heyman, *Budowa Wojewódzkiego Białostockiego Zakładu Psychiatrycznego w Choroszczy*, Warszawa-Choroszcz 1930, s. 5-6.
- ¹³ Orzeczenie szacunkowe z dn. 12 VII 1929 r. towarzyszące aktowi notarialnemu zakupu ziemi, archiwum Samodzielnego Publicznego Psychiatrycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Choroszczy, poz. 54-56.
- ¹⁴ J. Glinka, *Choroszcz...*, s. 194.

- ¹⁵ Inwentaryzacja z 1966 r. pozwoliła ustalić zakres ostatnich zmian w budynku, związanych z likwidacją pieców i z doprowadzeniem centralnego ogrzewania; J. Majdecki, *Pawilon prawy – inwentaryzacja*, Warszawa 1966, dokumentacja w zasobach Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- ¹⁶ W skład nieruchomości wchodziły działki 101/1, 101/2, 101/4 i 101/14 o łącznej powierzchni 58 ha. Teren ten w całości objęty jest ścisłą ochroną konserwatorską poprzez wpis do rejestru zabytków.
- ¹⁷ Wymiary zewnętrzne budynku to 10,3 m × 10,3 m, powierzchnia użytkowa 218 m², kubatura 856 m³.
- ¹⁸ Wykazało to zarówno wykonanie kilkudziesięciu odkrywek muru, jak i badania składu tynków, spoiwa i farb w pobranej próbce; G. Mózdzynski, *Badania architektoniczne pawilonu wschodniego w zespole pałacowym dawnej letniej rezydencji Branickich w Choroszczy*, Białystok 2016, s. 13–14; E. Orłowska, *Wyniki badań zapraw z polichromią z pawilonu w Choroszczy*, Toruń 2015, s. 9, oprac. w zasobach Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- ¹⁹ Ściany budynków nie pokrywają się z orientacją stron świata, w opracowaniu przyjęto w uproszczeniu: elewacja północna od strony salonu ogrodowego na osi alei lipowych, elewacja południowa wychodząca na zaplecze dawnych oficyn po obu stronach dziedzińca.
- ²⁰ Choć w niektórych próbkach znaleziono warstwy wcześniejsze leżące na podbiałach, to otrzymane wyniki nie dały odpowiedzi co do określenia pierwotnej kolorystyki elewacji oraz wnętrza parteru; E. Orłowska, *Wyniki badań...*, s. 3–5.
- ²¹ D. Baran, R. Kazimierzczak, A. Kola, *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Choroszczy k. Białegostoku*, Toruń 2001, s. 3–5, oprac. w zasobach Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- ²² Elżbieta Kowicka w swojej znakomitej publikacji *Dwór „najrządniejszego w Polsce magnata”* zamieściła reprodukcję zaginionego rysunku ze Zbiorów Królewskich Stanisława Augusta jako widok elewacji frontowej i plany parteru i piętra pawilonu w Choroszczy, z zaznaczeniem, że plany nie pasują do opisu zawartego w inwentarzu. W rzeczywistości jest to jednak rysunek przedstawiający Pałacyk Gościnny w Białymstoku; E. Kowicka, *Dwór „najrządniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991, s. 37, 79.
- ²³ Przez dwór J.K. Branickiego przewinęło się wielu wybitnych architektów, którzy jednocześnie byli jego podwładnymi i których awans w dużej mierze zależał od ich osiągnięć budowlanych.
- ²⁴ Wiadomo, że samą budową kierował Józef Sękowski, w pracach wykończeniowych brali udział rzemieślnicy białostoccy: stolarz Szulc, ślusarz Szymon, snycerze Józef i Wojciech, autorem zaś dekoracji malarskiej był Antoni Herliczka; E. Żyłko, *Choroszcz, województwo białostockie. Zespół pałacowo-parkowy. Dokumentacja historyczna*, Warszawa 1962, s. 10–11, maszynopis w WUOZ w Białymstoku.
- ²⁵ Określenie używane w stosunku do pawilonów jako „od łąk” i „od lasu” poczytano za pomyłkę autora inwentarza i we wcześniejszych opracowaniach budynki były odwrotnie lokalizowane, a to z kolei miało wpływ na błędne rozpoznanie ich podziałów wewnętrznych. E. Żyłko, *Choroszcz...*, s. 30–33.
- ²⁶ *Plan de Horoska. Meson de Plesance appartenent au Comte Branicki Grand Général de la Couronne* [Plan Choroszczy. Dom letni należący do hrabiego Branickiego, hetmana Wielkiego Koronnego] Sygnowany: *Par Le Cap.e Ricaud.*, Bibliothèque nationale de France, sygn. P. 198229. P. Wątroba, *Trzy ogrody Podlasia w świetle rysunków Pierre’a Ricaud de Tirregaille’a* odnalezionych w Bibliothèque Nationale de France, „Biuletyn Historii Sztuki” 2001, t. 63, nr 1–4, s. 273. Ten sam schemat usytuowania wszystkich siedmiu budynków wchodzących w skład zespołu pałacowego został powtórzony w pochodzącym z 1827 r. planie przedstawiającym układ wodny i drożny Choroszczy.
- ²⁷ Rysunek ten, choć wykonany został w czasach, gdy pawilony już istniały, to nie zostały one uwzględnione w legendzie; A. Dąbrowska, *Plan de Horoska a Inwentarz dóbr – porównanie dwóch XVIII-wiecznych źródeł do założenia pałacowo-parkowego w Choroszczy*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2008, z. 14, s. 36–37.
- ²⁸ Oficyna wschodnia i pawilon, widok od strony dziedzińca, fot. Deresz, 1910, TG 256, fot. 13. Prawdopodobnie zdjęcie to nie było jeszcze znane Janowi Glince w monecie publikacji artykułu poświęconego choroskiej rezydencji. W jego rekonstrukcji pawilon ma dach namiotowy; J. Glinka, *Choroszcz...*, s. 181.
- ²⁹ Widoczny na zdjęciu budynek określono jako pawilon zachodni, jednak żadne ze źródeł ikonograficznych nie umiarkowia za nim budynku gospodarczego. Być może zdjęcie wykonano z odwróconego negatywu i w rzeczywistości dokumentuje ono stan pawilonu wschodniego, T.G.256, fot. 16.
- ³⁰ T. Grygiel, *Turość Kościelna, woj. białostockie. Dwór myśliwski*, Białystok 1981, maszynopis w Archiwum Oddziału Terenowego NID w Białymstoku, s. 38–40.
- ³¹ Analogicznie jak narożniki pałacu i obu oficyn.

- ³² Na osi skrajnej od kanału, na przeciwstawnej osi skrajnej znajdował się portfenetr, na piętrze dwa portfenetry na osiach skrajnych.
- ³³ Każda z dwóch kondygnacji miała po dwa okna na osiach skrajnych.
- ³⁴ Portfenetr na parterze w sali w pawilonie wschodnim.
- ³⁵ Różnice między elewacjami dotyczące układu otworów przedstawiają się następująco: pawilon wschodni, elewacja wschodnia – po trzy portfenetry w każdej kondygnacji; pawilon zachodni, elewacja zachodnia – na każdej kondygnacji po dwa portfenetry na osiach skrajnych.
- ³⁶ W dokumentacji projektowej używano wymiennie określeń pawilony i oficyny; dokumentacja projektowa w zasobach Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- ³⁷ Przed wykonaniem nowych projektów wskazane byłoby przeprowadzenie dodatkowych badań archeologicznych przy pawilonie wschodnim, które pozwolą ustalić dawną topografię terenu, pierwotny poziom gruntu i być może dadzą odpowiedź co do formy schodów tarasowych oraz zagospodarowania otoczenia pawilonu (ścieżki, podwórzec).
- ³⁸ Rozwiązaniem byłoby zastosowanie iluzjonistycznych malowideł udających otwory okienne, co jest powszechną praktyką przy odnawianiu barokowych elewacji, J. Nieciecki, *Rewaloryzacja pałacu Branickich w Białymstoku. Uwagi dotyczące dalszych prac*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2017, z. 23, s. 159.
- ³⁹ W wypadku decyzji o przystosowaniu pawilonu do potrzeb wystawienniczych należałoby zrezygnować z niektórych podziałów wewnętrznych, co jest dopuszczalne w wypadku rekonstruowanych obiektów.
- ⁴⁰ Szczególny nacisk należy położyć na kompatybilność starych i nowych materiałów, a także zastosowanie bezpiecznych metod prowadzenia prac montażowych z zastosowaniem suchych tynków czy rusztów montażowych do ukrycia wszelkich instalacji. Natomiast aranżacja wnętrz w nawiązaniu do stylistyki rokokowej ze względu na współczesną funkcję użytkową nie wydaje się konieczna.

GUEST PAVILIONS AT THE PALACE COMPLEX IN CHOROSZCZ.
HISTORY, CURRENT CONDITION AND PLANS FOR THE FUTURE

The summer residence of great nobleman Jan Klemens Branicki (1689–1771) in Choroszcz complemented his main estate in Białystok. The palace and its associated buildings were incorporated into a park in the French garden style which was *en vogue* at the time. The estate consisted of a small palace erected on an island, preceded by a courtyard flanked by side pavilions and outbuildings. Only a few components of this Baroque complex have survived up to our times, among them the former East Guest Pavilion that became a Podlaskie Province listed building in 2019.

The guest pavilions were an important part of the composition of the Choroszcz palace complex. Without them, the palace would be deprived of its representative nature. For that reason, the restoration of the existing East Pavilion and the reconstruction of the second one, symmetrically flanking the palace on the west side, are vital; not just for them but for the sake of the historical and artistic value of the entire estate. The decision made in the 1960s to restore the palace to what it was in the 18th century tends to favour this choice: any subsequent restoration projects should automatically follow that period in the palace's history.

KS. RYSZARD SAWICKI
dr, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Elckiej

Historia zapisana freskiem. Królewska fundacja Jana Kazimierza – *Eremus Insulae Regalis Vigrensis*

Fundacje kościelne funkcjonowały w Polsce od początków chrześcijaństwa. W XVII w. zauważamy ich znaczący wzrost, będący swego rodzaju odpowiedzią na trapiące w tym czasie Rzeczpospolitą Obojga Narodów liczne wojny i klęski żywiołowe. Intensywnie rozwijał się w tym okresie kult maryjny. W osobie Matki Bożej upatrywano współzycielki, pośredniczki, obrony przed agresorami i gniewem Bożym. Często była także praktyka nadawania świątyniom tytułów maryjnych ze względu na trwającą kontrreformację, aby w ten sposób wyraźnie odróżnić kościoły katolickie od protestanckich. Fundacja obiektów sakralnych wymagała wielu zabiegów i formalności ze strony donatora. Fundator był osobą, do której należała inicjatywa i zapewnienie materialnych podstaw jej realizacji. Wątpliwe, by działał jednak w osamotnieniu. Mając bowiem na uwadze urzeczywistnienie tej pobożnej idei, należało uzyskać aprobatę władz kościelnych. Specjalnymi względami magnaterii, bogatej szlachty, a nawet króla cieszyły się zgromadzenia zakonne¹.

Z uwagi na skromność zachowanych źródeł trudno w pełni ukazać okoliczności fundacji *Eremus Insulae Regalis Vigrensis* i początki funkcjonowania wigierskiego konwentu kamedułów kongregacji *Monte Corona* zarówno w aspekcie kulturowym, jak i w szerszych ramach polityki religijnej Jana Kazimierza. Istnieje pilna potrzeba uważnego rozpatrzenia wszystkich szczegółów związanych ze sprowadzeniem eremitów do Wigier. Potrzebę tę uzasadnia sam fakt bardzo skąpego materiału źródłowego i literatury poświęconej dziejom wigierskich kamedułów².

W obliczu ograniczonej liczby źródeł należy pamiętać, że każde z nich jest na wagę złota. Tak też jest w przypadku jednej z kompozycji malarskich, którą można podziwiać w pokamedulskim zespole klasztornym w Wigrach, a która pośrednio związana jest z aktem fundacyjnym tego klasztoru. Barwne malowidło na mokrym tynku widnieje w rejestrze zabytków ruchomych³ pod nazwą *Nadanie przez króla Jana Kazimierza dóbr wigierskich kamedułom*⁴. Fresk⁵ ten znajduje się w kaplicy św. Romualda w pokamedulskim kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Ma-

ryi Panny w Wigrach (po stronie południowej, najbliższej prezbiterium). Kompozycja malarska jest ważnym elementem wystroju świątyni, ale do tej pory nie zyskała większego zainteresowania badaczy, a jej wartość artystyczna, historyczna i naukowa nie została w pełni rozpoznana. Dotychczasowa wiedza na ten temat nie była też w żaden sposób popularyzowana.

W niniejszym artykule podjęta zostanie próba opisu wspomnianego fresku, jego struktur formalnych, a także analiza ikonograficzna i ikonologiczna. Przedstawione zostaną ustalenia dotyczące ideowych treści fundacji, czasu powstania fresku i kwestii jego autorstwa. Konieczne będzie sięgnięcie do materiałów archiwalnych związanych z konserwacją kompozycji malarskiej dokonaną w latach osiemdziesiątych XX w. Ideowy kontekst powstania i funkcjonowania obiektu zostanie omówiony w kontekście innych źródeł historycznych, zwłaszcza opisowych.

OTOCZENIE OBIEKTU I PRZYJĘTA METODOLOGIA BADAŃ

Malowidło ścienne na murze, którego dotyczy niniejszy artykuł, znajduje się we wnętrzu kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wigrach, tworzącego część XVIII-wiecznego pokamedulskiego zespołu architektonicznego. Barokowa świątynia wznoszona była w latach 1694–1745, a jej projektantem był najprawdopodobniej Piotr Putini, włoski architekt⁶. Prace związane z wykończeniem świątyni trwały jednak znacznie dłużej. Historycy i historycy sztuki oceniają, że przeciągnęły się one aż do kasaty konwentu i opuszczenia klasztoru przez jego gospodarzy w roku 1800⁷.

Wyposażenie wnętrza jest różnorodne, a z czasów XVIII w. zachowały się nieliczne detale. Według źródeł z początku XIX w. w kościele w Wigrach znajdowało się dziewięć ołtarzy: główny – poświęcony Matce Bożej; dwa przytęczowe – dedykowane św. Scholastyce i św. Barbarze (niezachowane), a także sześć bocznych – św. Benedykta, św. Romualda, św. Michała Archanioła, św. Anny, św. Piotra i św. Kazimierza. Ołtarz św. Romualda usytuowany został w najbliższej prezbiterium kaplicy (o wymiarach 4 × 4 m; wysokość do klucza sklepienia 9 m) po południowej stronie świątyni⁸. Warto nadmienić, że wyłącznie w przypadku tego ołtarza znamy datę powstania i autorów tego dzieła. W Boże Narodzenie 1760 r. kameduli zawarli kontrakt z bliżej nieznanymi Christianem i Josephem Riedlami dotyczący ukończenia wspomnianego ołtarza, który wyróżnia się oryginalnym wykorzystaniem ceramiki⁹.

Dwukondygnacyjny ołtarz św. Romualda zawiera unikatowe elementy sztuki ceramicznej. Jego wymiary to ok. 7 m wysokości i 3,5 m szerokości. Został on częściowo zniszczony podczas drugiej wojny światowej, w 1944 r. Zaginął wtedy lub został doszczętnie zniszczony centralnie umieszczony obraz św. Romualda, prawdopodobnie autorstwa Franciszka Smuglewicza (1745–1807) – słynnego polskiego malarza i profesora Uniwersytetu Wileńskiego¹⁰. Obecnie znajduje się tutaj wizerunek św. Romualda, zwany wizją św. Romualda, autorstwa Wiktora Winikajtisa (1927–1994)¹¹. Ołtarz dedykowany założycielowi zakonu kamedułów został odrestaurowany w latach 1950–1958¹². W niniejszym artykule zostanie pominięty jego szczegółowy opis, a uwaga zostanie skupiona na treści jednego z fresków znajdujących się w tej kaplicy.

Przywołana tu kompozycja malarska dotycząca fundacji Eremitów Wyspy Wigierskiej zostanie szerzej omówiona pod względem prezentowanych treści, będących ważnym źródłem w odniesieniu do dziejów konwentu kamedułów wigierskich. W tym celu niezbędne będzie przeprowadzenie opisu, analiza oraz interpretacja tego dzieła na podstawie elementów metody analitycznej, formalnej oraz ikonograficznej i ikonologicznej. Opis będzie polegał na określeniu i uporządkowaniu podstawowych elementów struktur artystycznych badanego obiektu, a także na ustaleniu, jakie relacje zachodzą między tymi elementami. Analiza formalna posłuży temu, by ustalić stosunki panujące w ramach danych struktur i uchwycić podstawowy układ form, które decydują o stanie równowagi wewnętrznej w dziełach sztuki. Celem analizy ikonograficznej i ikonologicznej¹³ będzie ujawnienie przedmiotów przedstawień, interpretacja zobrazowanej rzeczywistości, a w konsekwencji ustalenie znaczenia zawartych w nich motywów i tematów.



1. Stan sprzed konserwacji przeprowadzonej w latach 1983–1986 (1978). Źródło: Dokumentacja konserwatorska... [1986], sygn. 874
Condition before the restoration of 1983–1986 (1978) Source: Restoration documentation... [1986], ref. 874



2. Stan obecny (2019). Fot. ks. R. Sawicki
Present condition (2019). Photo by Rev. R. Sawicki

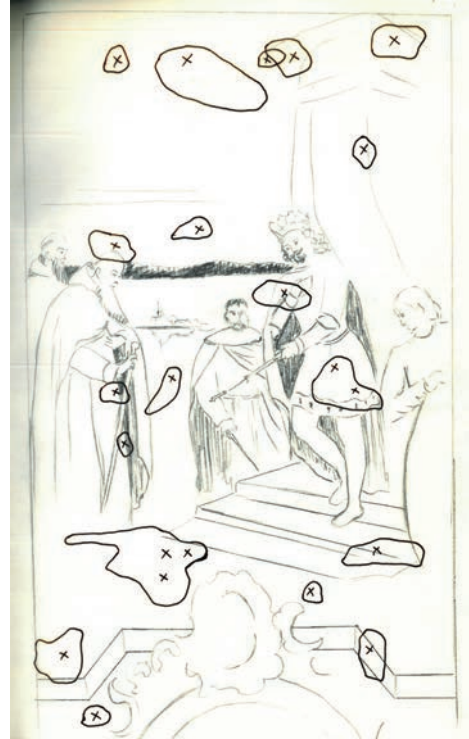
DATAJA, AUTORSTWO I TECHNIKA WYKONANIA DZIELA

Największą trudnością w ustaleniu autorstwa i daty powstania fresku jest brak danych archiwalnych. W nielicznie i fragmentarycznie zachowanych doku-

mentach brakuje szczegółowych opisów dotyczących wystroju wnętrza kościoła¹⁴. Problem ten można próbować rozstrzygnąć, opierając się na dokumentacji konserwatorskiej z 1986 r., odnoszącej się do wyników badań chemicznych i ekspertyzy ikonograficznej. Prace konserwatorskie nad wigierskimi freskami były prowadzone w latach 1983–1986 (2 lipca–26 listopada 1983 r.; 15 maja–17 listopada 1984 r.; 22 maja–3 września 1986 r.) pod kierunkiem mgr Jolanty Czarskiej. Wykonano wówczas dokumentację fotograficzną stanu zastanego (31 zdjęć formatu 18 × 24 cm) i pobrano próbki warstw malarskich do analiz chemicznych¹⁵.



3. Zmiany kompozycyjne. Źródło: Dokumentacja konserwatorska... [1986], sygn. 874
Changes in the composition. Source: Heritage documentation... [1986], ref. 874



4. Miejsca i zasięg zastrzyków z kazeiny. Źródło: Dokumentacja konserwatorska... [1986], sygn. 874
Locations and range of casein injections. Source: Heritage documentation ... [1986], ref. 874

W świetle wspomnianej dokumentacji konserwatorskiej malowidła te zostały wykonane techniką złożoną: „Prawdopodobnie podmalówka wykonana była w mokrej zaprawie wapienno-piaskowej, a wykańczana na sucho przypuszczalnie w technice wapiennej. Przemalowania wykonane w technice wapiennej”¹⁶. Freski na ścianie wschodniej i zachodniej poniżej gzymsu kaplicy mają wymiary 572 × 187 cm (od dołu we fresk „wciska się” prostokątne przejście zamknięte półkoliście). Przy

ich ostatniej konserwacji zauważono, że wskutek zniszczeń mechanicznych w kilku miejscach odsłonięte zostały fragmenty szcążkowo zachowanej pierwotnej kompozycji. Można przypuszczać, że podmalówka do malowideł tworzonych za czasów kamedułów wykonana została na mokrej zaprawie, wykańczana była prawdopodobnie już na sucho. Natomiast wszelkie dokonane przemalowania, które wprowadziły pewne zmiany kompozycyjne, wykonano w technice wapiennej¹⁷. „Analiza chemiczna pigmentów [...] wykazała obecność w wielu miejscach bieli cynkowej, co każe przypuszczać, że wszystkie kompozycje zostały przemalowane w czasie którejś z restauracji wnętrza kościoła [...]”¹⁸. Dowodem tego jest stratygrafia zbiorcza omawianego fresku, według której dwukrotnie dokonano jego restauracji i przynajmniej częściowego przemalowania, rygorystycznie zachowując jego pierwotną formę i kolorystykę (XIX/XX w. – po 1830 r.)¹⁹.

WARSTWY TECHNOLOGICZNE	OPISYWARCIE GRAFICZNE	WARSTWY CHRONOLOGICZNE	DATOWANIE	OKREŚLENIE WARSTWY	BRANŻOWE WARSTWY
1.	[Symbol: pusty kwadrat]	IV	XX wiek po 1850r.	ZACHLAPANIA WAPNEM I GIPSEM	
2.	[Symbol: siatka]	III	XIX/XX wiek po 1830r.	PRZEMALOWANIA	
3.	[Symbol: kropki]			ŁĄTY WAPIENNO - PIASKOWE	
4.	[Symbol: siatka]	II	XIX/XX wiek po 1830r.	PRZEMALOWANIA	
5.	[Symbol: kropki]			SZLICHA GIPSOWO - WAPIENNA	
6.	[Symbol: siatka]	I	XVIII wiek	MALOWIDŁO	
7.	[Symbol: siatka]			PODMALÓWKA	
8.	[Symbol: kropki]			FRAGMENTY KOMPOZYCJI WYŚNIEŻONE W MOKREJ ZAPRAWIE	
9.	[Symbol: kropki]			INTONACJO	
10.	[Symbol: kropki]			ARRICIATO	
11.	[Symbol: kropki]			MUR	

5. Stratyfikacja zbiorcza malowidła przed konserwacją. Źródło: Dokumentacja konserwatorska... [1986], sygn. 874, s. 33

The painting's overall stratification before restoration. Source: Heritage documentation... [1986], ref. 874, p. 33

W odniesieniu do kwestii autorstwa należy oprzeć się na ekspertyzie ikonograficznej dokonanej w latach osiemdziesiątych XX w. przez dr. Jacka Gajewskiego (we współpracy z Wojciechem Boberskim) z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu

Warszawskiego. Ekspert ten, na podstawie przeprowadzonych badań, stwierdził, że autor (zespół autorów) pozostaje nieznany. Według jego opinii freski w kaplicy św. Romualda należy wiązać z kręgiem wileńskim, a czas ich powstania to najprawdopodobniej trzecia ćwierć XVIII w. (ok. 1760–1770)²⁰.

Powyższe ustalenia w odniesieniu do autorstwa i datacji fresku pozwoliły zweryfikować tezy postawione w 1984 r. przez Mirosława Statkiewicza w jego pracy magisterskiej dotyczącej wigierskich fresków. Należy pamiętać, że w czasie powstawania tej monografii freski były poddawane restauracji i niezbędnym ekspertyzom, a ich wyniki nie były jeszcze znane. Wspomniany absolwent historii sztuki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim punktem wyjścia do rozważań na temat autorstwa i datacji wigierskich fresków uczynił jednego z czołowych artystów drugiej połowy XVIII w. – F. Smuglewicza.

Według Statkiewicza Smuglewicz często malował kompozycje o tematyce biblijnej i sceny historyczne. Realizował również dekoracje ścienne, najczęściej razem ze swoim bratem Antonim, np. w pałacach w Śmiełowie, Lubostroni, w auli Uniwersytetu Wileńskiego, a także zamku Michajłowskim w Petersburgu²¹. O pobycie Smuglewicza w Wigrach informował „Kurier Warszawski” w 1841 r., nadmieniając, że artysta ten jest autorem kilku obrazów ołtarzowych wigierskiego kościoła. Opierając się na tej przesłance, Statkiewicz przeprowadził analizę porównawczo-stylistyczną i doszukał się wielu analogii pomiędzy twórczością Smuglewicza a wigierskimi freskami. Według wspomnianego historyka sztuki freski wigierskie artysta wykonał w 1786 r. Historyczna tematyka fresku jest zbieżna ze Smuglewiczowską koncepcją dziejów Polski jako serii czynów królewskich, hetmańskich, rycerskich. Wyeksponowanie przez artystę wątków rodowych było znamienne dla orientacji neosarmackiej, której przedstawicielem był Smuglewicz²².

Ustalenia poczynione niezależnie przez Gajewskiego i Boberskiego oraz Statkiewicza w zupełności się nie pokrywają. W kwestii datacji mamy jednak do czynienia z rozbieżnością dotyczącą co najwyżej jednego ćwierćwiecza, w kwestii zaś autorstwa autorzy obu ekspertyz pozostają w tym samym kręgu artystów wileńskich. Brak jakichkolwiek archiwaliów dotyczących autorstwa wigierskich fresków nie potwierdza ani nie wyklucza osoby Smuglewicza. Co ciekawe, ekspertyza ikonograficzna Gajewskiego sugeruje dwóch malarzy jako twórców wigierskich fresków. Jeden miał być lepszy zarówno rysunkowo, jak i kolorystycznie, a drugi mniej zdyscyplinowany w traktowaniu formy i bardziej swobodny malarsko²³. Nie wyklucza to znów ustaleń Statkiewicza, według którego Smuglewiczowi wigierskie zlecenie pomagał realizować jego brat Antoni.

OPIS FRESKU

Fresk przedstawiający scenę nadania przez króla Jana Kazimierza dóbr wigierskich kamedułow znajduje się na zachodniej ścianie kaplicy św. Romualda. Jego wymiary to 572 cm wysokości i 187 cm szerokości²⁴. Po prawej stronie kompozycji malarskiej przedstawione zostały trzy postacie. Najważniejszą z nich jest monarcha w pozie *en trois quatre* (fr. „w trzech czwartych”). Jego osoba tworzy formalne i ideowe centrum prezentowanej sceny. Król ubrany jest w krótkie szaty w kolorze

złotym i szarobłękitnym, tj. tunikę i zbroję²⁵, oraz płaszcz z gronostajami. Monarcha przedstawiony został, gdy schodzi po schodach z podium, na którym stoi tron z baldachimem od spodu barwy różowej, a na wierzchu błękitnej. Na głowie ma koronę, spod której włosy opadają na ramiona. Na twarzy widoczna niezbyt obfita broda oraz wąsy. W lewej dłoni dzierży berło – symbol sprawiedliwych rządów. Prawą dotyka piersi w geście szczerości podejmowanego czynu – donacji wigierskiego latyfundium na rzecz kamedułów.

Obok królewskiego tronu znajdują się dwie postacie. Dworzanin stojący po lewej stronie króla, w jasnym przyodziewku, prawą rękę opiera najprawdopodobniej o lirę. Postać stojąca po prawicy króla, z ciemnymi krótkimi włosami, brodą i wąsami, ubrana jest w jasną suknię i długi ciemny płaszcz. W prawej ręce trzyma miecz, opierając jego głownię o podium. Postać ta określana jest jako dworzanin²⁶.



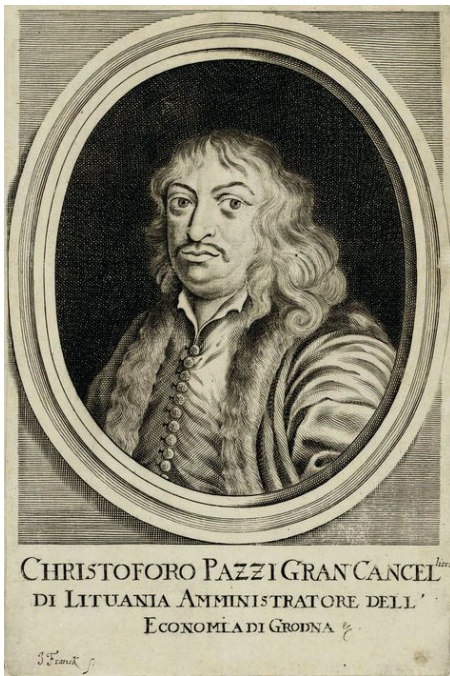
6. Zbliżenie: twarz dworzanina/Paca (?) przed konserwacją przeprowadzoną w latach 1983–1986.

Źródło: Dokumentacja konserwatorska... [1986], sygn. 874

Close-up of the face of a courtier/Pac (?) prior to the restoration of 1983–1986. Source: Heritage documentation... [1986], ref. 874

Identyfikacja tej postaci budzi wiele wątpliwości. Przedstawiona tu osoba różni się bardzo strojem od dworzanina umiejscowionego po przeciwnej stronie monarchy. Jego ubiór jest o wiele bardziej wytworny, co mogłoby wskazywać na osobę wielkiego protektora wigierskich kamedułów – Krzysztofa Zygmunta Paca²⁷.

Jako wielki kanclerz litewski miał on ogromny wpływ na wydarzenia polityczne w ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i decyzje samego monarchy. Przebywając stale przy królu, rezydował na zamku wraz z żoną Klarą Izabellą de Mailly Lascaris (1632–1685), wcześniej panną z fraucymeru Ludwika Marii²⁸. Większość zachowanych portretów nie pozwala jednak na snucie takich domysłów z uwagi na brak podobieństwa²⁹. Można jednak przypuszczać, że „podobieństwo” zostało zatracone na skutek niepoprawnej konserwacji dzieła czy wręcz jego przemalowania. Utrwalona na fresku postać przypomina bardziej Michała Kazimierza Paca (1624–1682)³⁰. Być może osoba uzupełniająca ubytki we wspomnianej kompozycji malarzkiej wzorowała się na niewłaściwym portrecie, myląc Krzysztofa Zygmunta Paca z Michałem Kazimierzem Pacem³¹.



7. Krzysztof Zygmunt Pac (+1684).
Źródło: J. Wolff, *Pacowie...*, s. II
Krzysztof Zygmunt Pac (+1684).
Source: J. Wolff, *Pacowie...*, p. II



8. Michał Kazimierz Pac (+1682).
Źródło: J. Wolff, *Pacowie...*, s. 151
Michał Kazimierz Pac (+1682).
Source: J. Wolff, *Pacowie...*, p. 151

Po prawej stronie kompozycji malarskiej przedstawieni zostali dwaj kameduli w długich białych habitach. Na ramionach mają narzucone białe płaszcze z kapturami. Obaj zostali ujęci z profilu, zwrócenie się do króla. Mają smukłe, ascetyczne twarze z długim zarostem, przy czym pierwszy ma siwą brodę, drugi zaś ciemną. Pierwszy zakonnik (stojący bliżej) wspiera się o laskę. Spod jego pofałdowanego habitu widoczne są stopy obute w drewniaki. To zapewne o Franciszku Wilga – przeor konwentu kamedułów na Bielanych w Krakowie i w Warszawie, a także pierw-

szy przełożony wigierski (superior)³². Lewą dłoń przykładając do piersi w geście ukłonu oddawanego królowi schodzącemu po schodach. Drugiego pustelnika nie sposób zidentyfikować. Obaj mnisi ubrani są w białe habity i nie różnią się zbyt, poza tym że przełożony kamedułów wygląda na nieco starszego i charakteryzuje go atrybut władzy w postaci laski (pastorału)³³.

Wszystkie postacie, z wyjątkiem monarchy, stoją nieco niżej – na posadzce, która w dalszych partiach malowidła przechodzi w krajobraz. W głębi widać pejzaż przypominający okolice Wigier. Na wyspie widoczny kościół z wieżą i zabudowania klasztorne. W spokojnej tafli jeziora odbija się wspomniany obiekt sakralny. Powyżej duża powierzchnia częściowo zachmurzonego nieba³⁴.

ANALIZA STRUKTUR FORMALNYCH

Kompozycja fresku *Nadanie przez króla Jana Kazimierza dóbr wigierskich kamedułom* została oparta na osiach ukośnych, z których najważniejsza jest ta po prawej stronie. Zgodnie z przyjętą konwencją postać króla Jana Kazimierza nie stoi na środku, lecz została ukazana bardziej po prawej stronie fresku. Tron z baldachimem nadaje kompozycji wrażenie kierunkowości. W układzie formalnym monarcha został wyakcentowany i figuruje na wertykalnej osi wizerunku. Król wraz z otoczeniem dworskim i tronem ustawionym na piedestale tworzą zwartą strukturę – „świecką enklawę”. Jej przeciwagą są dwaj zakonnicy stojący po lewej stronie oraz pejzaż tworzący głębię obrazu. Autor fresku zaprojektował tę scenę w stylu atektonicznym, w myśl którego stosunek między przestrzenią a jej wypełnieniem staje się pozornie przypadkowy. Przedstawienie jak gdyby wyrwa się z ram, a rozpościerający się krajobraz stwarza wrażenie nieograniczoności³⁵.

Dynamizm kompozycji został osiągnięty dzięki zastosowaniu dwóch krzyżujących się ze sobą przekątnych, które ożywiają całość przedstawienia. Na jednej linii przekątnej usytuowani zostali kameduli z królem (jej przedłużeniem jest oparcie tronu). Drugą zaś linię tworzy król z dworzanami po jego bokach. Układ elementów piktoralnych określa stosunki przestrzenne tego dzieła. Przestrzenność kompozycji została osiągnięta dzięki zastosowaniu linii diagonalnych, kierunków rozwijających się ku głębi. Komponowanie dzieł sztuki na linii przekątnej stosowano po to, aby uniknąć wrażenia płaszczyznowego układu na jednym planie. Także ruch światła biegnący ukośnie z prawej ku lewej stronie fresku wydobywa pierwszy plan, wywołując wrażenie głębi przestrzennej. Stonowanie kolorów oraz przedstawienie elementów piktoralnych w perspektywie barwnej wpływa na przestrzenne opracowanie fresku. Pojęcie przestrzenności wiąże się także z ruchem, który jest charakterystycznym elementem dzieła barokowego. Został on wyrażony w pozie króla schodzącego po stopniach podwyższenia, a także w geście jego lewej dłoni wysuniętej do przodu, aby dobitniej podkreślić zamiar fundacji. Na wizerunku przeważają barwy ciepłe, lekko stonowane. Widoczny jest kontrast barwy złotej i żółtej lewej strony „świeckiej enklawy” z pasami błękitu, zestawiony z jasnymi karnacjami twarzy. Kolorystyka fresku została dopełniona brązową barwą parkietu i różowo-niebieskimi obłokami. Ogromne znaczenie ma również światło, które wprowadza kontrasty jasnych i ciemnych partii, oświetla postacie

występujące na pierwszym planie, a także zaciemnia dalsze części obrazu, tworząc drugi plan³⁶.

ODNIESIENIA HISTORYCZNE ORAZ ANALIZA IKONOGRAFICZNA I IKONOLOGICZNA

Okolica wigierska była znana ze swej urokliwości i wspaniałej przyrody. Od XV w. na polowania przybywali tu wielcy książęta litewscy. Na wyspie znajdował się dwór myśliwski zbudowany za czasów Witolda. Miejsce to znajdowało się w głębi puszczy i za panowania Zygmunta III Wazy było już mocno zaniedbane, ale za sprawą jego syna – Władysława IV Wazy – znów odzyskało okazały wygląd. Wiele danych wskazuje na to, że fundacja konwentu Kamedułów Kongregacji Góry Koronnej została dokonana dzięki zabiegom ówczesnego kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Krzysztofa Zygmunta Paca (1621–1684)³⁷.

Był on wielkim protektorem kamedułów i fundatorem Eremitów Góry Pokoju (*Eremus Montis Pacis*, aluzja do nazwiska Pac) w Pożajściu pod Kownem, na który wydał, według miejscowej tradycji, osiem beczek złota³⁸. Powody owej donacji sam wyjaśniał w liście skierowanym do papieża, jak też w akcie fundacyjnym z 3 listopada 1664 r. Poza pomnożeniem chwały Bożej ważną pobudką była wdzięczność za ocalenie podczas przeróżnych przygód życia i pomnożenie otrzymanych łask. Zgodnie z wolą fundatora kamedułów mieli nieustannie się modlić w intencji nawrócenia grzeszników i o pokój w Wielkim Księstwie Litewskim, doświadczonym najazdem szwedzkim, a jednocześnie zrujnowanym gospodarczo i demograficznie poprzez pięcioletnią okupację moskiewską³⁹.

Pierwsze kontakty Krzysztofa Zygmunta Paca z kamedułami sięgają znacznie wcześniej niż przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVII w. Kanclerz litewski poznał kamedułów jeszcze w okresie studiów w Krakowie, które odbywał tam wraz ze starszym bratem Stanisławem (1632–1635). Obaj młodzi magnaci wyruszyli do Europy, aby kontynuować edukację. W 1638 r. nawiedzili Monte Rua, erem położony w pobliżu Padwy. Patronem tego włoskiego eremu był ich krewny z linii hetmańskiej – biskup żmudzki Mikołaj, który po 1614 r. osiadł w Padwie jako protektor nacji polskiej, będąc wcześniej opiekunem ich ojca Stefana. Biskup ten został pochowany w Monte Rua, gdzie sprawiono mu płytę nagrobną⁴⁰. Na fakt ten w przyszłości będzie powoływał się Krzysztof Zygmunt Pac, który z dumą podkreślał, że jako pierwszy osadził kamedułów na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Szczególnym odniesieniem była dla niego osoba Mikołaja Wolskiego, który sprowadził kamedułów do Polski⁴¹.

Wielce łaskawym dobrodziejem ojców kamedułów i fundatorem wigierskiego eremu był król Jan Kazimierz⁴². Piękne świadectwo pozostawił o nim Ludwik Zarewicz (1813–1890), autor monografii poświęconej kamedułom w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W następujący sposób charakteryzował on tego monarchę:

Jan Kazimierz tak samo jak Władysław IV wielce poważał zakon kamedułów, i w odnośnych aktach publicznych tytułował się jego w całym państwie swem protektorem. On też prowadził dalej i więcej uposażył rozpoczętą przez brata swego fundację eremu warszawskiego gdzie miał także

osobną dla siebie pustelnię. Wśród tyloletnich zaburzeń za panowania jego żadne wojska krajowe nie śmiały zajmować i dotykać eremów i wiosek kamedulskich, o czym świadczą liczne dotąd przechowane listy bezpieczeństwa przezeń dla tego zakonu do wojsk wydawane. Za jego czasów stanęły trzy nowe eremy w ziemiach Rzeczypospolitej: jeden fundowany r. 1663 przez Alberta Kadzidłowskiego kasztelana inowłodzkiego w Bieniszewie; drugi tegóż samego roku erygowany w Pożajściu na Litwie przez kancleza lit. Krzysztofa Zygmunta Paca, jednego z największych zakonników na Litwie; trzeci sam król założył i z królewską hojnością uposażył na wyspie wygierskiej 1667 r. W dwa lata później gdy poraż ostatni bawił na Litwie odwiedził także Wygry i długo o swej fundacji rozmawiał z O. Franciszkiem Wilgą pierwszym onej rektorem, poczem pożegnawszy czule zakonników polecił ich pamięci dygnitarzy litewskich i urzędników miasta Grodna⁴³.

Historyk wspomina jednak dalej, że: „Król Jan Kazimierz nadawszy fundusz w Wygrach, ani jednej cegły do wymurowania kościoła i klasztoru nie miał czasu przysposobić, bo wkrótce zrzekł się korony i wyjechał za granicę. Wszystko więc pomalą z dochodów sami Kameduli zrobili [...]”⁴⁴.

Wigierski fresk *Nadanie przez króla Jana Kazimierza dóbr wigierskich kamedułom* jest ilustracją konkretnego wydarzenia historycznego, które miało miejsce 6 stycznia 1667 r. w Warszawie⁴⁵. Król Jan Kazimierz ufundował *Eremus Insulae Regalis Vigrensis* (Erem Wyspy Wigierskiej)⁴⁶. Donacja była jakby dopełnieniem ślubów lwowskich z 1656 r.⁴⁷, a jej celem „uproszenie Boga przez modły pobożnych mężów, ażeby raczył odwrócić ciągłe klęski, jakimi Polska za panowania króla tego była nawiedzana”⁴⁸. Według prof. Józefa Maroszka inicjatywa ta stanowiła część programu wzmocnienia władzy królewskiej i reformy państwa⁴⁹. Ofiarowanie wyspy i znacznej części puszczy Perstuńskiej i Przełomskiej wraz z osadami i wsiami – należących do dóbr królewskich – sejm zaaprobował jeszcze 7 marca 1667 r.⁵⁰ Przywilej ten potwierdzili także kolejni władcy: Jan III Sobieski, August II, August III i Stanisław August Poniatowski. Zgody na fundację klasztoru udzielili papież Klemens IX i biskup wileński Aleksander Sapieha⁵¹.

Fresk ukazuje dwie strony zainteresowane fundacją. Po prawej stronie występuje król Jan Kazimierz ze swoim dworem reprezentowanym przez dwie postacie. Pełnią oni funkcję świadków, uosabiając królewską praworządność i sprawiedliwość, a jednocześnie wraz z królem tworzą „świecką enklawę”. Główną postacią jest schodząca po tronowych stopniach sylwetka monarchy ukazana *en trois quarts*. Król Polski kieruje swoje kroki ku dwóm kamedułom. Pierwszy, z laską (lub pastorałem) w ręce, to prawdopodobnie o. Franciszek Wilga z Godzimierza – były przeor Bielan krakowskich i warszawskich, pierwszy przełożony wigierskiej kamaldoli. Identyfikacja drugiego mnicha, z pewnością jego współtowarzysza, jest trudna do ustalenia⁵².

Kompozycja malarska jako miejsce lokalizacji sceny ceremoniału fundacyjnego ukazuje umowną królewską rezydencję w Warszawie. Tron ustawiony na podwyższeniu i posadzka sugerują reprezentacyjne pomieszczenie monarchy, które w dalszych partiach fresku przechodzi w krajobraz wigierski. Na drugim planie

wyraźnie widoczna jest sylwetka wigerskiego klasztoru na wyspie otoczonej wodami jeziora z zarysowanym na horyzoncie pasem szarozielonej puszczy – symboliczne wyobrażenie przyszej lokalizacji klasztoru⁵³.

Fresk *Nadanie przez króla Jana Kazimierza dóbr wigerskich kamedułow* zawiera wątki ideowe, które zostały zobrazowane poprzez użycie konkretnych motywów ikonograficznych związanych z okolicznościami fundacji. Doniosłą rolę odgrywa tu pozycja fundatora, która tworzy pewnego rodzaju więź między monarchą a adresatami fundacji. O wyjątkowości donatora świadczy to, że posiada godność króla. Pustelnicy jako adresaci przyjmują postawę pokory i wdzięczności. Ekspresja postaw i gestów obu stron świadczy o tym, że łączy ich zgodne współdziałanie.

Akt nadania dóbr kamedułow w Wigrach i postać fundatora upamiętniają także rzeźba Jana Kazimierza w ołtarzu królewskim oraz znajdujący się w zakrystii konterfekt autorstwa Winikajtisa, zwanego „ostatnim wigerskim kamedułą”⁵⁴. Obraz ten wzorowany jest na królewskim portrecie pędzla Daniela Schulza albo – co bardziej prawdopodobne – na jego zredukowanej kopii⁵⁵.

Fundacje w XVII w. były wciąż uznawane za jedną z podstawowych form pobożności w całej Europie. W wielu aktach fundacyjnych jako przyczynę powstania fundacji podawano szeroko pojęte motywy religijne, co miało świadczyć o pobożności, żarliwości wiary fundatora. Podobnie było w przypadku nadania kamedułow dóbr wigerskim. Na akt ten należy jednak patrzeć nie tylko jak na „inwestycję” w życie wieczne króla Jana Kazimierza i jego małżonki Marii Ludwiki Gonzagi⁵⁶, ale również w szerszym kontekście politycznym i religijnym ówczesnej Rzeczypospolitej. Ojczyźnie naszej przyszło stawić czoła potopowi szwedzkiemu i innym konfliktom. Mimo że Rzeczpospolita była krajem tolerancyjnym dla innowierców, to trwały również zabiegi kontrreformacyjne mające na celu o umacnianie Kościoła. Monarcha w tych tragicznych okolicznościach oddał swój kraj i siebie pod opiekę Matki Boskiej, nazywając ją Królową Korony Polskiej. Z klasztoru wigerskiego miała płynąć nieustanna modlitwa w intencji króla i Ojczyzny. W XVII w. fundacja była również ważnym sposobem kreowania i utrzymywania pozycji społecznej. Fundacje wyznaczały pewien obowiązujący styl zachowań, który stawał się wzorem dla członków elit, był wyrazem pozycji fundatora, wskaźnikiem jego prestiżu i możliwości, a tym samym pełnił jednocześnie funkcję ideologiczną. Wigerska fundacja króla Jana Kazimierza stanowiła ważny składnik jego kultury religijnej i politycznej.

Warto także nadmienić, że przyrodni brat Jana Kazimierza ufundował erem na Bielanach pod Warszawą, noszący nazwę Eremu Góry Królewskiej (*Eremus Montis Regii*) z kościołem pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. Władysław IV fundował go 6 października 1641 r. jako wyraz wdzięczności za otrzymanie korony polskiej i za odniesione zwycięstwa nad Moskwą i Turcją⁵⁷. Ojciec Jana Kazimierza i Władysław IV – Zygmunt III Waza (1566–1632) – wspierał fundację Eremu Srebrnej Góry (*Eremus Montis Argentini*) na Bielanach pod Krakowem⁵⁸. Fundacja Eremu Wyspy Wigerskiej wpisuje się zatem w tradycję rodzinną.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Wyreżyserowana przez artystę scena fresku, najprawdopodobniej przy udziale wigierskich kamedułów, jest alegorycznym ujęciem historii. Na tle historycznego wydarzenia podkreślona została twórcza rola wybitnych jednostek związanych z faktem wigierskiej fundacji, ich pobożność, a poniekąd także i duma rodowa, w efekcie czego wątek narracyjny zyskał na wyrazistości. Przedstawiona na fresku scena jest apoteozą wybranego momentu dziejowego i głosi chwałę fundacyjnego czynu króla Jana Kazimierza. Treść kompozycji wyraża patos historii, konkretnej sytuacji i konkretnych ludzkich poczynań. Opisywane wydarzenie historyczne zostało odpowiednio wystylizowane, aby mogło pełnić funkcję historycznego uogólnienia.

Konwent kamedułów wigierskich był najlepiej uposażoną kamaldolią w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i w owym czasie zyskał szeroki rozgłos. Eremitom prawdopodobnie zależało na tym, aby wystrój ich świątyni był jak najbardziej okazały, toteż dbano o odpowiedni dobór artystów. Niewykluczone, że eremici chcieli również posłużyć się dziełami sztuki jako argumentem polemicznym w sporach dotyczących posiadłości ziemskich⁵⁹. W tak skomplikowanym położeniu społeczno-ekonomicznym wigierskie freski mógł być także w zamierzeniach pustelników wigierskich swoistą manifestacją legalnej sukcesji i kolejnym argumentem na rzecz zachowania terytorialnego status quo.

Całość jest wizją historyczną tego, jak mógł wyglądać akt fundacyjny. Mamy króla Jana Kazimierza i czas współczesny autorowi (autorom) dzieła – już wybudowany erem. Stroje sugerują dość swobodne podejście, są absolutnie nieprawdziwe. Wileński twórca (twórcy) doby baroku wykonał (wykonali) ten fresk w czasie trwających w wigierskim kościele intensywnych prac dekoracyjnych, być może związanych ze stuleciem fundacji Eremu Wyspy Wigierskiej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, Dz.U. Nr 113, poz. 61.
Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. z 2014 r. poz. 1446 z późn. zm.

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Metryka Koronna, *Libri Inscriptionum, Privilegium serenissimi Joannis Casimiri Regis poloniae Foundationis Patrum Camaldulensium Sancti roualdi Eremitarum, In Eremo Vigrensi, Warszawa 6 I 1667*, sygn. 410 (mikrofilm 2280, cz. 2), s. 1513–1520.

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku. Delegatura w Suwałkach:

Dokumentacja konserwatorska malowideł ściennych w kaplicy pw. św. Romualda w kościele pokamedulskim we wsi Wigry, woj. suwalskie, sygn. 874.

Informacja urzędowa Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku dotycząca zabytków ruchomych pokamedulskiego kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wigrach z dn. 28 września 2012 r., nr rejestru B-262, sygn. r.5131.1.2012.IM-J.

Archiwum Diecezjalne w Łomży:

Kontrakt na ołtarz św. Romualda w Wigrach, Zespół I: Akta Parafialne Stare, Akta parafii w Wigrach, sygn. 582.

Opracowania

Białostocki J., *Metoda ikonologiczna w badaniach nad sztuką [w:] Pięć wieków myśli o sztuce*, Warszawa 1976.

Bobiatyński K., *Michał Kazimierz Pac – wojewoda wileński, hetman wielki litewski. Działalność polityczno-wojskowa*, Warszawa 2008.

Czyż A.S., *Belweder Krzysztofa Zygmunta Paca i jego żony Klary Izabelli, „Artifex Novus” 2017, t. 1.*

Czyż A.S., *Fundacje artystyczne rodziny Paców: Stefana, Krzysztofa Zygmunta i Mikołaja Stefana. „Lilium bonae spei ab antiquitate consecratum”*, Warszawa 2016.

Czyż A.S., *Przekaz symboliczny i propagandowy programów heraldycznych w siedemnastowiecznych żałobnych drukach Pacowskich, czyli „Liliaci” i ich Gozdawa, „Przełęcz Wschodni” 2018, z. 4.*

Dolż M., *Ikonografia, ikonologia [w:] Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, Kielce 2013.

Drela M., *Zabytkowe części składowe i przynależności a przedmiot wpisu do rejestru zabytków – uwagi „de lege lata” i „de lege ferenda”, „Roczniki Nauk Prawnych” 2017, nr 3.*

Filipowicz S., *Archiwalia Suwalszczyzny – zasób rozproszony, „Archeion” 2003, t. 106. Fundator i mecenas. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Białystok 2011.

Jakubowski M., *Granice dóbr kamedułów wigierskich po 1726 r., „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2015, t. 15.*

Jakubowski M., *Wyznaczanie granic własnościowych w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej oraz ich trwanie w krajobrazie na przykładzie dóbr kamedułów wigierskich, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2014, nr 1.*

Jemielity W., *Zespół pokamedulski w Wigrach*, Łomża 1989.

Kameduli w Warszawie 1641–2016. 375 lat fundacji eremu na Bielanych, red. K. Guttmejer, A.S. Czyż, Warszawa 2016.

Kochanowski W., *Architektura zespołu pokamedulskiego w Wigrach [w:] Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, red. J. Antonowicz, Białystok 1965.

Maroszek J., *Losy „Ereму Wyspy Wigierskiej” po kasacie kamedułów (1800–1944), „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2014, t. 14.*

- Ryszkiewicz A., Smuglewicz Franciszek [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Warszawa–Kraków 1999–2000.
- Sawicki R., *Konwent kamedułów wigierskich i jego oddziaływanie religijne, kulturowe i gospodarcze na obszarze dzisiejszej Suwalszczyzny*, „*Studia Elckie*” 2018, nr 2.
- Sawicki R., *Ostatni wigierski kameduła. Wokół osoby i twórczości Wiktora Winikajtisa. Szkic historyczno-etnograficzno-pastoralny*, Elk–Wigry 2015.
- Sawicki R., *Wigierski fresk o sprowadzeniu kamedułów do Polski i fundacji Eremitów Srebrnej Góry na Bielanych pod Krakowem*, „*Rocznik Augustowsko-Suwalski*” 2019, t. 19.
- Sidor M., *Krzysztof Zygmunt Pac – protektor zakonu kamedułów*, „*Rocznik Augustowsko-Suwalski*” 2019, t. 19.
- Statkiewicz M., *Freski w kościele pokamedulskim w Wigrach*, Lublin 1984 (mps pracy magisterskiej znajdujący się w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II).
- Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydane, t. 4, Petersburg 1859, s. 473, *Approbatio naszej fundacji OO. Kamaldulów w powiecie grodzieńskim*.
- Wiśniewski J., *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX w.* [w:] *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, red. J. Antoniewicz, Białystok 1963.
- Wolff J., *Pacowie. Materyjały historyczno-genealogiczne*, Petersburg 1885.
- Załęski K., *Franciszek Smuglewicz* [w:] *Wkręgu wileńskiego klasycyzmu* [katalog wystawy Muzeum Narodowe w Warszawie 2000].
- Zarewicz L., *Zakon Kamedułów. Jego fundacye i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie*, Kraków 1871.

PRZYPISY

- ¹ Zob. *Fundator i mecenas. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Białystok 2011.
- ² Por. S. Filipowicz, *Archiwalia Suwalszczyzny – zasób rozproszony*, „*Archeion*” 2003, t. 106, s. 141; R. Sawicki, *Konwent kamedułów wigierskich i jego oddziaływanie religijne, kulturowe i gospodarcze na obszarze dzisiejszej Suwalszczyzny*, „*Studia Elckie*” 2018, nr 2, s. 265–269.
- ³ Identyfikację fresku jako zabytku ruchomego niektórzy autorzy uznają za niewłaściwą. Według Moniki Dreli przy wykładni przepisów ustawy o ochronie zabytków zawierających definicje legalne należy uwzględnić także inne przepisy, z których wynika, że zabytek ruchomy można przenieść (np. do muzeum, archiwum lub biblioteki). Zob. ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. z 2014 r. poz. 1446 z późn. zm.; rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, Dz. U. Nr 113, poz. 61; M. Dreła, *Zabytkowe części składowe i przynależności a przedmiot wpisu do rejestru zabytków – uwagi „de lege lata” i „de lege ferenda”*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 2017, nr 3, s. 27–46.
- ⁴ Zob. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku. Delegatura w Suwałkach, Informacja urzędowa Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku dotycząca zabytków ruchomych pokamedulskiego kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wigrach z dn. 28 września 2012 r. (dalej: Informacja urzędowa [...] dotycząca zabytków ruchomych pokamedulskiego kościoła [...] w Wigrach), nr rejestru B-262, sygn. r. 5131.1.2012.IM-J.
- ⁵ Pojawia się tu ważne pytanie: czy wobec omawianej kompozycji malarskiej uzasadnione jest stosowanie terminu „fresk”? Potocznie określa się tak wszelkie malowidła ściennie wykonane różnymi techni-

- kami. Należy jednak zaznaczyć, że pojęcie to powinno być stosowane wyłącznie w odniesieniu do tych malowideł, które zostały wykonane na mokrym tynku. Badania chemiczne próbek pobranych z omawianego obiektu pozwalają stwierdzić, że zastosowano tu zaprawę o różnym składzie: *arriciato* i *intonaco*. Podmalówka została położona na mokrym *intonaco*, związała się z zaprawą, o czym świadczą zachowane fragmenty w dolnych partiach kompozycji. Niektóre elementy rysunku zostały wyciśnięte w mokrej zaprawie, np. szachownica posadzki. Por. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku. Delegatura w Suwałkach, Dokumentacja konserwatorska malowideł ściennych w kaplicy pw. św. Romualda w kościele pokamedulskim we wsi Wigry, woj. suwalskie (dalej: Dokumentacja konserwatorska...), sygn. 874, s. 23–34.
- ⁶ Według Wacława Kochanowskiego początek budowy można ustalić na podstawie akt kapituły generalnej kamedułów z 21 V 1699 r. Rok 1704, podany przez Ludwika Zarewicza, należałoby zatem uznać za niewłaściwy, za czym przemawia również fakt, że Putini wyjechał do Włoch w 1690 r. Por. L. Zarewicz, *Zakon Kamedułów. Jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie*, Kraków 1871, s. 45, 49; W. Kochanowski, *Architektura zespołu pokamedulskiego w Wigrach* [w:] *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, red. J. Antonowicz, Białystok 1965, s. 148.
- ⁷ Por. M. Jakubowski, *Rokokowe wyposażenie kościołów w dobrach kamedułów wigierskich* [w:] *Kameduli w Warszawie 1641–2016. 375 lat fundacji eremu na Bielanych*, red. K. Guttmejer, A.S. Czyż, Warszawa 2016, s. 338.
- ⁸ Por. Dokumentacja konserwatorska..., sygn. 874, s. 3–4; W. Jemielity, *Zespół pokamedulski w Wigrach*, Łomża 1989, s. 6–7.
- ⁹ Por. Archiwum Diecezjalne w Łomży, Zespół I: Akta Parafialne Stare, Akta parafii w Wigrach, Kontrakt na ołtarz św. Romualda w Wigrach, sygn. 582, k. 1; M. Jakubowski, *Rokokowe wyposażenie...*, s. 338–346.
- ¹⁰ Zob. A. Ryszkiewicz, *Smuglewicz Franciszek* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 374–378; K. Załęski, *Franciszek Smuglewicz* [w:] *W kręgu wileńskiego klasycyzmu* [katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie 2000], s. 559–561.
- ¹¹ Por. R. Sawicki, *Ostatni wigierski kameduła. Wokół osoby i twórczości Wiktora Winikajtisa. Szkic historyczno-etnograficzno-pastoralny*, Elk–Wigry 2015, s. 91.
- ¹² Zob. Informacja urzędowa [...] dotycząca zabytków ruchomych pokamedulskiego kościoła [...] w Wigrach, nr rejestru B-262, sygn. r. 5131.1.2012.IM-J.
- ¹³ Analiza ikonograficzna zajmuje się ustaleniem konwencjonalnego znaczenia w odniesieniu do wzorców i motywów obecnych w kulturze. Analiza ikonologiczna zaś umożliwia pogłębioną interpretację poprzez uwzględnienie „zasadniczych tendencji ludzkiego umysłu”. Każde dzieło to bowiem „nieświadomy” nośnik znaczenia przekraczającego to, co artysta chciał przez nie powiedzieć. Stanowi zawsze wytwór i świadectwo jedności kulturowej. Poszukiwanie pełnego znaczenia danego dzieła odbywa się poprzez odkrywanie wewnętrznych zasad wyrażających fundamentalne podstawy narodu, epoki, warstwy społecznej, przekonań religijnych lub filozoficznych: zasad, które artysta nieświadomie lub świadomie kodyfikuje i które należy przypisać konkretnemu kontekstowi kulturowemu. Metoda ikonologiczna zatem kładzie nacisk na intencjonalne znaczenie dzieła. Za „ojca” metody ikonologicznej uznawany jest Erwin Panofsky (1822–1968). Jego metodologia uformowała się pod wpływem praktycznej działalności naukowej Abrahama Moritza Warburga i jego następcy Fritza Saxla, lecz również w orbicie myśli filozoficznej Ernsta Cassirera. Panofsky w 1927 r. opublikował książkę pt. *Perspektywa jako forma symboliczna*, a w 1939 r. *Studia ikonologiczne* – pracę, w której zastosował opracowaną przez siebie, trój etapową metodę badania treści dzieła sztuki. Metodę ikonograficzną i ikonologiczną na gruncie polskim przyswoił Jan Białostocki (1921–1988). Zob. J. Białostocki, *Metoda ikonologiczna w badaniach nad sztuką* [w:] *Pięć wieków myśli o sztuce*, Warszawa 1976, s. 249–274; M. Dolz, *Ikonografia, ikonologia* [w:] *Nowy leksykon sztuki chrześcijańskiej*, Kielce 2013, s. 341–342.
- ¹⁴ Por. Dokumentacja konserwatorska..., sygn. 874, s. 15–16; S. Filipowicz, *Archivalia Suwalszczyzny...*, s. 141; R. Sawicki, *Konwent kamedułów wigierskich...*, s. 265–267.
- ¹⁵ Zob. Dokumentacja konserwatorska..., sygn. 874.
- ¹⁶ Por. tamże, s. 6.
- ¹⁷ Por. tamże.
- ¹⁸ Tamże.
- ¹⁹ Tamże, s. 33.
- ²⁰ Tamże, s. 6.

- ²¹ Por. M. Statkiewicz, *Freski w kościele pokamedulskim w Wigrach*, Lublin 1984 (mps pracy magisterskiej znajdujący się w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II), s. 45.
- ²² Por. tamże, s. 45–48.
- ²³ Dokumentacja konserwatorska..., sygn. 874, załącznik nr 2, s. 2.
- ²⁴ Por. Dokumentacja konserwatorska..., sygn. 874, s. 6.
- ²⁵ Jeśli było to przemalowywane, to można w tym widzieć żupan, na który nałożono kirys z naramiennikami.
- ²⁶ Por. Dokumentacja konserwatorska..., sygn. 874, s. 8–9; M. Statkiewicz, *Freski...*, s. 15.
- ²⁷ Zob. M. Sidor, *Krzysztof Zygmunt Pac – protektor zakonu kamedulów*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2019, t. 19, s. 43–52.
- ²⁸ Por. A.S. Czyż, *Belweder Krzysztofa Zygmunta Paca i jego żony Klary Izabelli*, „Artifex Novus” 2017, t. 1, s. 10.
- ²⁹ Por. J. Wolff, *Pacowie. Materyjaty historyczno-genealogiczne*, Petersburg 1885, s. II i 151; J. Żmudziński, *Portrety fundatorów oraz „vera effigies” św. Józafata Kuncewicza w zakrytli kościoła kamedulów na Bielanych w Krakowie [w:] Kameduli w Warszawie 1641–2016...*, s. 380, 386; A.S. Czyż, *Belweder Krzysztofa Zygmunta Paca...*, s. 11.
- ³⁰ Por. J. Wolff, *Pacowie...*, s. 123–137; K. Bobiatyński, *Michał Kazimierz Pac – wojewoda wileński, hetman wielki litewski. Działalność polityczno-wojskowa*, Warszawa 2008; A.S. Czyż, *Przekaz symboliczny i propagandowy programów heraldycznych w siedemnastowiecznych żałobnych drukach Pacowskich, czyli „Liliaci” i ich Gozdawa*, „Przegląd Wschodni” 2018, z. 4, s. 762.
- ³¹ Podobnie rzecz ma się z Janem Kazimierzem, którego wizerunek przypomina nieco jego następcę na tronie królewskim – Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1640–1673).
- ³² Por. L. Zarewicz, *Zakon Kamedulów...*, s. 48.
- ³³ Por. Dokumentacja konserwatorska..., sygn. 874, s. 8; M. Statkiewicz, *Freski...*, s. 15–16.
- ³⁴ Por. tamże.
- ³⁵ Por. tamże, s. 21.
- ³⁶ Por. tamże, s. 21–22.
- ³⁷ Ród Paców należał do najważniejszych rodzin magnackich w Wielkim Księstwie Litewskim. Z Radziwiłłami i Sapiehami nieustannie rywalizowali oni o wpływy i znaczenie na Litwie. Apogeum znaczenia tego magnackiego rodu przypadło na drugą połowę XVII w., kiedy to w ich rękach znalazła się większość urzędów kościelnych, cywilnych i wojskowych w Wielkim Księstwie Litewskim. Dzięki królewskim awansom Krzysztof Zygmunt Pac stał się jedną z najbardziej wpływowych osób w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zob. J. Wolff, *Pacowie...*; A.S. Czyż, *Fundacje artystyczne rodziny Paców: Stefana, Krzysztofa Zygmunta i Mikołaja Stefana*. „Lilium bonae spei ab antiquitate consecratum”, Warszawa 2016; M. Sidor, *Krzysztof Zygmunt Pac...*, s. 43–52.
- ³⁸ Por. L. Zarewicz, *Zakon Kamedulów...*, s. 46; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX w.* [w:] *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, red. J. Antoniewicz, Białystok 1963, s. 36–37, 111–112.
- ³⁹ Por. A.S. Czyż, *Treści ideowe wystroju kościoła i klasztoru w Pożajściu [w:] Kameduli w Warszawie 1641–2016...*, s. 307.
- ⁴⁰ Por. J. Wolff, *Pacowie...*, s. 58–60.
- ⁴¹ Por. tamże, s. 309–310.
- ⁴² Jako młodzieńcowi lekcji udzielali mu jezuici. Jego nauczyciele nie rozbudzili w niego szerszych zainteresowań intelektualnych. Chcieli go wychować na skrupulatnego katolika. Mało znanym wątkiem jego biografii jest fakt, że przez dwa lata przebywał w nowicjacie u włoskich jezuitów w Loreto, i mimo niezdobycia święceń kapłańskich w 1646 r. otrzymał godność kardynalską od papieża Innocentego X. Jako władca w ocenie historyków nie był jednostką wybitną. Wielkich trudności doświadczył zwłaszcza w czasie potopu szwedzkiego. Miał szczególny sentyment do kamedulów i był ich częstym gościem na warszawskich Bielanych, gdzie odbywał kilkudniowe rekolekcje przynajmniej raz w roku. Zamykał się w nich także po śmierci żony Marii Ludwiki Gonzagi. W 1668 r. abdykował i wyjechał do Francji, gdzie objął opactwo Saint-Germain-des-Prés.
- ⁴³ L. Zarewicz, *Zakon Kamedulów...*, s. 62.
- ⁴⁴ Tamże, s. 48.
- ⁴⁵ Por. L. Zarewicz, *Zakon Kamedulów...*, s. 22.

- ⁴⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, sygn. 410 (mikrofilm 2280, cz. 2), s. 1513–1520, *Libri Inscriptionum, Privilegium serenissimi Joannis Casimiri Regis poloniae Foundationis Patrum Camaldulensium Sancti roualdi Eremitarum, In Eremo Wigrensi*, Warszawa 6 I 1667.
- ⁴⁷ Jan Kazimierz zdołał zrealizować tylko część złożonych ślubów. Do tych, które nie zostały zrealizowane, będzie odwoływał się później Prymas Tysiąclecia i Jan Paweł II w Jasnogórskich Ślubach Narodu Polskiego z 26 sierpnia 1956 r. Warto zauważyć, że od ślubów lwowskich kult maryjny stał się trwałym elementem pojęcia narodu polskiego.
- ⁴⁸ L. Zarewicz, *Zakon Kamedułów...*, s. 47.
- ⁴⁹ Por. J. Maroszek, *Losy „Eremitów Wyspy Wigierskiej” po kasacie kamedułów (1800–1944)*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2014, t. 14, s. 143.
- ⁵⁰ *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydane go, t. 4*, Petersburg 1859, s. 473, *Approbatio naszej fundacji OO. Kamaldulów w powiecie grodzieńskim*.
- ⁵¹ Zastanawia fakt przywołania ich nazwisk, skoro w dniu fundacji klasztoru, a więc 6 stycznia 1667 r. nie piastowali jeszcze wspomnianych godności kościelnych. Kard. Giulio Rospigliosi (1600–1669) został wybrany papieżem na konklawe 20 czerwca 1667 r. i przyjął imię Klemens IX. Bp Aleksander Kazimierz Sapieha (1624–1671) zaś był w tym czasie biskupem żmudzkiem, a biskupstwo wileńskie objął dopiero w sierpniu 1668 r. Dokument był najprawdopodobniej predatowany. Jego oryginał zaginął, a w XVIII w. urzędnicy królewscy wystąpili z zarzutem sfabrykowania fałszyfikatu. Por. J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim...*, s. 112–113; M. Jakubowski, *Wyznaczanie granic własnościowych w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej oraz ich trwanie w krajobrazie na przykładzie dóbr kamedułów wigierskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2014, nr 1, s. 22–24.
- ⁵² Por. M. Statkiewicz, *Freski...*, s. 30–31.
- ⁵³ Por. tamże, s. 31.
- ⁵⁴ Por. R. Sawicki, *Ostatni wigierski kameduła...*, s. 169.
- ⁵⁵ Por. J. Żmudziński, *Portrety fundatorów...*, s. 385; zob. A. Skrodzka, *Portret Jana Kazimierza pędzla Daniela Schulza. Portret królewski dla warszawskich kamedułów [w:] Kameduli w Warszawie 1641–2016...*, s. 399–406.
- ⁵⁶ Nie można wykluczyć, że fundacja łączyła się z wotum błagalnym o zdrowie królowej Marii Ludwiki Gonzagi, która zmarła niedługo potem, 10 maja 1667 r.
- ⁵⁷ „Po śmierci Władysława IV. brat jego Jan Kazimierz niedokończoną budowę eremu dalej prowadził odkazując na to ze skarbu swego rocznie 2000 złp. Roku 1653 erem ten wyniesiony został do rządu Przeoratu a pierwszym przeorem O. Franciszek Wilga naznaczony. Konstytucją na sejmie warszawskim r. 1667 zatwierdził Jan Kazimierz tutejszym kamedułom wszystkie przywileje, odgraniczenie funduszowych gruntów od starostwa warszawskiego i dochód z przewozu na Wiśle pod wsią Żeraniem i prócz tego pomnożył jeszcze fundacją darowizną wsi Nieporęt”. L. Zarewicz, *Zakon Kamedułów...*, s. 36. Zob. K. Guttmejer, *„Wieczny pomnik zwycięstwa”: erem kamedulski na Bielanach pod Warszawą – wotum króla Władysława IV [w:] Kameduli w Warszawie 1641–2016...*, s. 113–114.
- ⁵⁸ „Zygmunt III częścią z przyczyny związków dynastycznych i rodzinnych, częścią z powodów religijnych sprzyjał domowi rakuzkiemu [rekluzkiemu]”. L. Zarewicz, *Zakon Kamedułów...*, s. 171; Zob. R. Sawicki, *Wigierski fresk o sprowadzeniu kamedułów do Polski i fundacji Eremitów Srebrnej Góry na Bielanach pod Krakowem*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2019, t. 19, s. 31–42.
- ⁵⁹ Zrozumienie tej sprawy jest możliwe poprzez odwołanie do kontekstu historycznego. Dwa leśnictwa otaczające Wigry – przelomskie i perstuńskie – od 1661 r. były dożywotnią posesją Konstancji z Wodzyńskich Butlerowej, damy dworu królowej Ludwiki Marii Gonzagi i wdowy po zmarłym w 1649 r. Gothardzie Wilhelmie Butlerze, najbliższym królowi dworzaninie. Po śmierci Konstancji kameduli rościli sobie prawa do obu leśnictw. Pogranicza dóbr wigierskich i sąsiednie tereny były później przedmiotem długotrwałych sporów. W XVII w. urzędnicy królewscy zakwestionowali prawa kamedułów do puszczy, ci zaś z kolei oskarżali łowczych królewskich o bezprawie. XX-wieczny historyk Jerzy Wiśniewski podał w wątpliwość autentyczność królewskiego przywileju, znanego tylko z kopii i z ekstraktów, wysuwając hipotezę dotyczącą jego fałszyfikacji. Por. J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim...*, s. 112–118; W. Kochanowski, *Architektura zespołu pokamedulskiego w Wigrach*, s. 150; M. Jakubowski, *Wyznaczanie granic własnościowych...*, s. 19–35; tenże, *Granice dóbr kamedułów wigierskich po 1726 r.*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2015, t. 15, s. 57–75.

HISTORY RECORDED IN A FRESCO. THE ROYAL FOUNDATION OF KING JAN KAZIMIERZ
(JOHN CASIMIR) – EREMUS INSULAE REGALIS VIGRENSIS

In the 17th century, there was a significant increase in the number of church foundations in the Polish-Lithuanian Commonwealth. One of them was the foundation of a hermitage on the island of Wigry set up by King Jan Kazimierz on 6 January 1667. This historical event is referred to by one of the frescoes preserved in the church of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary of Wigry. The article attempts to analyse the painting's composition and determine the ideological content of the foundation. It is based on archival materials related to the restoration of this work and to other historical sources.

The fresco scene designed by the artist proclaims the glory of the foundation act by King Jan Kazimierz. The eremites wanted their temple to be as impressively decorated as possible. They probably also wanted to use the work of art as a polemical argument in disputes regarding landed estates. The fresco became a manifestation of legal succession and an argument in favour of maintaining the territorial status quo.

KAROL STRACZYŃSKI
mgr historii i historii sztuki, Białystok
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku

Rozwój architektury Białegostoku w zarysie (XVII-XX w.)

Miasto Białystok od początku powstania do II wojny światowej miało różne oblicza architektoniczne. W okresie nowożytnym nierozzerwalnie funkcjonowało z siedzibą dworską rodów szlacheckich. Wiek XIX zmienił charakter miasta z prywatnego (magnackiego) na wielokulturowy, przemysłowy i burżuazyjny. W początkach XX w. następowała kontynuacja tzw. mozaiki budowlanej, zapoczątkowanej w XIX w. Dwudziestolecie międzywojenne zaś wprowadziło do Białegostoku powszechnie panujące nowe kanony architektoniczne, jakie pojawiły się w granicach odradzającej się II Rzeczypospolitej.

Wszystkie te etapy z różnych okresów rozwoju miasta wpłynęły na jego specyficzny wygląd. Wprowadzone tutaj style architektoniczne z różnych epok i z różnych części Europy pozostawiły po sobie oryginalne świadectwo budownictwa. Taki wizerunek Białegostoku mógłby przetrwać do dziś, gdyby nie zniszczenia spowodowane II wojną światową.

Za czasów Mikołaja Michnowicza Raczkowicza (bakałarza) pojawiły się najstarsze wzmianki źródłowe o dobrach nad rzeką Białystok. Uгода zawarta 29 lutego 1514 r.¹ między wspomnianym wyżej Raczkowiczem, ówczesnym właścicielem Białegostoku, a Aleksandrem Chodkiewiczem, kolatorem monasteru supraskiego, doprowadziła do polubownej wymiany gruntów między włodarzami. Następna ugoda, z grudnia 1514 r., umożliwiła budowę przez zakonników supraskich młyna i stawu na rzece Białystok. Raczkowicz był jedną z osób, które zapoczątkowały kolonizację puszczy wokół dóbr białostockich w XVI w. Wcześniej tereny Podlasia w większości nie były zaludnione. Przenikała się tu ludność ruska z Wielkiego Księstwa Litewskiego i polska z obszarów Mazowsza².

Rozwój miejscowości Białystok w XVI w. i pierwszej połowie XVII w. związany był głównie z dworem kolejnych właścicieli – Bakałarzewiczów, a następnie Wiesiołowskich. Kolejno dobra ziemskie Białystok były królewszczyzną Wazów, aż przeszły w posiadanie rodu Czarnieckich i Branickich (do 1808 r.). W okresie nowożytnym tereny nad rzeką Białystok stopniowo zmieniały swoje oblicze urbanistycz-

no-architektoniczne, jednak dopiero w XVIII w. doszło tu do dynamicznej rozbudowy tkanki miejskiej. Piotr Wiesiołowski ok. 1570 r. wzniósł murowany zameczek obronny („kamienicę”) oraz ufundował w latach 1617–1625 późnorenesansowy kościół. Pierwotne rozplanowanie Białegostoku nastąpiło już przy lokacji gotycko-renesansowego dworu i kościoła wraz z pobliskimi, miejskimi zabudowaniami mieszkalno-gospodarczymi. W latach sześćdziesiątych XVII w.³ pojawił się pierwszy, trójkątny, nieforemny zarys targowiska przy kościele. Usytuowanie miejscowości wśród puszczy dostarczało znacznej ilości budulca drewnianego, z którego powstawały domy mieszkalne, budynki gospodarcze, młyny itp. Architektura murowana w znacznym stopniu pojawiła się w XVIII w., za sprawą Jana Klemensa Branickiego, który z Białegostoku stworzył własne miasto rezydencjonalne.

Jednak już Stefan Mikołaj Branicki⁴, ojciec Jana Klemensa, poczynił pierwsze działania w przygotowaniu miejscowości do głównej siedziby rodu Branickich. W 1691 r. zlecił architektowi Tylmanowi z Gameren przebudowę dworu obronnego na pałac w stylu barokowym. Dzięki jego staraniom w 1692 r. miasto uzyskało najwcześniejszy przywilej prawa miejskiego. Ponadto dotychczasowe białostockie grunta kościelne, obejmujące swoim zasięgiem większą część obszaru położonego wokół rzeki Białystok, zostały przekształcone przez niego w ziemię dziedziczne. Owa zmiana przyczyniła się do możliwości swobodnego i indywidualnego kreowania wizerunku miasta przez Branickich. J.K. Branicki na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XVIII w. podjął na dużą skalę prace remontowe pałacu wraz z ogrodem oraz skupił się nad modernizacją miasta. Działania hetmana doprowadziły do ogromnego rozwoju miejscowości nie tylko pod względem administracyjno-gospodarczym, ale i przestrzenno-budowlanym⁵. W dużej mierze z inicjatywy J.K. Branickiego król August III dnia 1 lutego 1749 r. nadał Białemustokowi prawa miejskie magdeburskie⁶.

Centrum miasta stanowił „kwadratowy” rynek wraz z ratuszem. Od rynku odchodziły główne ulice: Choroska, Suraska, Wasilkowska, zakończone bramami, pomiędzy którymi biegł parkan. Budynki wzdłuż pierzei rynku oraz przy głównych ulicach (np. Choroskiej) zazwyczaj miały fronton murowany, tynkowany, a pozostałą część drewnianą. Głównymi pełnymi murowanymi budowlami wzniesionymi w XVIII w., które w różnym stanie przetrwały do czasów współczesnych (oprócz elementów z założenia pałacowo-ogrodowego Branickich), były: ratusz, szpital przy kościele, plebania, klasztor Panien Miłosierdzia, kamienica narożna (obecnie restauracja Astoria), kaplica rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny na wzgórzu oraz zbudowana w 1764 r. synagoga (na wzór tykocińskiej). Należy również podkreślić, że w Białymstoku występowało budownictwo w typie muru pruskiego, z którego powstały liczne domy mieszkalne w mieście oraz zabudowania gospodarcze i przemysłowe, np. młyn na wprost bramy pałacowej, a także nieliczne budowle w zespole pałacowym Branickich. Znaczne nasilenie robót budowlanych w drugiej połowie XVIII w. spowodowane było wielkim pożarem w 1753 r. Wtedy to odbudowano część zabudowań miasta. Należy stwierdzić, że XVIII-wieczne miasto Białystok tworzyło w dużej mierze zaplecze mieszkalne osób zatrudnionych w wielkiej rezydencji J.K. Branickiego⁷.

Po III rozbiórze Rzeczypospolitej Polskiej Białystok znalazł się pod władaniem Prus, które utworzyły tutaj siedzibę władz administracyjnych departamen-

tu. Z tego też powodu przybyli do miasta pruscy urzędnicy i wojskowi. Podczas zaboru pruskiego podwyższono standard miasta, wprowadzając bruk na głównych ulicach oraz wznosząc jednolite stylistycznie murowane gmachy (w stylu klasycystycznym). W 1807 r., na mocy układu zawartego w Tylży między Napoleonem I a carem Aleksandrem I, powstał obwód białostocki, który został wcielony do Rosji. Kongres wiedeński w 1815 r. ponownie potwierdził przynależność obwodu do Cesarstwa Rosyjskiego. Od tej pory rozpoczęła się rusyfikacja tych terenów, która miała różne nasilenie w poszczególnych okresach w XIX w. Przynależność terytorialna Białegostoku do zaboru rosyjskiego, i to aż do I wojny światowej, wywarła ogromny wpływ na ukształtowanie się szaty architektonicznej miasta.

W czasach zaboru pruskiego ludność żydowska, w dalszej kolejności rzymskokatolicka i protestancka stanowiły w Białymstoku trzy najliczniejsze grupy religijne. W pierwszej połowie XIX w. żydzi sukcesywnie przejmowali posesje wzdłuż pierzei rynku oraz głównych ulic miasta. Zamożność wyznawców mojżeszowych uwidoczniła się przede wszystkim w budowie sporych rozmiarów, murowanych domów. Za przykład może posłużyć kamienica Izaaka Zabłudowskiego z lat trzydziestych XIX w., położona w narożniku rynku oraz obecnej ul. H. Sienkiewicza, z charakterystycznym czterokolumnowym portykiem.

W końcu 1831 r. carat wprowadził wysokie cła na granicy między Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim. Spowodowało to przeniesienie przez niektórych właścicieli fabryk włókienniczych z obszarów Kongresówki (z okręgu łódzkiego i kaliskiego) do obwodu białostockiego. Zaczęło w Białymstoku wówczas powstawać bardzo wiele fabryk⁸, lokowanych zazwyczaj nieopodal rzeki Białej. Spośród tych zespołów przemysłowych przetrwały relikty budowlane następujących fabryk: rodziny Commichau (zwłaszcza Augusta, Hermana, Rudolfa), położone m.in. przy ul. Warszawskiej⁹, ul. św. Rocha¹⁰, na Antoniuku, Chaima Nowika przy ul. A. Mickiewicza, Eugeniusza Beckera przy ul. Świętojańskiej, włókiennicza rodziny Marejnow i Wolfa Zilberblatta przy ul. Włókienniczej, Juliusza Flakiera przy alei Jana Pawła II. W końcu XIX w. w Białymstoku został zbudowany młyn parowy (tzw. Steina) przy ul. Poleskiej, w 1909 r. zaś powstał budynek elektrowni miejskiej na osuszonym stawie przy pałacu (ul. Elektryczna)¹¹.

Fabrykanci z całego przemysłowego okręgu białostockiego wznosili w Białymstoku swoje okazałe pałace (najczęściej stylu eklektycznym). Dzisiejsza ulica Warszawska stała się jednym z miejsc, gdzie obok gmachów publicznych istniały fabrykanckie rezydencje¹², np. rodzin Commichau (wcześniej budynek należał do Trębickich¹³) czy Tryllingów. Również w innych częściach miasta, jak np. przy dzisiejszej ul. Lipowej, powstał przed I wojną światową secesyjny pałac Chaima Nowika¹⁴.

W 1852 r. rozpoczęły się prace przy budowie linii kolejowej łączącej Warszawę (przez Białystok Grodno, Wilno) z Petersburgiem. Powstał wówczas, ok. 1862 r., budynek dworca kolejowego w stylu klasycystycznym. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XIX w., przy wzmożeniu przewozów pasażerskich na owej linii, dworzec został rozbudowany, co przyczyniło się do polepszenia warunków podróży i sam wygląd budynku zyskał na elegancji.

Dynamiczny rozwój Białegostoku trwał do I wojny światowej. Przyczyniła się do tego koniunktura przemysłowa, powstanie kolei i wzrastający handel. W związku

z tym w drugiej połowie XIX w. miasto zaczęło przekraczać swoje pierwotne granice, zajmując tereny dawnych ogrodów i parków otaczających pałac Branickich. Białostocki rynek na początku XX w. otoczony był solidnymi wysokimi kamienicami w różnych stylach architektonicznych. Mieściły się w nich sklepy, zakłady usługowe, apteki oraz hotele. Najpopularniejszym białostockim hotelem był Ritz (powstał w latach 1912–1913), położony obok bramy głównej pałacu. W 1897 r. na rynku, u wylotu dzisiejszej ul. H. Sienkiewicza, zbudowano fontannę miejską. Grupy wyznaniowe sukcesywnie dążyły do budowania własnych świątyń. Dlatego też wzniesiono m.in. neoklasycystyczną cerkiew prawosławną pw. św. Mikołaja Cudotwórcy¹⁵ (z lat czterdziestych XIX w.), sobór prawosławny pw. Zmartwychwstania Pańskiego (z lat 1912–1914)¹⁶, neogotycki, rzymskokatolicki kościół farny (z lat 1900–1905), dobudowany do starego kościoła, kościół ewangelicko-augsburski św. Jana Chrzciciela (z lat 1908–1912), Wielką Synagogę (z lat 1909–1913). Oprócz budynków użyteczności publicznej, takich jak urzędy, szkoły, szpitale, poczty, Białystok miał swoje obserwatorium – wieżę strażacką z 1891 r. Powstały również wielkie kompleksy w charakterystycznym stylu budownictwa Imperium Rosyjskiego, zwłaszcza koszary wojskowe z lat osiemdziesiątych XIX w.: 64 Kazańskiego Pułku Piechoty przy dawnym Dworcu Poleskim (ob. osiedle Wygoda), Mariampolskiego Pułku Huzarów (ob. osiedle Bema) oraz zespół więzienia carskiego (ob. osiedle Bema) z początku XX w.¹⁷

Podczas I wojny światowej głównie ucierpiała infrastruktura komunikacyjna miasta (np. wiadukty kolejowe). Dochodziło także do niszczenia i plądrowania zespołów przemysłowych oraz koszarowych. Czego z wyposażenia fabryk oraz towarów złożonych w magazynach nie wywieziono w głąb Rosji, próbowano spalić na miejscu.

W dwudziestoleciu międzywojennym zmienił się wizerunek urbanistyczno-architektoniczny Białegostoku. W 1919 r.¹⁸ Białystok został stolicą nowo utworzonego województwa białostockiego¹⁹ oraz powiększył swój obszar o nowe tereny, niegdyś wiejskie: Antoniuk, Białostoczek, Dojlidy, Ścianka, Dziesięciny, Marczuk. W latach II Rzeczypospolitej nastąpił proces przebudowy miasta. Postanowiono uporządkować jego układ przestrzenny. Założono planty, przy których wybudowano reprezentacyjną dzielnicę administracyjno-urzędniczą: budynki w stylu dworcowym przy ul. Świętojańskiej²⁰, modernistyczne gmachy: Izby Skarbowej²¹ oraz sądów (Okręgowego, Grodzkiego, Pracy, Prokuratury) przy ul. A. Mickiewicza (z lat 1928–1931). Nieopodal w parku²² powstał modernistyczny Teatr Miejski im. Marszałka J. Piłsudskiego (ok. 1938 r.). Również w podobnym stylu wybudowano w latach 1936–1937 przy ul. Akademickiej willę prezydencką, w której zamieszkał Seweryn Nowakowski. W narożu ul. Sosnowej i ul. Lipowej rozpoczęto w 1936 r. budowę pierwszej w Białymstoku budowli z żelbetu²³. Wyjątkowym przedsięwzięciem była budowa modernistycznego kościoła św. Rocha w 1926 r. (trwała do 1946 r.), na wzgórzu dawnego cmentarza²⁴, według projektu Oskara Sosnowskiego. Zbudowano także stadion sportowy w Zwierzyńcu i kąpielisko w Dojlidach.

Podniesiono w tym czasie standard życia mieszkańców – poprzez budowę sieci kanalizacyjnej, założenie telefonów oraz w 1937 r. rozpoczęcie regulacji rzeki Białej.

Architektura Białegostoku z przededniu II wojny światowej była różnorodna. W centrum występowała bardzo zagęszczona, chaotyczna zabudowa drewniano-mu-

rowana. Budynki o dwóch, trzech kondygnacjach miały nieuporządkowane zaplecze gospodarcze. Budowle w centrum w zależności od zamożności, funkcji i wyznania mieszkańców, wykonane były z różnego budulca i w rozmaitej szacie architektonicznej. Charakterystyczne dla Białegostoku było istnienie w tkance architektonicznej zespołów przemysłowych, porozrzucanych w różnych częściach miasta. Gmachy publiczne nabierały znaczenia bardziej utylitarnego. Liczne kina, teatry, restauracje, lodziarnie mieściły się zazwyczaj w przekształconych, już istniejących budynkach, np. teatr Palace przy ul. J. Kilińskiego w dawnej tekstylni czy Cafe Club w dawnym pałacyku gościnnym Branickich (przy tej samej ulicy). Im dalej odchodziło się od głównych parceli miasta, tym bardziej zmieniał się wygląd Białegostoku – architektura przemysłowa łączyła się z podmiejską, drewnianą, parterową, o charakterze mieszkalno-gospodarczym.

8 maja 1945 r. zakończyła się w Białymstoku II wojna światowa. Dewastacji uległo 80% zabudowy²⁵. Tworzona przez stulecia wartość budowlano-artystyczna miasta w znacznej części przestała istnieć.

Podczas okupacji sowieckiej w 1940 r.²⁶ został rozebrany do fundamentów ratusz miejski. Za sprawą wycofujących się wojsk niemieckich w lipcu 1944 r. miasto spłonęło. Wspaniałe budynki związane z zespołem pałacowo-ogrodowym Branickich zostały wysadzone w powietrze. Splądrowano i podpalono zabudowę historycznych ulic miasta: Lipowej, Suraskiej, H. Sienkiewicza, J. Kilińskiego, Pałacowej, św. Rocha itd. Zniszczono prawie wszystkie gmachy państwowe i samorządowe (magistrat przy ul. Warszawskiej), zakłady przemysłowe, zespoły kolejowe i koszarowe. Zrabowano ich wyposażenie. Zburzono mosty miejskie i wiadukty kolejowe. Zrujnowano ogromny obszar miasta związany z utworzonym w 1941 r. gettem żydowskim. 27 lipca 1944 r.²⁷ Armia Czerwona zajęła Białystok. Przed wkroczeniem wojsk dokonano ostrzału artyleryjskiego i bombardowań lotniczych miasta. Wojska radzieckie nie tylko grabiły pozostawione mienie w fabrykach, szpitalach, ale i okradały domy mieszkalne. Nad zgliszczami Białegostoku jedynie widoczne były ocalałe świątynie – zespół kościoła rzymskokatolickiego pw. Wniebowzięcia NMP, kościół rzymskokatolicki pw. św. Rocha, kościół ewangelicko-augsburski pw. św. Jana Chrzciciela (ob. kościół rzymskokatolicki św. Wojciecha), cerkiew prawosławna pw. św. Mikołaja.

Współczesny Białystok powstawał z gruzów. Pierwsze oszacowania szkód wojennych wskazywały, że zniszczono: zabudowę mieszkalną w 53%, gospodarczą w 79%, przemysłową w 80%²⁸. Tuż po wojnie w pierwszej kolejności zaczęto porządkować i zabezpieczać pozostałości budowlane miasta. Odbudowa miejscowości była procesem, który wymagał dużo pracy oraz nakładów finansowych. Najpierw skupiono się na infrastrukturze niezbędnej do funkcjonowania miejscowości. Podjęto prace, aby uruchomić sieci: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną. Odbudowywano, lokowano i przywracano do życia urzędy, szpitale, zakłady przemysłowe, poczty, bank²⁹, teatr. W latach 1946–1950 powołano Komisję Odbudowy przy Zarządzie Miasta Białegostoku. W Urzędzie Wojewódzkim utworzono stanowisko wojewódzkiego konserwatora zabytków, który miał sprawować pieczę nad pracami konserwatorskimi prowadzonymi w mieście i regionie. W 1946 r. zdecydowano, że roboty budowlane w Warszawie i w Białymstoku będą prowadzo-

ne równolegle, dlatego też utworzono obywatelski Komitet Odbudowy Warszawy i Białegostoku. W grudniu 1948 r. stworzono plan inwestycyjny na rok 1949, w którym przeznaczono na rozbudowę miasta ok. 1,5 mld złotych³⁰. Na poczet odtworzenia tkanki miejskiej organizowane były zbiórki pieniężne oraz czyny społeczne. Aby pozyskać budulec potrzebny na nowe budynki, w 1949 r. dokonano zimowej akcji rozbiórkowej w Białymstoku. Planowano wtedy pozyskać ok. 1,5 mln cegieł³¹.

Pierwszym powojennym wojewódzkim konserwatorem zabytków został Władysław Paszkowski, który przyjechał z Wilna. Miał nie lada zadanie polegające na zrekonstruowaniu obiektów zabytkowych w regionie. W celu pomocy w odbudowie województwa utworzono pod koniec lat czterdziestych XX w. Pracownię Konserwacji Zabytków Architektury, pod kierownictwem również wilnianina Stanisława Bukowskiego³². Dzięki pracowni stopniowo zrekonstruowano zabytki Białegostoku: pałacyk gościnny Branickich, gmach dawnej loży masonskiej, klasztor Sióstr Miłosierdzia, budynek sądu oraz Teatru Dramatycznego. Paszkowski przy współpracy z pracownią dokonywał najpierw inwentaryzacji zabytków, a następnie na jej podstawie przygotowywano projekty budowlane. Ogromna spuścizna fotograficzna³³ (obecnie znajdująca się w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku) z tamtego okresu ma unikatową wartość, ponieważ obrazuje skalę zniszczeń II wojny światowej, sięgającą od Wigier aż po Drohiczyn. Przedstawia etapy odbudowy poszczególnych zabytków północno-wschodniej Polski, w tym Białegostoku. Dzięki niej możemy poznać historię konserwacji i restauracji relikwów Podlasia.

Priorytetowym zabytkiem, który miał zostać odbudowany w Białymstoku, było założenie pałacowe Branickich³⁴, które uległo zniszczeniu w 70%³⁵. Po odgruzowaniu i zabezpieczeniu budynku przystąpiono do wykonania w latach 1949–1956 prac rekonstrukcyjnych obiektu, według projektu Bukowskiego. Najpierw przywrócono elewacji pałacu dawny wygląd. Wnętrza pałacowe miały pozostać minimalnie odtworzone. Przetrwały w różnym stanie nieliczne rzeźby z dawnego wystroju rezydencji, które poddano konserwacji. Założenie ogrodowe pałacu zostało częściowo odtworzone według projektu prof. Gerarda Ciołka.

Tuż po wojnie pracowano nad uporządkowaniem przestrzeni miasta. Bukowski i Leszek Dąbrowski stworzyli w latach 1945–1946 po raz pierwszy plan przebudowy centrum. Polegał on na nadaniu nadrzędności osi ul. Lipowej, zamykającej się odcinkowo – z jednej strony kościołem św. Rocha, z drugiej zaś bramą pałacową Branickich. Pierwsza koncepcja trasy W-Z (obecnie alei Piłsudskiego) powstała już w 1948 r., według projektu Ignacego Felicjana Tłoczka³⁶ i Stanisława Zielińskiego. Ostatecznie trasę zbudowano w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX w., po modyfikacjach projektowych związanych z poprowadzeniem drogi przez dawne tereny getta żydowskiego. Jan Glinka w 1950 r. stworzył *Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego Białegostoku*³⁷. Opracowanie miało za zadanie uszeregować poszczególne obszary miasta w taki sposób, aby nie zatraciły w pełni swoich wartości historycznych, urbanistycznych i architektonicznych. *Studium* postulowało odbudowę ratusza miejskiego, który ponownie wzniesiono w latach 1955–1958.

Miasto w drugiej połowie XX w. po raz kolejny zmieniło swoje oblicze z powodu zniszczeń wojennych. Nowe budynki administracyjne i mieszkalne odbiega-

ły formą architektoniczną od dawnego wyglądu miasta. Takim przykładem była siedziba KW PZPR na osi alei Pochodów (obecnie ul. M. Curie-Skłodowskiej), nawiązująca do klasycyzującego modernizmu. Na miejscu kamienicy Zabłudowskiego wzniesiono budynek o podobnym stylu, w którym ulokowano Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Przy obu budowach pracował Bukowski. Następnie w takim samym stylu powstał: budynek Chłodni (przy ul. Baranowickiej), budynek urzędu pocztowego (ul. Kolejowa), pawilon meblowy „Domus” (al. J. Piłsudskiego), budynek Filharmonii (ul. Podleśna), pawilon tzw. Okrągłak (dwa obiekty przy ul. Akademickiej, jeden obiekt przy al. J. Piłsudskiego), kompleks czterech pawilonów tzw. Spodków (ul. św. Rocha), budynek Domu Handlowego „Central” (ul. M. Curie-Skłodowskiej). Miasto rozrastało się nie tylko urbanistyczno-architektonicznie, ale i demograficznie. Powodowało to burzenie starej, drewnianej zabudowy miasta, na której miejscu powstawały osiedla bloków mieszkalnych³⁸. Jednym z największych bloków mieszkalnych zbudowanych w tamtym okresie (1970 r.) był galeriowiec przy ul. Bohaterów Monte Cassino. Do nowej zabudowy mieszkaniowej w Białymstoku napływała ludność z mniejszych miejscowości, która podejmowała pracę w sukcesywnie uruchamianych fabrykach i zakładach usługowych.

W literaturze przedmiotu nie ma obszernego i skondensowanego opracowania dotyczącego zniszczenia architektury Białegostoku podczas II wojny światowej i jej powojennej odbudowy, bazującej w szczególności na dokumentacji fotograficznej Paszkowskiego. Zaprezentowany jedynie tutaj zarys historii miasta oraz wstępne określenie zniszczeń i zakresu odbudowy Białegostoku mają na celu posłużyć za punkt wyjścia do szczegółowego opracowania przedmiotowego tematu na podstawie zasobu znajdującego się w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Białymstoku.

Podstawową bazą wiedzy o tamtym okresie są wzmianki w powojennej prasie, np. w „Życiu Białostockim”, o działaniach lokalnej władzy w sprawie odbudowy miasta, przekazywanych nakładach finansowych z budżetu państwa, o zmianach funkcji poszczególnych, zabytkowych budynków, o rezultatach postępujących robót budowlanych itd. Oprócz tego zachowały się w Archiwum Państwowym w Białymstoku następujące dokumenty: sprawozdania z odbudowy, wykazy wykonanych prac, projekty, plany związane z architekturą miasta.

W 1948 r. reaktywowano czasopismo „Ochrona Zabytków”, które poświęcone było zagadnieniom dotyczącym badania i konserwacji obiektów zabytkowych w Polsce. Kontynuowało tradycję wydawanego przed wojną w kraju (przez Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego) periodyku „Ochrona Zabytków Sztuki”. Już w 1949 r. wojewódzki konserwator zabytków W. Paszkowski na łamach tego czasopisma wzmiankował o działaniach przy zabezpieczeniu pałacu Branickich w Białymstoku.

Jan Glinka był osobą, która wywarła znaczny wpływ na kształtujący się powojenny wygląd Białegostoku. Już przed wojną Glinka, osiedlając się w Białymstoku, prowadził kwerendy archiwalne na terenie II Rzeczypospolitej (w Warszawie, Wilnie, Grodnie), dotyczące dziejów miasta nad rzeką Białą. W 1937 r. powstała publikacja *Pałac białostocki Jana Klemensa Branickiego, hetmana wielkiego koronnego, kasztelana krakowskiego*. Po wojnie Glinka rozpoczął pracę w Archiwum Głównym Akt

Dawnych w Warszawie. Pomimo pobytu w stolicy starał się uczestniczyć w odbudowie Białegostoku (wspomniane *Studium*), a najbardziej przy założeniu pałacowo-ogrodowym Branickich³⁹. Po śmierci historyka w 1961 r. jego spuściznę z lat 1932–1961 zakupił Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie. Zbiór 517 „Tek” Glinki składał się z maszynopisów, rękopisów, rycin, odbitek fotograficznych itp.⁴⁰ Wielu naukowców, rozpoczynając swoje badania regionalne w XX w., zaczynało od tychże „Tek” Glinki.

W kolejnych dekadach poprzedniego stulecia badacze historii miasta Białegostoku publikowali swoje przemyślenia związane z czasami powojennymi na łamach „Rocznika Białostockiego”, wydawanego od 1961 r. przez Muzeum Podlaskie w Białymstoku. Poza tym powstały także artykuły o problematyce historycznej, demograficznej i gospodarczej miasta w *Studiach i materiałach do dziejów miasta Białegostoku*, finansowanych przez Miejską Radę Narodową w Białymstoku. Następnie na łamach „Białostoczczyzny” pojawiały się wzmianki o zniszczeniach miasta po II wojnie światowej, np. przy okazji opracowywania monografii poszczególnych budynków Białegostoku. Sporą dawkę nowych informacji przyniosły wydawane od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. kolejne zeszyty „Biuletynu Konserwatorskiego Województwa Białostockiego”, później „Podlaskiego”.

Współcześnie powstało wiele opracowań związanych z dziejami Białegostoku, uwzględniającymi urbanistykę i architekturę miasta, zaczynając od czasów nowożytnych, a kończąc na XX w. autorstwa: Józefa Maroszka, Czesława Adama Dobrońskiego, Antoniego Oleksickiego, Wiesława Wróbla, Karola Łopateckiego, Wojciecha Walczaka, Daniela Boćkowskiego i innych. Ponadto Białystok znalazł się w kręgu zainteresowania historyków sztuki, którzy przybliżyli stronę architektoniczno-artystyczną miasta: Elżbiety Żyłko, Elżbiety Koweckiej, ks. Jana Niecieckiego, Anny Oleńskiej, Małgorzaty Dolistowskiej, Sebastiana Wichera, Joanny Tomalskiej i in.

W Białymstoku w kolejnych okresach jego historii – najpierw w dawnej Rzeczypospolitej, następnie w Cesarstwie Rosyjskim i wreszcie w II Rzeczypospolitej Polskiej – powstała specyficzna mozaika architektoniczna. Miasto to jednak bardziej niż wiele innych miast polskich zostało zniszczone podczas II wojny światowej. Jego oryginalna architektura, związana z rezydencją Branickich z XVIII w. i z zespołami fabrycznymi z XIX/XX w., praktycznie przestała istnieć. W tej sytuacji odbudowa miasta przynosiła poważne trudności, również teoretyczne. Jak widać z tego przeglądu, dzieje architektoniczne miasta Białegostoku są jedyne w swoim rodzaju. Dlatego również i monografia zniszczeń i odbudowy Białegostoku tworzyć może ciekawy problem badawczy.

BIBLIOGRAFIA

- Białystok – Manchester Północy*, red. A. Kułak, Białystok 2010.
 Chomik P., Płoński R.A., Ławreszuk M., *Sobór Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku*, Białystok 2018.
 Dolistowska M., *Z historii ulicy Warszawskiej w Białymstoku – „Kamienica Pana Trębickiego”*, „Białostoczczyzna” 1996, nr 4 (44).

- Dolistowska M., *Kamienica przy ul. Warszawskiej 37 i Pałac Nowika. Dwa dzieła architektury secesyjnej w Białymstoku*, „Białostoczczyzna” 1996, nr 2 (42).
- Dolistowska M., Szczygieł-Rogowska J., Tomalska J., *Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny – lata 1944–46*, Białystok 2008.
- Grassman M., *Gmach główny (dawny Pałac Branickich) i Collegium Primum [w:] Historia powstania Akademii Medycznej w Białymstoku. Studenci pierwszego rocznika*, red. L. Chyczewski, M. Grassmann, P. Radziejewski, Białystok 2012.
- Historia Białegostoku*, red. A.C. Dobroński, Białystok 2012. *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 5, red. H. Majecki, Białystok 2001.
- Maroszek J., Wilczewski W.F., *Księgi wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego*, Białystok 1996.
- Milewski J.J., *Województwo białostockie: zarys dziejów (1919–1975)*, Białystok 2011.
- Milewski J.J., *Z dziejów województwa białostockiego w okresie międzywojennym*, Białystok 1999.
- Nieciecki J., *O kolorystyce elewacji białostockiego pałacu Branickich*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego” 1996, z. 2.
- Oleksicki A., *Archiwum fotograficzne Władysława Paszkowskiego*, „Ochrona Zabytków” 2018, t. 71.
- Oleksicki A., *Pierwszy powojenny plan Białegostoku autorstwa Ignacego Felicjana Tłoczka a późniejszy rozwój miasta*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2003, z. 8–9.
- Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 2, red. J. Antoniewicz, J. Joka, Białystok 1970.
- Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 3, red. J. Joka, Białystok 1972.
- Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, red. H. Majecki, Białystok 1985.
- Szczygieł-Rogowska J., Boćkowski D., *Zdarzyło się dnia...*, Białystok 2001.
- Wróbel W., *Działalności Stefana Mikołaja Branickiego herbu Gryf w Białymstoku w latach 1689–1709*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2008, z. 14.
- Wróbel W., *Cmentarze parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku w XVI–XX wieku [w:] Cmentarz Farny w Białymstoku*, red. E. Kozłowska-Świątkowska, Białystok 2017.
- Wróbel W., *Świętojańska. Historia jednej ulicy*, Białystok 2018.
- Wróbel W., *Świętego Rocha. Historia jednej ulicy*, Białystok 2019.
- Wicher S., *Gmach Państwowego Banku Rolnego w Białymstoku dziełem warszawskich architektów*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2011, z. 17.
- Wicher S., *Twórczość architektoniczna Stanisława Bukowskiego na tle epoki*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2004, z. 10.
- Wicher S., Wróbel W., *Zespół pofabryczny przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku i jego problematyka konserwatorska*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2012, z. 18.
- Zielińska T., *Katalog Tek Glinki. Część 1. Katalog osobowy*, red. M. Charytańska, Warszawa 1969.

PRZYPISY

- ¹ J. Tęgowski, W. Wróbel, *Dzieje Białegostoku w okresie średniowiecza i wczesnej nowożytności* [w:] *Historia Białegostoku*, red. A.C. Dobroński, Białystok 2012, s. 48.
- ² Tamże, s. 34–39.
- ³ Jan Kazimierz, król Polski, 15 stycznia 1661 r. pozwolił na wolny handel w białostockich posiadłościach kościelnych. Tamże, s. 92.
- ⁴ W. Wróbel, *Działalność Stefana Mikołaja Branickiego herbu Gryf w Białymstoku w latach 1689–1709*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2008, z. 14, s. 40–80.
- ⁵ K. Kucharczyk, J. Maroszek, *Barokowa kompozycja w dolinie rzeki Białej w XVIII w.* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, red. H. Majecki, Białystok 1985, s. 57–70.
- ⁶ A. Sztachelska-Kokoczek, A. Oleksicki, *Białystok w czasach Branickich (lata 1708–95)* [w:] *Historia Białegostoku*, s. 99.
- ⁷ A. Sztachelska, *Białostocki ośrodek miejski w okresie działalności Jana Klemensa Branickiego. Zagadnienia prawnoustrojowe, sądownictwo i zabudowa miasta* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, s. 76–82.
- ⁸ *Białystok – Manchester Północy*, red. A. Kułak, Białystok 2010, s. 11–17.
- ⁹ S. Wicher, W. Wróbel, *Zespół pofabryczny przy ul. Warszawskiej 59 w Białymstoku i jego problematyka konserwatorska*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2012, z. 18, s. 59–74.
- ¹⁰ W. Wróbel, *Świętego Rocha. Historia jednej ulicy*, Białystok 2019, s. 421–442.
- ¹¹ *Białystok – Manchester Północy*, s. 89–93.
- ¹² M. Dolistowska, *Architektura rezydencjonalna i mieszkaniowa Białegostoku na przełomie XIX i XX w. (1890–1914): wybrane zagadnienia* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 5, red. H. Majecki, Białystok 2001, s. 99–146.
- ¹³ Taż, *Z historii ulicy Warszawskiej w Białymstoku – „Kamienica Pana Trębickiego”*, „Białostoczczyzna” 1996, nr 4 (44), s. 40–45.
- ¹⁴ Taż, *Kamienica przy ul. Warszawskiej 37 i Pałac Nowika. Dwa dzieła architektury secesyjnej w Białymstoku*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 2 (42), s. 26–31.
- ¹⁵ Nowa cerkiew powstała obok niegdyś istniejącej drewnianej unickiej cerkwi ukazuje to m.in. *Plan sytuacyjny* (J. Maroszek, W.F. Wilczewski, *Księgi wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego*, Białystok 1996, s. 24).
- ¹⁶ P. Chomik, R.A. Płoński, M. Ławreszuk, *Sobór Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku*, Białystok 2018, s. 88–92.
- ¹⁷ A. Lechowski, *Białystok w latach 1864–1914* [w:] *Historia Białegostoku*, s. 284.
- ¹⁸ J. Szczygieł-Rogowska, D. Bockowski, *Zdarzyło się dnia...*, Białystok 2001, s. 9.
- ¹⁹ J.J. Milewski, *Z dziejów województwa białostockiego w okresie międzywojennym*, Białystok 1999, s. 17–33.
- ²⁰ W. Wróbel, *Świętojańska. Historia jednej ulicy*, Białystok 2018, s. 303–341.
- ²¹ J. Szczygieł-Rogowska, D. Bockowski, *Zdarzyło się dnia...*, s. 96.
- ²² Ogród miejski im. księcia Józefa Poniatowskiego zaprojektowany został w 1897 r. przez Waleriana Kronenberga
- ²³ A. Lechowski, *Dzieje Białegostoku w okresie średniowiecza i wczesnej nowożytności* [w:] *Historia Białegostoku*, s. 352.
- ²⁴ W. Wróbel, *Cmentarze parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku w XVI–XX wieku* [w:] *Cmentarz Farny w Białymstoku*, red. E. Kozłowska-Świątkowska, Białystok 2017, s. 59.
- ²⁵ J. Jaskanis, *Zabytki i muzea w Białymstoku* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, s. 206.
- ²⁶ M. Dolistowska, J. Szczygieł-Rogowska, J. Tomalska, *Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny – lata 1944–46*, Białystok 2008, s. 89.
- ²⁷ J.J. Milewski, *Województwo białostockie: zarys dziejów (1919–1975)*, Białystok 2011, s. 144.
- ²⁸ D. Bockowski, *Białystok w czasie II wojny światowej* [w:] *Historia Białegostoku*, s. 444.
- ²⁹ S. Wicher, *Gmach Państwowego Banku Rolnego w Białymstoku dziełem warszawskich architektów*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2011, z. 17, s. 154–174.
- ³⁰ J. Joka, *Kronika Białegostoku (1944–1970)* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 3, red. J. Joka, Białystok 1972, s. 287.
- ³¹ A. Pasko, P. Łapiński, *Białystok w latach 1944–1956* [w:] *Historia Białegostoku*, s. 472.

- ³² S. Wicher, *Twórczość architektoniczna Stanisława Bukowskiego na tle epoki*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2004, z. 10, s. 189–250.
- ³³ A. Oleksicki, *Archiwum fotograficzne Władysława Paszkowskiego*, „Ochrona Zabytków” 2018, t. 71, s. 127–166.
- ³⁴ M. Grassman, *Gmach główny (dawny Pałac Branickich) i Collegium Primum [w:] Historia powstania Akademii Medycznej w Białymstoku. Studenci pierwszego rocznika*, red. L. Chyczewski, M. Grassmann, P. Radziejewski, Białystok 2012, s. 52–55.
- ³⁵ J. Jaskanis, *Zabytki i muzea w Białymstoku*, s. 208.
- ³⁶ A. Oleksicki, *Pierwszy powojenny plan Białegostoku autorstwa Ignacego Felicjana Tłoczka a późniejszy rozwój miasta*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2003, z. 8–9, s. 98–107.
- ³⁷ A. Pasko, P. Łapiński, *Białystok w latach 1944–1956 [w:] Historia Białegostoku*, s. 474.
- ³⁸ H. Majcher, H. Nowara, *Rozwój przestrzenny, budownictwo i gospodarka komunalna Białegostoku w latach 1944–1964 [w:] Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 2, red. J. Antoniewicz, J. Joka, Białystok 1970, s. 227–233.
- ³⁹ J. Nieciecki, *O kolorystyce elewacji białostockiego pałacu Branickich*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego” 1996, z. 2, s. 59.
- ⁴⁰ T. Zielińska, *Katalog Tek Glinki. Część 1. Katalog osobowy*, red. M. Charytańska, Warszawa 1969, s. 5.

DEVELOPMENT OF THE ARCHITECTURE OF BIAŁYSTOK. AN OVERVIEW (17TH–20TH CENT.)

The article *Development of the architecture of Białystok. An overview (17th–20th cent.)* concerns the history of Białystok’s architecture from the Early Modern Period to the city’s destruction in World War II and its reconstruction in the 2nd half of the 20th cent. From its beginnings Białystok had always been with manor estates of the nobility. In the 19th cent. the city changed from being a private (magnate) town to an industrial-bourgeoisie one. The city’s distinct architecture that was built over the centuries was destroyed in World War II. The article highlights the issues of Białystok’s reconstruction with the restoration and reconstruction of the city’s main historical monuments on the one hand, and the creating of new development on the other. It discusses the people who worked on the city’s post-war architectural appearance. One of the was Władysław Paszkowski, the first Voivodship Monument Conservation Officer, who left an extensive collection of photographs from the period. There has not been a study that has dealt with the reconstruction of Białystok’s architecture in the literature so far, especially based on the photographic documentation by Władysław Paszkowski.

WOJCIECH KONOŃCZUK
Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa

WSPÓŁPRACA: HIENADŹ SIEMIANCZUK
Uniwersytet Warszawski

Nieznany plan Bielska Podlaskiego z 1834 roku. Z dziejów kształtowania się układu przestrzennego miasta

Plany miejscowości stanowią cenne źródło historyczne, dając wyobrażenie m.in. o układzie przestrzennym, położeniu świątyń, rodzajach wykorzystywanego budulca, osadnictwie, stosunkach majątkowych i własnościowych*. Choć – jak każde źródło – powinny być czytane krytycznie i konfrontowane z innymi dokumentami, mogą jednak wnieść wiele do poznania historii danego miejsca¹. Dobrze zrobiona (i zachowana) szczegółowa mapa często odsłania wiele nieznanymi wcześniej aspektów przestrzennych. Wydaje się, że w odniesieniu do dziejów Podlasia aktualne są słowa Stanisława Alexandrowicza sprzed dwóch dekad, że „mapy są słabo wykorzystywane w badaniach historycznych”². Częściowym wytłumaczeniem może być to, że map do historii tego regionu w okresie zaborów należy szukać za wschodnią granicą – w archiwach białoruskich, litewskich i rosyjskich. Wciąż jest tam wiele do odkrycia, czego potwierdzeniem może być odnaleziony niedawno przez mnie unikatowy plan miasta Bielska z 1834 r., znajdujący się w zbiorach Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi w Grodnie (NHAB w Grodnie).

Plan, który jest przedmiotem tego artykułu, znajduje się w fondzie 126 (Białostocki Mierniczy Obwodowy) pod sygnaturą: op. 1, 105. Jest to kolorowy rysunek o wymiarach 130 × 150 cm, zachowany w bardzo dobrym stanie, bez żadnych ubytków. Znalezisko to jest cenne z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, jest to niezwykle szczegółowy plan, dający znakomite wyobrażenie o układzie przestrzennym Bielska, pozwala zidentyfikować wiele istotnych szczegółów jego topografii. Widać dokładnie każdy budynek, świątynie, układ ulic, cieki i zbiorniki wodne, mosty i mostki, tereny zielone. Po drugie, plan ten, ze względu na świetnie widoczne detale, można uznać za unikatowy nawet na tle bardzo bogatych zbiorów kartograficznych z okresu Imperium Rosyjskiego przechowywanych w NHAB w Grodnie.

Plan przetrwał zresztą jedynie w formie częściowej kopii sporządzonej w okresie międzywojennym (miejsce jej przechowywania nie jest znane), której kserokopia dostępna jest w Muzeum Podlaskim w Bielsku Podlaskim. Zaginiony oryginał do 1939 r. znajdował się w archiwum magistratu bielskiego⁶.

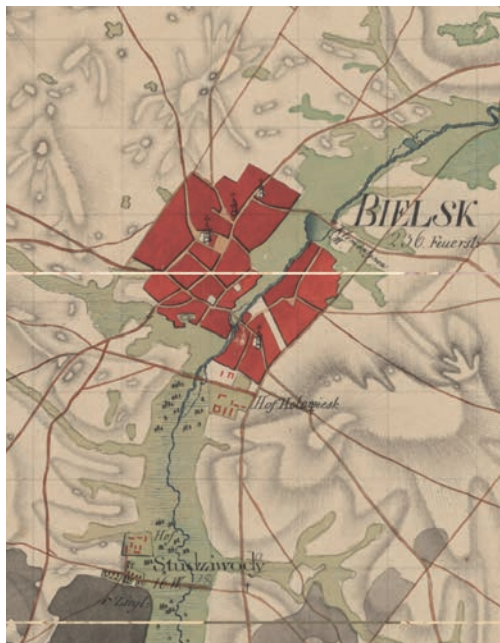
Na przedrozbiorowych mapach Podlasia Bielsk widoczny jest tylko schematycznie, w tym w pierwszym atlasie ziem polskich *Carte de la Pologne*, opracowanym w 1772 r. przez weneckiego kartografa Rizziego Zannoniego, czy na mapie województwa podlaskiego wykonanej w 1795 r. przez Karola de Perthéesa, nadwornego kartografa Stanisława Augusta⁷.



2. Bielsk i okolice, fragment mapy Rizziego Zannoniego, *Carte de la Pologne*, 1772
Bielsk and vicinity, fragment of a map by Rizzi Zannoni, *Carte de la Pologne*, 1772



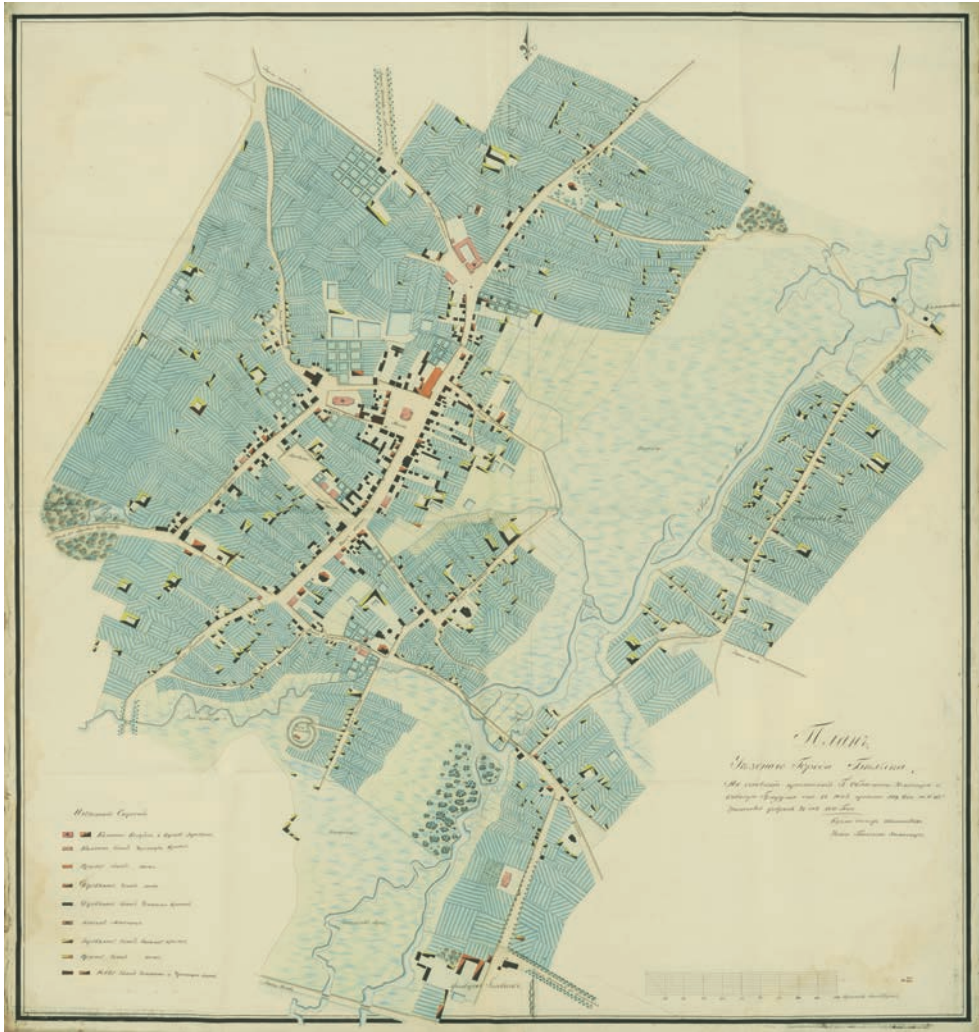
3. Bielsk i okolice, fragment mapy woj. podlaskiego Karola de Perthéesa, 1795
Bielsk and vicinity, fragment of a map of Podlaskie Voivodship by Karol de Perthées, 1795



4. Bielsk i okolice na mapie Prus Nowowschodnich, oprac. przez Johanna Christopa Textora (we współpracy ze Steinem) w latach 1795–1798. Staatsbibliothek zu Berlin, IIC Kart. Q 17030 (arkusz 113)
Bielsk and vicinity on a map of New East Prussia by Johann Christoph Textor (in collaboration with Stein) in 1795–1798; Staatsbibliothek zu Berlin, IIC Kart. Q 17030 (sheet 113)

Znacznie dokładniejsza jest mapa Prus Nowowschodnich, opracowana przez Johanna Christopha Textora (we współpracy ze Steinem) w latach 1795–1798 i wydana przez Daniela Friedricha Sotzmanna w Berlinie w 1807 r.⁸ Arkusz przedstawiający mapę Bielska i okolic w promieniu do ok. 14 km wnosi sporo szczegółów do poznania układu przestrzennego miasta.

Plany opracowane po przyłączeniu obwodu białostockiego do Imperium Rosyjskiego zostały w większości zniszczone w 1812 r. w związku z oczekiwanym wtargnięciem wojsk francuskich⁹. Już 26 marca 1813 r. administrator regionu zarządził sporządzenie map poszczególnych powiatów. Najcenniejszym planem Bielska



5. Plan powiatowego miasta Bielska z 1830 r., oprac. Kazimierz Iwaszkiewicz, RGIA w Petersburgu, f. 1293, op. 166, 10

Map of the county town of Bielsk from 1830 by Kazimierz Iwaszkiewicz, RGIA, St Petersburg, Russia, f. 1293, op. 166, 10

pochodzącym z tego okresu jest *Plan powiatowego miasta Bielska z 1830 r.*, przechowywany w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Petersburgu (RGIA, f. 1293, op. 166, 10)¹⁰. Ze względu na swoje wymiary (96 × 100 cm) jest to najstarsza znana tak szczegółowa mapa miasta.

Z informacji zawartych na planie dowiadujemy się, że sporządzono go na podstawie polecenia obwodowego mierniczego „kawalera Grauerta” z 12 czerwca 1829 r., wykonanego 24 lutego 1830 r. Można przypuszczać, że był to element szerokiej akcji kartograficznej prowadzonej wówczas w Imperium Rosyjskim, w tym w Królestwie Polskim.

Bezpośrednim wykonawcą planu z 1830 r. był mierniczy powiatu bielskiego Kazimierz (Kuźma) Iwaszkiewicz, syn Józefa. Przyjrzyjmy się jego biografii. Urodził się w 1784 r. w rodzinie szlacheckiej i po ukończeniu gimnazjum w Grodnie przez cztery lata był w „służbie geometrycznej w ekonomii grodzieńskiej na Horodnicy”. Po trzecim rozbiórce Rzeczypospolitej pracował jako mierniczy w służbie pruskiej, w tym przez kilka lat „przy Kamerze Białostockiej jako konduktor rządowy”. Od 1808 do 1811 r. był mierniczym powiatu drohickiego, a 11 listopada 1811 r. powołany został na stanowisko mierniczego (geometrę) powiatowego w Bielsku, którą to funkcję sprawował do 1834 r. Wiadomo, że posiadał folwark Kosmaty Borek w parafii wasilkowskiej („dusz męskich 22”). W 1818 r. uzyskał rangę sekretarza koleżskiego, a w 1823 r. radcy tytularnego¹¹.

Posiadamy również sporo informacji o Fridrichu (Fiodorze) Grauerce (także w formie Grawert), synu Christiana. Urodził się w pruskiej rodzinie mieszczańskiej. Po zakończeniu edukacji w 1789 r. rozpoczął pracę jako „inżynier geograf”. Od 1796 r. zajmował się opracowaniem map prowincji pruskich, a w 1804 r. został „rejestratorem i nadzorcą odpowiedzialnym za mapy” przy Kamerze Białostockiej. W 1808 r. mianowany białostockim mierniczym powiatowym, a w kwietniu 1812 r. architektem i mierniczym obwodu białostockiego¹². Ponadto w latach 1820–1822 był też komornikiem powiatu białostockiego¹³.

Również z 1830 r. pochodzi zachowany w NHAB w Grodnie schematyczny plan *Pięciu wygonów powiatowego miasta Bielska*, sporządzony przez powiatowego mierniczego Kazimierza Iwaszkiewicza 9 listopada 1830 r., na mocy polecenia władz obwodowych z 28 sierpnia 1830 r. Plan ma rozmiary 49 × 90 cm (ma tę samą sygnaturę co plan z 1834 r.). Poza siatką ulic i cieków wodnych zaznaczono na nim wszystkie świątynie i folwark Hołowiesk. Wymienione zostały następujące wygony: 1) przy rzece Białej, od mostu w stronę grobli księdza, 2) za rzeką Białą przy Klementynowie, 3) za rzeką na Dubiczach, 4) przy rzece pod górą Zamkową, 5) przy cmentarzu i przy rzece Białej od Studziwód. Łączna powierzchnia wygonów zajmowała 101 dziesięcin i 677 sążni. Można jeszcze wspomnieć o późniejszym szczegółowym planie folwarku skarbowego Hołowiesk, położonego na gruntach miasta Bielska, który sporządzony został w 1859 r. na potrzeby lustracji tego majątku¹⁴.

KSZTAŁTOWANIE SIĘ UKŁADU PRZESTRZENNEGO BIELSKA (XV–XVIII w.)

Zanim przejdziemy do analizy treści planu Bielska z 1834 r., niezbędne jest przybliżenie historii kształtowania się jego układu przestrzennego. Miasto wyrosło

nieopodal średniowiecznego grodu i podgrodzia, które w 1495 r. otrzymało przywilej na prawo miejskie (magdeburskie). Doszło wówczas do połączenia w jeden organizm dwóch ośrodków: „starego miasta”, zamieszanego przez ludność ruską, oraz położoną o kilkaset metrów na północ część „lacką”. Efektem tego było ujednoczenie prawne obu ośrodków, które wcześniej rządziły się odrębnymi systemami prawnymi¹⁵. Uzyskanie prawa miejskiego nie doprowadziło do większych zmian w układzie przestrzennym¹⁶. Kluczowym czynnikiem rozwojowym, obok funkcji czołowego ośrodka Podlasia, było korzystne położenie na skrzyżowaniu szlaków drogowych. Przez Bielsk przebiegała bowiem główna droga łącząca Grodno przez Narew z Warszawą (Wielki Gościńiec Litewski), która w XVIII w. wiodła już przez Białystok i Bielsk, a także kilka dróg o znaczeniu regionalnym, w tym do Tykocina, Drohiczyzna i Brześcia. Miasto stało się wówczas głównym węzłem drogowym Podlasia¹⁷.

To swoiste „krzyżowe” położenie widoczne jest w ukształtowanym w XV–XVI w. układzie przestrzennym Bielska. Jego najważniejszym elementem było oparcie na głównej arterii komunikacyjnej, a zarazem kluczowej ulicy w mieście, czyli Litewskiej i będących jej przedłużeniem ulic Wielkiej (występującej w źródłach również jako Szeroka i Rynkowa) i Załubockiej, tworzących fragment Traktu Litewskiego (obecnie Mickiewicza)¹⁸. Przy niej rozwijał się regularny rynek o wymiarach 75 m × 75 m, wytyczony po ufundowaniu przez wielkiego księcia Witolda w 1430 r. wójtostwa w Bielsku.

Cechą charakterystyczną miasta było też istnienie kilku jurydyk, rządzących się własnymi prawami. Największą w mieście (i na Podlasiu) była jurydyka Podzamecka, zwana też Starościńską, która po nadaniu Bielskowi prawa magdeburskiego pozostała pod władzą starosty¹⁹. Na północny zachód od niej rozwijała się jurydyka kościelna Poświętne, a już w XVII w. powstały Podklasztorze i Lubmajerowizna (nieopodal wsi mieszczańskiej Widowo). Prawem miejskim objęta była również dzielnica Dubicze, położona po wschodniej stronie rzeki Białej i zamieszkała przez ludność ruską, zajmującą się głównie garbarstwem. Sądowi wójtowskiemu podporządkowana była również podmiejska osada, nazywana „ludzie pana Kolyenki”, która została następnie przeniesiona bliżej centrum do zbiegu ulic Litewskiej i Wypustowej (obecnie Widowska). Dzielnica ta zaczęła być następnie nazywana „Na Kolence”²⁰. Należy też zwrócić uwagę, że na gruntach miejskich, obejmujących łącznie 377 włók (ok. 6769 ha), osadzono sześć wsi: Augustowo, Młodzianowo (Stryki), Kosczino (Szastały), Stanisławowo (Widowo), Piotrowo (Parcewo) i Spiczki. Znajdowały się one w odległości do 9 km od miasta i – według ilustracji z 1602 r. – łącznie zajmowały 371 włók²¹.

Ani lokacja, ani przeprowadzona w latach 1560–1563 pomiaru włóczna nie doprowadziły do większych zmian w rozplanowaniu miasta, lecz jedynie do zwiększenia jego rozmiarów oraz zlikwidowania placów (targowisk) przykościelnych poza jednym na Dubiczach, u zbiegu obecnych ulic Dubickiej i Warzywnej²². Szesnastowieczny Bielsk był największym ośrodkiem miejskim na Podlasiu i jednym z większych w Wielkim Księstwie Litewskim. W ilustracji województwa podlaskiego z 1576 r. zapisano, że „Domów w tem mieście w rynku, w ulicach i na przedmieściu jest 557”, mieszkaly w nich 3342 osoby²³. Powierzchnia wynosiła 106/7 (106,7) morgów ogrodowych (ok. 59,5 ha)²⁴. Wszystkie budynki były drewniane, na co uwa-

gę zwrócił ówczesny kronikarz, pisząc, że to „miasto drzewniane, na Podlaszu najprzedniejsze, nad rzeką Białą, szerokim rozciągiem przy granicy litewskiej leży”²⁵.

W 1591 r. Bielsk został niemal całkowicie zniszczony przez pożar. Odbudowa nie spowodowała jednak zmian w układzie przestrzennym, który utrzymał się w praktycznie niezmienionym kształcie. Na południu miasto zamknięte było zniszczonym w pożarze w 1564 r. zamkiem i zabudowaniami dawnego podgrodzia. Od północy jurydyka Podzamecka sąsiadowała z terenami monasteru prawosławnego św. Mikołaja oraz cerkwi św. Michała, znajdującej się przy Trakcie Litewskim. Przecinał on z południa na północ całe miasto, w tym rynek, od którego równoległe odchodziło w obu kierunkach kilka ulic. Od północy Bielsk zamykał zbudowany w latach trzydziestych XVII w. u zbiegu ulic Litewskiej i Knyszyńskiej klasztor Karmelitów, wokół którego funkcjonował plac targowy i powstała jurydyka Podklasztorze. Jak zauważyła Anna Czapska, „układ przestrzenny został z dwóch stron zamknięty dużymi bryłami zespołów klasztorno-kościelnych”²⁶.

Rozwój układu miejskiego Bielska w XVII i XVIII w. zatrzymał jego upadek gospodarczy. Według lustracji z 1664 r., czyli niedługo po zakończeniu wojny ze Szwecją, w mieście pozostało jedynie 55 domów, w tym 48 zamieszkanym²⁷. O ile w 1580 r. jedynie 16% bielszczan zajmowało się rolnictwem, o tyle w kolejnych dwóch stuleciach działalność rolnicza stała się przeważająca. Od 1719 r. Bielsk wraz z całym starostwem i leśnictwem bielskim znajdował się pod zarządem Jana Klemensa Branickiego (otrzymał je w dzierżawę w 1667 r. jeszcze jego dziad), a następnie jego żony Izabeli Branickiej. W tym czasie rozwinął się folwark w podbielskim Hołowiesku, dokąd jeszcze w drugiej połowie XVI w. przeniesiono siedzibę starosty. W latach 1743–1746 zbudowano tam nową rezydencję, która stała się jedną z regularnie odwiedzanych przez małżeństwo Branickich²⁸. Hetman Branicki podjął próbę lokowania w 1737 r. nowego miasta Klementynowa od północnego wschodu graniczącego z Bielskiem, w którego skład weszłyby dzielnica Dubicze i folwark Hołowiesk²⁹. Plan zakończył się jednak niepowodzeniem. Wzmocniły się natomiast funkcje administracyjne miasta po przeniesieniu w 1768 r. sądów ziemskich z Brańska. W latach 1760–1764 przy rynku powstała drewniana austeria, jeden z największych budynków w mieście (zniszczona została dopiero w czasie II wojny światowej).

Kolejne dekady funkcjonowania miasta związane są z działalnością Izabeli Branickiej, która w 1772 r. otrzymała potwierdzenie jego posiadania od Komisji Skarbu Koronnego. Z jej inicjatywy w latach 1776–1780 powstał nowy, murowany ratusz, a w kolejnych latach wsparła także budowę nowego kościoła (1782–1784; projektu samego Szymona Bogumiła Zuga), szkoły parafialnej i szpitala. Zarazem miała decydujący wpływ artystyczny na ich wygląd. Od 1777 r. „budowa domów mieszkalnych i innych obiektów w Bielsku odbywała się pod [jej] ścisłą kontrolą”, w 1779 r. zaś wydała zarządzenie, że powstanie nowego budynku w mieście winno być poprzedzone wykonaniem planu i przedstawieniem jej do zatwierdzenia³⁰. W 1779 r. działała Komisja *Boni Ordinis*, która miała się zająć jego uporządkowaniem³¹. Rewizja miasta Bielska tego samego roku stwierdzała, że Komisja powstała „z powodu więc potrzeby tej poprawy i podzwignienia miast upadłych”, co musiało oddawać ówczesny stan Bielska³². Z tego samego dokumentu dowiadujemy się, że w mieście znajdowało się 269 zasiedlonych placów oraz że „obywatele mia-

sta tego naybarziefy do szynka i rolnictw przywiązali, całe są zaniedbane, ztąd poszło, że placow barzo wiele we wszystkich ulicach do zabudowania przyzwoitych w ogrody zarobne są zamienione³³.

Efektym działania Komisji *Boni Ordinis* była opublikowana w 1780 r. *Ordynacya miasta J. K. Mci Bielska*, która m.in. wprowadził zasady wznoszenia nowych budynków.

Domu żaden Obywatel nie będzie mógł budować ani murować bez oświadczenia Prezydentowi, a ten z Ławnikami, czyli iednym Ławnikiem wyidzie na miejsce czyli Plac, i tam od czoła Ulicy wyznaczy, linią, oraz i model na murowanie [...] Place w Rynku i na Ulicach pryncypalnych, iako to Szerokiey i Kłopotowskiej, Knyszyńskiej, Brzeskiej, i części Litewskiej ciągnącej się od Domu Woytowskiego do Ulicy Knyszyńskiej, węższe być nie mogą kupowane i Domy na nich węższe od Ulicy stawiane 3 iak łokci ośmnaści [...] Domy zdezolowane w Rynku i na Ulicach pryncypalnych mają być poprawione, albo nowo wybudowane, a to w roku iednym³⁴.

W tym czasie doszło też do wybrukowania rynku i obsadzenia miasta lipami i kasztanowcami. W 1784 r. w Bielsku wybuchł wielki pożar, który strawił dzielnicę Dubicze i północno-wschodnią część miasta, w tym kościół Karmelitów (jego odbudowę ukończono w 1794 r.).

Działalność Izabeli Branickiej musiała zmienić obraz miasta, skoro w 1784 r. przejeżdżający przez Bielsk Georg Forster napisał o nim, że jest „dość dobrze zabudowany”, chwając nowy kościół i ratusz³⁵. Jak zauważył ks. Jan Nieciecki, wdowa po hetmanie nie kierowała się w stosunku do Bielska „szczególną miłością”, ale „raczej względami pragmatycznymi, tak jak przystało na »oświeconą damę«”³⁶.

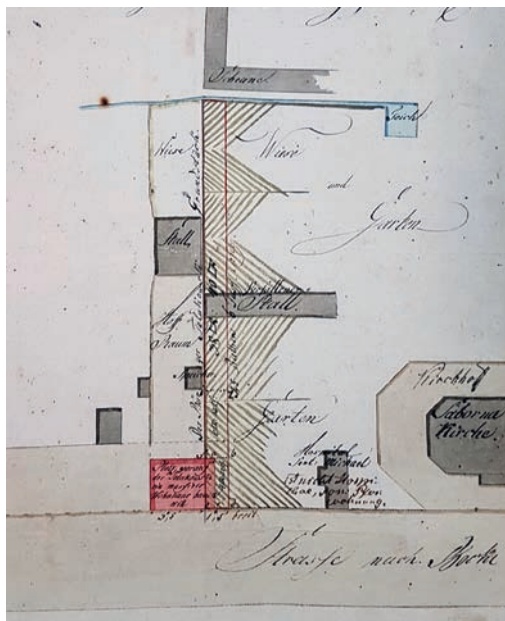
BIELSK W CZASACH PRUSKICH

Po trzecim rozbiornie Rzeczypospolitej Bielsk na 12 lat stał się częścią Królestwa Prus, pełniąc funkcje siedziby landratury bielskiej. Władze pruskie były świadome faktu słabego rozwoju miast posiadających głównie charakter rolniczy i zmierzały do ich pobudzenia. 3 sierpnia 1797 r. powołano Pruską Komisję Porządkową (*Ordungs-Kommision*), która miała kontynuować działalność Komisji *Boni Ordinis*³⁷. Celem tej funkcjonującej do 1805 r. instytucji było zbadanie stanu ośrodków miejskich i stworzenie warunków dla ich rozwoju. Służyć temu miało również uczynienie z Żydów „przydatnych obywateli”, czego efektem było zniesienie przez króla Fryderyka Wilhelma II 6 lutego 1802 r. zakazu osiedlania się ludności żydowskiej w miastach królewskich i nadanie im „wolności osiadania w każdym miejscu”³⁸. Po raz pierwszy w historii Bielska Żydzi mogli stać się jego pełnoprawnymi obywatelami.

Według ustaleń *Ordungs-Kommision* w końcu XVIII w. Bielsk liczył 1733 osoby, 24 ulice, 320 domów mieszkalnych oraz jeden budynek urzędowy i 9 świątyń³⁹. Mimo starań władz na rzecz rozwoju miasta, negatywnie na jego gospodarkę wpłynęło stworzenie prusko-rosyjskiej granicy celnej, przebiegającej ok. 20 km na wschód, co ograniczyło ukształtowane przez wieki kontakty z obszarami



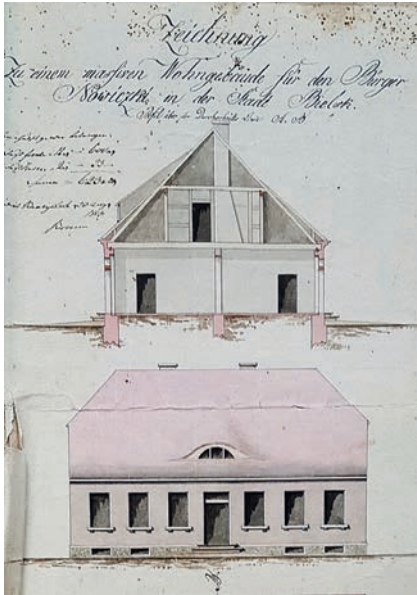
6. Rysunek z fragmentem ulic Rynkowej, Rynku Końskiego i Boćkowskiej w Bielsku (obecnie skrzyżowanie ul. Mickiewicza i 3 Maja), 1804, APB, KWID, sygn. 283, k. 195
Drawing with a fragment of Rynkowa, Rynek Koński and Boćkowska Streets in Bielsk (now the intersection of Mickiewicza and 3 Maja Streets), 1804, State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 283, k. 195



7. Plan działki z 1804 r. należącej do cerkwi Sobornej w Bielsku. Plac, zaznaczony na czerwono, zamierzał kupić obywatel Telekowski, APB, KWID, sygn. 2830, k. 181
1804 map of a plot owned by the Cathedral Orthodox Church in Bielsk. The square marked in red was to have been purchased by Citizen Telekowski, State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 2830, k. 181

mi dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Prusacy wprowadzili zarządzenia nakazujące budowę w miastach wyłącznie murowanych budynków, co – z uwagi na koszty – było jednak niemożliwe do zrealizowania. W czasie krótkich rządów pruskich powstało jednak siedem domów murowanych (dla porównania w 1843 r. było ich zaledwie 11)⁴⁰. Dowodem aktywnej działalności budowlanej w Bielsku są zachowane w zespole Kamery Wojny i Domen AP w Białymstoku projekty domów murowanych i mostów przez rzekę Białą, co potwierdza, że Prusacy zabrali się gorliwie do uporządkowania sytuacji w mieście, w tym poprawy jego infrastruktury. Wznoszone wówczas domy miały jednorodną, oszczędną stylistykę, zwarte bryły, nakryte masywnymi dachami naczółkowymi, i przypominały te, znane z planów ówczesnych innych miast polskich przyłączonych do Prus, w tym Białegostoku⁴¹.

Pod koniec rządów pruskich Bielsk liczył 2066 osób i 21 ulic, z których Targowa (Litewska), Brańska, Boćkowska Narewska miały status głównych⁴². Mimo niewielkiej liczby mieszkańców należał jednak do największych miast na Podlasiu – dla porównania Białystok w 1807 r. liczył zaledwie 4145 osób. Choć 185 bielszczan (głów rodzin) zajmowało się rzemiosłem, to było też aż 159 rolników, co wskazuje, że miasto nadal miało w dużym stopniu charakter agrarny. Zwraca uwa-



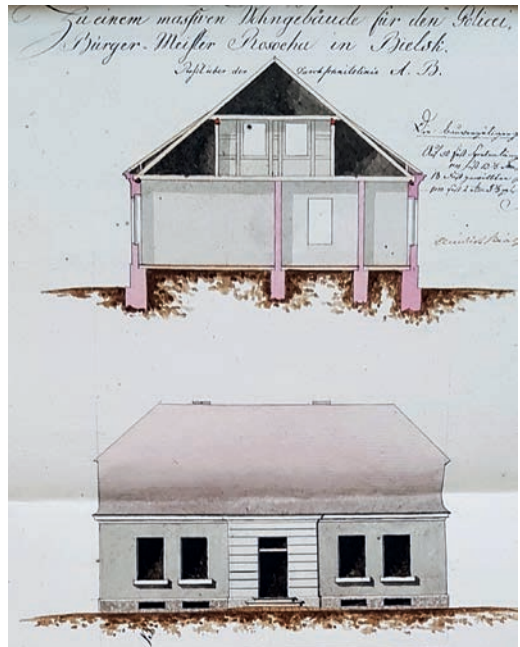
8. Projekt domu dla obywatela Nowickiego w Bielsku, 1803, APB, KWID, sygn. 2830, k. 198
Building design for Citizen Nowicki in Bielsk, 1803, State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 2830, k. 198



9. Projekt domu mieszkalnego dla inspektora Himmel w Bielsku, 1805 r., APB, Kamera Wojny i Domen, sygn. 2830, k. 406
Residential building design for Inspector Himmel in Bielsk, 1805, State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 2830, k. 406

gę, że pod koniec rządów pruskich liczba Żydów w Bielsku wyniosła 47 osób i – jak to ujął pierwszy historyk miasta Józef Jaroszewicz – ich przybycie „wszystko zmieniło”⁴³. Zaczęli oni się osiedlać za wschodnią pierzeją rynku, która to część Bielska po niedługim czasie została praktycznie całkowicie zdominowana przez ludność żydowską.

Krótki okres rządów pruskich nie zmienił zasadniczo kształtu architektonicznego Bielska. Choć powstały pierwsze murowane budynki mieszkalne o odmiennej niż wcześniejsza



10. Projekt domu mieszkalnego dla mistrza Prosocha, Bielsk, 1805, APB, KWID, sygn. 2830, k. 415
Residential building design for Master Prosoch, Bielsk, 1805, State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 2830, k. 415

stylistyce, to było ich zbyt mało, aby mogło to wpłynąć na obraz miasta, które w swojej istocie pozostało zdominowane przez tradycyjną architekturę drewnianą.

BIELSK W OBWODZIE BIAŁOSTOCKIM

Po zawarciu traktatu w Tylży 7 lipca 1807 r. obwód białostocki został przekazany „na wieczne czasy” Imperium Rosyjskiemu. W pierwszym okresie na rozwój regionu niekorzystnie wpłynęła wojna francusko-rosyjska 1812 r. W odróżnieniu od Prus władze rosyjskie nie miały pomysłu na nowe nabytki terytorialne, na terenach tych rozpoczął się więc okres stagnacji gospodarczej. Bielsk został wprawdzie siedzibą władz powiatu bielskiego, jednego z czterech w obwodzie, oraz siedzibą dużego garnizonu rosyjskiego, którego obecność aż do wybuchu I wojny światowej miała duży wpływ na życie miasta⁴⁴, jednak na jego rozwój niekorzystnie wpłynęła zmiana szlaków drogowych. W 1822 r. otwarto tzw. szosę żółtowską, nową i krótszą trasę łączącą Białystok z Warszawą⁴⁵. Zmieniło to przebieg istniejącej od średniowiecza drogi Wilno–Grodno–Warszawa, pozostawiając Bielsk na uboczu, co nie mogło nie mieć wpływu na życie gospodarcze miasta. Miasto zachowało znaczenie tranzytowe w skali regionu oraz pozostało ważnym punktem na trasie w kierunku Brześcia Litewskiego.

Mimo pewnych starań pruskich infrastruktura pozostała niedofinansowana. Jak bardzo była zaniedbana, pokazuje listu bielskiego *isprawnika* (szefa policji) skierowany w 1826 r. do władz obwodu, w którym pisze, że przez powiat przejeżdżał wielki książkę Konstanty Pawłowicz, który zauważył, że „gnijące drewno mostowe, na tabliczkach na słupach kilometrowych nie widoczna jest numeracja, bariery są rozwalone”⁴⁶. Z dokumentu dowiadujemy się również, że w 1823 r. władze powiatowe zwracały się o środki na remont mostów, ale otrzymały jedynie pieniądze na odnowienie przeprawy w Ploskach i cztery na „kleszczelskim trakcie pocztowym”.

Również mosty w samym Bielsku wymagały naprawy. Toteż w 1832 r. bielska дума miejska zawarła z Joselem Wolfowiczem kontrakt na dostawę drewna i wykonanie niezbędnych prac przy pięciu mostach za sumę 144 rubli i 10 kop. Cho-

11. Most nad rzeką Białą w Bielsku na drodze do Kleszczel, zbudowany w okresie pruskim APB, KWID, sygn. 2842, k. 34
Bridge over the River Biała in Bielsk on the road to Kleszczel, built in the Prussian period, State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 2842, k. 34





12. Most przez potok w bielskiej dzielnicy Dubicze, zbudowany na pocz. XIX w., APB, KWiD, sygn. 2842, k.140
Bridge over a stream in the Bielsk district of Dubicze, built in the early 19th cent., State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 2842, k. 140

dziło o „most na trakcie Kleszczelskim na rzece Białej [...] most na tymże trakcie na odnodze rzeki Białej [...], trzeci most na tymże trakcie na rzece Białej całkiem nowy [...] czwarty na trakcie Brańskim i Boćkowskim na rzece Lubce [...] piąty na trakcie Boćkowskim”⁴⁷. W sprawozdaniu końcowym napisano, że wykonane z dyli sosnowych „mosty są dobrze zreperowane stosownie do smiety z dobrego materiały o dobrze zrobione z sypaniem burt”. Realny stan wykonanych prac musiał być jednak daleki od ideału, skoro w 1833 r. deputowany powiatu bielskiego Tomasz Suchodolski skarżył się władzom obwodowym, że przy wjeździe do Bielska „mosty są bardzo słabe i tak uszkodzone, że przejeżdżającym grozi niebezpieczeństwo”⁴⁸. Z jego listu dowiadujemy się również, że „drogi na ulicach miasta i poza nim, na ziemiach do niego należących, zarówno te gruntowne, jak i publiczne, pozostawione są bez należytych napraw”.



13. Most nad potokiem Sered przy ul. Rynkowej (obecna Mickiewicza) zbudowany przez Prusaków na pocz. XIX w., APB, KWiD, sygn. 2842, k. 29
Bridge over Sered stream in Rynkowa St. (now Mickiewicza), built by the Prussians in the early 19th cent., State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 2842, k. 29

14. Most z kamieni polnych nad potokiem przy niezidentyfikowanej ulicy w Bielsku, wzniesiony w okresie pruskim, APB, KWiD, sygn. 28342, k. 31
Fieldstone bridge over a stream in an unidentified street in Bielsk, built in the Prussian period, State Archive in Białystok, War and Domain Office, ref. 28342, k. 31



OPIS PLANU BIELSKA Z 1834 R.

Wróćmy teraz do samego planu z 1834 r. Jego skala została oznaczona jako jeden cal do 100 sążni, co po przeliczeniu oznacza 1:6800⁴⁹. Plan jest poprawnie rozmieszczony zgodnie z kierunkami geograficznymi z południa na północ. W jego górnej części Bielska znajduje się jego długa nazwa:

Геометрической Специальной Планъ Белостокской Области Уездного Города Бельска съ принадлежащими къ нему всеми землями которые во владении состоятъ того города Мещанъ. Снятіе съ натуры производимо было 1834-го года Генваря съ 24-го Августа по 15-е число, за болезнію Бельскаго, Белостоцкимъ Уезднымъ Землемеромъ Титулярнымъ Советникомъ Фонъ-Кохомъ, а съ черноваго на бело сочинень сей Планъ въ Областной Чертежной Сентября дня; Сколькожъ по изчисленію во владении состоить города Бельска каждого качества порознь и всего вообще земли, то значить въ приложенной Плана сего Экспликаціи.

Z informacji zawartych na planie dowiadujemy się, że został on opracowany między 24 stycznia a 15 sierpnia 1834 r. przez białostockiego mierniczego – radcę tytularnego von Kocha z powodu choroby mierniczego bielskiego (Kazimierza Iwaszkiewicza)⁵⁰. Niżej po prawej stronie znajduje się dodatkowy podpis:

Снималь съ натуры Белостоцкий уездный землемеръ фонъ-Кохъ, набело деланъ въ областной чертежной, а съ черновымъ свидѣтельствовалъ областной землемеръ Добровольский.

Wymieniony w zapisie mierniczy obwodu białostockiego Dobrowolski (funkcję pełnił w latach 1834–1840) miał współpracować przy wykonaniu planu⁵¹.

Poniziej znajduje się rozległa tablica *Eksplikacja*, która zawiera szczegółowe informacje o ilości ziemi w mieście, w tym znajdującej się pod budynkami, ulicami, rynkiem i świątyniami. Całość zawartych tam informacji przedstawiamy w aneksie zamieszczonym na końcu tekstu. Pod *Eksplikacją* znajduje się skrócona legenda zawierająca informację o „najznacniejszych budynkach w mieście Bielsku”, których



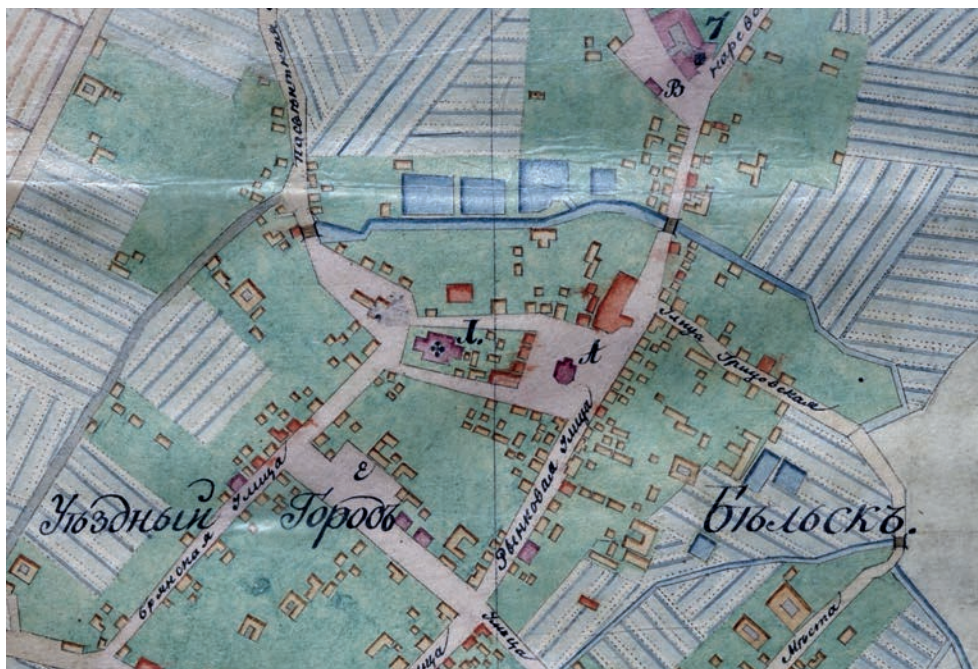
15. Fragment planu Bielska z 1834 r., NHAB w Grodnie, f. 126, op. 1, 105
Fragment of a map of Bielsk from 1834, NHAB, Grodno, f. 126, op. 1, 105

wymieniono jedenaście, w tym sześć świątyń. Po lewej stronie planu zamieszczono *Описание смежных земель Бельского уезда*, czyli informację, z gruntami jakich miejscowości graniczyło miasto (treść w aneksie).

BIELSK W 1834 R.

Przyjrzyjmy się teraz, jakie miasto wylania z planu opracowanego w 1834 r. Bielsk liczył wówczas 2366 mieszkańców, co w porównaniu do roku poprzedniego oznaczało wzrost o 72 osoby⁵². W powiecie bielskim w 1833 r. było 33 976 osób, a zatem w mieście zamieszkiwało 6,7% jego mieszkańców⁵³. Uderzające jest, że w porównaniu do okresu pruskiego liczba ludności Bielska wzrosła bardzo nieznacznie, co potwierdza stagnację gospodarczą miasta. Swoje żniwo zebrały również epidemia cholery w latach 1831–1832, która spowodowała śmierć kilkudziesięciu bielszczan, oraz powstanie listopadowe⁵⁴.

Bardzo ciekawym uzupełnieniem planu Bielska jest pochodzący z 1831 r. spis bielszczan, zawierający imiona i nazwiska 311 głów bielskich rodzin zamieszkałych przy piętnastu ulicach⁵⁵. Pokazuje on, że 25 domów należało do Żydów, którzy skupiali się przede wszystkim wokół rynku (należało tam do nich 10 z 20 domów) oraz Szerokiej (sześć z 28 domów). W tym czasie napływ ludności żydowskiej do Bielska szybko postępował. O ile według rewizji z 1816 r. w mieście zamieszkało 166 Żydów, to w 1834 r. było ich 318⁵⁶. Nawet ta liczba ludności żydowskiej jest zapewne zaniżona, skoro już w 1845 r. na 2759 mieszkańców było 1449 chrześcijan i 1310 Żydów⁵⁷.



16. Okolice bielskiego rynku na planie z 1834 r., NHAB w Grodnie, f. 126, op. 1, 105
Vicinity of Bielsk market square on the 1834 map, NHAB, Grodno, f. 126, op. 1, 105

W 1833 r. w Bielsku znajdowało się 279 drewnianych i osiem domów murowanych (przy ul. Szerokiej, Rynkowej, Boćkowskiej i nienazwanej, która obecnie jest ul. 3 Maja)⁵⁸. Dla porównania w obwodowym Białymstoku w 1835 r. znajdowało się 611 domów, w tym 88 murowanych, w których zamieszkiwało 9248 mieszkańców (włączając w to rosyjski garnizon o sile co najmniej 1 tys. żołnierzy)⁵⁹. Całkowita powierzchnia ziemi należącej do miasta wynosiła 1139 dziesięcin (dz.) i 2044 sążnie (ok. 1245 ha), w tym pola uprawne zajmowały 1105 dz. 905 sążni, łąki zaś i pastwiska 150 dz. Samo miasto zajmowało obszar 137 dz. 2026 sążni (150,5 ha), obejmujący zabudowania wraz ogrodami, rynek, ulice, bulwar i ciekі wodne⁶⁰. Dla porównania powierzchnia Białegostoku w 1841 r. wynosiła ok. 160 ha⁶¹.

Na planie widoczne są nazwy dziesięciu ulic. Wyliczając od południa na północ: Hołowieska, Zamkowa, Boćkowska (fragment ul. Mickiewicza), Gnilna (Narutowicza), Brzeska (Poniatowskiego), Grobelna i Orłańska (Batorego), Dubicka (Dubicze), Zagumienna (Piłsudskiego), Brańska (Kościuszki), Szeroka (fragment Mickiewicza), Nowa (Kopernika), Stare Miasto (Jagiellońska), Rynkowa (fragment Mickiewicza), Hrycowska (Kazimierzowska), Poświętna, Białostocka, Narewska (fragment Mickiewicza), Troicka (Widowska i Ogrodowa)⁶². W granicach miasta znajdował się również folwark skarbowy Hołowiesk, dzierżawiony wówczas przez Wincentego Hilchena, i młyn wodny w Klementynowie, należący do Herszki Klementynowskiego. Przy drodze na Narew widoczny jest jeszcze jeden młyn wiatrowy.

Miasto miało bardzo rozciągniętą zabudowę. Widoczne są ogrody, pola uprawne i łąki niemal w jego centrum między ul. Rynkową a Starym Miastem. Zwartą zabudowę miasta koncentrowała się wokół rynku, ulic Szerokiej, Rynkowej i Litewskiej (nazwa ta jednak nie występuje na planie). Obszar na północ pozostawał praktycznie niezasiedlony zapewne w związku z podmokłymi terenami i przepływającym tamtędy strumieniem Sereď (obecnie przepływa w podziemnym kanale). Nie została zaznaczona odchodząca od rynku ulica nosząca obecnie nazwę Krynicznej, choć pojawia się w *Rewizji miasta Bielska z 1779 r.* (wówczas nosiła nazwę Kondratowskiej⁶³).

W Bielsku rozwijała się tradycyjna zabudowa mieszczańska, której charakterystycznymi elementami były parterowe drewniane domy na podmurówce z kamienia polnego, kryte dwuspadowym gontowym dachem, zwrócone szczytem do ulicy. Na osi budynku znajdowało się wejście, często w formie niewielkiego ganku, w środku zaś po dwie izby po każdej stronie. Jak zauważyła Anna Czapska: „Zabudowa ulicy nie była zwarta, lecz tworzyła tzw. miedzuchy lub wąskie przejścia-ścianki. Poza centrum zabudowa wśród ogrodów była luźna, a budynki częściowo kryte słomą”⁶⁴. Na pierwszych zachowanych zdjęciach Bielska z pocz. XX w. widać domy mające co najmniej kilkadziesiąt lat, co oznacza, że przynajmniej część z nich zaznaczona została na planie z 1834 r.

Ważnym uzupełnieniem planu z 1834 r. jest wspomniany plan z 1830 r., który zawiera cenne informacje dotyczące rodzaju pokrycia dachów budynków i różnicza budynki wzniesione w okresie pruskim. Wynika z nich, że niemal wszystkie domy w okolicach tzw. Góry Zamkowej, czyli przy ulicach Zamkowej, Gnilnej, Kleszczelowskiej/Brzeskiej i Grobelnej, kryte były słomą. W tej dzielnicy znajdował się jeden budynek murowany kryty dachówką, położony przy ul. Kleszczelow-



17. Okolice Góry Zamkowej w Bielsku na planie z 1834 r., NHAB w Grodnie, f. 126, op. 1, 105
Vicinity of Castle Hill in Bielsk on the 1834 map, NHAB, Grodno, f. 126, op. 1, 105



18. Folwark Hołowieski na planie Bielska z 1834 r., NHAB w Grodnie, f. 126, op. 1, 105
Hołowiesk Farm on the map of Bielsk from 1834, NHAB, Grodno, f. 126, op. 1, 105

skiej, zwanej też Brzeską, w bezpośrednim sąsiedztwie monasteru prawosławnego. Dachy słomiane dominowały również przy ulicach Troickiej i Narewskiej, Staromiejskiej, na Hołowiesku i w dzielnicy Dubicze. Na ulicach przylegających do rynku stały domy kryte gontami lub w mniejszym stopniu dachówką.

Do najważniejszych budynków zaznaczonych na planie z 1834 r. należały: ratusz wraz z celami więziennymi, murowany dom parafialny przy ul. Białostockiej, naprzeciwko byłego klasztoru Karmelitów (wówczas cerkiew Woskriesienska), drewniany szpital przy ul. Brzeskiej, przy drodze na Drohiczyn, niedaleko od cmentarza, skład drewna. Za ratuszem, przy ul. Brańskiej znajdował się jedyny wówczas kościół rzymskokatolicki, przy ul. Szerokiej – cerkiew Soborna, przy skrzyżowaniu ulic Brzeskiej i Grobelnej cerkiew św. Mikołaja, przy ul. Hołowieskiej cerkiew Woskriesienska, przy ul. Stare Miasto cerkiew Preczystieńska, przy skrzyżowaniu ul. Narewskiej i Troickiej cerkiew Troicka i przy skrzyżowaniu ul. Narewskiej i Białostockiej druga cerkiew Woskriesienska (w budynku dawnego kościoła karmelickiego). Nie zaznaczono natomiast istniejącej już wówczas żydowskiej bożnicy.

Na planie z 1834 r. uwagę zwraca duża liczba cieków oraz zbiorników wodnych – poza rzeką Białą i jej starorzeczem, rzeczką Lubką widoczny jest również strumień Seređ oraz ponad 10 stawów. Łącznie wody zajmowały obszar 7 dziesięcin i 1129 sążni, czyli aż 5,5% powierzchni miasta. Duża ich ilość tłumaczy istnienie aż szesnastu mostów i mostków. Jaroszewicz, w swojej późniejszej o ponad dekadę pracy o Bielsku, wspomina o siedmiu mostach: trzy znajdowały się na rzece Białej, dwa na Lubce, jeden przez strumień Seređ i „jeden na bagnie między Starym Miastem a ulicą Hrycowską”⁶⁵. Z planu wynika, że na strumieniu Seređ były dwa mosty. Jeden z nich znajdował się u jego początków przy ul. Poświętnej, drugi zaś w połowie drogi między rynkiem a dawnym kościołem Karmelitów, a zatem przecinał obecną ul. Mickiewicza. Poza tym mosty znajdowały się również w połowie ul. Nowej (na cieku z zachodniej strony okalającym teren monasteru św. Mikołaja). Były też dwa mostki przecinające ulicę Dubicką oraz dwa mosty na ulicy Troickiej.

Na ul. Grobelnej, prowadzącej w stronę Dubicz, znajdowały się trzy mosty przez Białą, co pokazuje, jak szeroko rozlewała się wówczas ta rzeka⁶⁶. Miała ona również podwójne koryto na Hołowiesku, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu. Nieopodal, nieco na południe od niego, znajdowała się – dziś nieistniejąca – przeprawa mostowa przez Białą. Przechodząca tamtędy droga dochodziła do cmentarza, a jej przebieg pokrywał się częściowo ze współczesną ul. Słowackiego. Na południe od Góry Zamkowej znajdowało się starorzecze, w jej zaś bezpośrednim sąsiedztwie widoczne jest spiętrzenie w formie stawu. Duże spiętrzenie wody na rzece Białej tworzyła zapora przy młynie klementynowskim⁶⁷.

*

Plan z 1834 r. daje możliwość spojrzenia na świetnie zachowany od późnego średniowiecza układ przestrzenny Bielska. Widzimy na nim niewielkie powiatowe miasto z zaznaczonym każdym budynkiem, ciekami wodnymi i licznymi mostami. Porównując go do współczesnego układu centralnej części Bielska, łatwo stwierdzić, że od 500 lat utrzymuje się nieznaczaco tylko zmieniona siatka ulic⁶⁸. Jeszcze w latach pięćdziesiątych XX w. Stanisław Herbst, badacz układu przestrzennego Bielska, stwierdził, że „dziś zabudowa nie objęła całego zasięgu szesnastowiecznego”⁶⁹.

АНЕКС: ЕКСПЛИКАЦЈА ДО ПЛАНУ ВІЕЛСКА З 1834 Р.

ЭКСПЛИКАЦЈА	десятины	сажени
Подъ поселеніемъ Уезднаго Города Бельска, его огородами. Гуменниками и Коноплянниками сто семнатцать десятинь две тысячи сорокъ девять квадратныхъ сажень	117	2049
Подъ площадью Рынка тысяча пятьсотъ шездесять квадратныхъ сажень		1560
Подъ улицами Одинадцать десятинь двесте дватцать шесть сажень	11	226
Подъ Бульваромъ тысяча восемьсотъ шездесять две сажени		1862
Итого удобной сто тритцать десятинь восемьсотъ девяносто семь сажень	130	897
Подъ речками, Канавами и полуречкою семь десятинь тысяча сто дватцать девять сажень	7	1129
А всего удобной и неудобной сто тритцать семь десятинь две тысячи дватцать шесть сажень	137	2026
Выгонной Земли семдесять четыре десятины триста две квадратные сажени	74	302
Лугу чистого Семдесять пять десятинь две тысячи триста сорокъ девять сажень	75	2349
Пашенной земли девятьсот пятьдесятъ пять десятинь шестьсотъ пяддесять четыре сажени	955	654
Итого удобной тысяча сто пять десятинь девять сотъ пять квадратныхъ сажень	1105	905
Подъ кладбищами три десятины тысяча семдесять сажень	3	1070
Подъ глинистымъ местомъ две десятины восемьдесятъ четыре квадратные сажени	2	84
Подъ большими столбовыми дорогами Семнатцать десятинь сто тритцать пять сажень	17	135
Подъ проселочными дорогами одинадцать десятинь две тысячи двесте пяддесять сажень	11	2250
Итого неудобной тритцать четыре десятины тысяча сто тритцать девять сажень	34	1139
А всего удобной и неудобной Тысяча сто тритцать девять десятинь две тысячи сорокъ четыре сажени	1139	2044
Внутри выгонной земли состоятъ особые участки значущіяся подъ номерами, принадлежащие ко владенію, а именно:		

1. Римско- католического костела въ четырехъ местахъ, кото- рые обложены изнутри синею краскою в оныхъ; Пашенной дватцать семь десятинь тысяча восемь квадратных сажень	27	1008
Сенного покосу семь десятинь триста трицать две сажени	7	332
Итого трицать четыре десятины тысяча приста сорокъ сажень	34	1340
Къ церквамъ:		
2-мъ. Собороной, въ пяти местахъ отложенныхъ изнутри красною краскою, въ оныхъ: Пашенной дватцать восемь десятинь двесте сорокъ семь сажень	28	247
Сенного покосу пятьсотъ осьмнатцать сажень		518
Итого дватцать восемь десятинь семьсот шездесять пять квадратныхъ сажень	28	765
3-мъ. Николаевской, въ пятнатцати местахъ обложенныхъ из- нутри фиолетовою краскою:		
Пашенной пятьдесятъ одна десятина две тысячи двесте трицать четыре сажени	51	2234
Сенного покосу две десятины триста трицать две сажени	2	332
Итого пятьдесятъ четыре десятины сто шездесять шесть сажень	54	166
4-мъ: Воскресенской: в одномъ месте обложенной изнутри ран- жевою краскою, въ оной:		
Пашенной четыре десятины тысяча триста восемьдесятъ две сажени	4	1382
5-м: Пречистенской; в одномъ месте изнутри обложенной жел- тою краскою, въ ней:		
Пашенной шесть десятинь семсотъ дватцать шесть сажень	6	726
6-м: Троицкой; в дву местахъ обложенныхъ зеленою краскою, в нихъ:		
Пашенной пять десятинь шестьсотъ трицать восемь сажень	5	638
7-мъ: Восресенской второй въ бывшемъ по-кармелицкомъ строении въ трехъ местахъ желтою краскою изнутри обложенныхъ, в оныхъ:		
Пашенной десять десятинь триста трицать четыре сажень	10	334
Сеннаго покосу тысяча семсотъ восемьдесятъ пять сажень		1785
Итого десять десятинь две тысячи сто девятнатцать сажень	10	2119

8-мъ: в казенномъ фольварке Головескъ и двухъ особыхъ онаго участкам, которые изнутри обложены дорожною краскою: Под строениемъ фольварка, огородами, гуменниками и конопляниками две десятины триста семьдесятъ две квадратные сажени	2	372
Пашенной земли тридцать три десятины восемьсотъ шездесать пять сажень	33	865
Итого тридцать пять десятинь тысяча двесте тридцать семь сажень	35	1237
9-мъ: въ четырехъ участкахъ изнутри обложенныхъ светло-голубою краскою, принадлежащихъ к мельнице Клементиновской, владения Еврея Герики Клементиновского: Подъ строениемъ мельницы, дворами огородами и садомъ, при десятины пятьсотъ шездесать одна квадратная сажень	3	561
Пашенной земли восемь десятинь девятьсотъ семьдесятъ четыре сажени	8	974
Сенного покосу две десятины две тысячи триста тридцать восемь сажень	2	2338
Итого удобной четырнадцать десятинь тысяча четыреста семьдесятъ три сажени	14	1473
Под речкой, прудомъ и сажавкою шестьсотъ дватцать квадратных сажень		620
Подъ проселочною дорогою тысяча четыреста дватцать пять сажень		1428
Итого неудобной две тысячи сорокъ пять квадратныхъ сажень А всего удобной и неудобной пятнадцать десятинь тысяча сто осьмнатцать сажень	15	2045 1118

«Изъяснение значительнейшихъ зданихъ въ городе Бельске».

Подъ № 1-мъ Римско-католическій костель

Подъ № 2-мъ Соборная церковь

Подъ № 3-мъ Николаевская

Подъ № 4-мъ Воскресенская

Подъ № 5-мъ Пречистенская

Подъ № 6-мъ Воскресенская вторая въ бывшемъ покармелицкомъ строеніи

Под литерами:

A. Каменный домъ въ которомъ Ратуша и главная Гоубтвахта

B. Каменный домъ въ коемъ Парафіальное училище

C. Деревянный домъ въ коемъ Гошпиталь

D. Деревянный Могазейнъ

E. Место для устройства бульвара.

«Описаніе смежныхъ земель Бельского уезда»

От A до B Деревни Августовой, города Бельска Предмещанъ.

От B до C Деревни Вороней, той деревни Шляхты.

От C до D Столовацкаго Амта деревни Орехвичъ казенныхъ крестьянъ.

От D до E Головескаго Амта деревни Проневиць казенныхъ крестьянъ.
От E до F Села Гриневичъ, того села Шляхты.
От F до G Деревни Видовой, города Бельска Предмещанъ.
От G до H Головескаго Амта фольварка Головеска казеннаго ведомства.
От H до I Деревни Студзеводы маіориши Дитриховой.
От I до A Головескаго Амта деревни Пиликъ казенныхъ крестьянъ.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen.
Gwagnin Alessandro, *Z kroniki Sarmacyi Europejskiej*, Kraków 1860.
Lustracja województwa podlaskiego 1602 roku, wyd. M. Sierba, Warszawa 2017.
Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576, wyd. J. Topolski i J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa 1959.
Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie (f. 31, f. 320).
Ordynacya miasta J. K. Mci Bielska, Warszawa 1780.
Rewizja miasta Bielska z 1779 r. [w:] *Описание рукописнаго отделения виленской публичной библиотеки*, t. 4, Wilno 1903.

Opracowania

1812–1814: *секретная переписка генерала П.И. Багратиона, личные письма генерала Н.Н. Раевского, записки генерала М.С. Воронцова, дневники офицеров русской армии: из собрания Государственного исторического музея*, Moskwa 1992.
Alexandrowicz S., *Dawna mapa jako narzędzie historyka* [w:] *Mapa w pracy historyka: materiały XIX Ogólnopolskiej Konferencji Historyków Kartografii*, Wrocław, 10–12 września 1998 r., red. T. Bogacz, B. Konopska, Warszawa 1999.
Alexandrowicz S., *Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego (XV w.–I poł. XVII w.)*, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1.
Bukowski W., Michaluk D., *Najdawniejsze przywileje królewskie miasta Bielska z XV i XVI wieku*, Ciechanowiec–Warszawa 2018.
Чантурія Ю., *Белорусское градостроительное искусство. Средневековое наследие, ренессанс, барокко, классицизм в системе европейского зодчества*, Mińsk 2017.
Czapska A., *Układ przestrzenny i zabytki architektoniczne Bielska Podlaskiego*, „Białostoczczyzna” 1990, nr 4.
Czapska A., *Zasady sytuowania założeń barokowych w miasteczkach podlaskich od połowy XVII po wiek XVIII*, „Rocznik Białostocki” 1970, t. 9.
Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Białystok 2018.
Fionik D., *Mieszkańcy Bielska w 1831 roku*, „Bielski Hostineć” 2002, nr 1.
Fionik D., *W czasach wielkich epidemii*, „Bielski Hostineć” 2020, nr 1.
Fionik D., Konończuk W., *Majątek skarbowy Hołowiesk w czasach Hilchenów*, „Bielski Hostineć” 2014, nr 1.
Herbst S., *Bielsk Podlaski* [w:] *Studia z historii budowy miast polskich*, Warszawa 1957.

- Jarmusik E., *Zespół akt Białostockiego Rządu Obwodowego w Narodowym Archiwum Historycznym Republiki Białoruś w Grodnie*, „Białostoczczyzna” 2000, nr 2.
- Jaroszewicz J., *Miasto Bielsk*, red. D. Fionik, Bielsk Podlaski 2007.
- Jaroszewicz J., *Powiat Bielski*, „Atheneum: pismo zbiorowe poświęcone historii, filozofii, literaturze, sztukom” 1848, t. 6.
- Lankamer T., *Mapa J. C. Textora pod tytułem Nowe Prusy Wschodnie z lat 1795–1800*, „Rocznik Białostocki” 1967, t. 7.
- Łopatecki K., Walczak W., *Plany architektoniczne i źródła kartograficzne dotyczące obwodu białostockiego przechowywane w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2018, t. 25.
- Małek A., *Bielsk w czasach pruskich*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1995, nr 1.
- Małek A., *Kamera Wojny i Domen departamentu białostockiego Nowych Prus Wschodnich 1796–1807. Monografia zespołu archiwalnego*, Warszawa 2007.
- „*Mapa szczególna województwa podlaskiego*” Karola de Perthées z 1795 r. Uwagi wstępne, oprac. S. Alexandrowicz, „Studia Podlaskie” 1990, t. 1.
- Michalczyk Z., Piramidowicz D., Uchowicz K., Zgliński M., *Katalog zabytków sztuki, Powiat bielski*, t. 12, z. 4, Warszawa 2019.
- Nieciecki J., *Rzeźba św. Jana Nepomucena w Szczytach-Dzięciołowie: XVIII-wieczny klejnot ziemi bielskiej* [w:] W. Konończuk, *Figura św. Jana Nepomucena ze Szczytów-Dzięciołowa. Lwowska rzeźba rokokowa na Podlasiu*, Warszawa 2018.
- Nieciecki J., *Stołowacz, Lada i Hołowiesk – dwory starościńskie w ramach wielkiej rezydencji magnackiej* [w:] *Dwór polski. Zjawisko historyczne i kulturowe*, red. L. Kajzer, Kielce 2008.
- Pawlata L., *Badania archeologiczne na starym mieście w Bielsku Podlaskim na tle wyników dotychczasowych badań*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015, t. 21.
- Romaniuk Z., *Dzieło Izabeli Branickiej w Bielsku Podlaskim* [w:] *Izabela z Poniatowskich Branicka. Życie i działalność publiczna*, red. C. Kukło, Białystok 2014.
- Romaniuk Z., *Powstanie listopadowe na terenie powiatów bielskiego i drohickiego*, „Bielski Almanach Historyczny” 2020.
- Серков А.И., *Русское масонство: 1731–2000: энциклопедический словарь*, Moskwa 2001.
- Szady B., *Dawna mapa jako źródło w badaniach geograficzno-historycznych w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2018, nr 2.
- Szczerba J.M., *Jurydyki i libertacje królewskich miast podlaskich do połowy XVII wieku*, „Studia Podlaskie” 1990, t. 1.
- Sztachelska-Kokoczek A., *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006.
- Ułaszczyk M., *Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808–1843*, „Rocznik Białostocki” 1961, t. 2.
- Wąsicki J., *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku: Departament Białostocki*, Poznań 1964.
- Zieleniewski J., *Powstanie i rozwój układu przestrzennego Bielska Podlaskiego w XIV–XVIII w.*, „Studia Podlaskie” 1990, t. 1.

PRZYPISY

- * Dziękuję Michałowi Sierbie i Doroteuszowi Fionikowi za uwagi do tego artykułu.
- ¹ B. Szady, *Dawna mapa jako źródło w badaniach geograficzno-historycznych w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2018, nr 2, s. 129–132.
 - ² S. Alexandrowicz, *Dawna mapa jako narzędzie historyka* [w:] *Mapa w pracy historyka: materiały XIX Ogólnopolskiej Konferencji Historyków Kartografii, Wrocław, 10–12 września 1998 r.*, red. T. Bogacz, B. Konopska, Warszawa 1999, s. 24.
 - ³ M.in. plan Białegostoku i okolic z 1808 r. (AGAD, sygn. 26-2) oraz plan Białegostoku z 1810 r. (RGIA, f. 283, o. 168, 5). Zob. M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Białystok 2018, s. 44–45, 75.
 - ⁴ *Plan sytuacyjny Miasta Mielnika z 1818 r.* znajduje się w zbiorach Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Wilnie (f. 394, 7, 4776). Plan został opublikowany jako dodatek do pisma historycznego „Mielnicki Gościniec” 2018, nr 4.
 - ⁵ J. Jaroszewicz, *Miasto Bielsk*, red. D. Fionik, Bielsk Podlaski 2007, s. 91. Modzolewski kosztem Branickiej i miasta miał wykonać w 1789 r. plany Bielska i wsi podmiejskich, które jednak się nie zachowały. Z. Romaniuk, *Dzieło Izabeli Branickiej w Bielsku Podlaskim* [w:] *Izabela z Poniatowskich Branicka. Życie i działalność publiczna*, red. C. Kukło, Białystok 2014, s. 84.
 - ⁶ J. Zieleniewski, *Powstanie i rozwój układu przestrzennego Bielska Podlaskiego w XIV–XVIII w.*, „Studia Podlaskie” 1990, t. 1, s. 49. Autor wspomina, że „w czasie prowadzenia kwerend źródłowych natrafiano na liczne informacje o planach Bielska sporządzonych przed końcem wieku XVIII”.
 - ⁷ „*Mapa szczególna województwa podlaskiego*” Karola de Perthées z 1795 r. Uwagi wstępne, oprac. S. Alexandrowicz, „Studia Podlaskie” 1990, t. 1. Mapa została wydana w oryginalnym rozmiarze w 2013 r. przez Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.
 - ⁸ T. Lankamer, *Mapa J. C. Textora pod tytułem Nowe Prusy Wschodnie z lat 1795–1800*, „Rocznik Białostocki” 1967, t. 7, s. 181.
 - ⁹ E. Jarmusik, *Zespół akt Białostockiego Rządu Obwodowego w Narodowym Archiwum Historycznym Republiki Białorusi w Grodnie*, „Białostoczczyzna” 2000, nr 2, s. 31.
 - ¹⁰ O planie wspomnieli niedawno Karol Łopatecki i Wojciech Walczak, którzy zaprezentowali zasób kartograficzny dotyczący obwodu białostockiego z RGIA w Petersburgu. K. Łopatecki, W. Walczak, *Plany architektoniczne i źródła kartograficzne dotyczące obwodu białostockiego przechowywane w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2018, t. 25, s. 77.
 - ¹¹ NHAB, f. 126, op. 1, 76, k. 6–7, 21–22, 44–45, О составлении формулярных списков областных и уездных землемеров.
 - ¹² Tamże, k. 52–53, 63–64, 235–236.
 - ¹³ A.И. Серков, *Русское масонство: 1731–2000: энциклопедический словарь*, Moskwa 2001, s. 268. M. Dolistowska, *W poszukiwaniu...*, s. 85–86.
 - ¹⁴ NHAB w Grodnie, f. 31, op. 2, 1950, ark. 4. Plan opublikowano w: D. Fionik i W. Konończuk, *Majątek skarbowy Hołowiesk w czasach Hilchenów*, „Bielski Hostinec” 2014, nr 1.
 - ¹⁵ W. Bukowski, D. Michaluk, *Najdawniejsze przywileje królewskie miasta Bielska z XV i XVI wieku*, Ciechanowiec-Warszawa 2018, s. 23; Z. Michalczyk, D. Piramidowicz, K. Uchowicz, M. Zgliński, *Katalogabytków sztuki. Powiat bielski*, t. 12, z. 4, Warszawa 2019, s. XVII–XVIII.
 - ¹⁶ S. Alexandrowicz, *Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego (XV w. – I po. XVII w.)*, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1, s. 147.
 - ¹⁷ S. Herbst, *Bielsk Podlaski* [w:] *Studia z historii budowy miast polskich*, Warszawa 1957, s. 43.
 - ¹⁸ A. Czapska, *Zasady sytuowania założeń barokowych w miasteczkach podlaskich od połowy XVII po wiek XVIII*, „Rocznik Białostocki” 1970, t. 9, s. 103.
 - ¹⁹ J.M. Szczerba, *Jurydyki i libertacje królewskich miast podlaskich do połowy XVII wieku*, „Studia Podlaskie” 1990, t. 1, s. 19–20; J. Zieleniewski, *Powstanie...*, s. 69. Jurydyka Podzamecka obejmowała obecną ul. Narutowicza, południową część ul. Poniatowskiego oraz ul. Zamkową. Lustracja z 1664 r. tak ją opisuje: „Idąc od dworu Hołowieska ku Miastu iest ulica przy grobli, końcem Podzamcze nazwana starey osady, ciągnie się wzdłuż iedną stroną krayną na zachód nad rzeczką Lubką mimo cerkiew Ruską S. Między zaś do przecznicy ku długiey ulicy Mieyskiey Zalubcze nazwaney etc. Nowa zaś osada iest ulica

za mostkiem od ulicy długiej y cerkwie S. Mikołaja ku kopcowi na którym quondam bywał zamek albo dwór pod południe wzdłuż idąca”, AGAD, MK, Dz. 18, sygn. 64.

²⁰ W. Bukowski, D. Michaluk, *Najdawniejsze...*, s. 23–24.

²¹ *Lustracja województwa podlaskiego 1602 roku*, wyd. M. Sierba, Warszawa 2017, s. 64–66.

²² S. Alexandrowicz, *Powstanie...*, s. 149.

²³ *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski i J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa 1959, s. 29.

²⁴ S. Alexandrowicz, *Powstanie...*, s. 151. J. Jaroszewicz i S. Herbst szacowali ówczesną liczbę mieszkańców Bielska na 4 tys. osób. J. Jaroszewicz, *Miasto...*, s. 97; S. Herbst, *Bielsk...*, s. 41; *Lustracja...*, s. 63.

²⁵ A. Gwagnin, *Z kroniki Sarmacji Europejskiej*, Kraków 1860, s. 25. Według nowych ustaleń badacz faktycznym autorem kroniki był Maciej Strykowski.

²⁶ A. Czapska, *Zasady...*, s. 103.

²⁷ S. Herbst, *Bielsk...*, s. 44.

²⁸ J. Nieciecki, *Stołowacz, Łada i Hołowiesk – dwory starościnie w ramach wielkiej rezydencji magnackiej [w:] Dwór polski. Zjawisko historyczne i kulturowe*, red. L. Kajzer, Kielce 2008, s. 39–74.

²⁹ J. Zieleniewski, *Powstanie...*, s. 67; A. Sztachelska-Kokoczek, *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006.

³⁰ Z. Romaniuk, *Dzieło...*, s. 84.

³¹ Tamże, s. 78–79; A. Czapska, *Zasady...*, s. 124.

³² *Rewizja miasta Bielska z 1779 r.* [w:] *Описание рукописного отделения виленской публичной библиотеки*, t. 4, Wilno 1903, s. 57.

³³ Tamże, s. 81.

³⁴ *Ordynacja miasta J. K. Mci Bielska*, Warszawa 1780, s. 41–43.

³⁵ Cyt. za: J. Nieciecki, *Rzeźba św. Jana Nepomucena w Szczytach-Dzięciołowie: XVIII-wieczny klejnot ziemi bielskiej* [w:] *Figura św. Jana Nepomucena ze Szczytów-Dzięciołowa. Lwowska rzeźba rokokowa na Podlasiu*, red. W. Konończuk, Warszawa 2018, s. 73. W artykule szeroko o inicjatywach artystycznych Izabeli Branickiej w Bielsku (s. 73–85).

³⁶ Tamże, s. 79; Warto zarazem zwrócić uwagę, że formalnie Izabela Branicka wydzierżawiła starostwo i leśnictwo bielskie swojemu kuzynowi Stanisławowi Poniatowskiemu. Zob. K. Łopatecki, *O instytucji dożywocia na przykładzie małżeństwa Jana Klemensa i Izabeli Branickich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2016, nr 1, s. 48.

³⁷ A. B. Małek, *Kamera Wojny i Domen departamentu białostockiego Nowych Prus Wschodnich 1796–1807. Monografia zespołu archiwalnego*, Warszawa 2007, s. 62.

³⁸ APB, Kamera Wojny i Domen, sygn. 9, k. 1–3.

³⁹ J. Wąsicki, *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku: Departament Białostocki*, Poznań 1964, s. 62–63; J. Jaroszewicz, *Miasto...*, s. 100; A. B. Małek, *Kamera...*, s. 59.

⁴⁰ S. Herbst, *Bielsk...*, s. 45.

⁴¹ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu...*, s. 51, 58–60.

⁴² A. Małek, *Bielsk w czasach pruskich*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, 1995, nr 1, s. 42. Wydaje się, że liczebność garnizonu wojskowego nie była włączana do ogólnej liczby mieszkańców Bielska. W końcu XVIII w. pruski garnizon w mieście pod dowództwem Johanna Augusta von Eicke liczył 1097 osób, w tym 697 dorosłych mężczyzn. J. Wąsicki, *Pruskie...*, s. 63.

⁴³ J. Jaroszewicz, *Powiat Bielski*, „Atheneum: pismo zbiorowe poświęcone historii, filozofii, literaturze, sztuce” 1848, t. 6, s. 183.

⁴⁴ W pierwszym okresie istnienia obwodu białostockiego Bielsku stacjonował 21 Pułk Jegierski, którego żołnierze zostali rozmieszczeni w domach bielszczan. ННАВ в Гродне, ф. 320, оп. 1, 809, *О домах занятых полковым лазаретом 21 егерского полка в г. Бельске 1815–1816*.

⁴⁵ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu...*, s. 74

⁴⁶ ННАВ в Гродне, ф. 320, оп. 2, 165, k. 48, Рапорта земских исправников, городских полиций о постройке городов, селений и дорог по Белостокской области.

⁴⁷ ННАВ в Гродне, ф. 320, оп. 2, 696, k. 25–27, 32, Рапорты земских исправников, городских полиций о благоустройстве городов, селений, дорог, мостов.

⁴⁸ Tamże, k. 112.

- ⁴⁹ Jako przelicznik użyto cala angielskiego (25,3995 mm) i sążnia polskiego (1,728 m). Gdyby jednak – co mniej prawdopodobne – przyjąć jako przelicznik sążeń rosyjski (2,133 m), wówczas skala mapy wyniesie 1:8400.
- ⁵⁰ Wiadomo, że w 1815 r. von Koch był brzeskim mierniczym powiatowym. Zachowały się przygotowane przez niego plany Brzeźcia. Ю. Чантурия, *Белорусское градостроительное искусство. Средневековое наследие, ренессанс, барокко, классицизм в системе европейского зодчества*, Mińsk 2017, s. 310.
- ⁵¹ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu...*, s. 86.
- ⁵² „Tygodnik Petersburski”, 1835, nr 25; NHAB w Grodnie, f. 320, op. 3, 491, k. 11, О доставлении сведений о состоянии городов и местечек в Белостокской области 1833 г.
- ⁵³ M. Ułaszczyk, *Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808–1843*, „Rocznik Białostocki” 1961, t. 2, s. 338.
- ⁵⁴ W 1830 r. Bielsk zamieszkiwało 2268 osób. NAHB w Grodnie, f. 320, op. 3, 491, k. 11. O epidemii cholery w Bielsku i regionie pisali ostatnio: D. Fionik, *W czasach wielkich epidemii*, „Bielski Hostinec” 2020, nr 1, s. 62–76; oraz Z. Romaniuk, *Powstanie listopadowe na terenie powiatów bielskiego i drohickiego*, „Bielski Almanach Historyczny” 2020, s. 22–36.
- ⁵⁵ Spis znajduje się w Archiwum Państwowym w Białymstoku w zespole Bielskiego Powiatowego Komitetu Ochrony przed Cholerą, sygn. 2, k. 20–25. Opublikowany został przez D. Fionika w: *Mieszkańcy Bielska w 1831 roku*, „Bielski Hostinec” 2002, nr 1, s. 18–24.
- ⁵⁶ NHAB w Grodnie, f. 320, op. 3, 265, k. 10. По предложению Виленского Военного губернатора о доставлении сведений о кагалах, синагогах, школах и должностных лицах еврейского закона.
- ⁵⁷ J. Jarszewicz, *Miasto...*, s. 134. W tym samym roku w Bielsku było 510 domów i innego rodzaju budynków. Domów drewnianych 288, murowanych zaś 43. Dwanaście ulic wyłożonych było brukiem.
- ⁵⁸ NHAB w Grodnie, f. 320, op. 3, 491, k. 11.
- ⁵⁹ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu...*, s. 73, 110.
- ⁶⁰ Nieco inne dane podaje dokument z 1835 r. podpisany przez Adolfa Wiewierina, bielskiego horodniczego, burmistrza Bielska Lubowickiego i mierniczego powiatowego Pietraszkiewicza. Zgodnie z nimi Bielsk zajmował powierzchnię 130 dz. 897 sążni. NHAB, 126, op. 1, 122, О составлении актов о количестве земли г. Бельске.
- ⁶¹ Tamże, s. 83.
- ⁶² Porównując nazwy bielskich ulic z planu z 1834 r. oraz wspomnianego spisu właścicieli domów w mieście z 1831 r., widzimy pewne różnice w nazewnictwie. Północna część ul. Mickiewicza nosi w spisie nazwę Litewskiej, ulica Widowska i Ogrodowa – Wypustu, ul. Poniatowskiego – Senatorskiej, a ulica Zamkowa – Podzameckiej.
- ⁶³ *Rewizja...*, s. 69.
- ⁶⁴ A. Czapska, *Układ przestrzenny i zabytki architektoniczne Bielska Podlaskiego*, „Białostoczczyzna” 1990, nr 4, s. 2.
- ⁶⁵ J. Jaroszewicz, *Miasto...*, s. 134.
- ⁶⁶ W XVI w. w tym miejscu ul. Grobelnej znajdowały się trzy młyny wodne należące do Kondrata Siehieniewicza, Jakima Ozarowicza oraz Chwiedora Lichego.
- ⁶⁷ W XVI w. istniał tu młyn Sykinin, od którego na południe rozlane wody rzeki Białej tworzyły staw. *Lustracje...*, s. 61; *Rewizja...*, s. 70. Plan z 1834 r. obrazuje wielkość tego zbiornika wodnego, który w XVI w. prawdopodobnie rozciągał się między ul. Stare Miasto i drogą do Widowa.
- ⁶⁸ L. Pawłata, *Badania archeologiczne na starym mieście w Bielsku Podlaskim na tle wyników dotychczasowych badań*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015, t. 21, s. 256.
- ⁶⁹ S. Herbst, *Bielsk...*, s. 46.

UNKNOWN MAP OF BIELSK PODLASKI FROM 1834.
PART OF THE HISTORY OF THE CITY'S SPATIAL LAYOUT

The subject of this article is a map of the town of Bielsk Podlaski from 1834, recently discovered in the National Historical Archive of Belarus in Grodno (NHAB, f. 126, op. 1, 105; Białystok Region Surveyor fond). It is a colourful 130 × 150 cm drawing at a scale of 1:6800, preserved in very good condition. The find is valuable for at least two reasons. Firstly, it is very detailed map, providing an excellent image of Bielsk's spatial layout and making it possible to identify many important details of its topography, which had been previously impossible due to the lack of similar quality sources. All the buildings, places of worship, street layout, streams and reservoirs, bridges and green areas can be clearly seen. Secondly, due to its clear details, the map can be considered unique even in the very extensive cartographic collection from the Russian Empire period housed at the NHAB in Grodno. The paper also focuses on the history of Bielsk urban spatial planning from the 15th century to the 1830s. In 1834, the city had a population of 2,366, with 279 wooden and 8 stone houses. Traditional one-storey wooden houses on a fieldstone foundation, covered with a gable shingle roof, were a typical feature of Bielsk architecture. When comparing the 1834 map to the modern layout of the central part of Bielsk Podlaski, it is easy to say that the street grid has remained almost unchanged.

GRZEGORZ RYŻEWSKI

dr historii, główny specjalista w Narodowym Instytucie Dziedzictwa OT Białystok

Z dziejów cerkwi w Jurowlanach w powiecie sokólskim

Dzieje cerkwi w Jurowlanach (gm. Krynki, pow. sokólski) nie były dotąd przedmiotem szczegółowego rozpoznania historycznego. Sama miejscowość również nie doczekała się opracowań historycznych. Pojedyncze wzmianki o istnieniu wsi znajdują się jedynie w literaturze dotyczącej szerszych zagadnień¹. Chyba stosunkowo najwięcej informacji o historii parafii zawarł w artykule internetowym Stefan Dmitruk². Lakoniczną wzmiankę w „Biuletynie Konserwatorskim Województwa Podlaskiego” zamieścił Dariusz Stankiewicz³. On też wykonał karty ewidencyjne zabytków architektury i budownictwa dla cerkwi parafialnej⁴ i cerkwi cmentarnej⁵. Kartę ewidencyjną cmentarza sporządziła Joanna Kotyńska⁶. O cerkwi cmentarnej wspominają w swoim katalogu Ewa i Andrzej Keczyńscy⁷, a o parafii w okresie XIX i XX w. ks. Grzegorz Sosna i Antonina Troc-Sosna⁸.

Przydatne okazały się też źródła drukowane, w tym przede wszystkim protokoły wizytacyjne cerkwi unickich protopopii grodzieńskiej⁹ oraz wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej¹⁰.

Aby jednak odpowiedzieć na najważniejsze pytania, należało sięgnąć do źródeł rękopiśmiennych przechowywanych w archiwach polskich (Warszawa, Wrocław) i zagranicznych (Grodno, Mińsk, Moskwa, Wilno), które cytuję w odnośnych przypisach.

Artykuł jest próbą odpowiedzi na podstawowe pytania badawcze: kiedy powstała cerkiew parafialna w Jurowlanach, czy przyjęła unię brzeską, jaki był zasięg parafii i jak była ona liczna, jakie było uposażenie parafii? Kiedy została wybudowana obecna murowana cerkiew i jak wyglądały starsze świątynie? Kiedy założono obecny cmentarz parafialny i wybudowano istniejącą tu cerkiew cmentarną? Z licznych źródeł starano się też wyłuskać nazwiska administratorów jurowlańskiej placówki.

Jurowlany w okresie przedrozbiorowym wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, województwa trockiego, powiatu grodzieńskiego. Co do przynależności cerkiewnej należały do dekanatu grodzieńskiego¹¹. Kiedy dokładnie powstała wieś Jurowlany, w której zlokalizowana jest omawiana cerkiew parafialna, trudno



1. Cerkiew w Jurowlanach na mapie satelitarnej w Google Maps
Orthodox church in Jurowlanach
 on satellite map in Google Maps

dociec. Istniała ona już w 1558 r. i nosiła wówczas nazwę Popławskie¹², zapewne od pobliskiej rzeczki zwanej Popława. Jako Popławskie jest opisana w inwentarzu z 1578 r.: „Sioło Popławskie w nim 29 włók gruntu średniego”. Wśród gospodarzy był wymieniony „pop ruski”, który posiadał dwie włóki gruntu¹³. Niewykluczone, że już od czasów pomiaru, a zatem od 1558 r., mogła istnieć w Jurowlanach cerkiew, brakuje jednak na to przekonujących dowodów, choć jest to prawdopodobne.

Trudno powiedzieć, z jakiego powodu nastąpiła zamiana nazwy wsi na Jurowlanach. Może odbyło się to za przyczyną funkcjonującej tu cerkwi pw. św. Jerzego. Już bowiem w 1586 r. spotykamy się z obecną nomenklaturą¹⁴.

Oprócz dwóch wymienionych włók wolnych, czyli przeznaczonych na cerkiew i nieobciążonych dodatkowymi powinnościami, świąszczeniicy jurowlańscy korzystali z trzeciej włóki, nadanej im przez króla Stefana Batorego w 1586 r. Przytoczmy odpowiedni dokument, który zachował się w Metryce Litewskiej przechowywanej w Moskwie:

Władysław IV

Oznajmujemy tym listem naszym komu to wiedzieć należy. Pokładany był przed nami list autentyczny z pieczęciami i podpisami rąk urodzonego Krzysztofa Białozora, marszałka upitskiego i Tomasza Piwnickiego, rewizorów naszych do ekonomii grodzieńskiej od nas zesłanych w dacie roku 1638, miesiąca Octobra 18 dnia, świąszczennikowi jurowlańskiemu założenia św. Jerzego, czesnemu Filonowi Popławskiemu dany, którym pomienieni rewizorowie zachowują onego do dalszej łaski naszej przy włóce gruntu w tej wsi Jurowlanach leżącej na płaceniu czynszu w każdy rok po groszy stu podług listu od świątobliwej pamięci KJM Stefana, antecesorowi jego Hryszkowi Siemienowiczowi i Jackowi Filipowiczowi świąszczennikom jurowlańskim w roku 1586, miesiąca lipca 14 dnia danego, i wnosił do nas przez Panów Rad Naszych, przy nas natenczas będących przerzeczony

świąszczennik jurowlański prośbę abyśmy ten list rewizorów naszych jako by tu słowo do słowa inserowany był we wszystkich punktach i conditiach jego aprobowany, przy spokojnem dzierzeniu i używaniu pomienionej włóki gruntu na powinności czynszowej płaceni w każdy rok po groszy 100 onego zachowali. My do przyczyny Panów Rad Naszych za nim wniesionej łaskawie się skłoniwszy, pomieniony list rewizorski we wszystkich punktach i conditiach powagą naszą królewską stwierdzamy i zmacniamy. Tak, iż przerzeczony świąszczennik Filon Popławski wyżej pomienioną włókę gruntu ze wszystkimi pożytkami i przynależnościami trzymając czynsz goły pieniężny w rewizji opisany w każdy rok płacić powinien będzie. A nadto żadnej inszej pełnić nie będzie powinności. Na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy pieczęć WKL przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Krynkach dnia 5 miesiąca Octobra Roku Pańskiego 1643. Panowania Królestw Naszych Polskiego jedenastego, a Szwedzkiego dwunastego roku. Vladislaus Rex¹⁵.

W tym samym roku tenże król uwolnił parocha jurowlańskiego Filona Popławskiego od dawania wszelkich danin i powinności wojskowych:

Oznajmujemy tym listem naszym, komu to wiedzieć należy. Za przyczyną Panów Rad i urzędników naszych dwornych przy boku naszym na ten czas będących umyśliśmy dom czesnego Filona Popławskiego, świąszczennika jurowlańskiego z gruntem do niego należącym w siele Jurowlanach będący, tak że i ogrodników jego od stawania w nich wszelkiej conditiej żołnierza i dawania im tak od niego samego, jako i od poddanych jego i innych wszelkich [danin] żołnierskich uwolnić. Jakoż tym listem naszym od tego wszystkiego uwalniamy. Co do wiadomości komu to wiedzieć należy, a osobliwie ludziom stanu żołnierskiego przywodząc mieć chcemy i rozkazujemy abyście czesnego Filona Popławskiego świąszczennika jurowlańskiego i poddanych jego przy tem od nas nadanej wolności nienaruszenie zachowali dla łaski naszej. Na co dla lepszej wiary ręką się naszą podpisawszy pieczęć WKL przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Krynkach dnia siódmego miesiąca Octobra, Roku Pańskiego 1643, Panowania królestw naszych Polskiego XI, a szwedzkiego XII roku. Vladislaus Rex¹⁶.

Kolejne informacje dotyczące cerkwi jurowlańskiej pochodzą z połowy XVII w. W inwentarzu z 1650 r. czytamy: „Sioło Jurowlany włók 29. Z tych na cerkiew tameczną założenia św. Jana¹⁷ [sic!] wolnych włók 2. [...] Świąszczennik tameczny trzyma na czynszu włókę 1. Płacić powinien z włóki 1 zł 40 gr”. Poddani trzymali 24 włóki gruntu, Marcin Prokopowicz Holerza zaś jedną włókę na czynszu na mocy przywileju króla Zygmunta III z 1630 r. Były też morgi nad rzeką Świsłoczą¹⁸.

W 1679 r. wieś Jurowlany była rozmiarzona na 29 włókach. Z tego osiadłych „pod poddanemi” 11, czynszowych włók osiem, były też włóki trzymane przez szlachtę (Kotowicz, Grzybowski, Snarski). Mieszkali tu: Fedor Ładyka, Jakow Ładyka, Fedor Bobski, Omelian Dudczyk, Jakub Mikołajewicz, Mikołaj Litwin,

Fedor Ihnatowicz, Fedor Kukisz, Wojciech Korecki, Niescier Sawienia, Omelian Orbaczenia, Citko Rabicz, Andrzej Zając, Siemion Ładyka, Ostapko Aleksiejewicz, Jeremiej Kupal, Chiriesz Jackiewicz, wdowa Iwanowa i zięć jej Dymitr, Onisko Piszczewicz, Ostapko Białokoza, Fiodor Dikałowicz, Kościuk Dikałowicz, Klicko, Maciej Olesiewicz, Hawryło Jakubowicz, Fiodor Sczerbaczewicz, Makar Garncarz, Filip Szymkiewicz, Citko Naumowicz¹⁹.

Zobaczmy, do jakich powinności była pociągana tutejsza ludność w tym czasie. Przed wspomnianą rewizją włościanie oprócz opłacanego czynszu naznaczonego z włóki dawali do dworu jedną gęś, dwie kury, 20 jaj. „Z tychże włók straż tygodniowa koleją po jednym z włóki odprawowali, łąki kosili i siano sprząkali wozów 2 drew z włóki na rok przywieźć i inne powinności, jako to groble gacić, mosty, upusty, młynice stare naprawować i nowe, gdyby tego potrzeba była, budować powinni byli”²⁰.

W końcu XVII w. tak opisywano cerkiew w Jurowlanach:

Roku 1696 miesiąca maja dnia 25. Wielebny ojciec Eustachy Popławski, prezbiter, trzyma cerkiew założenia Świętego Męczennika Jerzego, fundacji królewskiej. Fundusz był u nieboszczyka wielebego ojca Teodora Poniwkiewickiego, prezbitera na ten czas jurowlańskiego, jako w dawnym wizytatorskim protokole specyfikuje. Rozkazano oddać ad archiwum, o którym terazniejszy wielebny ojciec Popławski nie dał rację. Przykazaliśmy pod winą na katedrę nowogródzką złotych stu aby się wybudował lub na soborze alboli też bliżej dał relację, gdzie by się ten fundusz po śmierci nieboszczykowskiej miał podziąć.

Sama cerkiew drewniana de novo restaurowana za staraniem terazniejszego prezbitera. Venerabile w puszcze drewnianej było, teraz nowo cynową sprawił z wierzchem, w której widzieliśmy Pana Boga ochędoźnie stojącego w cymborium drewnianym zamknionym. Puskę drewnianą wzięliśmy, bo cynową z wierzchem sam wielebny ojciec sprawił, a tę drewnianą dali do czasu wielebnemu ojcowi olekszyckiemu. Kielich srebrny z patyną i gwiazdą. Antymis wzięliśmy, a do czasu drugi dali, aby podczas soboru onego przywiózł, a inszy sobie otrzymał. Aparat aksamitny czarny z stułą przybył i velum tegoż aksamitu. Chorągwie dwie harusowe. Ołtarz Świętego Męczennika Jerzego. Inne zaś jako specyfikuje w protokole wszystko w całości zostaje. A nie dostaje gwiazdy srebrnej, poustawa i psalterza drukowanych.

Plebania i grunta są opisane w protokole. Inwestyturę, podanie, kwity soborowe, metrykę, olejów świętych i rzeczy pospolitej prezentował. Skarg żądanych na wielebego ojca nie było, i owszem, wielebny ojciec uskarżał się na jm. ks. Jana Żebrowskiego, parocha kundzińskiego, który nie tylko cerkiew Bożą w kościół obrócił, ale i wszystkich parafian gwałtownie przyniewala do spowiedzi świętej, chrzty, śluby, pogrzeby odprawuje z pięciu wsi. A ta parafia do cerkwi kundzińskiej, jako i do cerkwi jurowlańskiej z dawna należała. Dochodu na osobę archipasterską dał talarów bitych 3, na jego mości księdza archidiacona tymf jeden, i na nas wizytatorów po tymfie jednym²¹.

Niezwykle ciekawie brzmi wzmianka o funkcjonującej w Kundzinie cerkwi, o której znane dotąd źródła milczały.

Podczas wojny północnej 1700–1721, a w szczególności w latach 1709–1711 wieś i cerkiew musiały ucierpieć. Świadczą o tym włóki puste, leżące odłogiem, których nie było komu uprawiać. W 1708 r. czytamy, że „w tej wsi Jurowlan jest dożywotnich włók 5, na cerkiew wolnych 2, na ks. świaszczennika na czynszu 1, na wójta wolna 1. Poddani pełna zasiali włók 10, postronni z pełna zasiali włók 6 i ½, pustych cale włók 3”²².

W 1712 r. stwierdzano, że wieś Jurowlany rozmierzona była na 29 włókach. W tym pięć włók dzierżyła szlachta na prawie dożywotnim, jedną posiadał wójt, a dwie włóki wolne od powinności przynależały cerkwi. O zniszczeniach podczas wojny północnej świadczy fakt, że ponad sześć włók leżało odłogiem („pustych cale”)²³. Więcej o trzy niż w roku 1708.

Podobną sytuację przedstawiał inwentarz z 1713 r. Tu także wyszczególniono dwie włóki wolne na cerkiew i jedną zasianą na czynszu przez parocha jurowlańskiego²⁴. W tym czasie administratorem cerkwi był Jan Popławski, znany z procesów sądowych między parochem samogrodzkim a komendarzem z Szudziałowa²⁵. W lutym 1713 r. sądziła się sprawa pokrzywdzonego świaszczennika samogrodzkiego ks. Michała Popławskiego. Zeznanie w tej sprawie składał prezbiter cerkwi jurowlańskiej ks. Jan Popławski (być może krewny Michała) w imieniu swoim i okolicznej szlachty. Świadczyli oni przeciwko ks. Krzysztofowi Borowskiemu, komendarzowi w Szudziałowie, który najechał (według świadków bezpodstawnie) na plebanię samogrodzką z kupą zbrojnych i „niemiłosiernie zbił, stłukł, zmordował i wszystkich, którzy jeno w tej plebanii byli mało nie pozabijał”. Gdy przybyli sąsiedzi, aby ratować kapłana samogrodzkiego, dowiedzieli się, że ksiądz Borowski żądał od niego 500 złotych, które rzekomo mu zginęły, o czym ks. Popławski nic nie wiedział. Następnie po raz drugi

najechawszy gromadą wielką w samą północ rozbójniczym sposobem, tenże jm. ks. Borowski w roku terażniejszym 1713, miesiąca Februarii 21 [21 II 1713] dnia wrota do plebanii wyłomali, drzwi od izby odbili, samego świaszczennika nalazszy na łóżku leżącego wzięli, jako jakiego zloczyńcę, tamże bili, mordowali, nim na konia wsadzili, tedy kto może o wszystkim opowiedzieć, jakie morderstwa czynili; samą świaszczennikową stłukwszy, zhańbiwszy, za nieżywą porzucili, jejmp. Jelską także słowami nieuczciwymi z łajaniem, fukaniem, biciem srogim a niemiłosiernym skonfundowali, (...) a samego świaszczennika na konia wsadziwszy w jednych chustach, nogi pod konia podwiązawszy poprowadzili²⁶.

Świadkowie stwierdzali, że kapłan samogrodzki został odprowadzony do Sokółki, gdzie od dwóch dni w kajdanach siedząc, był więziony u ks. Adama Rokickiego. Pod takim listem protestacyjnym podpisało się wielu spośród okolicznej szlachty, zaręczając za niewinność ks. Popławskiego i potępiając zbrodnicze zapędy plebana szudziałowskiego²⁷.



2. Mapa pruska z 1795 r. (w zbiorach prywatnych)
Prussian map from 1795 (private collection)

Niezwykle ważnym i wiele mówiącym źródłem dotyczącym tematu jest przechowywana w Dziale Rękopisów Uniwersytetu Wileńskiego wizytacja cerkwi jurówlańskiej z 1737 r. Dowiadujemy się z niej, że w tym czasie świątynia była drewniana, kryta dranicami, „z kopułą wyprowadzoną, bardzo zrujnowaną”. Dach był dziurawy, ale obecny prezbiter rozpoczął jego remont. Stwierdzono, że cerkiew była bardzo stara, oraz wyrażano potrzebę budowy nowej świątyni.

Przy cerkwi babiniec stary z drzwiami dziurawymi na zawiasach żelaznych z zaszczepeką. W babiniecu pomostu nie ma. Nad babiniecem 3 dzwonów wiszących. Wchodząc do cerkwi drzwi na zawiasach żelaznych z zaszczepeką i zamkiem wiszącym. W cerkwi pomostu nie ma. Okna małe w drzewo oprawne po staroświecku. Poręcze proste drewniane przed wielkim ołtarzem. Deisusu nie ma tylko obrazy rozmaite na drzewie malowane bardzo stare i popsowane. Carskich drzwi nie ma tylko ornament drewniany, prosty malowany. Stol bardzo stara i struchlała²⁸.

W cerkwi znajdowały się cztery ołtarze. Główny, zwany wielkim, na którym stało cymborium drewniane stolarskiej roboty, „gdzie konserwuje się Najświętszy Sakrament w puszcze drewnianej z nakrywką drewnianą z kapką kitajkową papużą”. Nad cymborium widniał obraz Najświętszej Maryi Panny, malowany na drzewie z rzeźbionym ornamentem malowanym farbą. Był tu też krzyż z rzeźbą Pana Jezusa. „Lichtarz ze ściany jeden. Lichtarzyków drewnianych par dwie. Antimis JWX Kiszki, metropolity. Antependium na płótnie malowane”²⁹.

W drugim ołtarzu bocznym znajdował się obraz malowany na drzewie, przedstawiający Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny³⁰.

Trzeci ołtarz poboczny stolarską i snycerską robotą, malowany, miejscami pozłacany. W tym ołtarzu obraz NMP wielki na drzewie malowany w ramach rżniętych pozłacanych. Na obrazie NMP koron drewnianych rżniętych pozłocistych dwie. Tabliczka srebrna jedna. Metal srebrny wybijany jeden. Agnusek jeden. Relikwiarzów większych z obrazkami dwa. Relikwiarzów mniejszych dwa. Paciorków prostych różnego gatunku sznurków więcej dwudziestu. Zasłona cytrynowa kitajkowa jedna. Zasłona kitajkowa papuzia jedna. Obrazek maleńki w ramki oprawny różnymi wstęgami przyozdobiony. Na tymże ołtarzu Najświętszej Panny krucyfiks drewniany z korpusem rżniętym. Lichtarzów drewnianych par dwie. Antependium drewniane malowane³¹.

W czwartym ołtarzu bocznym widniał obraz patrona parafii św. Jerzego Męczennika, malowany na desce. Wizerunek ozdobiony był ornamentem stolarskiej i snycerskiej roboty. „Na tym obrazie zasłonka kitajkowa basztowa. Tamże krucyfiks drewniany z korpusem rżniętym. Lichtarz cynowy stołowy jeden”³².

Wśród sprzętów cerkiewnych wymieniano: kielich srebrny, biały, mały z patyną cynową, kielich oprawny stary z patyną cynową, „starą popsowany”, łyżeczkę mosiężną, miernicę cynową starą, ampulkę cynową jedną. Był tu też „krzyż drewniany, na którym przybity krucyfiks spiżowy, moskiewski odlewany. Kadzielnica spiżowa odlewana moskiewskiej roboty. Dzwonków ołtarzowych 2. Krzyż do procesji z korpusem rżniętym. Chorągwi 5. Całun sukienny”³³.

Cerkiew zaopatrzona była w następujące księgi liturgiczne:

Ewangelia pisana in quarto stara nieczytelna. Służebnik wielki wileński de novo oprawiony, Apostoł pisany in folio nowej oprawy potrzebujący. Oktoich in quarto pisany niecały. Triod cwienna in folio drukowana całe poszarpana nowej oprawy potrzebująca. Psalterz drukowany in quarto. Trebnik drukowany in quarto. Osmokłastnik drukowany supraski. Kazusy Ruskie JMX Kiszki metropolity in quarto drukowane. Ewangelijka drukowana. Metryka krztów od roku 1733 do roku terażniejszego pisana. Dawniejszych metryk nie ma. Metryki ślubów wielebny prezbiter nie pisał. Przeto upomina się, aby w dalszy czas porządnie zapisywał³⁴.

Cmentarz przycerkiewny, staraniem posługującego parocha, był ogrodzony tylko do połowy³⁵.

Jako uposażenie cerkwi wymieniano trzy włóki gruntu na trzy zmiany. Z jednej płacono czynsz po 100 groszy rocznie. Na gruncie cerkiewnym mieszkali dwaj ogrodnicy, którzy powinni raz w tygodniu służyć za chlebem plebańskim³⁶. Jako budynki parafialne opisywano plebańię z izbą białą i piekarnię z sienią. Świronek drewniany. Gumno drewniane. Odrynę i chlewy drewniane³⁷.

W tym czasie prezbiterem cerkwi był ks. Konstanty Wierzbołowicz, który pełnił tę funkcję po ks. Janie Jakimowiczu. Konstanty Wierzbołowicz inwestyturę otrzymał od metropolity w Kijowie 25 czerwca 1732 r.³⁸

W skład parafii wchodziły następujące miejscowości (pisownia oryginalna źródła): wieś Jurowlany chat 30, Odła chat 30, Sanczuki chat 5, Sarosieki chat 20, Łapieniewicze (Łapieniowce) chat 15, Petelczyce chat 12, Poczobuty chat 12, Kurczowce chat 3, Makarowce chat 3, Ihnatowicze chat 5, Kudrycze chat 10, Proniewiczze chat 2, Zapowicze chat 3, Szelenki chat 6, Sakowicze chat 20, Strzelce chat 30³⁹.



3. Mapa pruska z pierwszej połowy XIX w.
Prussian map from the 1st half of the 19th century

W 1744 r. wieś wymieniano w składzie rzymskokatolickiej parafii Krynki, czyli musieli tu mieszkać wyznawcy tej religii⁴⁰. W 1775 r. wieś Jurowlany wchodziła w skład gubernii kryńskiej, klucza kryńskiego i posiadała 20 dymów⁴¹. W 1784 r. katolicki pleban również opisał w składzie swojej parafii wieś Jurowlany: „Jurowlany, wieś JKM, w której cerkiew, na zachód letni mila mała”⁴². W 1789 r. wieś liczyła 30 domów i 140 mieszkańców⁴³. W tym czasie z Jurowlan *plebanii ritus graeci* ks. Józef Borowski przysiągł, iż ani sum, ani dziesięcin, ani poddanego żadnego nie ma, w związku z czym nie opłacił ofiary dziesiątego grosza⁴⁴. Plebania posiadała jeden dym mieszkalny, w którym mieszkał proboszcz i sześć osób czeladzi⁴⁵. Również w wizytacji 1796 r. odnotowano Jurowlany w składzie rzymskokatolickiej parafii w Krynkach jako wieś monarchiczną, czyli należącą do skarbu królewskiego⁴⁶.

Z wieku XVIII znamy też nazwiska następujących administratorów cerkwi jurowlańskiej: ks. Konstanty Niezchyłowicz (lata 1738–1762), ks. Józef Cwikłyicz (1762–1763), ks. Grzegorz Miśkiewicz (1763–1783), ks. Józef Borowski (1783–1797)⁴⁷.

Podporządkowanie terenów Rzeczypospolitej Obojga Narodów różnym zaborcom rozbiło tradycyjne struktury administracji samorządowej i wyznaniowej. W styczniu 1797 r. przedstawiciele trzech mocarstw rozbiorowych podpisali konwencję stwierdzającą, że uprawnienia władz kościelnych nie mogą być wykonywane na terenie innego zaboru. W Prusach Nowowschodnich znalazły się obszary Kościoła unickiego wchodzące w skład diecezji metropolitalnej i brzesko-włoc

dzimierskiej. Wobec faktu, że żadna ze stolic biskupich unickich nie znalazła się w Prusach, zaistniała konieczność powołania nowej diecezji. Jej siedzibą stał się Supraśl. Król pruski Fryderyk Wilhelm II utworzył diecezję greckokatolicką w Supraślu i mianował jej pierwszego biskupa, opata supraskiego ks. Teodozjusza Wisłockiego. Monarcha uprzedził decyzje papieża Piusa VI, który dopiero 6 marca 1798 r. specjalną bullą dokonał erekcji diecezji. Jurowlany, należące wcześniej do dekanatu grodzieńskiego, znalazły się w dekanacie nowodworskim diecezji supraskiej⁴⁸. Pod względem zaś administracji skarbowej wieś wchodziła w skład amtu sółkowskiego, który tworzyły: Dubowo, Łaźnisk, Lepiny, Minkowice, Nomiki, Wojnowce, Jurowlany, Harkawicze, Odelsk⁴⁹.



4. Mapa rosyjska z 1915 r.
Russian map from 1915

Według wizytacji z 1804 r. cerkiew była budynkiem drewnianym, na rzucie sześciokąta, krytym gontem, z kopułą na wierzchu zwieńczoną żelaznym krzyżem. Do jednej z naw przybudowana była zakrystia. Bryła świątyni była przepruta siedmioma „oknami szklannymi w drzewo oprawnymi”. Do budowli prowadziło czworo drzwi: „z których jedno od frontu na zawiasach żelaznych drągiem zaparte, drugie z cmentarza do zakrystyi zamkiem wiszącym zamykające się, trzecie z zakrystyi do cerkwi na zawiasach żelaznych, czwarte z babinca do cerkwi bez zamykania”. Cmentarz przycerkiewny nie był ogrodzony z trzech stron⁵⁰.

Według wizytatora cerkiew została benedykowana 28 października 1789 r. przez ks. Tomasza Woszczelowicza, co może wskazywać na datę budowy obiektu opisywanego w 1804 r.⁵¹

W świątyni znajdowały się trzy ołtarze. W ołtarzu zwanym wielkim „roboty stolarskiej z pięcią statuami rżniętymi, z mensą i gradusem podwójnym, z cymborium drewnianym zamczystym” widniał obraz „Matki Najświętszej Pana Jezusa piastującej” malowany na desce. Przyozdobiony on był dwoma srebrnymi koronami, „paciorków sznurków 6 i obrazków lustrowych 2”. Ołtarz boczny „po prawej ręce” z obrazem św. Jerzego Męczennika, malowanym na drewnie, w drugiej kondygnacji wisiał obraz

Pana Jezusa na krzyżu rozpiętego. Ołtarz trzeci, po lewej stronie, w pierwszej kondygnacji miał obraz św. Praksedy Męczennicy, malowany na desce. W drugiej zaś kondygnacji „obrazek nieduży św. Jana Chrzciela na płótnie malowany”.

Ogólnie przy wszystkich ołtarzach naliczono osiem par lichtarzy drewnianych, z których trzy pary zostały ufundowane przez ówczesnego parocha ks. Mikołaja Dawidowicza. Wymieniano też trzy krzyże drewniane, krzyż procesjonalny jeden i nad amboną jeden, drewniane z pasjami.

Ławek roboty stolarskiej 4. Konfesjonał roboty stolarskiej. Chorągiew błękitnego gredituru nowa, galonikiem żółtym szychowym akomodowana, z kutasami i sznurem szychem przerabianemi, z obrazem po jednej stronie św. św. Apostołów Piotra i Pawła, a po drugiej św. Katarzyny na płótnie malowanej. Także chorągwi starych z obrazami na płótnie malowanymi 3. Umbrakulum na kitajce galonkiem szychowym akomodowane z wyrazem Pana Jezusa. Parasol kitajki zielonej z frenzelką jedwabną na lasce lakierowanej. Ambonka na trzech słupach roboty stolarskiej⁵².

Wśród innych utensyliów wizytator zanotował „antimis konsekracji JW Felicjana Wołodkowicza”, biskupa włodzimierskiego. Biorąc pod uwagę fakt, że Felicjan Filip Wołodkowicz (1697–1778), biskup chełmski (1730–1758), biskup włodzimiersko-brzeski (1758–78), metropolita kijowski (od 1762), zmarł w 1778 r., antymis był sporządzony dla wcześniejszej cerkwi.

Odrębnie wizytator opisał srebro i inne metale ze względu na wartość owych. Cerkiew jurowlańska na początku XIX w. dysponowała następującymi utensyliami:

Puszka srebrna wewnątrz i zewnątrz wyzlacana, w której się konserwuje Sanctissimum, podwójna. Kielich srebrny z patyną wyzlacane wewnątrz. Monstrancja srebrna z melchisedekiem wyzlacany. Na ołtarzu wielkim na obrazie Najświętszej Panny koron srebrnych dwie (o których się wyżej wspomniało). Na obrazie św. Jerzego tabliczek srebrnych 3, korona jedna i gwiazda miedziana pozłacana. Obrazek mosiężny 1. Kielich cynowy z patyną. Lichtarzyków cynowych par 3. Miernica cynowa potrójna jedna. Ampulek z tacą para cynowych. Trybularz mosiężny. Dzwonków ołtarzowych 5, szósty przy zakrystyi. W kopule sygnatura i dzwonów niedużych⁵³.

Wśród budynków należących do parafii wymieniano drewnianą, krytą słomą plebanię, dwa chlewy i stodołę, również kryte strzechą. Był tu też przytułek-szpital, o którym zanotowano: „Na gruncie funduszowym budynek stary, bardzo opuszczony, w którym jedna baba w cerkwi posługę odbywająca mieszka, utrzymując swe życie z jałmużny”⁵⁴.

Pleban stwierdzał, że parafia użytkowała dwie włóki gruntu, pastewnik, i ogrody plebańskie.

W skład parafii wchodziły następujące miejscowości (pisownia zgodna z oryginałem): Jurowlany domów 34, Horkawicze domów 58, Sukowicze 34, Bose

domów 3, Pirożki domów 20. Stwierdzano też, że wśród parafian zdolnych do przyjęcia sakramentów świętych było mężczyzn 360, kobiet 346, w sumie 706 osób⁵⁵.

Proboszczem parafii w 1804 r. był Mikołaj Dawidowicz, ur. w 1753 r., wyświęcony w 1783 r., paroch jurowlański od 1797 r.⁵⁶ W tabelach opisujących przymioty i wady księży określany był jako „edukacji szkolnej, rządowi nieposłuszny, w teologii moralnej dobry, w rytuałach pomierny, przymiotów dobrych”⁵⁷.

Jako zalecenia powizytacyjne zostały parochowi wydane następujące wskazania:

Początkowa dezelacja cerkwi jurowlańskiej, że niewielkim kosztem poprawić się jeszcze może, przeto powinien będzie ks. pleban zachęcić swoją parafią, aby dach w cerkwi i posadzkę w niej poprawiła. Oparkanienie też cmentarza, że szczególnie do parafian należy, ten więc przez nich niebawnie ma być oparkanionym. Co się zaś dotyczy budowy plebanalnej, ponieważ bardzo jest zdezelowana i do zupełnych ruin schylona, zaleca się w. ks. administratorowi, aby to najjaśniejszej Kamerze meldował i o zabudowanie plebanii nowej dopraszał się. W cerkwi także ponieważ wszelki przynależny porządek jest zaniedbany. Aparaty, bielizna i ołtarze nieczyste i w nieporządku trzymane. Bractwo nie wprowadzone. Książ do odprawowania nabożeństwa i dziaka cerkiewnego nie ma. Metryki zaszlubionych, urodzonych i zmarłych dotąd nie sporządzone. Akta na wpisywanie publikandów i zaleceń od rządu nadesłanych, registr ludzi przychodzących do komunii i pieczęć nie sporządzona. Zalecam przeto ks. administratorowi, aby to wszystko do stanu należytego przyprowadził. To jest, aby rzeczy cerkiewne w lepszym porządku utrzymywał. O szufladę na schowanie onych postarał się. Bractwo pod tytułem św. Jerzego wprowadził. Toż bractwo imionami i nazwiskami w księgę na to sporządzić się mającą zapisał. Składkę od ludzi w bractwie będących po gr 15 od osoby na światło i inne cerkiewne potrzeby ustanowił. Na skład tych pieniędzy karbonę zrobić kazał i w niej pieniądze brackie złożone pod dozór starszego brata i podskarbiego oddał. Przychód i rozchód tychże w księgę regularnie zapisywał. Także aby łącznie z parafią o księgi w cerkwi potrzebne, jako to: mszał porządny, oktoich stołpowy, tryfoły, tryod cwitno i postno, irmoły, psalterz i inne oraz dziaka cerkiewnego i puszczkę dla chorych postarał się. Księgi na wpisywanie urodzonych, zaszlubionych i zmarłych, akt na wpisywanie publikandów, registr ludzi do komunii przychodzących i pieczęć cerkiewną niebawnie posprawił. Dopelnienie tego wszystkiego, co się wzwyż wyraziło mocą dekretu niniejszego nakazuje⁵⁸.

Prusacy rządili na tym terenie od 1795 do 1807 r. Wkrótce wybuchła wojna Francji z Prusami i Rosją. Po zwycięstwach Napoleona pod Jeną i Auerstedt (14 X 1806) oraz w połowie czerwca 1807 r. pod Friedlandem Napoleon ostatecznie rozgromił wojska pruskie i rosyjskie, do czego przyczynili się w znacznym stopniu również Polacy. Następnie w lipcu 1807 r. traktatem w Tylży, zawartym z Rosją i Prusami, Napoleon utworzył Księstwo Warszawskie, a tzw. obwód białostocki

oddal carowi. Granica między księstwem a obwodem biegła m.in. Biebrzą. W granicach cesarstwa rosyjskiego znalazły się dotychczasowe pruskie powiaty: białostocki, bielski, drohicki, część suraskiego, goniądzkiego i dąbrowskiego.

W październiku 1808 r. z części byłych powiatów pruskich: białostockiego i dąbrowskiego utworzono nowy powiat sokólski. Oprócz powiatu sokólskiego w skład obwodu wchodziły jeszcze powiaty: białostocki, bielski i drohicki. Powiat sokólski zajmował znaczny obszar ograniczony Biebrzą (granica z Księstwem Warszawskim, a później Królestwem Polskim), Brzozówką, Supraślą, częściowo Świsłoczą i Łosośną. Od wschodu graniczył z powiatem grodzieńskim, a od strony południowo-zachodniej z białostockim. Wieś Jurowlany podporządkowano powiatowi sokólskiemu, w którym pozostaje do dziś⁵⁹.

Co do zarządu gospodarczego władze rosyjskie pozostawiły podział z czasów pruskich na amty, sprawujące nadzór nad folwarkami i wsiami skarbowymi. Pozostawiono też wysokość i rodzaj opłat, które mieszkańcy musieli teraz wносить do kasy w Sokółce.

Pod zaborem rosyjskim Jurowlany wchodziły w skład dekanatu białostockiego, a następnie od lat czterdziestych XIX w. do dekanatu sokólskiego, pierwszym dziekanem sokólskim był Julian Sakowicz⁶⁰.

W 1810 r. administratorem cerkwi jurowlańskiej był już ks. Teodor Kaczanowski, który miał żonę Jozafatę oraz sześciu synów: Jana, Antoniego, Mateusza, Józefa, Mikołaja, Hilariona i dwie córki: Annę i Franciszkę⁶¹. Urodził się w roku 1760, a w 1837 r. wzmiankowany był jako emerytowany proboszcz Jurowlan⁶².



5. Mapa z 1930 r.
Map from 1930

Liczbę unitów w parafii jurowlańskiej w 1838 r. określono na siedem osób duchownych, jedną szlachty, 1332 chłopów⁶³. Trudno powiedzieć, jak przyjęła parafia kasatę unii w 1839 r. i przymusowe wcielenie do prawosławia. Znane są przypadki, kiedy opór przeciw przyłączeniu był znaczny⁶⁴. Tutaj warto przytoczyć fakt, że w sąsiednich Krynkach działała komisja, która wyszukiwała tych, którzy be-

dać unitami, przeszli na katolicyzm, oraz zatwardziały unitów i zmuszała ich do przyjęcia prawosławia. Ks. Michał Siezieniewski, proboszcz z Eysmontów Wielkich, wicedziekan grodzieński, pisał, że na tej kryńskiej komisji „straszą karą i kajdanami tych, co nie chcą porzucić obrządku greko-unickiego; nawet starcom 70 letnim nie dają jeść i trzymają po kilka dni”⁶⁵.

Włączenie parafii w strukturę Cerkwi prawosławnej wymagało przystosowywania wyposażenia świątyni do liturgii prawosławnej. W okresie unickim większość świątyń greckokatolickich uległo latynizacji i okcydentalizacji. W XVIII-wiecznej cerkwi jurowlańskiej nie było ikonostasu, znajdował się za to zespół ołtarzowy, ambona, konfesjonały i ławki. Proces delatynizacji rozpoczęto w cerkwiach obwołu białostockiego w połowie lat trzydziestych XIX w. W 1836 r. do jurowlańskiej świątyni parafialnej wstawiono stół ofiarny (prestoł), *żertwiennik* oraz ikonostas, który nie był jednak ukończony: brakowało w nim ikon. Za specjalnym pozwoleniem władz pozostawiono w cerkwi ambonę⁶⁶.

Dziekan białostocki Leon Markiewicz ogłosił podległemu duchowieństwu rozporządzenie konsystorza z 18 grudnia 1838 r., podając datę 1 stycznia 1839 r. jako ostateczny termin dostarczenia sprawozdań. W raporcie do konsystorza z 16 stycznia 1839 r. informował jednak, że mimo ponaglenia nie otrzymał informacji od Antoniego Kaczanowskiego (lat 47) z Jurowlan i Grzegorza Krassowskiego z Samogrodu. Wkrótce je duchowni nadesłali i 23 stycznia 1839 r. dziekan przekazał do konsystorza raport z zestawieniem statystycznym z obu parafii⁶⁷.



6. Mapa z 1963 r.
Map from 1963

Administratorem cerkwi, który przyjął prawosławie, był ks. Antoni Kaczanowski, syn Teodora, wcześniejszego parocha tej cerkwi. Urodził się w 1792 r., proboszczem w Jurowlanach był od 1818 r., a w czerwcu 1838 r. podpisał deklarację przyłączenia się do Cerkwi prawosławnej. Później, od 1856 r., był proboszczem w Topilcu, następnie w Podbielu. Zmarł w 1874 r.⁶⁸

Grodzieński Prawosławny Kalendarz w końcu XIX w. szczegółowo opisywał omawianą parafię. Dowiadujemy się z niego, że Jurowlany należały do powiatu i dekanatu sokólskiego. Była tu cerkiew kamienna z kamienną dzwonnica,

w kamiennym ogrodzeniu, zbudowana w 1870 r. dekretem Michaiła Murawjowa, w miejscu wcześniejszej drewnianej, kryta blachą. W niej znajdował się srebrno-złoty krzyż ołtarzowy ofiarowany przez Murawjowa. Odległość od Sokółki wynosiła 18 wiorst. Parafian naliczono 993 mężczyzn i 979 kobiet, czyli wszystkich 1972 mieszkających w 11 miejscowościach: Jurowlanach, Harkawiczach, Zapowiczach, Kurczowcach, Makarowcach, Nosowiczach, Odle, Pirożkach, Rusakach, Sukowiczach i Usnarzu. Najdalej od cerkwi – dziewięć wiorst – leżała wieś Odła. Wzmiankowano też cmentarną cerkiew pw. św. Borysa i Gleba, parafialny przytułek i pięć cerkiewnych szkół w Jurowlanach, Harkawiczach, Sukowiczach, Pirożkach i Usnarzu z 98 uczniami i 16 uczennicami. W parafii czczono szczególnie dzień wspomnienia świętej męczennicy Paraskiewy oraz św. Jerzego Zwycięzcy. W parafii pracowali świąszczennik i psalmista. Ziemi sadzibnej było 0,6 dziesięciny, uprawnej 21,85 dziesięciny, sianokośnej 2,30 dziesięciny oraz innej. W sumie 81 dziesięcin naznaczonych komisją Murawjowa⁶⁹. Na cmentarzu wybudowano w 1865 r. cerkiew drewnianą⁷⁰.



7. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, widok od wsch.
Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, view from the east view. Photo by G. Ryżewski, April 2020

W wyżej wymienionym źródle datę powstania cerkwi określa się na 1870 r. Wydaje się, że właśnie wtedy oddano ją do użytku, gdyż jeszcze w październiku 1869 r. czytamy o nowo wybudowanej cerkwi w Jurowlanach, której jednak brakowało niezbędnego wyposażenia do odprawiania liturgii, tak by mogła być wyświęcona, budynek zaś już istniał⁷¹.

Od lat osiemdziesiątych XIX w. do I wojny światowej pracowało w Jurowlanach dwóch duszpasterzy. Aleksander Taranowicz wzmiankowany był w latach 1881⁷², 1883⁷³, 1885⁷⁴, 1890⁷⁵, 1895⁷⁶, 1900⁷⁷ i 1903⁷⁸, Jakub Bałabuszewicz zaś w 1904⁷⁹, 1909⁸⁰ i 1915⁸¹.

Na początku XX w. zapisano: „Jurowlany, wieś nad rzeką Popławą, pow. sokólski, gm. Zubrzyca, 20 wiorst od Sokółki, 43 domy, 331 mieszkańców, cerkiew parafialna 587 dziesięcin włościańskich i 82 dziesięcin cerkiewnych”⁸².



8. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, widok od zach.
Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, view from the west. Photo by G. Ryżewski, April 2020

Po odzyskaniu niepodległości parafia w Jurowlanach otrzymała status etatowej. Przyłączono do niej wsie należące do byłych parafii w Samogrodzie, Szudziałowie i Ostrowiu Północnym. W 1928 r. cerkiew ostrowska stała się filialną parafii w Jurowlanach⁸³. Sama wieś weszła w skład województwa białostockiego, powiatu sokólskiego, gminy Odelsk. Naliczono tu w 1921 roku 41 domów i 189 mieszkańców; 184 osoby wyznawały prawosławie, a pięć katolicyzm. Narodowość polską deklarowało 187 osób, a białoruską dwie osoby⁸⁴.



9. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, widok od pn. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, view from the north. Photo by G. Ryżewski, April 2020

W sumie parafia w Jurowlanach liczyła w latach dwudziestych XX w. 3624 osoby. Do parafii należały następujące wsie: Jurowlany, Harkawicze, Usnarz Górny, Pierozki, Pisarzowce, Sukowicze, Ostrówek, Borowszczyzna, Rowek, Kozłowy Ług, Borotyńszczyzna, Biały Ług, Trościano Stare, Szudziałowo, Talkowszczyzna, Trościano Nowe, Klin, Knyszewicze, Słoja, Miskiniki, Babiki, Mińkowce, maj. Chmieleszczyzna, Ostrów Północny, Ostrów Południowy, Poczopek, Sosnowik, Świdziałówka, Kłyszawka, Borsukowina, Góran, Grzybowszczyzna Stara, Leszczanie, Nietupa, Słobudka Kolonie⁸⁵.

W 1937 r. stwierdzono, że plebania i dom psalmisty były zbudowane w 1868 r. Ziemi cerkiewnej naliczono 36 ha, w tym pod osadą 1,5 ha, pod cmentarzem 1,5 ha, ornej 24 ha, łąk 1 ha, nieużytków 8 ha⁸⁶.

Między 1920 a 1944 r. parafią kierowali księża: Joel Sosnowski (1920–1925), Wiktor Sawicz (1925–1941) oraz Aleksy Kozakiewicz (1941–1948)⁸⁷.

W 1944 r. wieś znalazła się w granicach Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Jednak już w 1946 r. planowano powtórne włączenie jej w granice Polski. Jak czytamy w jednym z dokumentów z tego roku, na terenie gm. Babiki

wsie mieszane są stu procentowe polskie i białoruskie, które znajdują się obecnie na tej stronie, wieś Harkawicze jest najbardziej nieprzychylnie ustosunkowana do Państwa Polskiego (biernie). Ze strony mieszkańców teje wsi spotyka się wciąż na nieprzychylnie ustosunkowanie się do repatriantów osiedlonych w Harkawiczach, było ich jedenastu obecnie zostało tylko czterech, reszta z racji wrogiego stosunku ludności miejscowej przesiedliła się na tereny nowo odzyskane. Inicjatorem ze strony wsi był sołtys Harkawicz Aleksander Jacewicz.

Ze wsi, które przychodzą do Polski, mianowicie: Usnarz Górny, Grzybowszczyzna, Jurowlany, wszystkie są zamieszkałe w stu procentach przez Białorusinów, jednak Grzybowszczyzna posiada około 40% Polaków. Pożądanym byłoby, aby ludność wsi Harkawicze, Jurowlany, Usnarz Górny oraz ludność białorską ze wsi Grzybowszczyzna przesiedlić na teren BSR, a przede wszystkim zaś ludność wsi Harkawicze, co do której zapatrywania polityczne nieraz skupiały się „na mojej skórze” jako Naczelnika Oddziału⁸⁸.

Zgodnie z zaleceniami naczelnika W. Horczaka ludność białorską wysiedlono, a wieś skolonizowano „repatriantami pochodzenia polskiego, wyznania katolickiego”. Gdy Jurowlany znalazły się ponownie w Polsce, należało wznowić działalność parafii. Dokument z 2 czerwca 1948 r mówił:

Warszawski Duchowny Konsystorz Prawosławny nr 827 Warszawa-Pra-ga, Zygmuntońska 13. Do Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego w Białymstoku. Warszawski Konsystorz Prawosławny niniejszym uprzejmie informuje, iż w związku z przesunięciem granicy do składu dekanatu Sokólskiego powróciła wieś Jurowlany, w której to wsi przed wojną istniała samodzielna parafia prawosławna. W związku z powyższym do wsi Ju-



10. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, wnętrze, widok na ikonostas.

Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, view of the iconostasis. Photo by G. Ryżewski, April 2020



11. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, wnętrze, widok na ikonostas i boczne kioty. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, view of the iconostasis and side icon cases (kiots). Photo by G. Ryżewski, April 2020

rowlany, zgodnie z decyzją JE Tymoteusza, ks. Arcybiskupa Białostockiego i Bielskiego z dnia 1 czerwca tego roku delegowany został dla zaopieczowania się tamtą świątynią prawosławną i dla wykonywania obowiązków duszpasterskich ks. Włodzimierz Bliźniuk⁸⁹.

Kolejnymi proboszczami jurowlańskimi byli księża: Paweł Bieloboki (1948–1955), Józef Wojciuk (1955–1959), Stefan Jakimiuk (1959–1961), Anatol Konach (1961–1969), Grzegorz Ostaszewski (1969–1970), Eugeniusz Konachowicz (1970–1971), Jan Jaroszuk (1971–1976), Aleksy Szewiel (1976–1978), Sławomir Tofiluk (1978–1983), Mikołaj Kulik (1983–1986), Władysław Masajło (1986–1988), Eugeniusz Suszcz (1988–1993), Piotr Charytoniuk (1993–1995) i Paweł Łapiński (1995–1998). Od 1998 r. proboszczem parafii pw. św. Jerzego w Jurowlanach jest ks. Mirosław Łuciuk⁹⁰. Obecnie parafia jurowlańska liczy ok. 70 osób ze wsi Jurowlany, Sukowicze, Pierozki, Harkawicze.

Cerkiew pw. św. Jerzego, wyświęcona w 1870 r., usytuowana jest na niewielkim wzniesieniu na skraju wsi w jej północno-zachodniej części. Budowlę otacza kamienne ogrodzenie z bramkami. Obiekt został wymurowany z kamienia polnego z użyciem cegły, dach kryty jest blachą, stolarka okienna i drzwiowa drewniana. Cerkiew jest orientowana, założona na planie prostokąta, o zwartej, prostopadłościennnej pięcioprzęsłowej bryle nakrytej trójspadowym dachem. Nad kruchtą wznosi się jednokondygnacyjna wieża-dzwonnica przekryta namiotowym dachem z trójkątnymi szczykami, zwieńczona cebulastą kopułą z krzyżem. Część ołtarzową wieńczy ośmioboczna wieżyczka z cebulastym hełmem i krzyżem. Elewacje cerkwi licowane są drobnymi kamieniami zatopionymi w zaprawie cementowej. Z tym tłem kontrastuje tynkowany na biało detal architektoniczny: pilastry dźwigające belkowanie poprzedzone wąskim rzędem arkadek, profilowane obramienia otworów okiennych

zamkniętych łukiem pełnym, krzyż na wschodniej ścianie prezbiterium oraz masywny portal w fasadzie. Wnętrze cerkwi jest jednonawowe, przekryte płaskim stropem z szeroką fasetą przypominającym sklepienie zwierciadlane. W części zachodniej świątyni wydzielona została niewielka kruchta z dwoma bocznymi pomieszczeniami dostępnymi z nawy; w południowym aneksie mieszczą się schody prowadzące na chór muzyczny. Chór umiejscowiony jest w drugiej kondygnacji kruchty, zajmując całą szerokość nawy. W jego części środkowej usytuowana jest masywna podstawa wieży-dzwonnicy, osłania go drewniana, tralkowa balustrada. Prezbiterium, do którego prowadzą boczne drzwi w ścianie północnej, oddzielone jest od nawy ikonostasem posadowionym na drewnianej solei, z której wydzielone zostały przy pomocy tralkowych balustradek dwa kryłosa. Drewniany ikonostas powstał w drugiej połowie XIX w., zapewne wkrótce po wybudowaniu cerkwi⁹¹. Jest to eklektyczna, dwurzędowa przegroda o osiach rozdzielonych korynckimi kolumnami, w dolnym rzędzie siedmioosiowa, w górnym pięćosiowa, ze zwieńczeniem w formie trzech ikon o obramieniach w kształcie kokoszników. Do pierwotnego wyposażenia cerkwi należą również cztery kioty (wykonane po 1870 r.): dwa neoklasycystyczne z ikonami Matki Bożej z Dzieciątkiem (XIX/XX w.) i św. Jerzego Męczennika (XVIII/XIX w.) oraz dwa neoruskie z ikonami św. Paraskiewy w owalnej snycerskiej ramie ze stylizowanych liści i grzebieni (pierwsza połowa XVIII w.) i Matki Bożej z Dzieciątkiem (pierwsza połowa XVIII w.) w srebrnej ryzie. Wnętrze cerkwi pokrywają barwne polichromie, wykonane prawdopodobnie w końcu XIX lub na początku XX w. Przedstawiają one sceny z Ewangelii: narodzenie NMP, zwiastowanie NMP, pokłon Trzech Króli, chrzest Chrystusa (na ścianach nawy), zmartwychwstanie Chrystusa, modlitwę w Ogrójcu (na ścianach prezbiterium), Chrystusa wygłaszającego kazanie na górze i św. Jana Chrzciciela objawiającego, że Jezus jest Barankiem Bożym (na stropie nawy), popiersia aniołów i świętych w ornamentalnych obramieniach (na fasacie stropu) oraz draperie (dolne partie ścian).



12. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, wnętrze, widok na ścianę pd.
Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, view of the southern wall.
Photo by G. Ryżewski, April 2020



13. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, wnętrze, widok na ścianę pn.
Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, view of the northern wall.
Photo by G. Ryżewski, April 2020

Do najstarszych i najcenniejszych zabytków przechowywanych w jurowlańskiej cerkwi należy wspomniana ikona Matki Bożej z Dzieciątkiem w typie Matki Bożej Żyrowickiej z bocznego kiotu. Pochodzi z pierwszej połowy XVIII w., choć została mocno przemalowana. Na XVIII stulecie należy datować również srebrną koszulkę pokrywającą szaty Matki Bożej i Dzieciątka⁹². Zapewne to ta właśnie ikona, malowana olejno na drewnianym podobraziu, była wymieniana w inwentarzach z 1737 i 1804 r. W 1737 r. znajdowała się w ołtarzu bocznym XVII-wiecznej drewnianej cerkwi, a następnie ok. 1789 r. została umieszczona w ołtarzu głównym nowej świątyni. Ozdabiające ją wota mogą świadczyć, że uważana była za słynącą cudami. Z XVIII-wiecznej cerkwi pochodzi również ikona św. Jerzego Męczennika, namalowana w duchu ludowego baroku, pochodząca zapewne z końca XVIII lub początku XIX w., znajdująca się obecnie w prawym kioście.



14. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięcy w Jurowlanach, wnętrze, widok na chór muzyczny.

Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, view of the choir.

Photo by G. Ryżewski, April 2020



15. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięcy w Jurowlanach, wnętrze, polichromia na ścianie pd.

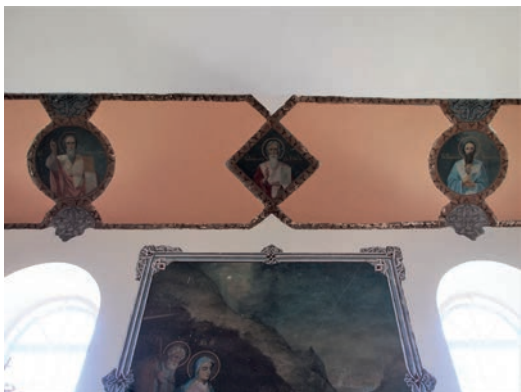
Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, southern wall polychrome.

Photo by G. Ryżewski, April 2020

Cerkiew parafialna w Jurowlanach została wzniesiona w okresie poprzedzającym intensywny ruch budowlany, w którego trakcie na terenie obwodu białostockiego powstało wiele murowanych prawosławnych cerkwi zbudowanych na podstawie zestandaryzowanych projektów tworzonych przez rządowych architektów. W jej prostej formie można dopatrzeć się wielu cech budowli klasycystycznych. Cerkiew jurowlańska charakteryzuje się nierozczłonkowaną kubiczną bryłą ograniczoną do kształtu prostopadłościanu, klarownymi podziałami architektonicznymi zaznaczonymi za pomocą pilastrów i belkowania oraz „czystym”, pozbawionym detalu architektonicznego wnętrzem, nakrytym fasetowym stropem. Wykończenie elewacji za pomocą polnych kamieni połączonych zaprawą i skontrastowanych z białą tynku pokrywającego detal architektoniczny stosowane było szczególnie w pierwszej połowie XIX stulecia w klasycystycznych budowlach sakralnych na terenach Suwalszczyzny i Podlasia, a także dzisiejszej Białorusi. Licowane polnym

kamieniem elewacje mają m.in. kościoły w Smolanach (1834–1839) i Filipowie (1841) oraz kaplica pw. św. Rocha w Sztabinie (1870). W taki sposób wykończone zostały również ściany zewnętrzne cerkwi pw. Narodzenia NMP w Mielniku (1821–1823), otynkowane jednak w 1985 r. Najbliższą geograficznie cerkwi w Jurowlanach jest niewątpliwie cerkiew w Siderce, leżąca również na Sokólszczyźnie. Wzniesiona w 1825 r. jako unicka, pełni od 1920 r. funkcję kościoła rzymskokatolickiego.



16. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, wnętrze, polichromia na fascie stropu. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, polychrome on the ceiling coving. Photo by G. Ryżewski, April 2020



17. Cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach, wnętrze, widok na dolny rząd ikonostasu i prestoł. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
St George the Victorious orthodox church in Jurowlany, interior, view of the lower iconostasis row and the holy table (throne). Photo by G. Ryżewski, April 2020



18. Cmentarz przycerkiewny w Jurowlanach, kamienny nagrobek. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
Graveyard in Jurowlany, tombstone. Photo by G. Ryżewski, April 2020



19. Cmentarz przycerkiewny w Jurowlanach, kamienny krzyż. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
Graveyard in Jurowlany, stone cross. Photo by G. Ryżewski, April 2020

Kiedy dokładnie powstał obecny cmentarz parafialny, trudno dociec. Jeszcze w 1804 r. wspomniany był tylko cmentarz przycerkiewny⁹³, źródła parafialne zaś mówią o wybudowaniu na cmentarzu kaplicy w 1865 r.⁹⁴ Również wojskowa mapa

rosyjska z 1866 r. ukazuje nam cmentarz z kaplicą. Wydaje się zatem, że powstał on w połowie XIX w., kiedy obowiązywały już przepisy o wyprowadzeniu cmentarzy poza obręb zabudowań. Autorka karty ewidencyjnej cmentarza Joanna Kotyńska, która dokumentowała obiekt w 1983 r., wydatowała go na drugą połowę XIX w. Naliczyła 10 nagrobków z drugiej połowy XIX w., 87 z pierwszej połowy XX w. i 152 z drugiej połowy XX w. Najstarszy wówczas istniejący nagrobek pochodził z 1894 r.⁹⁵

Obecna drewniana cerkiew cmentarna pw. św. Męczenników Borysa i Gleba została wzniesiona zapewne w 1865 r. z materiału uzyskanego z rozbiórki dawnej cerkwi parafialnej. Istnieją także przekazy, że została ona w całości przeniesiona na to miejsce, aczkolwiek jej obecna forma odbiega od opisywanej w wizytacjach. Cerkiew usytuowana jest na cmentarzu parafialnym w odległości około pół kilome-



20. Cmentarz parafialny w Jurowlanach, widok od pd.-wsch. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
Parish cemetery in Jurowlany, view from south-east.
Photo by G. Ryżewski, April 2020



21. Cmentarz parafialny w Jurowlanach, widok od pn.-wsch. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
Parish cemetery in Jurowlany, view from north-east.
Photo by G. Ryżewski, April 2020



22. Cerkiew cmentarna pw. św. Borysa i Gleba w Jurowlanach, widok od pd. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
SS Boris and Gleb cemetery orthodox church in Jurowlany, view from the south.
Photo by G. Ryżewski, April 2020



23. Cerkiew cmentarna pw. św. Borysa i Gleba w Jurowlanach, widok od pn. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
SS Boris and Gleb cemetery orthodox church in Jurowlany, view from the north.
Photo by G. Ryżewski, April 2020

tra na północ od zabudowań wsi. Orientowana, drewniana, konstrukcji zrębowej wzmocnionej lisicami, z podwaliną ułożoną na podmurówce z kamieni polnych. Jest to świątynia dwudzielna, złożona z prostopadłościennego korpusu nawowego o prosto zamkniętej części ołtarzowej oraz nieco węższego i niższego prostokątnego przedsionka. Oba człony budowli nakrywają dwuspadowe dachy, na kalenicy nawy wznosi się mała wieżyczka nakryta cebulastym hełmem z krzyżem. Wnętrze cerkwi jest jednoprzestrzenne, znajduje się w nim drewniany eklektyczny ikonostas z drugiej połowy XIX w.⁹⁶ Cerkiew została w ostatnim czasie wyremontowana, obita nowym szalunkiem i pokryta wiórem.

Reasumując, można powiedzieć, że wieś, zwana początkowo Popławskie, a następnie Jurowlany powstała w połowie XVI w. (istniała już w 1558 r.). Czy funkcjonowała już wówczas we wsi cerkiew, trudno dociec, nie jest to wykluczone. Pierwsza wzmianka o cerkwi w tej miejscowości pochodzi z 1578 r. Być może z wezwaniem funkcjonującej tu świątyni związana była zmiana nazwy wsi z Popławskie na Jurowlany (cerkiew pw. św. Jerzego), która występuje już w 1586 r. Wydaje się, że najstarsza drewniana cerkiew raczej nie dotrwała do pierwszej znanej nam wizytacji w 1696 r. Można przyjąć, że opisywano wówczas drugą świątynię. Kolejna została wybudowana w 1789 r. i przetrwała do roku 1865, gdy przeniesiono ją lub z części rozbiórkowego materiału wybudowano kaplicę na cmentarzu parafialnym.



24. Cmentarz parafialny w Jurowlanach, nagrobek ks. Aleksandra Taranowicza i jego żony Anny.
Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
Parish cemetery in Jurowlany, tombstone of the Rev. Aleksander Taranowicz and his wife Anna.
Photo by G. Ryżewski, April 2020



25. Cmentarz parafialny w Jurowlanach, nagrobek z 1893 r. Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020
Parish cemetery in Jurowlany, tombstone from 1893. Photo by G. Ryżewski, April 2020

Wówczas to, w latach 1869–1870, wystawiono obecną murowaną świątynię parafialną z funduszy Michaiła Murawjowa. Wydaje się, że jednym z najcenniejszych elementów wyposażenia jest pochodzący z pierwszej połowy XVIII w. obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, uznawany niegdyś za cudowny.

Uposażenie parafii było standardowe jak na dobra królewskie, nadzielono jej bowiem dwie włóki ziemi. Trzecią włókę otrzymali świaszczennicy jurowlańscy od króla Stefana Batorego w 1586 r. i użytkowali ją do rozbiorów w zamian za opłacany czynsz.

Kiedy cerkiew jurowlańska przyjęła unię brzeską, tego dokładnie nie wiadomo, jednak wydaje się, że tak jak większość cerkwi kolacji królewskiej – miało to miejsce na przełomie XVI i XVII w. W wieku XVII występowała już jako unicka. W 1839 r., po kasacie Kościoła unickiego w zaborze rosyjskim, parafia jurowlańska stała się prawosławna. Na krótko przestała istnieć podczas zawieruchy związanej z wytyczeniem granicy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1944–1946. Od 1946 roku funkcjonuje do dziś.

Początkowo cmentarz grzebalny funkcjonował wokół świątyni. W drugiej połowie XIX w. zorganizowano nowy, obecnie istniejący, zlokalizowany na północ od zabudowań wsi. Tam też w 1865 r. wystawiono drewnianą cerkiew cmentarną pw. św. Borysa i Gleba.



26. Cmentarz parafialny w Jurowlanach, żeliwny krzyż nagrobny.

Fot. G. Ryżewski, kwiecień 2020

Parish cemetery in Jurowlany, cast-iron tombstone cross. Photo by G. Ryżewski, April 2020



27. Kapliczka przydrożna w Jurowlanach, widok od pd.-wsch. Fot. G. Ryżewski,

kwiecień 2020

Roadside shrine in Jurowlany, view from the south-east. Photo by G. Ryżewski, April 2020

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Kameralne, sygn. I/10.
 Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 33.
 Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, F. 5–F. 32443.
 Centralne Archiwum Akt Dawnych Rosji w Moskwie, F. 389, op. 1, nr 114.
 Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (LPAH Wilno), Stare Akta (SA), nr 11290.
 LPAH, Wilno, SA, nr 11291.
 LPAH Wilno, SA, nr 11292.
 LPAH Wilno, SA, nr 4056.
 LPAH Wilno, nr 11622.
 LPAH Wilno, F. 605, op. 7, nr 83.
 LPAH, Wilno, F. 634, op. 1, nr 6.
 Narodowe Archiwum Republiki Białorusi w Mińsku, F. 1882m op. 1, nr 1.
 Państwowe Archiwum Historyczne w Grodnie, F. 97, op. 1, nr 256.
 Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 5620/II.

Źródła drukowane

- Акты издаваемые Виленскою Археографической Комиссею для разбора древних актов, т. 7, Wilno 1874.
 Гродниенскі́й православно-церковный календарь, т. 1, Воронежъ 1899.
 Лісейчыкаў Д.В., *Звон з Каложы і падсвечнікі з Караляўца: візіты ўніяцкіх царкваў Гродзенскай прапаганіі 1696 г.*, „Архіварыус”, в. 16, Мінск 2018.
 Памятная книжка Гродненской губернии, Гродно 1881–1915.
 Писцовая книга гродненской экономіи, т. 1, Вильна 1881.
Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 roku. Dekanat grodzieński, oprac. W. Wernerowa, Warszawa 1994.
Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dnia 30 września 1921 roku i innych źródeł urzędowych, t. 5, Województwo Białostockie, Warszawa 1924.
Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, opracowany na podstawie wyników Synodus Dioecisana Vilnensis ab [...] Michaelae Joanne Zienkowicz [...] episcopo Vilnensi [...] Anno [...] 1744 [rz.] diebus 10. 11. 12. [...] Febr: celebrata [...], Wilno 1744.
 Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, t. 15, cz. 2, Warszawa 1902.
Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej 1804 roku, oprac. P. Borowik, G. Ryżewski, Białystok 2009.

Dokumentacje konserwatorskie

- Jurowlany. Cerkiew cmentarna pw. śś. Męczenników Borysa i Gleba. Karta ewidencyjna zabudowy architektury i budownictwa*, oprac. D. Stankiewicz, Białystok 2000 (Archiwum WUOZ Białystok).

- Jurowlany. Cerkiew parafialna św. Jerzego Zwycięzcy. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, oprac. D. Stankiewicz, Białystok 2000 (Archiwum WUOZ Białystok).
- Jurowlany, cmentarz parafialny, Karta cmentarza, oprac. J. Kotyńska, Białystok 1983 (Archiwum WUOZ Białystok).
- Matka Boska z Dzieciątkiem – (Eleusa), (Umilenie). Cerkiew parafialna pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach. Karta ewidencyjna zabytku ruchomego, oprac. B. Cichońska, 2003 (Archiwum WUOZ Białystok).

Opracowania

- Keczyński E. i A., *Drewniane cerkwie Białostockizny*, Białystok–Białowieża 1999.
- Maroszek J., *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia*, Białystok 1996.
- Matus I., *Schyłek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30. XIX wieku*, Białystok 2013.
- Mironowicz A., *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991.
- Mościcki H., *Unici. Wspomnienia z dziejów męczeństwa*, Warszawa 1918.
- Puszcze wielkokiążęce na północnym Podlasiu i zachodniej Grodzieńszczyźnie w XV–XVI wieku (podziały, administracja, służby leśne i wodne)*, red. J. Śliwiński, Olsztyn 2007.
- Ryżewski G., *Cerkiew w Lipsku nad Biebrzą [w:] Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin–Supraśl 2012.
- Ryżewski G., *Jaczo – dzieje wsi i cerkwi parafialnej [w:] Małe miasta. Tożsamość*, red. M. Zemło, Lublin–Supraśl 2015.
- Ryżewski G., *Rozwój placówek kultu religijnego w Puszczy Knyszyńskiej na przestrzeni dziejów i ich znaczenie cywilizacyjne [w:] Puszcza Knyszyńska skarby kultury dziś i jutro*, red. R. Dobrowolski, J. Kurzawa, Supraśl 2012.
- Ryżewski G., *Z dziejów cerkwi nowodworskiej w powiecie sokólskim*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2019, z. 25.
- Ryżewski G., *Z dziejów cerkwi w Samogrodzie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2016, z. 22.
- Ryżewski G., *Z dziejów Nowego Dworu w XVII–XVIII w. [w:] Małe miasta. Przestrzenie*, red. M. Zemło, Supraśl 2003.
- Rzońca J., *Kościół unicki na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim za Mikołaja I i jego likwidacja w 1839 roku [w:] Kościoły na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim w XV–XIX wieku*, red. M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Śleszyński, Białystok 2005.
- Sosna G., Troc-Sosna A., *Cerkiewna własność ziemska na Białostocczyźnie w XV–XX wieku*, Białystok 2004.
- Stankiewicz D., *Kradzież z cerkwi parafialnej w Jurowlanach, gm. Krynki*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2000, z. 6.
- Wiśniewski J., *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny – geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico-Slavica” 1977, t. 11.
- Zieleniewski J., *Delimitacja północno-wschodniego odcinka granicy państwowej między Rzeczypospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w la-*

tach 1944–1947 i związane z nią problemy narodowościowe. Wykaz źródeł, „Rubicze” 1992, nr 1.

Strony internetowe

Dmitruk S., *Jurowlany: zarys historii parafii pw. św. Jerzego Zwycięzcy, Cerkiew.pl*, http://www.wiadomosci.cerkiew.pl/news.php?id_n=2489 [dostęp: 20 V 2020].

PRZYPISY

- ¹ J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny – geneza, rozwój, oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico-Slavica” 1977, t. 11, s. 41; *Puszcze wielkokiążące na północnym Podlasiu i zachodniej Grodzieńszczyźnie w XV–XVI wieku (podziały, administracja, służby leśne i wodne)*, red. J. Śliwiński, Olsztyn 2007, s. 279.
- ² S. Dmitruk, *Jurowlany: zarys historii parafii pw. św. Jerzego Zwycięzcy, Cerkiew.pl*, http://www.wiadomosci.cerkiew.pl/news.php?id_n=2489 [dostęp: 20 V 2020].
- ³ D. Stankiewicz, *Kradzież z cerkwi parafialnej w Jurowlanach, gm. Krynki, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2000, z. 6, s. 302.*
- ⁴ *Jurowlany. Cerkiew parafialna św. Jerzego Zwycięzcy. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, oprac. D. Stankiewicz, Białystok 2000 (Archiwum WUOZ Białystok).
- ⁵ *Jurowlany. Cerkiew cmentarna pw. śś. Męczenników Borysa i Gleba. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, oprac. D. Stankiewicz, Białystok 2000 (Archiwum WUOZ Białystok).
- ⁶ *Jurowlany, cmentarz parafialny. Karta cmentarza*, oprac. J. Kotyńska, Białystok 1983 (Archiwum WUOZ Białystok).
- ⁷ E. i A. Keczynscy, *Drewniane cerkwie Białostocczyzny*, Białystok–Białowieża 1999, nr 23.
- ⁸ G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność ziemska na Białostocczyźnie w XV–XX wieku*, Białystok 2004.
- ⁹ Д.В. Лісейчыкаў, *Зво́н з Каложы і падсвечнікі з Караляўца: візіты ўніяцкіх цэркваў Гродзенскай прамапо́ліі 1696 г.*, „Архіварыус”, в. 16, Мінск 2018, s. 65.
- ¹⁰ *Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej 1804 roku*, oprac. P. Borowik, G. Ryżewski, Białystok 2009.
- ¹¹ J. Jakubowski, *Powiat grodzieński w XVI w.* [w:] *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z. 3, Kraków 1935, mapa po stronie 111.
- ¹² Писцовая книга гродненской экономіи, т. 1, Вільна 1881, s. 27–28.
- ¹³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Kameralne, I/10, s. 329–330; A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991.
- ¹⁴ Centralne Archiwum Akt Dawnych Rosji w Moskwie (dalej: CAADR Moskwa), f. 389, op. 1, nr 114, k. 281.
- ¹⁵ CAADR Moskwa, f. 389, op. 1, nr 114, k. 281.
- ¹⁶ Tamże, k. 281v.
- ¹⁷ Nie ma żadnych informacji, aby cerkiew nosiła wezwanie św. Jana. Wydaje się, że błędnie zapisano w źródle.
- ¹⁸ Narodowe Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku (dalej: NARB), f. 1882m op. 1, nr 1, k. 108v–108.
- ¹⁹ Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: ZNiO Wrocław), sygn. 5620/II, s. 366–367.
- ²⁰ Tamże, s. 367.
- ²¹ Д.В. Лісейчыкаў, *Зво́н з Каложы і падсвечнікі з Караляўца: візіты ўніяцкіх цэркваў Гродзенскай прамапо́ліі 1696 г.*, s. 87–88.
- ²² Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej: LPAH Wilno), Stare Akta (dalej: SA), nr 11290, k. 9.
- ²³ Tamże, nr 11291, k. 57v.
- ²⁴ Tamże, nr 11292, k. 80v.
- ²⁵ G. Ryżewski, *Z dziejów cerkwi w Samogrodzie, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2016, z. 22, s. 126.*
- ²⁶ Акты издаваемые Виленскою Археографической Комиссею для разбора древних актов (dalej: AVAK), t. 7, Wilno 1874, s. 23.

- ²⁷ Tamże, s. 23–24.
- ²⁸ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego (dalej: BUWil.), f. 5–f. 32443, k. 23v.
- ²⁹ Tamże.
- ³⁰ Tamże.
- ³¹ Tamże.
- ³² Tamże.
- ³³ Tamże, k. 24.
- ³⁴ Tamże.
- ³⁵ Tamże, k. 23.
- ³⁶ Tamże, k. 24v.
- ³⁷ Tamże.
- ³⁸ Tamże, k. 23.
- ³⁹ Tamże, k. 24v.
- ⁴⁰ *Synodus Dioeciesana Vilnensis ab [...] Michaele Joanne Zienkowicz [...] episcopo Vilnensi [...] Anno [...] 1744 [rz.] diebus 10. 11. 12. [...] Febr: celebrata [...]*, Wilno 1744, s. 95.
- ⁴¹ LPAH, SA, nr 18584, k. 32.
- ⁴² *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 roku. Dekanat grodzieński*, oprac. W. Wernerowa, Warszawa 1994, s. 75; T. Bielski, *Krynki i okolice*, Poznań 1972, s. 55 (mps w zbiorach NID OT Białystok).
- ⁴³ LPAH Wilno, SA, nr 4056, k. 82 v.
- ⁴⁴ Tamże, nr 11622, k. 51.
- ⁴⁵ Tamże, nr 4056, k. 101.
- ⁴⁶ T. Bielski, *Krynki...*, s. 62.
- ⁴⁷ S. Dmitruk, *Jurowlany: zarys historii...*
- ⁴⁸ *Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego...*, s. 18–19.
- ⁴⁹ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, sygn. 196, k. 51.
- ⁵⁰ Tamże, s. 152.
- ⁵¹ Tamże.
- ⁵² Tamże, s. 153–154.
- ⁵³ Tamże, s. 154.
- ⁵⁴ Tamże, s. 155.
- ⁵⁵ Tamże, s. 152–153.
- ⁵⁶ Tamże, s. 153 (przypis), 155.
- ⁵⁷ LPAH Wilno, f. 605, op. 7, nr 83, k. 15.
- ⁵⁸ *Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego...*, s. 156–157.
- ⁵⁹ M. Ułaszczyk, *Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808–1843*, „Rocznik Białostocki” 1961, t. 2, s. 333–374; J. Wiśniewski, *Osadnictwo...*, s. 65; R. Żurkowa, *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807 r.*, „Rocznik Białostocki” 1961, t. 2, s. 309–331.
- ⁶⁰ Памятная книжка Гродненской губернии (dalej: PKGG), 1847, s. 207.
- ⁶¹ LPAH, Wilno, F. 634, op. 1, nr 6, k. 100.
- ⁶² I. Matus, *Schytek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30. XIX wieku*, Białystok 2013, s. 535.
- ⁶³ Tamże, 102.
- ⁶⁴ J. Rzońca, *Kościół unicki na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim za Mikołaja I i jego likwidacja w 1839 roku* [w:] *Kościoty na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim w XV–XIX wieku*, red. M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Śleszyński, Białystok 2005, s. 138; H. Mościcki, *Unici. Wspomnienia z dziejów męczeństwa*, Warszawa 1918, s. 6–121; J. Maroszek, *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia*, Białystok 1996, s. 24–25; G. Ryzewski, *Rozwój placówek kultu religijnego w Puszczy Knyszyńskiej na przestrzeni dziejów i ich znaczenie cywilizacyjne* [w:] *Puszcza Knyszyńska skarby kultury dziś i jutro*, red. R. Dobrowolski, J. Kurzawa, Supraśl 2012, s. 133–134; tenże, *Z dziejów Nowego Dworu w XVII–XVIII w.* [w:] *Małe miasta. Przestrzenie*, red. M. Zemło, s. 307; tenże, *Jaczo – dzieje wsi i cerkwi parafialnej* [w:] *Małe miasta. Tożsamość*, red. M. Zemło, Lublin–Supraśl 2015, s. 28–30; tenże, *Cerkiew w Lipsku nad Biebrzą* [w:] *Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin–Supraśl 2012, s. 190–193; tenże, *Z dziejów cerkwi w Samogrodzie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2016, z. 22, s. 138; tenże, *Z dziejów cerkwi nowodworskiej w powiecie sokólskim*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2019, z. 25, s. 133–134.

- ⁶⁵ T. Bielski, *Krynki...*, s. 72.
- ⁶⁶ I. Matus, *Schytek unii...*, s. 306–308, 319, 344.
- ⁶⁷ Tamże, s. 80, 167.
- ⁶⁸ Tamże, s. 535.
- ⁶⁹ Гродниенскій православно-церковный календарь, т. 1, Воронежъ 1899, s. 25–26.
- ⁷⁰ Tamże, s. 34.
- ⁷¹ Państwowe Archiwum Historyczne w Grodnie, f. 97, op. 1, nr 256, k. 88–83v.
- ⁷² PKGG, 1881, s. 145.
- ⁷³ Tamże, 1883, s. 138.
- ⁷⁴ Tamże, 1885, s. 145.
- ⁷⁵ Tamże, 1890, s. 187.
- ⁷⁶ Tamże, 1895, s. 215.
- ⁷⁷ Tamże, 1900, s. 208.
- ⁷⁸ Tamże, 1903, s. 119.
- ⁷⁹ Tamże, 1904, s. 109.
- ⁸⁰ Tamże, 1909, s. 167.
- ⁸¹ Tamże, 1915, s. 107.
- ⁸² *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 15, cz. 2, Warszawa 1902, s. 33.
- ⁸³ G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność...*, s. 602.
- ⁸⁴ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dnia 30 września 1921 roku i innych źródeł urzędowych*, t. 5, Województwo Białostockie, Warszawa 1924, s. 76.
- ⁸⁵ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 33, k. 10v–11.
- ⁸⁶ G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność...*, s. 602.
- ⁸⁷ S. Dmitruk, *Jurowlany: zarys historii...*
- ⁸⁸ J. Zieleniewski, *Delimitacja północno-wschodniego odcinka granicy państwowej między Rzeczypospolitą Polską, a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1944–1947 i związane z nią problemy narodowościowe. Wykaz źródeł, „Rubież” 1992, nr 1, s. 52.*
- ⁸⁹ G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność...*, s. 60.
- ⁹⁰ S. Dmitruk, *Jurowlany: zarys historii...*
- ⁹¹ *Jurowlany. Cerkiew parafialna św. Jerzego Zwycięzcy...*
- ⁹² *Matka Boska z Dzieciątkiem – (Eleusa), (Umilenie). Cerkiew parafialna pw. św. Jerzego Zwycięzcy w Jurowlanach. Karta ewidencyjna zabytku ruchomego*, oprac. B. Cichońska, 2003 (Archiwum WUOZ Białystok).
- ⁹³ *Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego...*, s. 152.
- ⁹⁴ Гродниенскій православно-церковный календарь..., s. 34.
- ⁹⁵ *Jurowlany, cmentarz parafialny*, Karta cmentarza, oprac. J. Kotyńska, Białystok 1983.
- ⁹⁶ *Jurowlany. Cerkiew cmentarna pw. śś. Męczenników Borysa i Gleba*, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, oprac. D. Stankiewicz, Białystok 2000 (Archiwum WUOZ Białystok).

A HISTORY OF THE ORTHODOX CHURCH IN JUROWLANY, SOKÓŁKA POWIAT (COUNTY)

The article outlines the history of the orthodox parish and church in Jurowlany from the 16th century to the present day. The church already existed in 1578, although it might have been built somewhat earlier (ca. mid-16th century). The article presents the wooden buildings that used to exist here and the current church built in 1870 in light of the historical sources. It discusses the place's economic base and presents the parish priests who ministered here over the centuries. It illustrates the changes to the parish when the church was taken over by the Uniate Church in the early 17th century following the Union of Brest and after the Union was dissolved in 1839. There is also a brief discussion of the parish graveyard and its orthodox church, erected in 1865.

ANNA DOROTA POTOCKA
dr hab. sztuki, prof. ASP
WKiRDS ASP Warszawa

Zagadnienia konserwatorskie i ikonograficzne obrazu *Uzdrowienie ślepcy* ze zbiorów Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku*

Muzeum i Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku od lat gromadzi i otacza opieką obiekty sakralne, zarówno obrazy, rzeźby, jak i tkaniny, pochodzące z terenu całego Podlasia. Wiele z tych ruchomości ma interesującą historię, chociaż nie wszystkie dotychczas poddano pełnej identyfikacji i interpretacji ikonograficznej. Okazją do pełniejszego opracowania zagadnień z zakresu historii sztuki oraz technologii i techniki wykonania wybranych obrazów stała się kompleksowa konserwacja obiektów, którą rozpoczęto w 2015 r. we współpracy z Pracownią Konserwacji i Restauracji Malarstwa na Podłożach Ruchomych na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie¹.

Jednym z najbardziej interesujących obiektów poddanych ostatnio pracom konserwatorskim był bardzo przemalowany i zniszczony obraz z wyobrażeniem sceny biblijnej, który finalnie okazał się niezwykle wartościowym dziełem sztuki, należącym do tej kolekcji.

W momencie rozpoczęcia prac konserwatorskich obraz sztalugowy na płótnie przedstawiający scenę „uzdrowienia ślepcy”, nieznanego autora, pozostawał zagadką. Obiekt nie był wpisany do rejestru zabytków. Nie wiadomo, kiedy trafił do zbiorów Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku ani skąd pochodził. Obraz nie był sygnowany, nie zawierał też żadnych inskrypcji ani napisów. Wstępne datowanie wskazywało na połowę XVIII w.²

Obraz w kształcie poziomego prostokąta o wymiarach 66 × 78 cm wykonany został w technice olejnej na płótnie lnianym. Stan jego zachowania budził wiele wątpliwości, a fatalna kondycja strukturalna wymagała natychmiastowej interwencji.

Obraz był całościowo konserwowany, jednak nie zachowały się dokumentacje z tych działań, nieznane są także ich daty.



1. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznany, poł. XVIII w.
Obraz przed konserwacją – widok w świetle rozproszonym. Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. Painting prior to restoration, viewed in dispersed light. Photo by R. Stasiuk



2. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznany, poł. XVIII w.
Obraz przed konserwacją – widok w świetle odbitym. Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. Painting prior to restoration, viewed in reflected light. Photo by R. Stasiuk

Jak wykazały specjalistyczne badania, renowatorzy – po odcięciu oryginalnych krajków płótna obrazu – wykonali dublaż obiektu na masę skrobiowo-białkową (klejster z dodatkiem kleju glutynowego). Spowodowało to z czasem zakwaszenie oryginalnego płótna i sukcesywny rozkład celulozy będącej budulcem włókien lnu, objawiający się pękaniem i punktową deformacją podłoża. Założono także wiele kitów w miejscach spękań i rozległych ubytków. W warstwie malarskiej miejscami dokonano bardzo szerokich przemalowań. Farbę założono na powierzchnię oryginału, zwłaszcza w partii nieba i na brzegach kompozycji, co w pełni zdeformowało pierwotną kolorystykę obrazu. Dodatkowe zmiany barwne spowodowała gruba warstwa werniksu, która wraz z upływem czasu mocno pożółkła. Obraz nabitо z pomocą druciaków na nieoryginalne krosno. Nieodpowiednie warunki przechowywania i osłabienie siły klejenia dublażu spowodowały z biegiem czasu duże deformacje powierzchni, rozspojenia strukturalne oraz spękania podłoża i warstwy malarskiej.

W momencie rozpoczęcia prac konserwatorskich kolorystyka obrazu była przytłumiona przez zalegające zabrudzenia, pożółkły, grubo położony werniks oraz warstwy przemalowań. Charakteryzowała się ciepłą tonacją zdominowaną przez czerwienie, umbry, ugry oraz zielenie z intensywnymi akcentami bieli. Dominująca partia architektury była dość ciemna, w kolorze umbry naturalnej, ale niejednorodna. Rozjaśniała się delikatnie wokół konturów postaci, wydobywając je z tła. Z lewej strony obrazu, w partii pejzażu i nieba zaobserwowano silne przemalowania całej powierzchni, a wokół brzegów liczne uzupełnienia strukturalne. Potwierdziła to obserwacja obiektu w luminescencji wzbudzonej promieniowaniem UV oraz w podczerwieni (IR)³.



3. Widoczne w UV rozległe przemalowania i liczne retusze występujące na powierzchni malatury.

Fot. R. Stasiuk

UV light shows massive repainting and many retouches on the painted surface. Photo by R. Stasiuk



4. Widoczne w IR ingerencje z lewej strony obrazu oraz zmiany kompozycyjne wzdłuż wszystkich krawędzi obrazu. Fot. R. Stasiuk

IR light shows interventions on the left-hand side of the painting and compositional alterations alongside all its edges. Photo by R. Stasiuk

Obraz przedstawia scenę uzdrowienia ślepcy. Jest to kompozycja wielopłanowa, wielofiguralna, rozgrywająca się przed świątynią, w otoczeniu architektury i pejzażu.

Na obrazie dominują wertykalne napięcia kierunkowe przebiegające wzdłuż kolumn, ścian i filarów budynku. Zrównoważono je, wprowadzając horyzontalny – poziomy układ schodów na pierwszym planie. Grupy postaci są dynamicznie modelowane, z wykorzystaniem kontrastu światłocieniowego i barwnego, stając się głównymi elementami kolorystycznymi całej kompozycji.

Na obrazie można wyróżnić pięć planów. Pierwszy, budowany od dolnej krawędzi obrazu, przedstawia roślinność i fundamenty budowli, plan drugi tworzą grupy postaci ulokowane na kamiennym podeście oraz przed portykiem – paradnym wejściem do świątyni, na trzecim przedstawiona została architektura, na czwartym zaś pejzaż, a na piątym bezkres nieba i obłoki.

Najbardziej interesująca jest grupa czterech postaci i pies, stojąca u podnóża schodów prowadzących do świątyni (?). Widzimy tu starca, podpartego laską, odzianego w brązową tunikę i zielony płaszcz. U jego boku stoi wierny pies, najpewniej pomocnik ślepcy, wpatrujący się we właściciela. Z lewej strony kaleki stoi podtrzymująca go kobieta, ubrana w białą koszulę i żółtą suknię. Na głowie nosi biały, bogaty turban. Rysy twarzy wskazują na jej podeszły wiek. Na wprost starca wyobrażono młodzieńca odzianego w białą koszulę oraz czerwoną tunikę. W prawej ręce trzyma gliniane naczynie, lewą zaś dotyka oczu chorego, co sugeruje jednoznacznie akt uzdrowienia. Pomiędzy ślepcem a mężczyzną, nieco z tyłu, widać postać anioła z dużymi, rozłożonymi, niebiesko-zielonymi skrzydłami. Odziany jest w białą tunikę, na którą narzucono złoty płaszcz. W rękach trzyma włócznię. Jest on niewątpliwie świadkiem całego zdarzenia. Na tym planie z prawej strony kom-

pozycji znajdują się też dwie grupy postaci. Są to: fragmentarycznie ukazany zza stopni schodów mężczyzna, ubrany w białą szatę i czerwony turban, oraz towarzysząca mu kobieta, odziana w żółtą suknię. Mężczyzna wskazuje ręką na znajdujące się u wejścia do budowli niewiasty. Zajęte rozmową, zdają się nie zwracać uwagi na scenę uzdrowienia.

Architektura zajmuje większą część kompozycji drugiego i trzeciego planu. Możemy ją podzielić na dwie części – paradny portyk świątyni, podtrzymywany przez kolumny w stylu tokańskim, oraz zarys murów innej budowli. Jej kształt jest bardzo nieczytelny, choć cała bryła ma ewidentnie ślady pewnego zdobienia.

Ostatni, piąty plan, widoczny z lewej strony kompozycji, to odległy zarys lasu i fragment zachmurzonego nieba. Jest on także mało czytelny i trudno dokładnie rozpoznać jego elementy. Dostrzegamy niewątpliwie bujną roślinność oraz drzewo znajdujące się tuż za murami miasta (?). Obok widać dwa wzniesienia oraz dynamicznie przemalowane niebo. Ono także jest wyraźnie podzielone na dwie strefy. Pierwsza, jaśniejsza, znajduje się nad linią horyzontu, druga, wyobrażona powyżej, jest znacznie ciemniejsza oraz wypełniona chmurami.

Źródło światła znajduje się poza kadrem obrazu, światło pada z lewej strony kompozycji. Jest bardzo intensywne, tworzy wręcz teatralny, mocno skonstrastowany modelunek światłocieniowy w partiach szat i karnacji postaci.

Wyobrażony temat uzdrowienia ślepcy znajduje swoje źródło ikonograficzne w Biblii, zwłaszcza w tekstach z Nowego Testamentu. Odnajdujemy w nim aż siedem opisów dotyczących takiego wydarzenia. Ewangelści z dużą precyzją przekazali nam historie uzdrawiania przez Jezusa Chrystusa niewidomych żebraków pod Jerychem (Mk, Mt, Ł), niewidomych przebywających w domu (Mt), niewidomego od urodzenia (J), ślepcy z Betsaidy (Mk) oraz kolejnego, przyprowadzonego Jezusowi przez faryzeuszy (Mt). Opisane w Ewangelii św. Jana⁴ (J 9, 1–41), św. Marka⁵ (Mk 10, 46–52) i św. Łukasza⁶ (Łk 18, 35–43) sceny uzdrowienia niewidomego od urodzenia oraz ślepcy Bartymeusza odbiegają jednak znacznie od treści zawartej w omawianej kompozycji. Bardziej prawdopodobne źródło inspiracji znajdziemy natomiast w Ewangelii św. Mateusza⁷ (Mt 12, 9–24). Fragment ten opowiada o uzdrowieniu dokonany przez Jezusa na opętany, niewidomy i niemym mężczyźnie, przyprowadzonym mu przez faryzeuszy. Uzdrowienie, tak jak przedstawiono to na obrazie, odbyło się u wejścia do synagogi. Jednak opisy nowotestamentowe są zaledwie zbliżone do tematyki wyobrażonej na obrazie. Nie odzwierciedlają jej ani w zakresie atrybutów, ani przedstawionych postaci.

Najbardziej znanym obrazem o tej tematyce jest niewątpliwie dzieło El Greca z 1567 r. Kompozycja ta inspirowała wielu artystów na przestrzeni wieków. Kanonem stało się ukazywanie ślepcy, Chrystusa rozświetlonego aureolą, w czerwonej tunice i błękitnym płaszczu oraz kilku grup postronnych obserwatorów uzdrowienia, ulokowanych przed świątynią wpisaną w miejski krajobraz, zamknięty od góry dynamicznie kształtowanym fragmentem nieba. Taką właśnie scenę uzdrowienia odnajdujemy na obrazie autorstwa Iacopo Nigretiego z XVI w. (1592), Nicolasa Poussina z roku 1650 czy też Sebastiano Ricciego z XVIII w. (1712–1716), gdzie pojawiają się już dodatkowe atrybuty, np. pies⁸.

Kompozycja konserwowanego obrazu wyrasta co prawda z tej tradycji i koncepcji w sensie artystycznym, ale już nie ikonograficznym. Niewątpliwie uzdrawiana osoba widoczna na białostockim obrazie jest nie tylko niewidoma, ale i niedołączna. Starzec, podtrzymywany przez kobietę, wsparty na lasce i prowadzony przez wiernego psa, jest ślepy. Młodzieniec odziany w czerwoną tunikę sugeruje postać Jezusa, architektura zaś i paradny portyk mogą być wejściem do synagogi w mieście Jerycho.

Jednakże w obrazie jedną z głównych postaci jest anioł. Chociaż jest przesłonięty przez inne osoby, wyraźnie zaznacza swoją obecność poprzez rozpostarcie skrzydeł i centralne ułożenie pomiędzy „osobami dramatu”. Jego rola wydaje się więc tu kluczowa i niezbędna. Nie występuje natomiast w żadnym opisie w księgach czterech Ewangelistów.

W związku z powyższym obszar poszukiwań poszerzono o treści zawarte w tekście Starego Testamentu. Zwrócono uwagę na opis zamieszczony w Księdze Tobiasza.



5. *Uzdrowienie ślepego*,
Duccio di Buoninsegna, 1308-1311
Christ Healing the Blind Man, Duccio di
Buoninsegna, 1308-1311, M. Biernacka,
*Ikonografia publicznej działalności Chrystusa
w polskiej sztuce nowożytnej*, Warszawa 2003



6. *Uzdrowienie ślepego*, El Greco, 1567
Healing of the Man Born Blind, El Greco, 1567,
M. Biernacka, *Ikonografia publicznej działalności
Chrystusa w polskiej sztuce nowożytnej*, Warszawa 2003

Tb 3, 16-17⁹

„16 I tej godziny modlitwa obojga została wysłuchana wobec majestatu Boga. 17 I został posłany Rafał, aby uleczyć obydwójce”.

Tb 11, 1-13

„1 A kiedy zbliżyli się do Kaserin naprzeciw Niniwy, powiedział Rafał: «Ty wiesz, w jakim stanie zostawiliśmy twego ojca. 2, 3 Wyprzedźmy twoją żonę, aby dom przyprowadzić do porządku, zanim oni nadejdą». 4 I wyruszyli obaj wspólnie. A Rafał rzekł do niego: «Weź żółć w ręce!». A pies biegł



7. Uzdrawienie ślepeca, Iacopo Nigreti, 1592
Christ Healing the Blind Man, Iacopo Nigreti aka Palma il Giovane, 1592, M. Biernacka, *Ikonografia publicznej działalności Chrystusa w polskiej sztuce nowożytnej*, Warszawa 2003



8. Uzdrawienie ślepeca, Sebastiano Ricci, 1712-1716
Christ Healing the Blind Man, Sebastiano Ricci, 1712-1716, M. Biernacka, *Ikonografia publicznej działalności Chrystusa w polskiej sztuce nowożytnej*, Warszawa 2003



9. Uzdrawienie ślepeca, Nicolas Poussin, 1650, M. Biernacka, *Ikonografia publicznej działalności Chrystusa w polskiej sztuce nowożytnej*, Warszawa 2003

z tyłu za nimi i za Tobiaszem. 5 Tymczasem Anna siedziała i wypatrywała drogę swego syna. 6 I spostrzegła go powracającego, i zawołała do ojca jego: «Oto zbliżają się syn twój i człowiek, który poszedł razem z nim». 7 A Rafał rzekł do Tobiasza, zanim ten zbliżył się do ojca: «Wiem, że otworzą mu się oczy. 8 Potrzym żółcią ryby jego oczy, a lekarstwo wygryzie i ściągnie bielmo z jego oczu, a ojciec twój przejrzy i zobaczy światło». 9 Anna tymczasem wybiegła, rzuciła się synowi na szyję i zawołała do niego: «Ujrzałam cię, dziecko, teraz już mogę umrzeć», i rozplakała się. 10 Także Tobiasz [star-

szy] podniósł się i utykając na nogi, wyszedł do wrót podwórza. 11 I przystąpił do niego Tobiasz z żółcią z ryby w ręku, i dmuchnął na jego oczy, dotknął się i rzekł: «Ufaj, ojczel!», i przyłożył mu lekarstwo, i odczekał chwilę. 12 Potem zerwał obiema rękami [bielmo] z kątów jego oczu. 13 A Tobiasz starszy rzucił mu się na szyję, zaczął płakać i zawołał: «Ujrzałem cię, dziecko, światło oczu moich»”.

Analiza porównawcza tekstu i kompozycji obrazu pozwoliła na pełną identyfikację osób i całego wydarzenia. Mamy tu niewątpliwie do czynienia ze sceną uzdrowienia sędziwego Tobiasza przez jego syna. Ślepy starzec („Tobiasz starszy rzucił mu się na szyję, zaczął płakać i zawołał: «Ujrzałem cię, dziecko, światło oczu moich»”) uzdrawiany jest przez młodzieńca w czerwonej tunice – Tobiasza syna („I przystąpił do niego Tobiasz z żółcią z ryby w ręku, i dmuchnął na jego oczy, dotknął się i rzekł: «Ufaj, ojczel!»”) i podtrzymywany przez niewiastę w białym turbanie, w osobie Anny – jego żony i matki młodego Tobiasza („Anna tymczasem wybiegła, rzuciła się synowi na szyję”). Uczestniczący w całym wydarzeniu anioł to niewątpliwie archanioł Rafał („I został posłany Rafał, aby uleczyć obydwój”). Nawet wierny pies widoczny na obrazie okazał się towarzyszem sędziwego Tobiasza („a pies biegł z tyłu za nimi i za Tobiaszem”). Architektura zaś widoczna w tle na obrazie wyobraża biblijne mury Niniwy („A kiedy zbliżyli się do Kaserin naprzeciw Niniwy”). Pozostałe grupy postaci nie mają bezpośredniego odniesienia do tekstu biblijnego.



10. *Uzdrowienie Tobiasza*, Bernardo Storzzi 1635, Ermitaż
<https://www.hermitagemuseum.org/wps/portal/hermitage/digital-collection> [dostęp: 26 V 2020]
The Healing of the Blind Tobias, Bernardo Storzzi 1635, Hermitage Museum,
<https://www.hermitagemuseum.org/wps/portal/hermitage/digital-collection> [accessed 26 V 2020]

11. *Uzdrowienie Tobiasza*, Peter Brandl, 1705, Praga, Národní galerie v Praze, <https://www.narodnigalerievpraze.org.google.pl/search?q=petr+jan+brandl&tobias> [dostęp: 14 V 2020]
The Healing of the Blind Tobias, Peter Brandl, 1705, Prague, Národní galerie v Praze <https://www.narodnigalerievpraze.org.google.pl/search?q=petr+jan+brandl&tobias> [accessed 14 V 2020]



Temat ten podobnie jak opisy z Nowego Testamentu cieszył się dużą popularnością wśród artystów z uwagi na bogatą symbolikę i treści religijne. Siegali po nie zwłaszcza malarze okresu baroku i późniejszych stuleci, tworząc dynamiczne, pogłębione psychologicznie kompozycje malarskie i graficzne. Należeli do nich m.in. Bernardo Storzzi, Peter Brandl czy Salvatore Verni.

Dzięki pogłębionej kwerendzie archiwalnej dotarto do obiektów, które jak przypuszczano, stały się niewątpliwie wzorami omawianej kompozycji¹⁰. Są to obraz autorstwa Domenica Fettiiego *Tobia guarisce suo padre* (*Tobiasz uzdrawiający swojego ojca*), namalowany przez artystę w latach 1620–23, obecnie w zbiorach Ermitażu, oraz grafika tegoż autora z 1623 r. ze zbiorów Perkins School of the Blind w Massachusetts, a także rycina o identycznym tytule, dzieło Pietra Monaca z roku 1765, znajdująca się w kolekcji British Museum.

Kompozycja konserwowanego obrazu, zwłaszcza w partii architektury i pejzażu, zbliżona jest najbardziej do dzieła namalowanego przez Fettiiego. Zwłaszcza zarys budowli i widoczne w jej ścianie okno sugerują, że autor znał obraz Włocha, a nie polegał tylko na jego graficznych powtórzeniach. Istotną kwestią jest także wielkość całej kompozycji. Jest ona zbliżona do obrazu z Ermitażu w przeciwieństwie do znacznie mniejszej grafiki z British Museum, o wymiarach 36 cm × 50,3 cm, która wyszła spod ręki Monaca.

Obydwaj artyści, których dzieła były wzorem konserwowanego obrazu, choć urodzili się i działali w różnych stuleciach, tworzyli pod niebem słonecznej Italii.

Domenico Fetti¹¹ przyszedł na świat w 1589 r. w Rzymie. Doświadczenie i artystyczny warsztat zdobywał w rzymskiej pracowni Ludovica Cigolego. Jako 25-letni młodzieniec wyjechał do Mantui na dwór rodu Gonzagów. Z tego okresu

pochodzą jego najsłynniejsze dzieła, artysta zaś zyskał przydomek „Mantovano”, czyli „Mantuańczyk”. W pracowni Domenica malowali także jego ojciec Pietro oraz siostra Lucrina.

Artysta wykonywał zlecenia głównie na terenie Mantui, gdzie do dzisiaj znajduje się największa kolekcja jego dzieł. Są wśród nich obrazy olejne oraz kompozycje wykonane w technice fresku. Jego prace można podziwiać między innymi w obiektach ufundowanych przez ród Gonzagów, w pałacu książęcym oraz kościele św. Urszuli.

W wyniku konfliktu z lokalną elitą artysta musiał opuścić miasto, w którym miał dość mocną pozycję. W roku 1622 przeprowadził się do Wenecji, gdzie niestety bez powodzenia szukał mecenasów swojej działalności artystycznej. Wkrótce zachorował i zmarł w wieku zaledwie 34 lat, dnia 16 kwietnia 1623 r.

Fetti był wybitnym naśladowcą natury, a w jego malarstwie widoczne są wpływy największych gigantów swoich czasów w osobach Rubensa i Caravaggia. Podobnie jak wielu innych artystów okresu baroku nierzadko tworzył cykle obrazów. Kompozycja *Tobiasz łowiący rybę*, datowana na lata 1620–1623, czyli ten sam przedział czasowy co dzieło *Tobiasz uzdrawiający swojego ojca*, świadczy o tym, że obrazy tworzyły większą całość, np. zbiór oparty na tekstach Starego Testamentu.



12. *Tobia guarisce suo padre* (*Tobiasz uzdrawiający swojego ojca*), Domenico Fetti, 1620–1623, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Domenico_Fetti_-_Tobias_Healing_his_Father_WGA7864.jpg [dostęp: 14 V 2017]

Tobia guarisce suo padre - Tobias Healing His Father, Domenico Fetti, 1620–1623, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Domenico_Fetti_-_Tobias_Healing_his_Father_WGA7864.jpg [accessed 14 V 2017]



13. *Tobia guarisce suo padre* (*Tobiasz uzdrawiajacy swojego ojca*), Domenico Fetti, 1623, <https://www.digitalcommonwealth.org/search/commonwealth:pr76fh509> [dostęp: 14 V 2019]
Tobia guarisce suo padre – Tobias Healing His Father, Domenico Fetti, 1623, <https://www.digitalcommonwealth.org/search/commonwealth:pr76fh509> [accessed 14 V 2019]

Pietro Monaco¹² był grafikiem i rytownikiem działającym od lat dwudziestych XVIII w. w Wenecji. Początkowo kształcił się artystycznie w pracowni swojego wuja Tommasa Monaco. Artysta ożenił się z Mariną Giulią Crivellari, z którą miał aż trzynaścioro dzieci. W 1743 r. został ojcem chrzestnym syna Giovanniego Battisty Brustolona, również znanego i cenionego rytownika i grafika, wchodząc na stałe w kręgi artystyczne Wenecji.

W 1732 r. Monaco otrzymał prestiżowe zlecenie na wykonanie 30 ilustracji do dzieła *Thesaurus Antiquatum Romanarum* autorstwa Johanna Georgiusa Graeviusa, które kontynuował z powodzeniem przez następne lata, ilustrując kolejne sześć tomów zbioru. W 1735 r. wykonał portret wpływowego duchownego, Daniele Bragadina, pełniącego funkcję prokuratora w bazylice Świętego Marka. Niewątpliwie cieszył się już wtedy dużym uznaniem wśród zleceniodawców.

Od 1738 r. Monaco prowadził własny warsztat i pracownię graficzną w weneckiej dzielnicy San Leonardo, w której pracował nad swoim najsłynniejszym dziełem *Raccolta di centododici stampe di pitture della storia sacra* (*Zbiór rycin na podstawie stu dwudziestu świętych obrazów*).

W późniejszych latach artysta tworzył grafiki przedstawiające pejzaże miejskie Florencji oraz widoki Toskanii. Ilustrował jednak głównie dzieła literackie i historyczne, powstające na zlecenie ważnych dostojników kościelnych, między innymi samego papieża Benedykta XIV. Współpracował również z innymi artystami, w tym z malarzami, wykonując ryciny na podstawie ich rysunków i obrazów. Wraz z Piotrem Antoniem Novellim wydał 13 grafik na podstawie szkiców tego ostatniego.

W 1763 r. artysta opublikował wznowioną i uaktualnioną edycję swojego poprzedniego wydawnictwa, słynnego *Raccolta di centododici stampe di pitture della storia sacra*. Monaco wprowadził do nowego wydania obrazy takich artystów, jak Giovanni Battista Piazzetta, Giovanni Battista Tiepolo, Sebastiano Ricci, Giovanni Battista Pittoni i Angelo Trevisani.

Co ciekawe, grafik zajmował się także tworzeniem mozaik. W kwietniu 1751 r. rozpoczął prace w bazylice św. Marka. Wykonywał wówczas nowe dekoracje, restaurował również stare mozaiki. W pracy pomagali mu synowie Giacomo i Girolamo.

Dożywszy sędziwego wieku, zmarł w rodzinnej Wenecji 9 czerwca 1772 r.

Konserwowany obraz, przedstawiający scenę uzdrowienia ślepcy, zbliżony jest kształtem i wymiarami (66 × 78 cm) do dzieła Fetti'ego *Tobia guarisce suo padre* z Ermitażu. Dzieło Włocha jest od niego tylko nieco wyższe i szersze o siedem centymetrów (66,7 × 85 cm). Wieloplanowa kompozycja obrazu, w tym scena uzdrowienia, rozmieszczenie postaci, podział na poszczególne plany, kształt i proporcje architektury czy roślinności, nie jest co prawda wiernym odtworzeniem oryginału, ale swoistym powieleniem dzieła włoskiego artysty.



14. *Tobia guarisce suo padre* (*Tobiasz uzdrawiający swojego ojca*), Pietro Monaco, 1730-1750, http://www.britishmuseum.org/research/collection_online/collection_object_details.aspx?objectId=3268280&partId=1&searchText=domenico+fetti&page=1 [dostęp: 14 V 2017]
Tobia guarisce suo padre - Tobias Healing His Father, Pietro Monaco, 1730-1750, http://www.britishmuseum.org/research/collection_online/collection_object_details.aspx?objectId=3268280&partId=1&searchText=domenico+fetti&page=1 [accessed 14 V 2017]



15. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznanym, poł. XVIII w. Stan w trakcie konserwacji, po oczyszczeniu warstwy malarskiej i zdublowaniu obrazu na nowe płótno
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. During restoration, after the paint layer was cleaned and the painting was doubled onto a new canvas

W wyniku przeprowadzonych działań konserwatorskich, po usunięciu nawarstwień pożółkłego werniksu i przemalowań, odsłonięto malaturę oryginału. Zmieniła się nieco kolorystyka, tonacja uległa ochłodzeniu, a kolory pogłębiły się i nabrały świetlistości. Sposób kładzenia farby okazał się znacznie swobodniejszy i wrażliwszy, niż się to na początku wydawało. Śmiałość gestu malarskiego i brak poprawek wskazuje, że nie mamy do czynienia z miernym powieleniem czy XIX-wieczną kopią, ale ze sprawnym opracowaniem malarskim.

Obraz nieznanego artysty wykonano na dość cienkim płótnie lnianym, tkanym ręcznie. Pokryto je dwiema warstwami wyszlifowanej, cienkiej, tłustej (olejnej) zaprawy w kolorze ugru. Spoiwem warstwy był olej lniany, wypełniaczami zaś kreda (CaCO_3) i żółcień żelazowa. Na zaprawie opracowano dość precyzyjny rysunek całej kompozycji i delikatną podmalówkę z modelunkiem światłocieniowym. Warstwę malarską wykonano głównie w technice olejnej. Zidentyfikowane pigmenty to biel ołowiowa, czerwień żelazowa i błękit pruski¹³. Partia tła, założona w pierwszej kolejności, jest lekko rozmyta i poprzecierana. Architektura i krajobraz namalowane są gładko i dość cienko, przy użyciu szerokiego, miękkiego pędzla. Postacie opracowano impastowo, *alla prima*, z wyraźnym zaznaczeniem detalu za pomocą cienkiego, miękkiego pędzla. W najwyższych partiach światła, na jasnych szatach i karnacjach, widać grubo kładzioną farbę z widocznym duktem pędzla. Zastosowano tu spoiwo emulsyjne¹⁴.

Największe różnice pomiędzy oryginałem a obrazem z Białegostoku obserwujemy głównie w partii nieba. W obrazie poddanym konserwacji dostrzegamy wyraźne pasy błękitów, przebiegające w ujęciu horyzontalnym. W dziele Fettiiego odwzorowanie natury jest dużo delikatniejsze, swobodniej kształtowane są skłę-

bione partie chmur, subtelnie zacierany przebieg ich konturów. Wprowadzają one dużo dynamizmu i wzmacniają znacznie ekspresję przedstawienia. Ponad horyzontem wyobrażono kilka obłoków (?) lub zarys lasu w intensywniej błękitnej tonacji. Natomiast w konserwowanym obiekcie odsłonięto w tym miejscu, spod grubej warstwy przemalowań, jasny fragment nieba lub wody (?), oddzielony od pasma chmur wyraźną linią. Zmianę kompozycyjną dostrzegamy także w partii architektury. Nieznany autor pominął okno znajdujące się ponad sceną uzdrowienia Tobiasza, rozbudowując przebieg muru budowli, oraz zmniejszył proporcje kolumn świątyni na drugim planie.

W centralnej partii obrazu Fetti stworzył scenę wierną starotestamentowemu opisowi. Tobiasz, jego żona Anna oraz ich syn, skąpani w blasku archanioła Rafała, tworzą harmonijną grupę postaci. Ich szaty i otoczenie modelowane są bardzo plastycznie i konsekwentnie wielowarstwowo. Plamy światła budowane są miękko, poprzez nawarstwienie laserunków, a nie impastowo i fakturalnie jak w białostockim powtórzeniu. Szybkie i pewne pociągnięcia pędzla oraz subtelny modelunek tkanin i karnacji ukazują znakomity warsztat i wirtuozerię w posługiwaniu się techniką malarską przez włoskiego artystę. Porównując sposób opracowania postaci, można odnieść wrażenie, że malarz „kopiujący” obraz Włocha znacznie uprościł swój warsztat malarski. Wprowadzając mocne kontrasty i kolory w materii ubiorów, opracował je co prawda swobodnie, ale już bez rozbudowanej ilości laserunków. Zauważamy znaczącą różnicę w kolorystyce szaty Anny. Fetti użył monochromatycznej, stonowanej gamy barwnej, stosując głównie odcienie bieli i szarości, natomiast w konserwowanym obrazie spódnica jest w kolorze ugru, koszula i turban zaś intensywnie białe. Zamiast białych, łopoczących skrzydeł anioła namalowano ciemnoniebieskie, pozbawione wdzięku i ekspresji.



16. *Tobia guarisce suo padre* (Tobiasz uzdrawiający swojego ojca), Domenico Fetti, 1620–1623.

Zbliżenie partii centralnej

Tobia guarisce suo padre - Tobias Healing His Father, Domenico Fetti, 1620–1623.

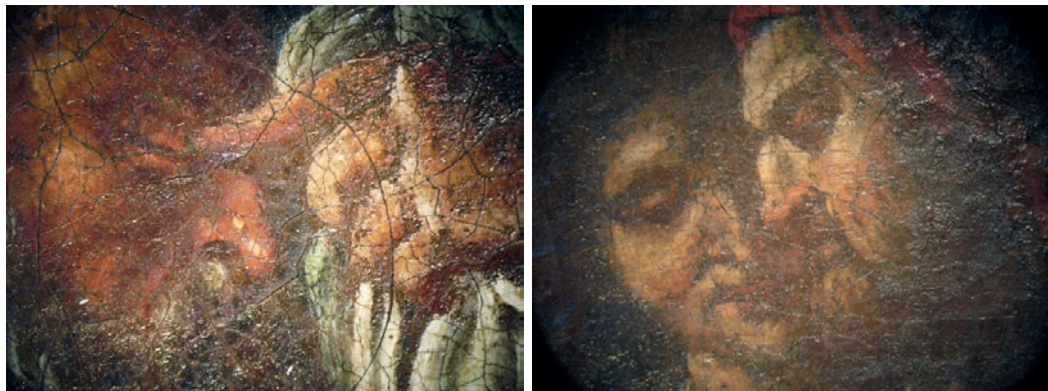
Close-up of the central part



17. *Uzdrowienie ślepego*, autor nieznanym, poł. XVIII w. Zbliżenie partii centralnej. Stan w trakcie konserwacji. Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. Close-up of the central part. During restoration. Photo by R. Stasiuk

W przeciwieństwie do podobieństw związanych z rozmieszczeniem elementów kompozycyjnych obu obrazów w przypadku detalu dostrzegamy także wiele różnic. Fetti swobodnie modelował twarze i karnacje postaci, starannie indywidualizując ich wyraz i charakter: na twarzy starca dostrzegamy zmarszczki oraz precyzyjnie opracowaną siwą brodę, młode, delikatne oblicze skupionego Tobiasza harmonizuje z jego bujnymi włosami, na anielskim zaś obliczu Rafała widać błogi spokój. Postać archanioła, posłańca bożego, kluczowa dla tej sceny, ukazana została wręcz transparentnie, w złocistej poświacie. W odwzorowaniu barokowego dzieła postaci nie są tak zróżnicowane. Mimika ich twarzy jest beznamiętna, nie widać większych emocji. Karnacje opracowane są impastowo z wyraźnymi grubymi blikami światła. Brakuje im miękkości i subtelności włoskiego pierwowzoru. Archanioł Rafał potraktowany został niemal tak samo jak inni uczestnicy cudu. Nie emanuje od niego boskie światło, które przenika bohaterów i nadaje całej scenie nadprzyrodzony charakter.

Historia i pochodzenie obrazu nie są znane. Wiemy, że obiekt był dwukrotnie konserwowany, prawdopodobnie na przełomie stuleci i w połowie XX w. Wtedy to został zdublowany i osadzony na nowym krośnie. Podczas konserwacji wykonano także liczne retusze i przemalowania. Charakterystycznym elementem jest sposób napięcia płótna dublażowego na krosno. Zostało ono przymocowane za pomocą druciaków – zagiętych gwoździ-pręcików, powszechnie stosowanych w drugiej połowie XIX w., chociażby przez Henryka Siemiradzkiego czy Józefa Brandta¹⁵.



18, 19. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznany, poł. XVIII w. Zdjęcie mikroskopowe fragmentów partii centralnej (8×). *Uzdrowienie Tobiasza* (←). Grupa drugiego planu (→). Stan w trakcie konserwacji. Fot. K. Górecka
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. Microscopic photo of the central part (8×).
Healing of Tobias (←). Background group (→). During restoration. Photo by K. Górecka

Identyfikacja spoiw i pigmentów, w tym błękitu pruskiego, stosowanego przez artystów na dużą skalę po 1740 r., wskazuje na czwartą dekadę lub połowę XVIII w. jako najwcześniejszy czas powstania dzieła. Wykonawca obrazu pozostaje nieznany, nie ma też przypuszczeń co do jego osoby. Jak wiemy, pierwowzór malarski oraz grafika powstały w latach 1620–1623, rycina zaś wykonana na ich podstawie między rokiem 1730 a 1750. Niewątpliwie autor białostockiego obrazu wzorował się na malarskiej, a nie graficznej kompozycji Fettiego. Najpewniej działał na zlecenie mocodawcy pragnącego posiadać obrazy ilustrujące wydarzenia opisane w księgach Starego Testamentu.

Konserwację obrazu rozpoczęto od całościowej dezynfekcji, a następnie oczyszczenia mechanicznego, enzymatycznego i chemicznego lica i odwrocia obiektu. Pozwoliło to na dogłębną ocenę stanu jego zachowania. Po podklejeniu odspojonych łusek oraz rozmontowaniu obrazu usunięto pożółkły werniks oraz rozległe przemalowania i retusze zalegające na powierzchni oryginalnej warstwy malarskiej. Była to czynność bardzo skomplikowana, wymagająca działań z użyciem licznych środków na bazie mieszanek rozpuszczalników, kompresów i past. Prace prowadzono pod mikroskopem i wielokrotnie weryfikowano stan zachowania obiektu z uwagi na niezwykle mocną adhezję warstw przemalowań do oryginalnej malatury.

Usunięte nawarstwienia odsłoniły rzeczywisty stan oryginału. Stwierdzono, że podczas poprzedniej renowacji zamalowano w dużym stopniu całe fragmenty obrazu, który został wcześniej bardzo przemyty w wyniku stosowania prawdopodobnie zbyt silnych środków i dyskusyjnych metod. Malatura, podkreślona zalegającym we wgłębieniach farby pociemniałym werniksem, była bardzo spękana i zawierała liczne kity. Konieczne było rozdublowanie obrazu i wyekstrahowanie masy dublażowej od strony odwrocia. Było to działanie o dużym stopniu trudności, wymagające pracy z użyciem licznych kompresów, przy równoczesnej stabilizacji płaszczyznowej obiektu, zawierającego wiele niestabilnych łąt. Proces prowadzono

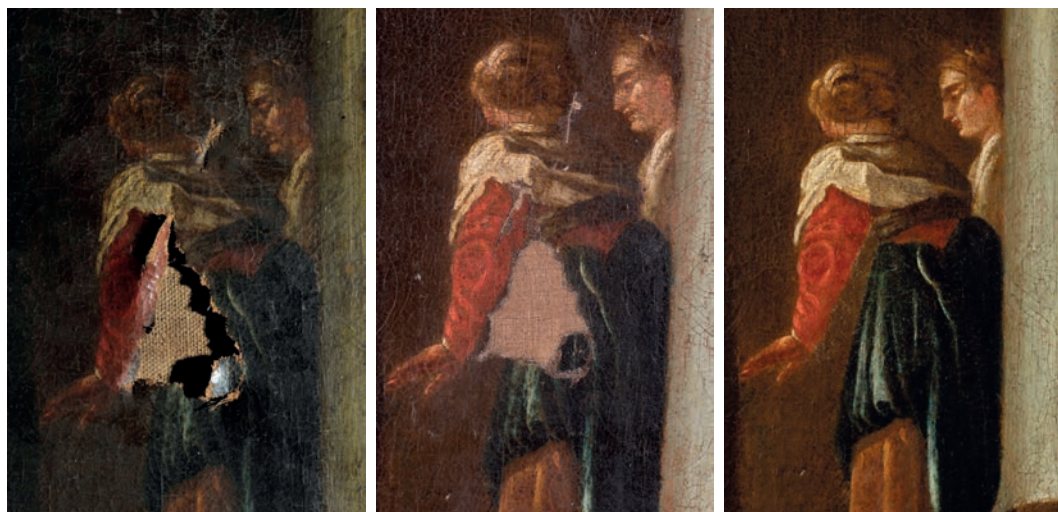


20. *Uzdrowienie ślepcy*, autor nieznany, poł. XVIII w. Stan w trakcie konserwacji. Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. During restoration. Photo by R. Stasiuk



21, 22. *Uzdrowienie ślepcy*, autor nieznany, poł. XVIII w. Zbliżenie partii nieba z lewej strony obrazu.
Stan w trakcie (←) i po oczyszczeniu z przemalowań i pożółkłego werniksu (→). Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. Close-up of the sky on the left-hand side of the painting. During (←) and after (→) the removal of repainted layers and yellowed varnish.
Photo by R. Stasiuk

bardzo ostrożnie, stosując metodę „w szachownicę” pozwalającą na lokalne oczyszczenie, osuszanie i prostowanie powierzchni. Wklejone poprzednio na masę dublżową łaty, pokryte zbyt rozległe kitem naniesionym na sąsiednie partie kompozycji, wymagały częściowego usunięcia i uzupełnienia nowymi elementami metodą stykową. Zastosowano klej syntetyczny (Vinavil), którego błonę aktywowano termicznie, a następnie chłodzono i stabilizowano. Podobnie postąpiono ze wszystkimi licznymi pęknięciami i rozdarciami podłoża, które było bardzo osłabione, sztywne i kruche.



23, 24, 25. *Uzdrowienie ślepego*, autor nieznanym, poł. XVIII w.
Zbliżenie partii drugiego planu z prawej strony obrazu. Stan przed konserwacją (←) i w trakcie konserwacji, po oczyszczeniu i wklejeniu łaty oraz po konserwacji (→). Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. Close-up of background on the painting's right-hand side. Before restoration (←), during restoration and after cleaning and patching (→). Photo by R. Stasiuk

Następnie, w celu zniwelowania licznych deformacji, obraz poddano dwukrotnej relaksacji oraz prostowaniu w parach rozpuszczalnika na stole niskociśnieniowym. Dalsza impregnacja całości z użyciem żywicy syntetycznej w rozpuszczalniku (P550 40 TB), całościowa konsolidacja na stole niskociśnieniowym oraz zdublowanie obrazu na nowe podłoże pozwoliły finalnie na bezpieczną stabilizację obiektu na nowym płótnie.

Zanim przystąpiono do zdublowania obiektu, poczyniono wiele prac przygotowawczych w celu wytypowania najlepszej metody wzmocnienia podłoża obrazu. Ze względu na specyficzne zniszczenia obiektu oraz nadwątłony stan jego zachowania zdecydowano o zastosowaniu metody dublżu „stykowego” z użyciem kleju Beva 371.



26, 27. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznany, poł. XVIII w. Stan odwrocia przed konserwacją (←, fot. R. Stasiuk) i w trakcie usuwania masy dublażowej podczas konserwacji (→, fot. D. Rosa)
(←) *Healing the Blind Man*, unknown artist, mid-18th century. Rear before restoration. Photo by R. Stasiuk
(→) *Healing the Blind Man*, unknown artist, mid-18th century. Rear during restoration when the lining material was being removed. Photo by D. Rosa

Zabieg wykonano na stole niskociśnieniowym, stosując lniane płótno dublażowe i klej Beva 371, kładziony dwukrotnie na podłoże nośne i jednokrotnie na odwrocie oryginału. Obraz zdublowano w układzie „licem do góry”, stopniowo zwiększając temperaturę, a następnie ochładzając i stabilizując obiekt pod obciążeniem. Przystąpiono do uzupełniania ubytków warstwy zaprawy. Ze względu na właściwości (trwałość, elastyczność, łatwość w modelunku) oraz technologiczną spójność z oryginalną techniką wykonania podjęto decyzję o zastosowaniu tzw. kitu wiedeńskiego – kitu kredowo-klejowego z dodatkiem terpentyny weneckiej. Oceniono, że powierzchnia ubytków wymagająca uzupełnienia wynosiła od 20% do 30% powierzchni obrazu. Pożądaną wysokość kitów osiągnięto dzięki szlifowaniu uzupełnień papierem ściernym o wysokiej gramaturze. Następnie opracowano fakturę kitów, naśladowując siatkę spękań za pomocą ostrego skalpela. Dopiero uzupełnienie ubytków płótna i warstw zaprawy scalilo kompozycję obrazu oraz uczyniło pierwotny zamysł artysty.

Obraz nabito na nowe fazowane, ruchome krosno z klinami, z zachowaniem wąskiej bordiury, ukazującej nierównomierny przebieg oryginalnych krawędzi kompozycji. Wykonano wstępny retusz scalający akwarelami. Następnie nanie­siono werniks pośredni – damarowy. Zamykającym etapem prac było wykonanie retuszu naśladowczego z użyciem farb olejno-żywicznych w partiach ubytków warstwy malarskiej. Podjęto się także zrekonstruowania brakujących fragmentów roślinności i architektury pierwszego planu i fragmentów nieba z lewej strony kompozycji. Posiłkowano się odnalezionymi w ramach kwerendy pracami autorstwa Fettięgo. Na koniec założono dwukrotnie werniks błyszczący w sprayu.



28, 29. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznany, poł. XVIII w. Stan w trakcie konserwacji, po uzupełnieniu ubytków warstwy zaprawy (←) oraz po wykonaniu wstępnego retuszu w technice akwareli (→). Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. During restoration, after the damage to the grounding layer was repaired (←) and after preliminary retouching in watercolour (→).

Photo by R. Stasiuk



30, 31. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznany, poł. XVIII w. Zbliżenie partii pierwszego planu z prawej strony obrazu. Stan przed (←) i w trakcie konserwacji, podczas wykonywania rekonstrukcji warstwy malarskiej (→). Fot. R. Stasiuk
Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. Close-up of the foreground on the righthand side of the painting. Before restoration (←) and during restoration, painted layer reconstruction (→).

Photo by R. Stasiuk



32, 33. *Uzdrowienie ślepeca*, autor nieznany, poł. XVIII w. Stan w trakcie wykonywania retuszu naśladowczego i rekonstrukcji brakujących fragmentów kompozycji na pierwszym planie (←) oraz stan po konserwacji (→). Fot. R. Stasiuk

Healing the Blind Man, unknown artist, mid-18th century. During the imitative retouching and the reconstruction of the missing fragments in the composition's foreground (←) and after restoration (→). Photo by R. Stasiuk

W wyniku przeprowadzonej na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie, w Pracowni Konserwacji i Restauracji Obrazów na Podłożach Ruchomych konserwacji i restauracji obrazu *Uzdrowienie ślepeca* ze zbiorów Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku dokonano wielu interesujących ustaleń i odkryć.

Dzięki odbytej kwerendzie, badaniom, konserwacji oraz konsultacjom¹⁶ ustalono oryginalny pierwowzór badanego obrazu w postaci dzieła autorstwa Domenica Fettiego zatytułowanego *Tobia guarisce suo padre*, powstałego w latach 1620–1623. Określono także ramy czasowe wykonania obiektu, skłaniając się do jego datacji na połowę XVIII w. (po 1740 r.).

Jest to istotne ustalenie, które podnosi rangę samego dzieła, ustanawiając je jednym z najciekawszych obiektów w tej kolekcji. Jak widać, jest ona wciąż bogatą skarbnicą, kryjącą jeszcze wiele zagadek i tajemnic.

BIBLIOGRAFIA

Biblia Tysiąclecia, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań 2003.

Biernacka M., *Ikonoografia publicznej działalności Chrystusa w polskiej sztuce nowożytnej*, Warszawa 2003.

Sarkowicz D., Sieklucka M., „*Pochodnie Nerona*” – nowe spojrzenie na dzieło Henryka Siemiradzkiego. *Warsztat malarza akademika, Sztuka Europy Wschodniej*, t. 4, Warszawa–Toruń 2016.

PRZYPISY

- * Niniejsza publikacja powstała na podstawie badań i kwerendy archiwalnej przeprowadzonej na WKiRDS ASP w Warszawie przez studentów Dominikę Rosę i Michała Łapczyńskiego w latach 2015-2019, zawartej w Dokumentacji konserwatorskiej obrazu sztalugowego *Uzdrowienie Tobiasza przez syna* ze zbiorów Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku, Pracownia Konserwacji i Restauracji Malarstwa na Podłożach Ruchomych, WKiRDS, Warszawa 2019, sporządzonej pod kierunkiem prof. ASP dr hab. Anny Doroty Potockiej.
- ¹ Umowa o współpracy pomiędzy Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnym w Białymstoku a ASP w Warszawie. Kolejne obrazy aktualnie są poddawane konserwacji w Pracowni Konserwacji i Restauracji Malarstwa na Podłożach Ruchomych na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie pod kierunkiem prof. ASP dr hab. A.D. Potockiej.
- ² Konserwację obrazu wykonali studentka D. Rosa oraz student M. Łapczyński w ramach zajęć kursowych na II i III roku studiów pod kierunkiem prof. dr hab. Joanny Szpor, prof. ASP dr hab. A.D. Potockiej oraz dr Katarzyny Góreckiej i mgr Agaty Myjak. Badania specjalistyczne wykonała studentka D. Rosa pod kierunkiem inż. Danuty Jarmańskiej i mgr Anny Nowickiej w Zakładzie Badań Specjalistycznych i Technik Dokumentacyjnych na WKiRDS ASP w Warszawie.
- ³ Badania wykonano w Laboratorium Fotografii Dokumentacyjnej Zakładu Badań Specjalistycznych na WKiRDS ASP w Warszawie. Autor zdjęć i badań w światłach analitycznych – mistrz fot. Roman Stasiuk. Badania analityczne zawarto w Dokumentacji badań specjalistycznych obrazu sztalugowego *Uzdrowienie Tobiasza przez syna* ze zbiorów Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku, Zakład Badań Specjalistycznych i Technik Dokumentacyjnych, WKiRDS ASP w Warszawie, 2015.
- ⁴ *Biblia Tysiąclecia, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań, 2003. J 9, 1-41, *Uzdrowienie niewidomego od urodzenia*, „1 przechodząc obok ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. 2 Uczniowie Jego zadali Mu pytanie: «Rabbi, kto zgrzeszył, że się urodził niewidomym – on czy jego rodzice?». 3 Jezus odpowiedział: «Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale [stało się tak], aby się na nim objawiły sprawy Boże. 4 Potrzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. 5 Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata». 6 To powiedziawszy, splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, 7 i rzekł do niego: «Idź, obmyj się w sadzawce Siloam²» – co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc. 8 A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: «Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?». 9 Jedni twierdzili: «Tak, to jest ten», a inni przeczyli: «Nie, jest tylko do tamtego podobny». On zaś mówił: «To ja jestem». 10 Mówili więc do niego: «Jakżeż oczy ci się otworzyły?» 11 On odpowiedział: «Człowiek zwany Jezusem uczynił błoto, pomazał moje oczy i rzekł do mnie: «Idź do sadzawki Siloam i obmyj się». Poszedłem więc, obmyłem się i przejrzałem». 12 Rzekli do niego: «Gdzież On jest?» On odrzekł: «Nie wiem». 13 Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. 14 A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat. 15 I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: «Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę». 16 Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: «Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabat». Inni powiedzieli: «Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?». I powstało wśród nich rozdwojenie. 17 Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: «A ty, co o Nim myślisz w związku z tym, że ci otworzył oczy?». Odpowiedział: «To prorok». 18 Jednakże Żydzi nie wierzyli, że był niewidomy i że przejrzał, tak że aż przywołali rodziców tego, który przejrzał, 19 i wypytywali się ich w słowach: «Czy waszym synem jest ten, o którym twierdzicie, że się niewidomym urodził? W jaki to sposób teraz widzi?» 20 Rodzice zaś jego tak odpowiedzieli: «Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził niewidomym. 21 Nie wiemy, jak się to stało, że teraz widzi, nie wiemy także, kto mu otworzył oczy. Zapytajcie jego samego, ma swoje lata, niech mówi za siebie». 22 Tak powiedzieli jego rodzice, gdyż bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że gdy ktoś uzna Jezusa za Mesjasza, zostanie wyłączony z synagogi. 23 Oto dlaczego powiedzieli jego rodzice: «Ma swoje lata, jego samego zapytajcie!». 24 Znowu więc przywołali tego człowieka, który był niewidomy, i rzekli do niego: «Daj chwałę Bogu. My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem». 25 Na to odpowiedział: «Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Jedno wiem: byłem niewidomy, a teraz widzę». 26 Rzekli więc do niego: «Cóż ci uczynił? W jaki sposób otworzył ci oczy?». 27 Odpowiedział im: «Już wam powiedziałem, a wyście mnie nie wysłuchali. Po co znowu

- chcecie słuchać? Czy i wy chcecie zostać Jego uczniami?». 28 Wówczas go zelyli i rzekli: «Bądź ty sobie Jego uczniem, my jesteśmy uczniami Mojżesza. 29 My wiemy, że Bóg przemówił do Mojżesza. Co do Niego zaś nie wiemy, skąd pochodzi». 30 Na to odpowiedział im ów człowiek: «W tym wszystkim to jest dziwne, że wy nie wiecie, skąd pochodzi, a mnie oczy otworzył. 31 Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, natomiast Bóg wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę. 32 Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia. 33 Gdyby ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic czynić». 34 Na to dali mu taką odpowiedź: «Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać?» I precz go wyrzucili. 35 Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go, rzekł do niego: «Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?». 36 On odpowiedział: «A kóż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?». 37 Rzekł do niego Jezus: «Jest Nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie». 38 On zaś odpowiedział: «Wierzę, Panie!» i oddał Mu pokłon. 39 Jezus rzekł: «Przyszedłem na ten świat, aby przeprowadzić sąd, aby ci, którzy nie widzą, przejrżeli, a ci, którzy widzą stali się niewidomyi». 40 Usłyszeli to niektórzy faryzeusze, którzy z Nim byli i rzekli do Niego: «Czyż i my jesteśmy niewidomi?» 41 Jezus powiedział do nich: «Gdybyście byli niewidomi, nie mielibyście grzechu, ale ponieważ mówicie: »Widzimy«, grzech wasz trwa nadal».
- ⁵ Tamże. Mk 8, 22–26 *Uzdrowienie niewidomego*, 22 Potem przyszli do Betsaidy. Tam przyprowadzili Mu niewidomego i prosili, żeby się go dotknął. 23 On ujął niewidomego za rękę i wyprowadził go poza wieś. Zwiłzył mu oczy śliną, położył na niego ręce i zapytał: «Czy widzisz co?». 24 A gdy przejrzał, powiedział: «Widzę ludzi, bo gdy chodzą, dostrzegam ich niby drzewa». 25 Potem znowu położył ręce na jego oczy. I przejrzał [on] zupełnie, i został uzdrowiony; wszystko widział teraz jasno i wyraźnie. 26 Jezus odesłał go do domu ze słowami: «Tylko do wsi nie wstępuj!». Mk 10, 46–52 *Niewidomy pod Jerychem*, 46 Tak przyszli do Jerycha. Gdy wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. 47 A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!». 48 Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!». 49 Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go». I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». 50 On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się na nogi i przyszedł do Jezusa. 51 A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?» Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni, żebym przejrzał». 52 Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą».
- ⁶ Tamże. Łk 18, 35–43 *Niewidomy pod Jerychem*, 35 Kiedy przybliżał się do Jerycha, jakiś niewidomy siedział przy drodze i żebrał. 36 Gdy usłyszał przeciągający tłum, wypytywał się, co to się dzieje. 37 Powiedzieli mu, że Jezus z Nazaretu przechodzi. 38 Wtedy zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!». 39 Ci, co szli na przedzie, nastawali na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!». 40 Jezus przystanął i kazał przyprowadzić go do siebie. A gdy się przybliżył, zapytał go: 41 «Co chcesz, abym ci uczynił?». On odpowiedział: «Panie, żebym przejrzał». 42 Jezus mu odrzekł: «Przejrzyj, twoja wiara cię uzdrowiła». 43 Natychmiast przejrzał i szedł za Nim, wielbiąc Boga. Także cały lud, który to widział, oddał chwałę Bogu».
- ⁷ Tamże. Mt 9, 27–31 *Uzdrowienie dwóch niewidomych*, 27 Gdy Jezus odchodził stamtąd, szli za Nim dwaj niewidomi, którzy wołali głośno: «Ulituj się nad nami, Synu Dawida!». 28 Gdy wszedł do domu, niewidomi przystąpili do Niego, a Jezus ich zapytał: «Wierzycie, że mogę to uczynić?». Oni odpowiedzieli Mu: «Tak, Panie!». 29 Wtedy dotknął ich oczu, mówiąc: «Według wiary waszej niech wam się stanie!». 30 I otworzyły się ich oczy, a Jezus surowo im przykazał: «Uważajcie, niech się nikt o tym nie dowie!». 31 Oni jednak, skoro tylko wyszli, roznieśli wieść o Nim po całej tamtejszej okolicy». Mt 12, 9–24 *Niewidomy pod Jerychem*, 9 Idąc stamtąd, wszedł do ich synagogi. 10 A [był tam] człowiek, który miał uschłą rękę. Zapytali Go, by móc Go oskarżyć: «Czy wolno uzdrawiać w szabat?». 11 Lecz On im odpowiedział: «Kto z was, jeśli ma jedną owcę i jeżeli mu ta w dół wpadnie w szabat, nie chwyci i nie wyciągnie jej? 12 O ileż ważniejszy jest człowiek niż owca. Tak więc wolno jest w szabat dobrze czynić». 13 Wtedy rzekł do owego człowieka: «Wyciągnij rękę». Wyciągnął, i stała się znów tak zdrowa jak druga. 14 Faryzeusze zaś wyszli i odbyli naradę przeciw Niemu, w jaki sposób Go zgładzić. 15 Gdy się Jezus dowiedział o tym, oddalił się stamtąd. A wielu poszło za Nim i uzdrowił ich wszystkich. 16 Lecz im surowo zabronił, żeby Go nie ujawniali. 17 Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: «18 Oto mój Sługa, którego wybrałem; Umilowany mój, w którym moje serce ma upodobanie. Położę ducha mego na Nim, a On zapowie prawo narodom. 19 Nie będzie się spierał ani krzyczał, i nikt nie usłyszy na ulicach Jego głosu. 20 Trzciny zgniecionej nie złamie ani knota tlejącego nie dogasi, aż zwycięsko sąd przeprowadzi. 21 W Jego imieniu narody nadzieję pokładać będą». 22 Wówczas

przyprawiono Mu opętanego, który był niewidomy i niemy. Uzdrowił go, tak że niemy mógł mówić i widzieć. 23 A wszystkie tłumy pełne były podziwu i mówiły: «Czyż nie jest to Syn Dawida?». 24 Lecz faryzeusze, słysząc to, mówili: «On tylko przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy». Mt 20, 29–34 *Niewidomi pod Jerychem* „29 Gdy wychodzili z Jerycha, towarzyszył Mu wielki tłum ludu. 30 A oto dwaj niewidomi, którzy siedzieli przy drodze, słysząc, że Jezus przechodzi, zaczęli wołać: «Panie, ulituj się nad nami, Synu Dawida!». 31 Tłum nastawał na nich, żeby umilkli, lecz oni jeszcze głośniejsze wołali: «Panie, ulituj się nad nami, Synu Dawida!». 32 Jezus przystanął, kazał ich przywołać i zapytał: «Cóż chcecie, żebym wam uczynił?». 33 Odpowiedzieli Mu: «Panie, żeby się oczy nasze otworzyły». 34 Jezus więc zdjęty litością dotknął ich oczu, a natychmiast przejrżeli i poszli za Nim”.

⁸ Wybór ilustracji według: M. Biernacka, *Ikonografia publicznej działalności Chrystusa w polskiej sztuce nowożytnej*, Warszawa 2003.

⁹ *Biblia Tysiąclecia...*

¹⁰ Kwerendę archiwalną przeprowadzili studenci WKiRDS ASP w Warszawie D. Rosa i M. Łapczyński w latach 2015–2019.

¹¹ [http://www.treccani.it/enciclopedia/domenico-fetti_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/domenico-fetti_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 22 V 2020].

¹² [http://www.treccani.it/enciclopedia/pietro-monaco_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/pietro-monaco_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 22 V 2020].

¹³ Badania specjalistyczne wykonała studentka D. Rosa pod kierunkiem inż. D. Jarmańskiej i mgr A. Nowickiej w Zakładzie Badań Specjalistycznych i Technik Dokumentacyjnych na WKiRDS ASP w Warszawie.

¹⁴ Interpretacja wyników badań: dr Irmina Zadrozna, inż. D. Jarmańska, Zakład Badań Specjalistycznych i Technik Dokumentacyjnych, WKiRDS ASP w Warszawie.

¹⁵ D. Sarkowicz, M. Sieklucka, „*Pochodnie Nerona*” – nowe spojrzenie na dzieło Henryka Siemiradzkiego. *Warsztat malarza akademika; Sztuka Europy Wschodniej*, t. 4, Warszawa–Toruń 2016, s. 95–104.

¹⁶ Historyk sztuki dr Marcin Zgliński, kierownik Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, IS PAN w Warszawie, potwierdził zasadność postawionej hipotezy dotyczącej wzorca i datowania obrazu.

THE CONSERVATION AND ICONOGRAPHIC ISSUES OF THE EASEL PAINTING *CHRIST HEALING THE BLIND* FROM THE COLLECTIONS OF THE ARCHDIOCESE MUSEUM AND ARCHIVE IN BIAŁYSTOK

The art collection at the Archdiocese Museum and Archive in Białystok contains a large set of easel paintings, sculptures and textiles from the Podlasie area, often with interesting sources of origin. Thanks to the studies and restoration conducted in 2015–2019 at the Works of Art Conservation and Restoration Atelier, Academy of Fine Arts in Warsaw, work was carried out on a number of topics, from art history to the technology and painting technique of this repainted and damaged easel painting, which proved to be one of the most interesting exhibits in the entire collection.

When the restoration began, the easel painting on canvas—a scene of the *Healing of the Blind* by an unidentified artist had been a riddle and had not been included in a register of movable items of heritage. We do not know when it became part of the collection of the Archdiocesan Museum and Archive in Białystok or what its place of origin is. The painting was unsigned and does not feature any inscriptions. Initial dating indicated the middle of the eighteenth century.

The conducted survey, studies, complex conservation and numerous consultations have made it possible to initially confirm the prototype of the painting as *Tobias Healing His Father* by Domenico Fetti (1620–1623). The date of its origin was roughly established and suggested as post-1740, over one hundred years after the original was painted.

PIOTR NIZIOŁEK
IRENA TARANTA
Muzeum Podlaskie w Białymstoku

Kafle heraldyczne z Tykocina

WSTĘP

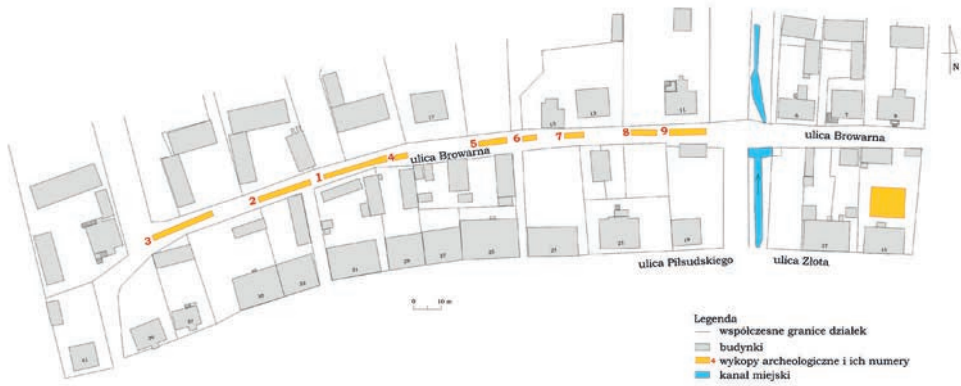
Słowo herb pochodzi z czeskiego *erb*, co z kolei jest kalką niemieckiego *Erbe*, oznaczającego dziedzictwo. Zbiór początkowo prostych figur szybko poszerzono, inspirując się m.in. zaobserwowanymi w czasie krucjat wzorami na orientalnych dziełach sztuki. Do Polski idea herbu dotarła w XIII w. prawdopodobnie z Niemiec i Czech przez Śląsk¹.

Prosty i czytelny znak, jakim jest herb, służył do szybkiej identyfikacji przynależności rodowej i jako symbol godności szlacheckiej szybko migrował ze średnio-wiecznych pól bitewnych do świata sztuk pięknych i użytkowych, m.in. do rzemiosła zduńskiego. „Ceramiczne herbarze”, będące równoprawną kategorią źródeł historycznych², niekiedy umożliwiają identyfikację osoby fundatora pieca, a także pozwalają określić, jak szerokie były wpływy rodzin królewskich i możnowładczych elit³, zarówno świeckich, jak i duchownych, zamieszkujących dwory⁴, zamki⁵, klasztory⁶ oraz miejskie rezydencje⁷. Niekiedy bliższa analiza przedstawień na kaflach umożliwia odczytanie poglądów politycznych i gospodarczo-społecznych ich fundatorów⁸.

Niniejszy artykuł poświęcamy opracowaniu kafli heraldycznych pochodzących z Tykocina, z ulic Złotej 15 i Browarnej (il. 1), oraz rozszyfrowaniu treści niesionych przez zamieszczone na nich motywy heraldyczne.

OPIS MATERIAŁU ŹRÓDŁOWEGO

Omawiane kafle heraldyczne pochodzą z Tykocina i zostały pozyskane podczas badań archeologicznych, przeprowadzonych w latach 2015–2016 przez Dział Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku⁹. Zbiór jest nieliczny (cztery herby), aczkolwiek zróżnicowany. Przedmioty cechuje dość wysoki poziom artystyczny. Staranne przygotowanie masy garncarskiej przeznaczonej do wyrobu płytki może świadczyć o przywiązywaniu większej wagi do wytwarzania właśnie tego reprezentacyjnego elementu kafla¹⁰. Wszystkie egzemplarze były pokryte angobą,



1. Tykocin, ul. Browarna i ul. Złota (zachodnia część). Wykopy archeologiczne zaznaczone na planie sytuacyjnym. Oprac. I. Taranta
Tykocin, Browarna St. and Złota St. (western part). Archaeological excavations marked on a site plan; by I. Taranta

na którą nałożono szkliwo, najczęściej zielone (trzy z czterech przedstawień heraldycznych). Zostały one opisane według następującego schematu:

1. miejsce znalezienia,
2. typ kafla,
3. stan zachowania,
4. dekoracja,
5. ramka,
6. kształt płytki, szkliwo,
7. tylna strona płytki,
8. stan zachowania komory, detale technologiczne,
9. wymiary,
10. glina, domieszka, barwa przełomu płytki,
11. chronologia,
12. literatura.



2. Tykocin, ul. Złota 15. Fragment kafla gzymsowego, narożnego, z tarczą herbową Junosza. Fot. A. Sierko-Szymańska
Tykocin, 15 Złota St. Fragment of a corner cornice tile with the Junosza coat of arms.
Photo by A. Sierko-Szymańska

Kafel, nr depozytu 106 (il. 2)

1. Ulica Złota 15, w obrębie budynku datowanego na drugą połowę XVI – pierwszą połowę XVII w.
2. Formowany w matrycy, gzymsowy, dolny, narożny z tarczą.
3. Fragment górnej części kafla gzymsowego i tarczy herbowej.
4. Dekoracja w wysokim reliefie:
 - kafel gzymsowy: górna część zdobiona romboidalną kratownicą z wpisany mi w nią rombami; oddzielona półwałkiem od dolnej części kafla, na której umieszczono w narożnikach liść o postrzępionych krawędziach;
 - tarcza wycięta według szablonu kartusza, pole płytki licowej wypełnia herb Junosza – kroczący w prawo¹¹ baran, krwawiący do umieszczonego przed nim kielicha, trzymający w przedniej prawej nodze drzewce weksylium. Nie zasygnalizowano barw heraldycznych.
5. Ramka kafla profilowana półwałkiem.
6. Prostokątny, pokryty wraz z tarczą zielonym, ołowiowym szkliwem.
7. Na tylnej ścianie tarczki zacieki zielonego szkliwa, ślady odcisków palców i zagładzeń. Miejsce łączenia narożnika kafla z tarczą wzmocnione wałeczkiem gliny, roztartym równomiernie palcami. Na wewnętrznej stronie płytki kafla gzymsowego ślady listwy wewnętrznej.
8. Komora niezachowana.
9. Zachowane wymiary tarczy: wys.: 116 mm, szer. maks.: 123 mm, gr.: 7–14 mm; zachowane wymiary kafla: wys.: 75 mm, szer.: 77 mm, gr.: 4–15 mm.
10. Gлина żelazista, starannie wyszlamowana, z jednorodną domieszką w postaci małej ilości drobnoziarnistego piasku, w przypadku płytki kafla występują sporadycznie frakcje średnioziarnistego piasku. Powierzchnia zewnętrzna tarczy i płytki kafla angobowana. Przełom jednobarwny, płytki licowej: pomarańczowo-ceglasty; tarczy: kremowo-ceglasty.
11. Czwarta ćwierć XVI – początek XVII w.¹²
12. I. Taranta, *Relikty zabudowy przy ulicy Złotej 15 w Tykocinie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2017, nr 23, s. 96.



3. Tykocin, ul. Browarna. Fragment kafla wieńczącego, z herbem cesarskim.

Fot. I. Malesińska

Tykocin, Browarna St. Fragment of a topping tile with a double-headed Imperial Eagle.

Photo by I. Malesińska

Kafel, nr MB/A/8781 (il. 3)

1. Ulica Browarna, wykop 2, odcinek d, jednostka stratygraficzna: XIII – ciemno-brunatny piasek luźny z szarym piaskiem luźnym z ciemnożółtą gliną średnią w układzie drobnoplamistym z dużą ilością faszyny i mierzwy, z węglami drzewnymi; warstwa o charakterze akumulacyjnym.
2. Formowany w matrycy, wieńczący.
3. Fragment płytki.
4. Dekoracja w wysokim reliefie. Wycięty według szablonu kartusza lub tarczy o wklęsłych odcinkach krawędzi. Pole wypełnia dwugłowy (zachowana jedna głowa) orzeł pod koroną, ze skrzydłami wzniesionymi do góry, ze słabo czytelną tarczą herbową? na piersiach, wpisany w profilowany półwałkiem wieniec laurowy. Nie zasygnalizowano barw heraldycznych.
5. Kafel nieograniczony ramką.
6. Zielone, ołowiowe szkliwo.
7. Na tylnej ściance płytki ślady odcisków palców i zagładzeń.
8. Komora niezachowana.
9. Zachowane wymiary: wys.: 119,5 mm; szer.: 84,5 mm; gr.: 11–15 mm.
10. Gлина żelazista, niestarannie wyszlamowana, z niejednorodną domieszką w postaci dużej ilości drobno- i średnioziarnistego piasku. Powierzchnia zewnętrzna angobowana. Przełom dwubarwny, szaro-ceglasty.
11. Druga połowa XVI w.
12. Niepublikowany.



4. Tykocin, ul. Browarna. Fragment kafla wypełniającego, środkowego, z herbem Wazów. Fot. I. Malesińska
Tykocin, Browarna St. Fragment of a middle filling tile with the Snopek coat of arms.
Photo by I. Malesińska

Kafel, nr MB/A/8781 (il. 4)

1. Ulica Browarna, wykop 6, jednostki stratygraficzne: III – brunatno-szary piasek luźny w układzie pasmowym, z gruzem ceglany i kamieniami, warstwa niwelacyjna związana z konstrukcją ulicy; XXXI – brunatny piasek luźny; warstwa związana z konstrukcją drewnianego budynku gospodarczego; XXXII – brunatny piasek luźny z dużą ilością gruzu ceglano i drobnych kamieni, warstwa związana z konstrukcją drewnianego budynku gospodarczego.
2. Formowany w matrycy, wypełniający, środkowy.
3. Fragment płytki kafla, ze śladami działania ognia.
4. Dekoracja w wysokim reliefie. Czytelny fragmentarycznie herb: Snopek lub Gozdawa, w kartuszu pod otwartą koroną z pięcioma fleuronami, w owalnym medalionie obwiedzony wieńcem laurowym z przewiązaniem na osiach wertykalnej i horyzontalnej.
5. Prosta, listwowa.
6. Prostokątny, pokryty wielobarwnym szkliwem ołowiowym, naniesionym na angobę; kartusz, godło, tło – ciemnoniebieskie, wieńiec – zielony, korona – fioletowa, pole medalionu – białe.
7. Na tylnej ściance płytki ślady odcisków palców i zagładzeń.
8. Komora zachowana szczątkowo, zachowana listwa wewnętrzna ze śladami rozcierania i wgniatania palcami na ścianki komory i płytki.
9. Zachowane wymiary: wys.: 137,5 mm; szer.: 127 mm; gr.: 6–9 mm.
10. Gлина kaolinitowa, starannie wyszlamowana, z jednorodną domieszką w postaci małej ilości drobnoziarnistego piasku; w przypadku komory występują sporadycznie frakcje średnioziarnistego piasku. Powierzchnia zewnętrzna angobowana. Przełom jednobarwny: jasnożółty (płytki), jasnożółto-kremowy (komora).
11. Schyłek XVI – pierwsza połowa XVII w.
12. Niepublikowany.



5. Tykocin, ul. Browarna. Fragmenty kafla wypełniającego, środkowego, z herbem Belty.

Fot. I. Malesińska

Tykocin, Browarna St. Fragments of a middle filling tile with the Belty coat of arms.

Photo by I. Malesińska

Kafel nr MB/A/8781, nr katalogu 9880 (il. 5)

1. Ulica Browarna, wykop 8, jednostki stratygraficzne: XLIV – pomarańczowa glina średnia z szarym piaskiem luźnym w układzie średnioplamistym, z gruzem ceglany i spalenizną; warstwa pożarowa, XIII – ciemnobrunatny piasek luźny z szarym piaskiem luźnym z ciemnożółtą gliną średnią w układzie drobnoplamistym z dużą ilością faszyny i mierzwy, z węglami drzewnymi; warstwa o charakterze akumulacyjnym.
2. Formowany w matrycy, wypełniający, środkowy.
3. Fragmenty płytek dwóch egzemplarzy kafla z fragmentarycznie zachowaną komorą, wtórnie przepalone.
4. Kafel zdobiony dekoracją w wysokim reliefie, z centralnie umieszczoną barokową czteropolową tarczą herbową; w polu pierwszym¹³ herb Belty; w polu drugim herb Bogoria, w polu trzecim herb Korczak, w polu czwartym herb nieczytelny. Na tarczy hełm prętowy *en face* w koronie szlacheckiej z trzema fleuronami, w klejnocie trzy strusie pióra; flankowany labrami. W polu kafla inicjały rozmieszczone w trzech wierszach rozdzielonych przedstawieniem heraldycznym: O – K R (w górnej partii kafla) / P – [...] / G (na wysokości dolnej części tarczy herbowej) [...] – [...]. Poniżej data: 1633.
5. Ramka listwowa, zdobiona motywem zygzakowatej wstęgi.
6. Kafel prostokątny, pokryty zielonym, ołowiowym szkliwem, naniesionym na angobę.
7. Na tylnej ściance płytki ślady zagładzeń.

8. Komora zachowana fragmentarycznie, otwarta, o ściankach połączonych z płytką pod kątem 90° , o krawędzi wywiniętej. Listwa wewnętrzna ze śladami wgniatania palcami na ścianki komory i płytki. W górnej i dolnej ściance komory umieszczono centralnie otwór na klamry lub druty.
9. Płytko licowa: wys.: 264 mm, szer.: 211 mm, grub.: 11 mm; komora: wys.: 82 mm, grub.: 8 mm.
10. Gлина żelazista, starannie wyszlamowana, z domieszką w postaci dużej ilości drobnoziarnistego piasku, sporadycznie występują frakcje średnioziarnistego piasku.
11. Druga ćwierć XVII w.
12. Niepublikowany.

KONTEKST SOCJOTOPOGRAFICZNY

Tykocin jest niewielkim ośrodkiem miejskim położonym nad Narwią, w powiecie białostockim, w województwie podlaskim. Topografię miasta wyznacza płynąca równoleżnikowo rzeka Narew; na północ od rzeki teren jest zabagniony, z licznymi starorzeczami, a na południe rozciąga się falista wysoczyzna morenowa (il. 6)¹⁴.



6. Tykocin. Ortofotomapa (źródło: www.geoportal.gov.pl, [dostęp: 30 III 2020])
Tykocin. Orthophotomap (source: www.geoportal.gov.pl, accessed 30 III 2020)

Wpływ warunków naturalnych znalazł odzwierciedlenie w pasmowym, rozciągniętym wzdłuż rzeki, układzie przestrzennym miasta (il. 7, 8)¹⁵.



— ulica Złota — ulica Piłsudskiego — ulica Browarna

7. Tykocin, ul. Złota, Piłsudskiego, Browarna. Zdjęcie lotnicze. Fot. D. Krasnodębski
Tykocin, Złota, Piłsudskiego and Browarna St. Aerial photograph. Photo by D. Krasnodębski

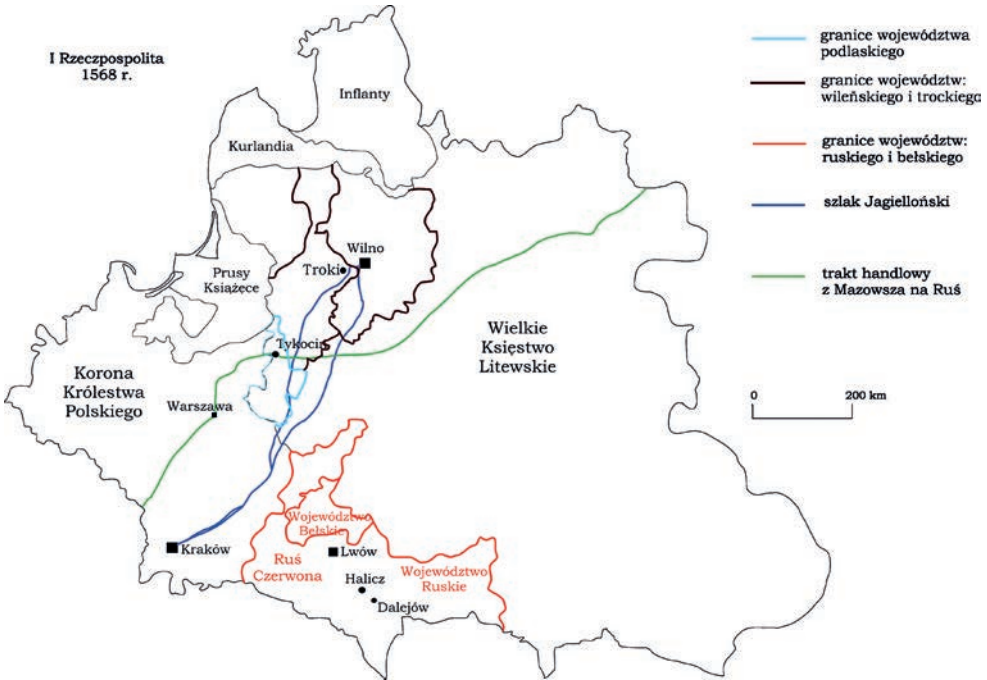


8. Tykocin, ul. Złota, Piłsudskiego, Browarna, plac Czarnieckiego. Kolorem żółtym zaznaczono współczesną drogę prowadzącą z zachodniej części miasta na zamek; czerwonym ul. Browarną. Zdjęcie lotnicze. Fot. D. Krasnodębski
Tykocin, Złota, Piłsudskiego, Browarna Streets and Czarnieckiego Sq. In yellow: the present-day road that runs from the western side of town to the castle; Browarna St. marked in red. Aerial photograph. Photo by D. Krasnodębski

Tykocin uzyskał prawa miejskie, chełmińskie, w 1425 r. od księcia mazowieckiego Janusza I Starszego¹⁶. Jeszcze w tym samym roku został zajęty i przyłączony do Litwy przez wielkiego księcia litewskiego Witolda, który potwierdził prawa miejskie¹⁷. Tykocin był własnością monarchów litewskich do 1433, a w latach 1433–1541 należał do litewskiego rodu możnowładczego Gasztołdów¹⁸. W 1542 r., po bezpotomnej śmierci Stanisława Gasztołda, męża Barbary Radziwiłłówny, stał się dobrem polsko-litewskich władców¹⁹, w ich rękach pozostawał do 1661 r. W 1569 r., na skutek postanowień unii lubelskiej, Tykocin wraz z całym ówczesnym województwem podlaskim został inkorporowany do Korony Królestwa Polskiego²⁰.

W XVI i XVII w. miasto przeżywało największy rozkwit gospodarczy. Mocnym impulsem do rozwoju Tykocina była budowa zamku przez Zygmunta II Augusta w trzeciej ćwierci XVI w. Ponadto krzyżowały się tu szlaki handlowe ze Śląska przez Mazowsze do Wilna i z Brześcia Litewskiego do Królewca (il. 9). Ważną rolę odgrywał transport rzeczny do Gdańska²¹.

Współczesne ulice Złota i J. Piłsudskiego, położone w bliskim sąsiedztwie rzeki Narwi, są ważnym elementem traktu komunikacyjnego od czasów lokacji



9. I Rzeczypospolita z zaznaczonymi granicami Korony Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Inflant, Kurlandii, Prus Książęcych, Rusi Czerwonej, woj. belskiego, podlaskiego, ruskiego, trockiego i wileńskiego, 1568 r. Podkład mapy z *Atlasu historycznego dla ucznia gimnazjum*, WSiP, Warszawa 2010, oprac. I. Taranta

The Polish-Lithuanian Commonwealth with the borders of the Crown of the Kingdom of Poland, the Grand Duchy of Lithuania, Duchy of Livonia, Courland, Ducal Prussia, Red Ruthenia and the Belz, Podlaskie, Ruthenian, Troki and Wilno Voivodships, 1568 (background map from the *Atlas historyczny dla ucznia gimnazjum* [Junior High Schooler's Historical Atlas], WSiP, Warszawa 2010, by I. Taranta)

miasta (il. 7-9). W wieku XVI była to jedna ulica – Wielka²², przez którą biegły trzy, zbiegające się pod miastem, drogi: z Łomży, Wizny, z południowego Podlasia (Brańska i Bielska), prowadzące przez rynek i krótką ulicę wiodącą ku przeprawie na Narwi, zamek, do Grodna i Wilna²³. Parcele miejskie znajdujące się w jej północnej pierzei ciągnęły się do samej rzeki. W świetle *Inwentarza Tykocina* z 1571 r. mieli tu swoje place m.in. syn wojewody Sieniawskiego (zapewne Hieronim Sieniawski, syn Mikołaja) i potomkowie kasztelana trockiego Chodkiewicza, zmarłego w 1566 r. Jerzego, syna Aleksandra, wojewody nowogródzkiego, i kniaziówny Wasylisy Jarosławiczówny Hołowczyńskiej²⁴: „Wyszedłszy z zaułku na Wielką ulicę idąc z rynku do Żydów po prawej. [...] Pana Wojewodica Sieniawskiego pręty siedlibne 8½, prętów ogrodowych 0, wolny [...] Mostek na rzece Motławie [...] Plac potomków Jego Mości pana Trockiego nieboszczyka Chodkiewicza tego jest pręty siedlibne 8, pręty ogrodowe 0 wolne”²⁵. Prawdopodobnie były to dobra alodialne wyżej wymienionych rodów.

Ulica Browarna po raz pierwszy została wymieniona w *Inwentarzu* z 1772 r.²⁶ Jest to ulica typu gospodarczego²⁷, mająca na celu ułatwienie dostępu do tylnej części parceli ulic Złotej i Piłsudskiego (dawniej Wielkiej), gdyż zabudowa mieszkalna często zajmowała cały front działek.

Kafel z przedstawieniem herbu Junosza (il. 2) został znaleziony na działce przy ulicy Złotej 15 (dawniej ulicy Wielkiej, il. 1), w obrębie drewnianego budynku mieszkalnego, funkcjonującego w drugiej połowie XVI w. – pierwszej połowie XVII w. Kaspar Niesiecki w *Herbarzu Polskim* opisuje go w następujący sposób: „Jedni albowiem w herbie swym zażywają barana z chorągiewką, z którego boku w kielich krew się toczy”²⁸. Herbem tym posługiwał się m.in. ród Kola z Rusi Czerwonej (il. 9), z którego wywodziła się Katarzyna Kolanka, córka Jana Koli, kasztelana halickiego, małżonka hetmana wielkiego koronnego, wojewody bełskiego i ruskiego Mikołaja Sieniawskiego i matka czterech synów²⁹. Najprawdopodobniej najstarszy z nich – Hieronim Sieniawski, kasztelan halicki i kamieniecki, wojewoda ruski – był właścicielem parceli przy ówczesnej ulicy Wielkiej w Tykocinie, obecnie znajdującej się przy ulicy Złotej 15. Jego parcela była trzecią posesją na wschód od mostku na Motławie, w północnej pierzei ulicy Wielkiej³⁰.

Kafel wieńczący z dwugłowym orłem (il. 3) został odkryty w wykopie nr 2 (il. 1), znajdującym się na wysokości współczesnej posesji przy ulicy Piłsudskiego 33 (dawną ulicą Wielką). Dwugłowy orzeł był herbem Cesarstwa Wschodniorzymskiego za czasów panowania dynastii Paleologów i odwołującej się do jego tradycji Rusi³¹, Cerkwi prawosławnej, Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i niektórych miast niemieckich (m.in. Lubeki). Dwugłowy orzeł Paleologów i Rurykowiczów oraz wzorowany na nim Cerkwi prawosławnej ma charakterystycznie opuszczone skrzydła, w odróżnieniu od orła siedemnastowiecznego i z kolejnych stuleci, który ma skrzydła uniesione do góry, według zachodnioeuropejskiej manieri³².

Trudno przybliżyć powody umieszczenia na zwieńczeniu pieca orła cesarskiego i eksponowania go w tak ostentacyjny sposób. Mogło chodzić o manifestację poglądów politycznych fundatora pieca, będącego stronnikiem Habsburgów. W świetle *Inwentarza* z 1571 r. przy ulicy Wielkiej, w zachodniej części miasta (za mostem na Motławie), znajdowała się działka należąca do potomków kasztelana trockiego – Jerzego Aleksandrowicza Chodkiewicza³³. Chodkiewiczowie – elitarny

ród ruski – należeli do przeciwników unii Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Jeszcze przed śmiercią Zygmunta Augusta możnowładztwo litewskie, wcześniej podzielone, skonsolidowało się, zawieszając spory w oczekiwaniu możliwości jeśli nie zerwania, to przynajmniej rozluźnienia unii polsko-litewskiej. Litwini nie mogli pogodzić się z utratą Podlasia, Wołynia, Braclawszczyzny i Kijowszczyzny. Drogą do ewentualnego zerwania, a przynajmniej rozluźnienia unii miał być planowany jeszcze przed odejściem ostatniego Jagiellona zamach na wspólną wolną elekcję, organizowany przez kardynała Commendoniego, Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła i Jana Chodkiewicza, w obecności sekretarza kardynała, Antoniego Marię Grazianiego. Plany tego przedsięwzięcia zakładały potajemny przyjazd arcyksięcia Ernesta, syna Maksymiliana II na Litwę i obiór go na wielkiego księcia. Litwini byli „[...] pewni, że i Polacy, jak też już za Zygmunta I uczynili, tegoż co i Litwini wezmą sobie za Pana”³⁴.

Niewykluczone, że umieszczenie herbu cesarskiego było związane z nadaniem przez cesarza Karola V Habsburga tytułu hrabiego Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego Hieronimowi Chodkiewiczowi, bratu Jerzego, co podkreślało znaczenie rodu³⁵.

Dwugłowy orzeł mógł się również pojawić w kontekście powinowactwa władców polskich z cesarskim domem Habsburgów – mógł przykładowo nawiązywać do jednego z małżeństw Zygmunta II Augusta: z Elżbietą Habsburżanką (1526–1545; ∞ 1543) lub Katarzyną Habsburżanką (1533–1572; ∞ 1553) córkami cesarza Ferdynanda I; ewentualnie Zygmunta III Wazy: z Anną Habsburżanką (1573–1598; ∞ 1592) lub Konstancją Habsburżanką (1588–1631; ∞ 1605), córkami Karola II Styryjskiego, syna cesarza Ferdynanda I.

Kolejnym wytłumaczeniem może być związek fundatora pieca z działalnością handlową powiązaną z Ligą Hanzeatycką. Orzeł cesarski pojawia się często w symbolice Hanzy, przykładowo w herbie czołowego miasta Związku – Lubeki. Przełom wieków XVI i XVII był jednak schyłkowy w zakresie wpływów tej organizacji.

Stan zachowania kolejnego kafla, zarejestrowanego w wykopie nr 6 (il. 1), usytuowanym na wysokości współczesnej działki przy ulicy Piłsudskiego 23, nie pozwala ze stuprocentową pewnością określić, czy wyobrażono na nim herb Wazów, czy szlachecką Gozdawę (il. 4). Mógł znaleźć się na ul. Browarnej przypadkowo, w wyniku prac rozbiórkowych ruin tykocińskiej twierdzy, mających na celu pozyskiwanie cennego materiału budowlanego do brukowania ulic. Ciekawostką jest, że przy wyrobie kafla często stosowano kolory nieodwzorowujące barw heraldycznych. Przykładów na takie podejście znajdziemy zresztą więcej w materiale zabytkowym z terenu ówczesnej Rzeczypospolitej. Opisywane zjawisko zapewne należy wiązać z ograniczeniami technologicznymi konkretnych warsztatów kaflarskich, czyli brakiem możliwości uzyskania odpowiednich kolorów polewy, gdyż trudno sobie wyobrazić, aby barwa heraldyczna – niezwykle ważny element herbu – była

traktowana przez zleceniodawcę po macoszemu. Poparciem tej tezy zdają się liczne przykłady kafli heraldycznych, w których większość barw odwzorowano poprawnie, godząc się jednak na pewne rozwiązania kompromisowe.

Fragmenty kafli z czteropolową tarczą herbową (Belty, Bogoria, Korczak, niezidentyfikowany) zostały odkryte w wykopie nr 8, znajdującym się na wysokości współczesnej posesji przy ulicy Piłsudskiego 21 (il. 1). Przedstawione na nich herby (il. 5) wzbudziły pewne kontrowersje na etapie wstępnej analizy materiału:

1. zachowane jedynie we fragmencie pole pierwsze przedstawia dwie strzały złożone w krzyż skośny, piórami w prawo, z czego czytelny jest grot skierowany ku górze oraz fragment pióra i grotu strzały skierowanej ku dołowi. Herbarze nie opisują takiej odmiany herbu Belty. Choć od początku zakładano, że jest to właśnie ten herb, nie wykluczano również innych godeł zawierających wizerunek strzały;

2. herb Bogoria, dobrze czytelny w polu drugim, przedstawiono w odmianie, w której strzały łączą się w środku. Po dokładnych oględzinach samego kafała i materiału fotograficznego wykluczono możliwość przypadkowego ich połączenia wskutek niestarannego wykonania formy. Początkowo zdawało się, że godło wskazuje na rodzinę Kurzenieckich, którzy pieczętowali się właśnie tą odmianą herbu, co wyraźnie zaznaczył Kaspar Niesiecki: „z tą tylko różnicą, że w Bogorii są dwie strzały złamane, jedna od drugiej oddzielona, tu zaś obie we środku tak się schodzą jakby jedną były”³⁶. Kurzenieccy byli rodziną zamożną i wpływową, osiadłą m.in. na Podlasiu, gdzie jej członkowie dosłużyli się urzędów, np. Albrychtowi Jerzewiczowi Kurzenieckiemu, żonatemu z Barbarą Szczawińską, wojewodzianką podlaską, nadano godność stolnika bielskiego. Ród posiadał także dobra w pobliżu Tykocina – Juchnowiec i Kalinówkę. Trop ten okazał się jednak mylny.

Nieortodoksyjne niuansy w położeniu i wyglądzie elementów godeł herbowych złożyć należy zapewne na karby niedoinformowania rzemieślnika. Elementem rozstrzygającym o identyfikacji fundatora pieca okazały się inicjały towarzyszące herbom. Domniemywać możemy, że pierwotnie mogło być ich nawet dziewięć. Z dwóch pozyskanych fragmentów kafli udało się odczytać pięć z nich: O – K R / P – [...] / G [...] – [...] oraz położoną poniżej datę: 1633 (il. 5). Sygnował się nimi Eustachy (Ostafi) Kierdej Radziwonoski. Litera w kolejnych wierszach są w analogicznych przypadkach inicjałami nazw urzędów sprawowanych w chwili dokonania fundacji, a więc odpowiadają godności pisarza ziemskiego grodzieńskiego (1626–1638)³⁷. Bogoria w polu drugim jest herbem Zofii z Wołłowiczów, matki Eustachego, i jego trzech braci: Jana – wojskiego i sędziego grodzieńskiego oszmiańskiego, potem pisarza ziemskiego oszmiańskiego, Władysława – sekretarza królewskiego, podstolego grodzieńskiego, i Hieronima, który został jezuitą³⁸. Herby w polu trzecim i czwartym należały odpowiednio do babki ojczystej i babki macierzystej, jednak nie udało się do nich przyporządkować konkretnych osób lub choćby nazwisk. Data fundacji pieca zbiega się z ważnym dla Tykocina wydarzeniem, wizytą króla Władysława IV Wazy, który spędził w nim dwie noce w drodze pod Smoleńsk:

14go Maja. W Sobotę przed Zielonemi Świątkami po łowach wieczorem król przybył do Tykocina. Wiesiołowski, marszałek nadworny w. ks. lit. starosta tameczny spotykał.

15go Maja, Zielone Świątki, król się cały dzień bawił w Tykocinie, gdzie oglądał Cekhauz stary antecessorów swoich. Przyprawdowano tam niemało więźniów moskiewskich od hetmana lit. przysłanych, z których przedniejszych 4 poprowadzono do Wilna, innych po różnych zamkach rozesłano. 16go Maja. Po obiedzie król pojechał do Knyszyna³⁹.

Zbieżność dat fundacji pieca z wizytą królewską może być czysto przypadkowa, należy jednak wziąć pod uwagę możliwość zaistnienia między wydarzeniami jakiejś korelacji. Kafle omawianego typu nie tylko wskazują na konkretną osobę (fundatora), lecz są także świadectwem i manifestacją jego znamienitych kolidacji. Wywodzący się z Litwy (il. 9) ród Kierdejów cieszył się w czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów dużą estymą i opinią „antycznego”. Użycie w konstrukcji pieca kafli ozdobionych wizerunkami herbów dawało świetny przyczynek do konwersacji poświęconej temu zagadnieniu. Możemy sobie wręcz wyobrazić, że gość domostwa, widząc urządzenie grzewcze będące dominującą ozdobą reprezentacyjnej izby, czuł się zobligowany do okazania zainteresowania i zaangażowania się w rozmowę o sławnych antenatach gospodarza.

MATERIAŁY PORÓWNAWCZE

Herb Junosza

Analogiczny pod względem typu kafla i elementu dekoracyjnego – tarczy jest datowany na połowę XVI w. kafel gzymosowy, narożny, z tarczą herbową Sforzów, który został znaleziony na zamku dolnym w Wilnie⁴⁰. Z tego samego obiektu pochodzą również kafle z Pogonią Litewską i herbem Radwan, datowane na czwartą ćwierć XVI w. – pierwszą połowę XVII w.⁴¹ Podobne przedstawienie herbu Junosza – barana trzymającego w przedniej nodze drzewce chorągwi, jednak bez kielicha, do którego splywa krew baranka, umieszczono na kaflach z czteropolową tarczą herbową, znalezionych na terenie kolegium jezuickiego w Połocku⁴².

Pewną analogię w zakresie wykroju tarczy wykazuje obramienie herbu Prus Książęcych umieszczonego na kaflu wieńczącym, datowanym na okres po 1525 r., znalezionym na zamku w Malborku⁴³. Ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku pochodzą również datowane na koniec XVI stulecia i przełom XVI i XVII w. tarcze herbowe wycięte według kartusza rollwerkowego⁴⁴.

Herb cesarski

Dwugłowy orzeł cesarski umieszczony w polu tarczy, datowany na koniec XVI w. i przełom XVI i XVII w., pochodzi ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku⁴⁵. Zbliżone przedstawienie orła cesarskiego na kaflu, datowanym na drugą połowę XVI w., pochodzi z Pragi czeskiej⁴⁶. Kilka różnych przykładów kafla piecowych datowanych od XVI po XVII w., noszących wyobrażenie dwugłowego orła, znajduje się w zbiorach Litewskiego Narodowego Muzeum Sztuki w Wilnie (Lietuvos nacionalinis dailės muziejus)⁴⁷, Narodowego Muzeum Sztuki im. M.K. Čiurlionisa w Kownie (Nacionalinis M.K. Čiurlionio dailės muziejus)⁴⁸.



10. Tykocin, zamek. Zrekonstruowany kafel wypełniający, środkowy, z herbem Krzysztofa Wiesiołowskiego. Fot. I. Taranta
Tykocin, castle. Reconstructed middle filling tile with the coat of arms of Krzysztof Wiesiołowski.
Photo by I. Taranta

Herb Snopek lub Gozdawa

Kafle heraldyczne z herbem Wazów znajdują się w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa⁴⁹. Herb rodowy Wazów pod koroną był umieszczony na portalu kominka i detalu architektonicznym na zamku w Wilnie⁵⁰. Z kolei ciekawe przykłady herbu Gozdawa znajdziemy na kaflach ze zbiorów Litewskiego Narodowego Muzeum Sztuki⁵¹.

Herb genealogiczny Eustacheja Kierdeja Radziwonoskiego

Kafle piecowe z wyobrażeniem wielopolowych genealogicznych tarcz herbowych nie należą do rzadkości. Znalezione z tykocińskiego zamku – w czasie prac archeologicznych odkryto datowane na początek XVII w. kafle z przedstawieniem herbów Ogończyk, Drużyna, czyli Szreniawa bez Krzyża, Bogoria i Odrowąż⁵² (il. 10) identyfikujących fundatora pieca jako Krzysztofa Wiesiołowskiego (zm. 1637 r.). Widniejące na nich herby odpowiadają w tym przypadku rodom Lubomirskich, Wołowiczów i Pieniżków⁵³.

Analogiczne cechy kompozycyjne i przedstawienie ikonograficzne (czteropolowy herb pod koroną, z klejnotem, flankowany labrami) znajdziemy na kaflach heraldycznych znalezionych w Połocku⁵⁴, Witebsku⁵⁵, Wilnie⁵⁶.

PODSUMOWANIE

W artykule zaprezentowano cztery przedstawienia kafla heraldycznych, pozyskanych z badań archeologicznych prowadzonych na ulicy Złotej 15 i Browarnej. Jest to niewielka liczba na tle pozyskanego materiału zabytkowego z wyżej wymienionych prac terenowych. Na podstawie typu zachowanych egzemplarzy można wnioskować o ich położeniu w konstrukcji pieca. Dwa z nich to kafle środkowe, wy-

pełniające (z czteropolową tarczą herbową Radziwonoskich oraz Wazów lub rodu posługującego się herbem Gozdawa), z których zestawiano ściany w skrzyniach pieców⁵⁷. Zrekonstruowany piec „herbowy” rodu Wiesiołowskich z pierwszej połowy XVII w. przedstawiła M. Dąbrowska⁵⁸. Herb Junosza został umieszczony na tarczy połączonej z narożnikiem kafla gzymsowego dolnego. Identyczne rozwiązanie konstrukcyjne i dekoracyjne prezentuje zrekonstruowany renesansowy piec z zamku dolnego w Wilnie. Herb cesarski umieszczono na kaflu wieńczącym, zamykającym od góry całą konstrukcję pieca.

Omawiane w niniejszym artykule kafle heraldyczne z ulicy Browarnej (il. 1) zostały zarejestrowane w większości w warstwach akumulacyjnych, przemieszanych z młodszym materiałem zabytkowym. Jedynie kafel z herbem Wazów lub Gozdawa pochodzi z warstwy rozbiórkowej, z której pozyskano zabytki datowane na wiek XVII, XVIII do XX w. Nieliczne fragmenty kafla, omawiane w niniejszym artykule, nie pozwalają na rekonstrukcję programu ikonograficznego pieców ani ich brył.

Analizowany w artykule materiał zabytkowy jest datowany na drugą połowę XVI w. i pierwszą połowę XVII w. – okres największego rozkwitu miasta. Położenie Tykocina (il. 9) – miejsca częstego pobytu ostatniego Jagiellona i przedstawicieli dynastii Wazów – przyczyniło się do intensyfikacji nie tylko wymiany handlowej, ale również kulturalnej, rozpowszechnienia nowych wzorów artystycznych, panujących aktualnie w sztuce. Działki w mieście nad Narwią były atrakcyjne dla elit możnowładczych nie tylko ze względu na korzyści handlowe, ale też bliskość zamku – siedziby monarchy.

Piece z kaflami przedstawiającymi herby rodowe były manifestacją pozycji społecznej, majątności i rodowych ambicji. Są znakomitym źródłem pozwalającym na śledzenie ewolucji świadomości narodu szlacheckiego⁵⁹.

W wypadku analizowanego zbioru istotną kwestią badawczą była szczegółowa interpretacja herbów w kontekście fundatora pieca, która może być przyczynkiem do dalszych badań nad socjotopografią Tykocina.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, Akta osobisto-rodzinne i majątkowo-prawne, sygn. 122 (tymczasowa).
Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego LVI, t. 4, k. 16-17.

Opracowania

- Anusik Z., *Józef Maroszek, „Dzieje województwa podlaskiego do 1795 roku”*, Białystok 2013 [recenzja], „Przegląd Nauk Historycznych” 2015, t. 14, nr 1.
Bieńkowska K., *Kafle z Supraśla*, „Białostoczczyzna” 1994, nr 2 (34).
Boniecki A., *Herbarz polski*, cz. 1, t. 10, Warszawa 1907.
Brych V., *Kachle doby gotické, renesanční a raně barokní. Výběrový katalog Národního muzea v Praze*, Praha 2004.

- Choińska M., *Powinności mieszczan w mieście królewskim a w mieście prywatnym: przykład Tykocina w XVI–XVIII w.*, „Studia Podlaskie” 2009–2010, t. 18.
- Dąbrowska M., *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.
- Dąbrowska M., *Ogrzewanie wnętrza zamkowych [w:] Tykocin. Zamek nad Narwią (XV–XVIII w.). Badania archeologiczne w latach 1961–1963 i 1999–2007*, red. M. Bis, W. Bis, Warszawa 2015.
- Dąbrowska M., *Piec jako nośnik idei?*, „Archaeologia Historica Polona” 2013, t. 21.
- Dmitruk S., *Grzegorz Chodkiewicz (ok. 1520–1572), kasztelan wileński i hetman najwyższy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2005, z. 24.
- Dubas-Urwanowicz E., *Stosunek Korony do Unii z Litwą w latach 1562–1574*, „Studia Podlaskie” 1995, t. 5.
- Dymek K., *Średniowieczne i renesansowe kafle śląskie*, Wrocław 1995.
- Garas M., Karwowska H., *Pozostałości urzędów grzewczych [w:] Założenie rezydencjonalne Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2013.
- Gieysztor A., Samsonowicz H., *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, Warszawa 1994.
- Jasnowski J., *Chodkiewicz Jerzy [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937.
- Kajzer L., *Herby na kaflach z zamku w Ujeździe, czyli o zagadnieniu „herbarzy ceramicznych”*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2007, t. 55, nr 1.
- Kubiak J., *Urbanistyka Tykocina i problem ekspozycji jego zabytków*, „Rocznik Białostocki” 1991, t. 16.
- Kubiak J., *Tykocin [w:] Zabytki urbanistyki i architektury w Polsce. Odbudowa i konserwacja*, t. 1, *Miasta historyczne*, red. W. Zin, Warszawa 1986.
- Lietuvos didžiųjų kunigaikščių rezidencija Vilniuje*, oprac. V. Urbanavičius, red. O. Gudžiūnienė, Wilno 2010.
- Mazur D., *Kafle piecowe jako źródło materialne i ikonograficzne. Znaczenie kafli w rekonstrukcji materialnych i niematerialnych aspektów życia codziennego dawnych społeczeństw*, „Archaeologia Historica” 2014, vol. 39.
- Moskal K., *Kafle w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, Kraków 2012.
- Mrowiński E., *Monety Rygi*, oprac. B. Paszkiewicz, Warszawa 1986.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 5, Lipsk 1839.
- Ochmański A., *Witoldiana. Codex Privilegiorum Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1386–1430*, Warszawa–Poznań 1986.
- Pamiętniki Albrychta Stanisława x. Radziwiłła kanclerza w. litewskiego*, wyd. E. Raczyński, t. 1, Poznań 1839.
- Plewczyński M., *Sieniawski Mikołaj h. Leliwa (1489–1569) [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Kraków–Warszawa 1996–1997, s. 123–130.
- Potulski J., *Rola i znaczenie tradycji w funkcjonowaniu współczesnych instytucji politycznych w Rosji*, Toruń 2005.
- Plichta Z., *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tykocin*, Białystok 2000 (mps).
- Pospieszna B., *Kafle i piece kaflowe w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku*, Malbork 2013.

- Pudełko J., *Próba pomiarowej metody badania planów niektórych miast średniowiecznych w oparciu o zagadnienie działki*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1964, t. 9, z. 1.
- Rackevičius G., *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės valdovų rūmai Vilniuje. XVI a. koklinių krosnių rekonstrukcija. XVI a. koklių katalogas*, Wilno 2012.
- Соболева Н. А., *Очерки истории российской символики. От тамги до символов государственного суверенитета*, Moskwa 2006.
- Соловьев А. А., *Иезуитский коллегіум [w:] Древнейшие города Беларуси: Полоцк, Мінск* 2012.
- Stankiewicz U., *Kafle heraldyczne z Supraśla*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2009, nr 5.
- Szczepanowska K., *Sceny polowań na nowożytnych kaflach z Gdańska. Charakterystyka przedstawień na podstawie kafli z wybranych stanowisk*, „Gdańskie Studia Archeologiczne” 2014, nr 4.
- Taranta I., *Tykocin – urbanistyczny palimpsest*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2014, nr 20.
- Taranta I., *Relikty zabudowy przy ulicy Złotej 15 w Tykocinie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2017, nr 23.
- Trzebiński W., Gartkiewicz P., Szafer P., *Tykocin, woj. białostockie. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*, Warszawa 1957 (mps). *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 2, *Województwo Trockie XIV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, Warszawa 2009.
- Wasilewski T., *Kierdej Władysław h. Bełty (zm. 1647) [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 12, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967.
- Wroczyńska E., *Śródmieście Tykocina w XVI w. Przyczynek do kształtowania się historii miasta [w:] Czas na Podlaskie, Tykocin. Referaty z sesji historycznej 492 rocznica urodzin województwa podlaskiego*, red. B. Pacholska, Tykocin 2005.
- Znamierowski A., *Insygnia, symbole i herby polskie*, Warszawa 2003.
- Żalnierus A., Balčiūnas D., *Kafle półcylicydryczne z Kowna [w:] Średniowieczne i nowożytnie kafle. Regionalizmy – podobieństwa – różnice*, red. M. Dąbrowska, H. Karwowska, Białystok 2007.

PRZYPISY

- ¹ A. Znamierowski, *Insygnia, symbole i herby polskie*, Warszawa 2003, s. 29.
- ² L. Kajzer, *Herby na kaflach z zamku w Ujeździe, czyli o zagadnieniu „herbarzy ceramicznych”*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2007, t. 55, nr 1, s. 30; M. Dąbrowska, *Piec jako nośnik idei?*, „Archaeologia Historica Polona” 2013, t. 21, s. 217.
- ³ D. Mazur, *Kafle piecowe jako źródło materialne i ikonograficzne. Znaczenie kafli w rekonstrukcji materialnych i niematerialnych aspektów życia codziennego dawnych społeczeństw*, „Archaeologia Historica” 2014, vol. 39, z. 1, s. 190.
- ⁴ Н. Пачобут, *Гербавая кафля з маёнтка Пацаў у Ражанке з фондаў ГДГАМ [w:] Średniowieczne i nowożytnie kafle. Regionalizmy – podobieństwa – różnice*, red. M. Dąbrowska, H. Karwowska, Białystok 2007, s. 273–276; M. Garas, H. Karwowska, *Pozostałości urzędzeń grzewczych [w:] Zakozenie rezydencjonalne Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2013, s. 218, rys. 6.
- ⁵ Т. Бубенко, *Типология и хронология изразцов Витебского Замка веков XVI–XVIII веков [w:] Średniowieczne i nowożytnie kafle. Regionalizmy – podobieństwa – różnice*, s. 253–272; А. Добриянин, *История исследования кафли на территории Гродненщины [w:] тамże*, s. 281, rys. 4; G. Rackevičius, *Lietuvos*

- Didžiosios Kunigaikštystės valdovų rūmai Vilniuje. XVI a. koklinių krosnių rekonstrukcija. XVI a. koklių katalogas, Wilno 2012; Lietuvos didžiųjų kunigaikščių rezidencija Vilniuje, oprac. V. Urbanavičius, red. O. Gudžiūnienė, Wilno 2010; M. Dąbrowska, *Ogrzewanie wnętrz zamkowych* [w:] *Tykocin. Zamek nad Narwią (XV–XVIII w.)*, *Badania archeologiczne w latach 1961–1963 i 1999–2007*, red. M. Bis, W. Bis, Warszawa 2015, s. 246–247, ryc. 4.
- ⁶ K. Bieńkowska, *Kafle z Supraśla*, „Białostoczczyzna” 1994, nr 34, s. 107–112; U. Stankiewicz, *Kafle heraldyczne z Supraśla*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2009, nr 5, s. 213–226; A.A. Соловьев, *Иезуитский коллегіум* [w:] *Древнейшие города Беларуси: Полоцк*, Mińsk 2012, s. 216, ryc. 56.
- ⁷ A. Żalnierus, D. Balčiūnas, *Kafle półcylindryczne z Kowna* [w:] *Średniowieczne i nowożytnie kafle. Regionalizmy – podobieństwa – różnice*, s. 245–246, ryc. 3.
- ⁸ K. Szczepanowska, *Sceny polowań na nowożytnych kafilach z Gdańska. Charakterystyka przedstawień na podstawie kafli z wybranych stanowisk*, „Gdańskie Studia Archeologiczne” 2014, nr 4, s. 152.
- ⁹ Kafle zostały odkryte podczas badań archeologicznych prowadzonych w 2015 r. na ulicy Browarnej przez K. Piasecką i I. Tarantę (Dział Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku) oraz na ulicy Złotej 15 przez I. Tarantę w 2016 r.
- ¹⁰ K. Dymek, *Średniowieczne i renesansowe kafle śląskie*, Wrocław 1995, s. 55.
- ¹¹ Opis według porządku heraldycznego.
- ¹² Konsultacji naukowych w zakresie chronologii i rodzaju przedstawienia (religijnego Agnus Dei czy heraldycznego Junosza) na kafłu udzieliła dr Anna Oleńska z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk.
- ¹³ Opis według porządku heraldycznego.
- ¹⁴ Z. Plichta, *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tykocin*, Białystok 2000, s. 2.
- ¹⁵ W. Trzebiński, P. Gartkiewicz, P. Szafer, *Tykocin, woj. białostockie. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*, Warszawa 1957, s. 14.
- ¹⁶ A. Gieysztor, H. Samsonowicz, *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, Warszawa 1994, s. 360.
- ¹⁷ A. Ochmański, *Witoldiana. Codex Privilegorium Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1386–1430*, Warszawa–Poznań 1986, s. 155–156; E. Wroczyńska, *Śródmieście Tykocina w XVI w. Przyczynek do kształtowania się historii miasta* [w:] *Czas na Podlaskie, Tykocin. Referaty z sesji historycznej 492 rocznica urodzin województwa podlaskiego*, red. B. Pacholska, Tykocin 2005, s. 48.
- ¹⁸ J. Kubiak, *Urbanistyka Tykocina i problem ekspozycji jego zabytków*, „Rocznik Białostocki” 1991, t. 16, s. 48.
- ¹⁹ Tenże, *Tykocin*, [w:] *Zabytki urbanistyki i architektury w Polsce. Odbudowa i konserwacja*, t. 1, *Miasta historyczne*, red. W. Zin, Warszawa 1986, s. 527.
- ²⁰ M. Chojińska, *Powinności mieszczan w mieście królewskim a w mieście prywatnym: przykład. Tykocina w XVI–XVIII w.*, „Studia Podlaskie” 2009–2010, t. 18, s. 13
- ²¹ J. Kubiak, *Urbanistyka Tykocina...*, s. 49.
- ²² Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), ASK LVI, *Regestr wszelakich pożytków i dochodów przyjęcia pieniędzy, czynszów, spis z folwarków i z gumien starostwa tykocińskiego a die 15 Octobris Anno Domini 1571 po śmierci urodzonego Jopa Praietfusa starosty tykocińskiego zmarłego pozostałych, a urodzonemu panu Łukaszowi Górnickiemu sekretarzowi JKM... poddanych*, t. 4, k. 16–17.
- ²³ W. Trzebiński, P. Gartkiewicz, P. Szafer, *Tykocin, woj. białostockie...*, s. 5; I. Taranta, *Relikty zabudowy przy ulicy Złotej 15 w Tykocinie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2017, nr 23, s. 81.
- ²⁴ J. Jasnowski, *Chodkiewicz Jerzy* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 369; S. Dmítruk, *Grzegorz Chodkiewicz (ok. 1520–1572), kasztelan wileński i hetman najwyższy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2005, z. 24, s. 12.
- ²⁵ AGAD, ASK LVI, t. 4, k. 16–17.
- ²⁶ AGAD, AR, AMR, sygn. 122 (tymczasowa).
- ²⁷ I. Taranta, *Tykocin – urbanistyczny palimpsest*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2014, nr 20, s. 122, za: J. Pudełko, *Próba pomiarowej metody badania planów niektórych miast średniowiecznych w oparciu o zagadnieniu działki*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1964, t. 9, z. 1, s. 11.
- ²⁸ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1839, s. 512–513.
- ²⁹ M. Plewczyński, *Sieniański Mikołaj h. Leliwa (1489–1569)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Kraków–Warszawa 1996–1997, s. 123–130.
- ³⁰ AGAD, ASK LVI, t. 4, k. 16–17.

- ³¹ Wielki książę moskiewski Iwan III poślubił bratanicę ostatniego cesarza i przyjął herb z dwugłowym bizantyńskim orłem, a Iwan IV Groźny – tytuł cara, będący odpowiednikiem greckiego tytułu cesarza Bizancjum – basileus [J. Potulski, *Rola i znaczenie tradycji w funkcjonowaniu współczesnych instytucji politycznych w Rosji*, Toruń 2005, s. 275].
- ³² Н. А. Соболева, *Очерки истории российской символики. От тамги до символов государственного суверенитета*, Москва 2006.
- ³³ AGAD, ASK LVI, t. 4, k. 16–17.
- ³⁴ E. Dubas-Urwanowicz, *Stosunek Korony do Unii z Litwą w latach 1562–1574*, „*Studia Podlaskie*” 1995, t. 5, s. 18.
- ³⁵ S. Dmitruk, Grzegorz Chodkiewicz (ok. 1520 – 1572), kasztelan wileński i hetman najwyższy Wielkiego Księstwa Litewskiego, „*Białoruskie Zeszyty Historyczne*” 2005, z. 24, s. 11.
- ³⁶ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 5, s. 467.
- ³⁷ Eustachy Kierdej Radziwonoski h. Belty (zm. 2 V 1661) był dworzaniem, strukczasym oraz sekretarzem królewskim. Ponadto sprawował urzędy: podstolego grodzieńskiego (1619–1626), pisarza ziemskiego grodzieńskiego (1626–1638), podsędka grodzieńskiego (1939–1946), chorążego grodzieńskiego (1646–1649), kasztelana smoleńskiego (1649–1653), kasztelana żmudzkiego (1653–1661). Zob. *Urzędniczy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 2, *Województwo trockie XIV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, Warszawa 2009, s. 242, 286, 302, 310, 599; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 5, s. 79–80.
- ³⁸ T. Wasilewski, *Kierdej Władysław h. Belty (zm. 1647)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 12, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1967, s. 426; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 5, s. 80; A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1, t. 10, Warszawa 1907, s. 40.
- ³⁹ *Pamiętniki Albrychta Stanisława x. Radziwiłła kanclerza w. litewskiego*, wyd. E. Raczyński, t. 1, Poznań 1839, s. 159.
- ⁴⁰ *Lietuvos Didžiųjų Kunigaikščių rezidencija Vilniuje*, s. 131–132, ryc. 198–199; G. Rackevičius, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės valdovų rūmai Vilniuje...*, fig. 23.
- ⁴¹ *Lietuvos Didžiųjų Kunigaikščių rezidencija Vilniuje*, s. 135, ryc. 203.
- ⁴² А. А. Соловьев, *Иезуитский коллегium*, s. 216, ryc. 56.
- ⁴³ B. Pospieszna, *Kafle i piece kaflowe w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku*, Malbork 2013, s. 105.
- ⁴⁴ Tamże, s. 137, 432.
- ⁴⁵ Tamże.
- ⁴⁶ V. Brych, *Kachle doby gotické, renesanční a raně barokní. Výběrový katalog Národního muzea v Praze*, Praga 2004, s. 144, ryc. 340.
- ⁴⁷ Nr inw. LDM TTK 31, LDM TTK 4986, LDM TTK 5107, LDM TTK 188, LDM TTK 194; kafle ze zbiorów litewskich można obejrzeć na stronie internetowej, korzystając z podanych sygnatur: <https://www.limis.lt/en> [dostęp: 11 IV 2020].
- ⁴⁸ Nr inw. ČDM A 272.
- ⁴⁹ K. Moskal, *Kafle w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, Kraków 2012, s. 277–279.
- ⁵⁰ *Lietuvos Didžiųjų Kunigaikščių rezidencija Vilniuje*, s. 89, ryc. 126, s. 139, ryc. 212.
- ⁵¹ Nr inw. LDM TTK 190, LDM TTK 5115.
- ⁵² M. Dąbrowska, *Ogrzewanie wnętrz zamkowych*, s. 245, ryc. 3.
- ⁵³ Tamże, s. 246–247 oraz ryc. 4, przypis 2. Pomoc w rozszyfrowaniu kartusza genealogicznego Krzysztofa Wiesiołowskiego okazał prof. Józef Maroszek. Z. Anusik, *Józef Maroszek, „Dzieje województwa podlaskiego do 1795 roku, Białystok 2013* [recenzja], „*Przegląd Nauk Historycznych*” 2015, t. 14, nr 1, s. 230.
- ⁵⁴ А. А. Соловьев, *Иезуитский коллегium*, s. 213, ryc. 56.
- ⁵⁵ Т. Бубенко, *Типология и хронология изразцов Витебского Замка...*, s. 258–259, ryc. 5:4.
- ⁵⁶ *Lietuvos Didžiųjų Kunigaikščių rezidencija Vilniuje*, s. 208–209, ryc. 309, 311. Por. także zbiory Litewskiego Narodowego Muzeum Sztuki: nr inw. LDM TTK 5019, LDM TTK 5083; Muzeum w Rokiszkach: https://www.limis.lt/en/greita-paieska/perziura/-/exhibit/preview/287780404?s_id=SFDRJHa-3xthN2uN&s_ind=14&valuable_type=EKSPONATAS [dostęp: 11 IV 2020]; Muzeum w Birzach: https://www.limis.lt/en/greita-paieska/perziura/-/exhibit/preview/113888191?s_id=SFDRJHa-3xthN2uN&s_ind=2376&valuable_type=EKSPONATAS [dostęp: 11 IV 2020].
- ⁵⁷ M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 67.
- ⁵⁸ Tamże, *Ogrzewanie wnętrz zamkowych*, s. 245, ryc. 3.
- ⁵⁹ L. Kajzer, *Herby na kaflach z zamku w Ujeździe...*, s. 30.

HERALDIC TILES FROM TYKOCIN

During the 2015–2016 archaeological works, five stove tiles with four different types of heraldic imagery were found in Browarna and Złota Streets in Tykocin. The first one is a cornice tile with green glaze, dated at the late 16th–early 17th century, with an image of the Junosza coat of arms used by the Kola family, who were related by marriage to the Sieniawski family, the latter having owned a square in Tykocin. The second one is a topping tile dated at the late 16th century, covered with green glaze and depicting a double-headed Imperial Eagle. The third of the tiles is dated at the end of the 16th or the first half of the 17th century; it is a multi-coloured filling tile with the coat of arms of Snopek or Gozdawa (preserved fragmentarily). The last two items are genealogical tiles, bearing the date 1633, decorated with a four-field coat of arms (Bełty, Bogoria, Korczak, unidentified), attributed to Eustachy Kierdej Radziwonoski.

LECH PAWLATA
Fundacja Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku

Ratownicze badania wykopaliskowe na majdanie grodziska w Milewsczyźnie, gm. Korycin

W pierwszej połowie września 2017 r. przeprowadzone zostały wykopaliska archeologiczne na terenie średniowiecznego grodziska w Milewsczyźnie, gm. Korycin (AZP 31–86/4). Był to kolejny etap prac archeologicznych, realizowanych poprzednio w roku 2014 przez Dariusza Krasnodębskiego z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie, a obecnie przez autora sprawozdania, reprezentującego Fundację Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku. Badania te miały związek z organizowanym w Milewsczyźnie parkiem kulturowym. Poprzednie prace obejmowały południową część grodziska i teren, na którym zachowały się fundamenty dworu. Obecne badania zlokalizowano w północnej części majdanu grodziska, w miejscu posadowienia zabytkowego wiatraka przenieszonego z miejscowości Jatwież¹.



1. Milewsczyzna,
stanowisko 1 – grodzisko.
Lokalizacja grodziska na
mapie topograficznej
Geoportal.gov.pl
**Milewsczyzna, site
1 – fortified settlement.**
Location of the fortified
settlement on the
topographical map at
Geoportal.gov.pl

Historia Milewsczyzny (Mielewsczyzny) w źródłach pisanych sięga co najmniej 1632 r., kiedy to jako część dzierżawy królewskiej należała do rodziny Milewskich. Dzieje tego miejsca zostały już omówione², więc zasygnalizuję tu jedynie szczegóły dotyczące omawianego zabytku. Według spisu z 1890 r. majątek Milewsczyzna należał do Karla Zalcmana (Salzmana). Jego syn Sabin Zalcman władał majątkiem aż do II wojny światowej. Według przekazów tutejszych mieszkańców dom mieszkalny został wzniesiony w latach dwudziestych XX w. Wówczas prawdopodobnie prowadzone były prace niwelacyjne na grodzisku przygotowujące teren pod budowę. Dworek został rozebrany w latach pięćdziesiątych XX w. przez nowego właściciela, po rozparcelowaniu majątku³. W archiwum Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie znajduje się notatka z lat trzydziestych XX w. opisująca grodzisko na wyniosłym brzegu Kumiałki, zwane Zamczyskiem. „Wierzch równy. Był tu wiatrak, teraz jest dwór. Przy kopaniu natrafiono na węgle drzewne oraz czarną ziemię”⁴. Badania wykopaliskowe w 2014 r. na majdanie grodziska doprowadziły do odkrycia fundamentów budynku dworskiego, wiatraka i jeszcze starszej budowli. Drewno użyte do budowy wiatraka zostało ścięte po 1825 r., na co wskazała analiza dendrochronologiczna. Sama zaś budowla została zniszczona w wyniku pożaru. Pod fundamentami wiatraka odkryto również relikty jeszcze starszej budowli⁵. Teren grodziska mógł więc być dostosowywany i niwelowany kilkakrotnie.

Grodzisko położone jest na uformowanym cypłowato wyniesieniu wciętym w podmokłą dolinę rzeki Kumiałki, będącej dopływem rzeki Brzozówki (il. 1). Ta druga z rzek, o przebiegu południkowym, tworzyła od pradziejów oś traktu handlowego łączącego dolinę Biebrzy na północy z rzekami Supraśl i Narew na południu. Lokalizacja w odległości 4 km na wschód od Brzozówki była z jednej strony korzystna dla wymiany handlowej, z drugiej bezpieczna dla mieszkańców otwartego podgrodzia. Brak badań wykopaliskowych na podgrodziu nie pozwala na powiązanie znalezisk z efektami tego handlu. Badania takie powinny być priorytetem w rozpoznaniu kompleksu osadniczego w Milewsczyźnie.

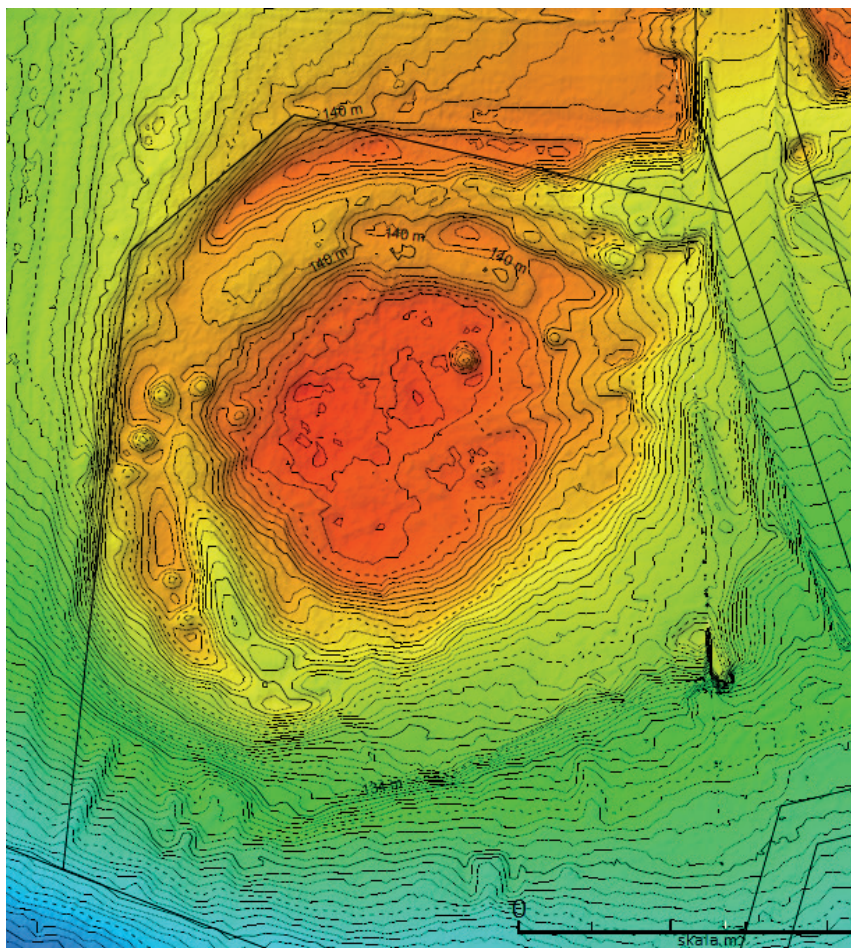
W 2017 r. przestrzeń przeznaczona do badań ratowniczych obejmowała kwadratowy wykop oznaczony nr. 1/2017 o wymiarach 8,75 × 8,75 m, w którego granicach miała być posadowiona podstawa fundamentowa przenoszonoego zabytkowego wiatraka. Wyodrębniono tu łącznie 33 obiekty archeologiczne, z których znaczna część pochodziła z okresu nowożytnego (il. 3).

W wykopie wyróżniono następujące podstawowe jednostki stratygraficzne (il. 5):

1. szaro-brunatna piaszczysta ziemia humusu współczesnego o zróżnicowanej miąższości od 10 do 30 cm;
2. brunatno-żółta piaszczysta ziemia nasypowo-niwelacyjna zalegająca w partii przyległej do strefy przywałowej. W kierunku południowo-wschodnim przybierająca barwę ciemnoszaro-brunatną ze względu na zwiększoną zawartość popiołu i szczątków popożarowych. Osiągała ona miejscami miąższość do 50 cm;
3. przewarstwienia żwirku i piasku żwirowatego barwy żółtej o niewielkiej miąższości (5–10 cm) będące efektem porządkowania zniwelowanej powierzchni (utwardzenia i osuszenia wjazdu na posesję czystym piaskiem). Zarejestrowa-

no dwa lub trzy takie poziomy rozdziałające warstwę niwelacyjną i oddzielającą ją od warstwy czarnej ziemi kulturowej;

4. czarna ziemia kulturowa z zawartością węgla drzewnych i popiołu, przesycona szczątkami organicznymi, zawierająca kamienie i materiał zabytkowy. Miąższość jej wynosi od 10 do 20 cm;
5. warstwa brunatno-żółtego piasku żwirowatego, miejscami zakamienionego, o charakterze przejściowym do calca i silnie rozmytych granicach. Osiągała miąższość do 10 cm. W niej znajdowały się ciałopalne szczątki kostne;
6. warstwa pomarańczowo-żółtego żwiru i piasku żwirowatego, miejscami zakamienionego lub zglinionego. Tworzyła ona podłoże calcowe.

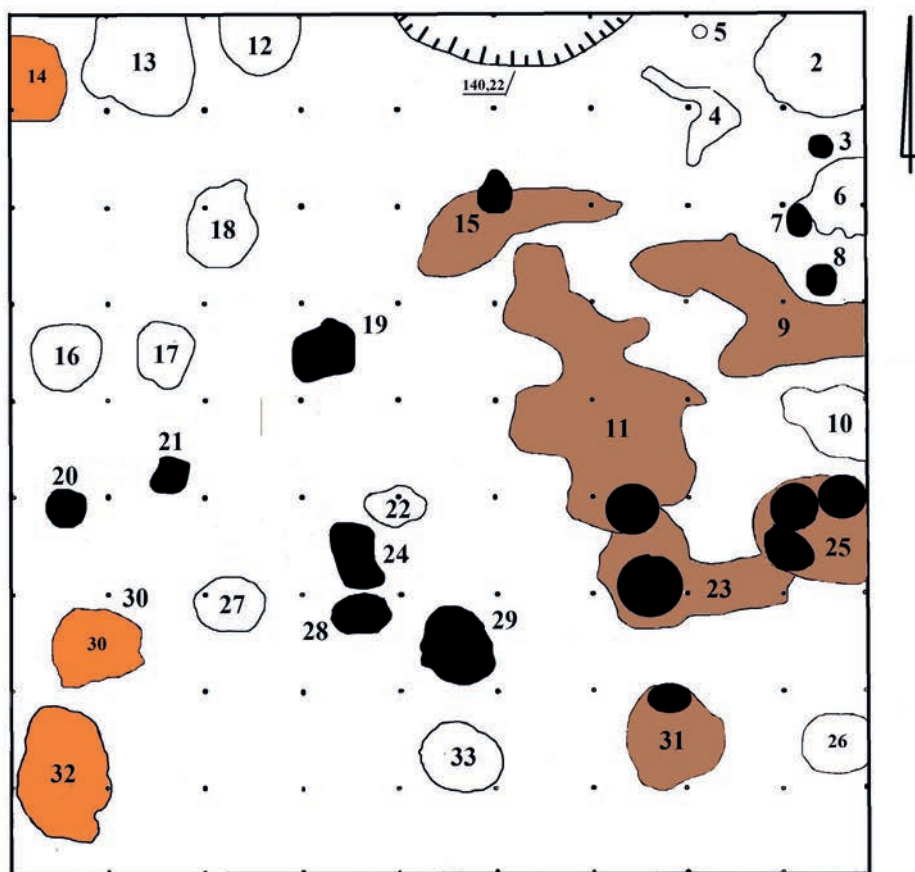


2. Milewsczyzna, stanowisko 1 – grodzisko. Plan ukształtowania terenu grodziska na mapie warstwicowo-hipsometrycznej. Z zasobu Fundacji Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku.





Autor: 3Bird Radar System

Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement. Topography of the fortified settlement on a hypsometric layer map. From the Na Rubieży Historical Preservation Foundation in Białystok.

By the 3Bird Radar System



LEGENDA

-  jama o przeznaczeniu gospodarczym
-  jama konstrukcyjna - pozostałość po poziomych belkach
-  dół posłupowy
-  jamy i wkopy nowożytne

1 m

3. Milewiczyna, stanowisko 1 - grodzisko. Lokalizacja obiektów archeologicznych w wykopie 1/2017. Rys. L. Pawlata
 Milewiczyna, site 1 - fortified settlement. Location of the archaeological features in dig 1/2017.
 Drawing by L. Pawlata

OPIS MATERIAŁU ZABYTKOWEGO

Obiekt 1 (il. 4, 13)

Opis: nieregularny, płaski, wydłużony na linii SE-WN, zlokalizowany przy NE narożniku wykopu. W profilu układ lekko ukośny, pochylony w stronę majdanu. Tworzyły go kamienie eratyczne, miejscami dość ściśle ułożone obok siebie w jednej, miejscami dwu warstwach. Zalegały one bezpośrednio pod humusem ornym, na stropie calca i w warstwie czarnej, smolistej ziemi z zawartością spalenizny. Wymiary ok. 900 × 300 cm (W-E), miąższość ok. 20 cm.

Przeznaczenie: relikwyt zniwelowanej konstrukcji wewnętrznego wału grodziska.

Zawartość: fragmenty węgla drzewnych oraz fragment szyjki naczynia o esowatym profilu (il. 7: 1) z ornamentem wąskich i płytkich żłobków dookolnych. Barwa ciemnoszara. Domieszka tłucznia różnoziarnistego. Znalezione tuż od kamieniami bruku w warstwie czarnej ziemi z węglami.

Relacje stratygraficzne: wyodrębniony tuż pod warstwą niwelacyjną. Kamienie zalegały lekko ukośną płaszczyzną – w górnej części na calcowym podłożu, od strony majdanu na stropach obiektów jamowych.

Obiekt 3 (il. 6)

Opis: kształt w planie regularnie owalny, w profilu nieckowaty. Wypełnisko tworzył szaro-brunatny piasek przemieszany z czarną ziemią w układzie plamistym. Wymiary w planie 30 × 35 cm głębokość ok. 5 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy (zachowana dolna część obiektu).

Zawartość: cztery drobne okruchy przepalonych kości ludzkich na dnie jamy w żółtym piasku.

Relacje stratygraficzne: wyodrębniony pod kamieniami bruku obiektu nr 1.

Obiekt 7 (il. 6)

Opis: kształt w planie regularnie owalny, w profilu głęboki workowaty. Wypełnisko tworzyła piaszczysta ziemia barwy czarnej, rozmyta przy granicach obiektu. Średnica ok. 20 × 25 cm, głębokość ok. 50 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy.

Zawartość: drobny fragment przepalonej kości ludzkiej w czarnej ziemi, przy dnie obiektu.

Relacje stratygraficzne: wyodrębniony pod kamieniami bruku obiektu nr 1.

Obiekt 8 (il. 6):

Opis: kształt w planie regularnie kolisty, w profilu nieckowaty. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa w centrum, rozmyta przy granicy obiektu. Średnica 35 cm, głębokość 25 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy.

Relacje stratygraficzne: wyodrębniony pod kamieniami bruku obiektu nr 1.

Obiekt 9 (il. 6)

Opis: kształt w planie nieregularnie wydłużony, w profilu płaski z nieregularnym dnem. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa. Wymiary ok. 240 × 50–70 cm, głębokość do 20 cm.

Przeznaczenie: pozostałość poziomo usytuowanej drewnianej konstrukcji przywałowej (belki).

Zawartość: 13 fragmentów przepalonych kości ludzkich, częściowo zidentyfikowanych jako należące do osobnika dorosłego.

Relacje stratygraficzne: wyodrębniony w spągu warstwy kulturowej, częściowo pod kamieniami bruku obiektu nr 1.

Obiekt 11 (il. 6)

Opis: kształt w planie nieregularny wydłużony, w profilu nieregularnie nieckowaty, płaski z przegłębieniami. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa z zawartością węgla drzewnych. Wymiary ok. 300 × 120 cm, głębokość do 10 cm.

Przeznaczenie: pozostałość poziomo usytuowanej belki z drewnianej konstrukcji przywałowej. W południowej części wyodrębniono ślad po słupie średnicy ok. 60 cm i głębokości 25 cm.

Zawartość: W wypełnisku znaleziono kilkanaście okopconych kamieni, siedem fragmentów przepalonych kości ludzkich, w tym osobnika młodocianego, osiem ułamków nieprzepalonych kości zwierzęcych oraz fragment polepy glinianej z domieszką tłucznią i organiczną – żdźbeł trawy.

Relacje stratygraficzne: wyodrębniony w spągu warstwy kulturowej, częściowo pod kamieniami bruku obiektu nr 1.

Obiekt 14

Opis: kształt w planie owalny, w profilu cylindryczny z płaskim dnem. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa. Wymiary: w planie ok. 70 × 60 cm, głębokość ok. 30 cm.

Przeznaczenie: jama gospodarcza.

Zawartość: brak.

Obiekt 15 (il. 6)

Opis: kształt w planie nieregularny, wydłużony, w profilu nieregularny płaski. W północnej części wyodrębniono przegłębienie – ślad po słupie. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa z węglami drzewnymi. Wymiary: w planie ok. 200 × 30–50 cm, głębokość ok. 20 cm, słup średnicy w planie ok. 25–30 cm i głębokości 50 cm.

Przeznaczenie: jama związana z drewnianą konstrukcją podwałową w postaci poziomej belki i słupa.

Zawartość: kamienie, pięć fragmentów przepalonych kości ludzkich, w tym w osobnika w wieku *juvenis–maturus*.

Obiekt 17

Opis: kształt w planie owalny, w profilu słabo uchwytny, nieckowaty. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa. Wymiary: w planie ok. 75 × 60 cm głębokość ok. 10 cm.

Przeznaczenie: jama gospodarcza?

Zawartość: na dnie jamy fragment przepalanej kości ludzkiej oraz dwa odłupki krzemienne.

Obiekt 19

Opis: kształt w planie owalny, w profilu nieregularnie ostrodenno-nieckowaty. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa, rozmyta przy brzegach obiektu w szaro-brunatny piasek. Wymiary: w planie średnicy ok. 65 × 60 cm, głębokość ok. 30 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy?

Obiekt 20

Opis: kształt w planie kolisty, w profilu nieregularnie nieckowaty. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa. Wymiary: w planie średnica 60 cm, głębokość ok. 15 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy?

Zawartość: w wypełnisku znaleziono kilka kamieni (stabilizujących ustawienie słupa?).

Obiekt 21

Opis: Kształt w planie owalny, w profilu nieckowaty. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa i szaro-brunatny piasek przy krawędzi obiektu. Wymiary: w planie ok. 50 × 45 cm, głębokość ok. 25 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy?

Zawartość: kamienie (stabilizujące ustawienie słupa?).

Obiekt 23 (il. 6)

Opis: Kształt w planie nieregularny, sierpowato wydłużony, w profilu nieregularny z przegłębieniem w części środkowej. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa. W środkowej części obiektu wyodrębniono ślad po słupie. Wymiary: w planie ok. 180 × 50–80 cm, głębokość ok. 10 cm, słup o średnicy ok. 65 cm, głębokości 26 cm.

Przeznaczenie: jama związana z konstrukcją drewnianą przywałową w postaci poziomych belek i słupa.

Zawartość: w wypełnisku obiektu kilka kamieni stabilizujących ustawienie słupa, dwa zabytki krzemienne: drobny okruch produkcyjny i przepalona w ogniu łuska, trzy grudki glinianej polepy glinianej bez domieszki schudzającej.

Relacje stratygraficzne: usytuowany pomiędzy obiektami 25 i 11. Brak wyraźnej między nimi granicy.

Obiekt 24

Opis: Kształt w planie owalny, w profilu nieckowaty, słabo uchwytny. Obiekt tworzyły drobne kamienie eratyczne w zwartym układzie. Wypełniko tworzył szaro-brunatny piasek i czarna ziemia. Wymiary: w planie ok. 60 × 40 cm, głębokość ok. 20 cm

Przeznaczenie: dół słupowy?

Zawartość: dwa fragmenty przepalonych kości ludzkich.

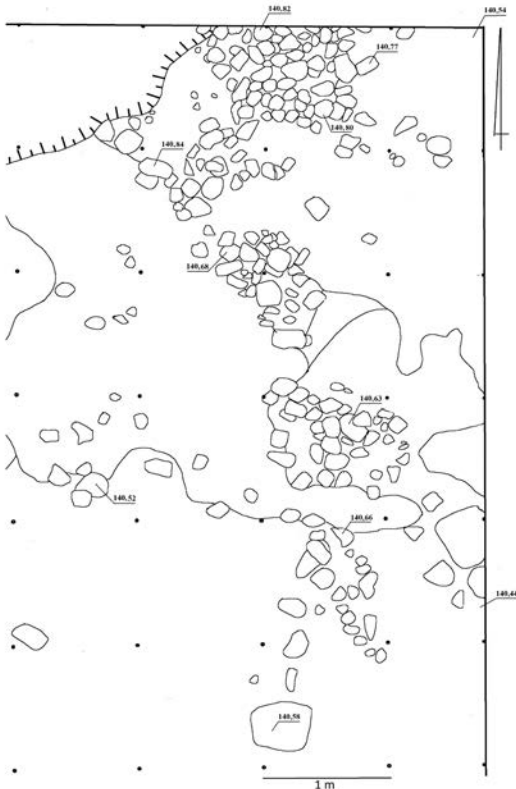
Obiekt 25 (ryc. 6)

Opis: kształt w planie owalny, w profilu cylindryczny z płaskim dnem. Wypełniko tworzyła czarna ziemia kulturowa i szaro-brunatny piasek przy rozmytych granicach. Wewnątrz wyodrębniono zarysy trzech słupów, w planie kołystych. Wymiary: w planie ok. 130 × 110 cm, głębokość ok. 50 cm, jamy po słupach średnicy ok. 40 cm, głęb. ok. 50 cm.

Przeznaczenie: jama konstrukcyjna z trzema dołami słupowymi wewnątrz.

Zawartość: krzemienno okrusz produkcyjny oraz drobny fragment przepalonej kości. Na poziomie stropu obiektu znaleziono kilka fragmentów dachówek ceramicznych (prawdopodobny wtret z wyżej położonej warstwy niwelacyjnej).

Relacje stratygraficzne: brak wyraźnej granicy z sąsiednim obiektem 23.

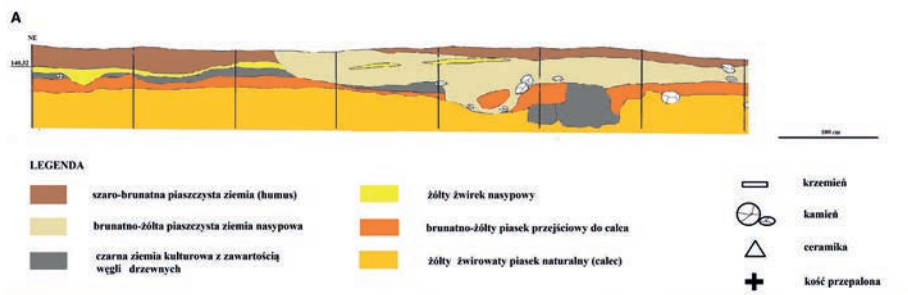


4. Milewsczyzna, stanowisko 1 - grodzisko. Plan obiektu 1: kamienne osuwisko konstrukcji wału.

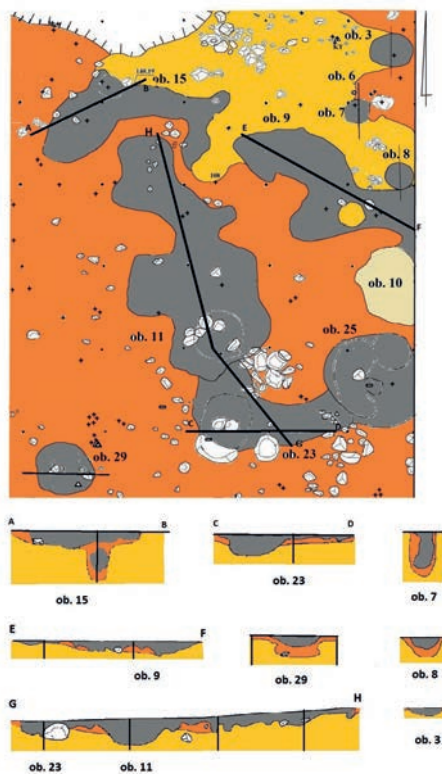
Rys. L. Pawlata

Milewsczyzna, site 1 - fortified settlement. Feature 1 layout: rockfall in the embankment structure. Drawing by

L. Pawlata



5. Milewsczyzna, stanowisko 1 – grodzisko. Profile wykopu: wschodni (A) i zachodni (B).
Legenda dotyczy wszystkich rycin. Rys. i fot. L. Pawłata
Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement. Profiles of the east (A) and west (B) digs.
The legend applies to all the figures. Drawing and photo by L. Pawłata



6. Milewsczyzna, stanowisko 1 – grodzisko. Plan relikwów drewnianych konstrukcji przywałowych (A) i profile obiektów (B). Rys. L. Pawłata
Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement.
Layout of the wooden relics of the structures near the embankments (A) and feature profiles (B).
Drawing by L. Pawłata

Obiekt 28

Opis: kształt w planie owalny, w profilu ostrodenny. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa z węglami drzewnymi. Wymiary: w planie średnica ok. 50 × 40 cm, głębokość ok. 25 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy.

Zawartość: trzy ułamki przepalonych kości ludzkich osobnika dorosłego z warstwy przejściowej do calca.

Obiekt 29 (il. 6)

Opis: kształt w planie owalny, w profilu nieckowaty z płaskim dnem. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa i szaro-brunatny piasek przy rozmytych granicach obiektu. Wymiary: w planie średnica ok. 70 × 60 cm, głębokość ok. 25 cm.

Przeznaczenie: dół słupowy?

Zawartość: kilka fragmentów przepalonych kości ludzkich i dwa ułamki naczyń – fragment brzuśca barwy żółtoszarej z domieszką różnoziarnistą tłucznią oraz fragment cienkościennej ceramiki siwej nowożytniej znaleziony na strobie obiektu.

Obiekt 30

Opis: kształt w planie owalny, w profilu nieckowaty. Wypełnisko tworzyła czarna ziemia kulturowa i szaro-brunatny piasek. Wymiary: w planie ok. 70 × 60 cm głębokość, ok. 25 cm.

Przeznaczenie: jama gospodarcza?

Zawartość: dwa fragmenty ceramiki, w tym fragment brzuśca naczynia barwy ciemnobrunatnej, wewnątrz szarej z domieszką tłuczni różnoziarnistej w większej ilości. Z zewnątrz płytki ornament wąskich żłobków wykonanych grzebieniem (il. 7: 4). W warstwie czarnej ziemi znaleziono 11 fragmentów przepalonych ludzkich kości należących do osobnika dorosłego.

Obiekt 31

Opis: kształt w planie owalny, w profilu cylindryczny z płaskim dnem. Przy krawędzi obiektu wyodrębniono dół będący pozostałością po jednym-dwu słupach. Wypełnisko stanowiła czarna ziemia kulturowa z węglami drzewnymi. Wymiary: w planie ok. 120 × 100 cm, głębokość ok. 20 cm. Ślad po słupie miał wymiary w planie ok. 70 × 40 cm i głębokość 47 cm.

Przeznaczenie: jama konstrukcyjna i dół słupowy.

Zawartość: w wypełnisku obiektu znaleziono luzem kilka kamieni oraz grocik krzemienisty. Grocik kształtu trójkątnego (il. 7: 6) o retuszu przykrawędnym i powierzchniowym na stronie wierzchniej oraz podstawą z retuszem przykrawędnym półpłaskim zachodzącym na powierzchnię strony spodniej. Barwa szara. W warstwie czarnej ziemi z węglami znaleziono cztery fragmenty przepalonych kości ludzkich należących do osobnika dorosłego oraz przy dnie fragment łopatki zwierzęcej.

Obiekt 32

Opis: kształt w planie owalny, w profilu nieckowaty z płaskim dnem. Wypełnisko tworzyły szaro-brunatny piasek i czarna ziemia. Wymiary: w planie ok. 160 × 90 cm, głębokość ok. 18 cm.

Przeznaczenie: jama gospodarcza?

Zawartość: w spągu obiektu, w warstwie szarobrunatnej ziemi znaleziono fragment przepalanej kości ludzkiej osobnika dorosłego.

Z warstw przemieszanych (humusu i niwelacyjnej):

- gładzik kamienny z różowo-szarego piaskowca. Kształt regularny, jajowaty. Powierzchnie płaskie ze śladami starcia;
- krzemienisty okruch produkcyjny;
- fragment wylewu i brzuśca naczynia barwy ciemnoszarej, wewnątrz czarnej, wykonanego techniką obtaczania z gliny żelazistej zawierającej dużą ilość domieszki drobno i średnioziarnistego tłuczni (il. 8: 1);
- 16 fragmentów naczyń o wypale redukcyjnym grupy surowcowej B i C, wykonanych z gliny żelazistej z domieszką drobnoziarnistą, w tym dwa z brzegowych partii nieprofilowanych oraz cztery z górnej części cienkościennego naczynia garnkowego o nieprofilowanym brzegu, wykonanego z gliny z domieszką drobnoziarnistą. Na barku pasmo żłobków dookolnych płytko rytych. Pozostałe pochodzą z niecharakterystycznych partii nieornamentowanych brzuśców;
- pięć fragmentów doniczki barwy ceglastej;
- sześć fragmentów talerzy fajansowych oraz fragment dna i ścianek talerzyka porcelanowego;
- 10 fragmentów ceramiki budowlanej, w tym: pięć fragmentów profilowanych dachówek falistych i pięć ułamków komór kaflowych kafla wypełniających środkowych pokrytych białym szkliwem, jeden ułamek nieszkliwiony z reliefowego kafla gzymsowego;
- pięć fragmentów współczesnego szkła naczyniowego różnobarwnego, przezroczystego;
- fragment przepalanej kości ludzkiej.

Z warstwy czarnej ziemi kulturowej – strop:

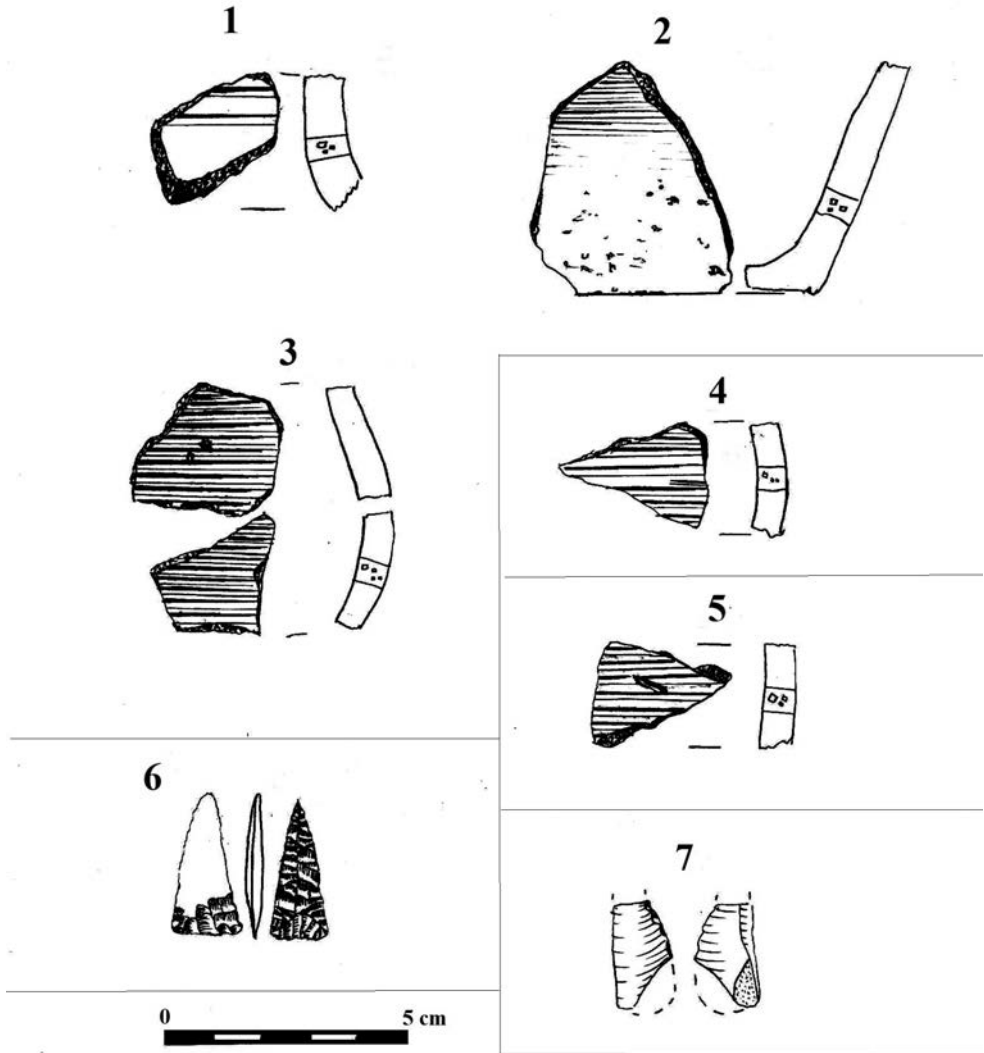
- okruch produkcyjny z etapu próbkowania surowca oraz nieregularny wiórek korowy;
- dwa fragmenty dachówki falistej.

Z warstwy czarnej ziemi kulturowej – spąg:

- dwa zabytki krzemienne: drobna łuska z eoliczną powierzchnią oraz odłupek korowy ze wstępnej zaprawy przygotowawczej rdzenia z pojedynczymi negatywami załuskań;
- 12 fragmentów naczyń wykonanych techniką obtaczania na kole garncarskim, z gliny zawierającej domieszkę różnoziarnistego tłuczni, barwy czarnobrunatnej, w tym: fragment dolnej części i dna naczynia (il. 7: 2), sześć ułamków brzuśców pokrytych ornamentem płytkich dookolnych, wąskich i gęsto rytych

żłobków (il. 7: 1, 3) oraz trzy niecharakterystyczne fragmenty brzuśców nie-ornamentowanych barwy żółtobrnatnej;

- drobny fragment współczesnego dzbana barwy ceglastej o powierzchniach szklwionych: wewnątrz pokrytych szkliwem barwy żółtej, na zewnątrz ciemnowiśniowej;
- trzy fragmenty współczesnej dachówki ceramicznej;



7. Milewsczyczyna, stanowisko 1 – grodzisko. Zabytki z badań wykopaliskowych w 2017 r. Z warstwy czarnej ziemi (1-3), z obiektu 27 (4), z obiektu 50 (5), z obiektu 31 (6) i z obiektu 17 (7). Rys. L. Pawlata

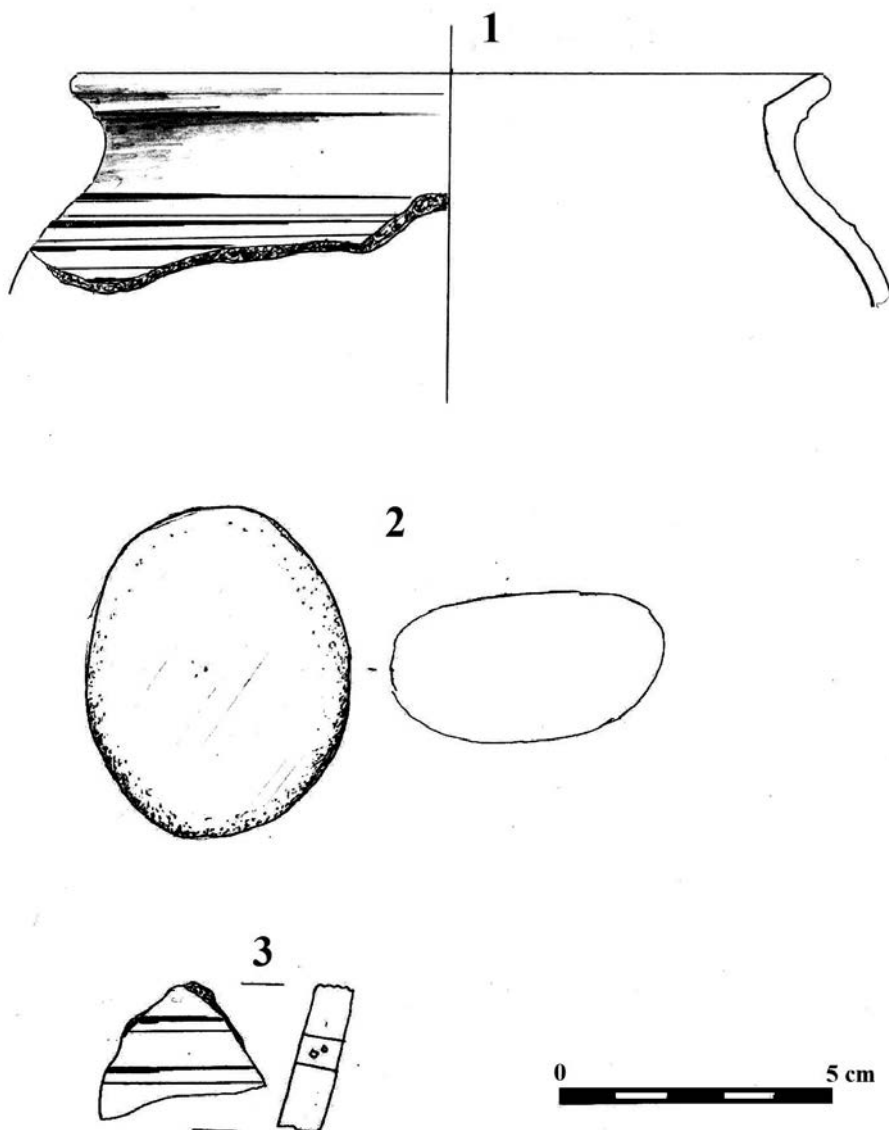
Milewsczyczyna, site 1 – fortified settlement. Heritage items from the 2017 excavation. From the black earth layer (1-3), from feature 27 (4), from feature 50 (5), from feature 31 (6) and from feature 17 (7).

Drawing by L. Pawlata

- cztery fragmenty kości zwierzęcych;
- 104 fragmenty przepalonych kości ludzkich.

Z warstwy przejściowej na stropie calca:

- cztery zabytki krzemienne: rdzeniowy okruch produkcyjny, drobna łuszcza oraz dwa odłupki przepalone w ogniu;



8. Milewsczyzna, stanowisko 1 - grodzisko. Zabytki z badań wykopaliskowych w 2017 r. Z warstwy nasypowo niwelacyjnej (1), z warstwy przejściowej do calca (2-3). Rys. L. Pawłata
Milewsczyzna, site 1 - fortified settlement. Heritage items from the 2017 excavation. From the cover and levelling layer (1), from the intermediate layer to undisturbed soil (2-3), drawing by L. Pawłata

- fragment brzuśca naczynia kultury trzcinieckiej wykonanego z gliny z domieszką grubo- i średnioziarnistego tłucznia, w tym białego skalenia. Powierzchnie: zewnętrzna barwy żółtobrunatnej, wewnątrz ciemnoszara;
- pięć fragmentów naczyń wykonanych z gliny zawierającej domieszkę średnio- i drobnoziarnistego tłucznia, barwy żółtobrunatnej i szarżółtej. Jeden z dolnej partii brzuśca ornamentowany płytkami i średnio szerokimi żłobkami (il. 8: 3);
- fragment dachówki ceramicznej;
- fragment kości zwierzęcej;
- 222 ułamki przepalonych kości ludzkich;
- bardzo regularny owalno-splaszczony gładzik z otoczaka rzecznoego, z piaskowca, ze śladami starcia krawędzi brzegowych (il. 8: 2).

WYNIKI BADAŃ

W wyniku badań archeologicznych pozyskano stosunkowo niewielki zasób 99 zabytków ruchomych: ceramiki naczyniowej i budowlanej, szkła naczyniowego, narzędzi krzemienych i kamiennych oraz polepy glinianej. Znaczna ich część to ślady współczesnej i nowożytnej działalności człowieka. Listę materiału źródłowego uzupełnia 420 ułamków kości z pochówków ciałopalnych i kilkanaście fragmentów kości zwierzęcych.

Jedyny fragment ceramiki kultury trzcinieckiej znaleziony został na stropie calca, pod osuwiskiem kamieni z konstrukcji wału. Wystąpił w skupisku wraz z kilkoma uławkami przepalonych kości. Prawie 50% szczątków ciałopalnych⁶ znaleziono w brunatno-żółtej warstwie piaszczystej zalegającej na stropie calca. Są one silnie rozdrobnione. Nie wyróżniono obiektów jamowych, które można by powiązać z tym etapem użytkowania stanowiska. Zaleganie szczątków na złożu wtórnym, w wypełniskach obiektów i warstwie kulturowej związanej z osadnictwem wczesnośredniowiecznym jest wynikiem ich przemieszczenia. Nastąpiło to w związku z pracami ziemnymi związanymi z budową umocnień na wzgórzu użytkowanym dwa i pół tysiąca lat wcześniej jako cmentarz ciałopalny ludności kultury trzcinieckiej. Kilka ułamków ceramiki tej kultury znaleziono podczas badań z 2014 r. w wykopie założonym na majdanie grodziska⁷. 13 zabytków krzemienych należy najpewniej wiązać z tym etapem osadnictwa. Jedynie narzędzie – grocik trójkątny znaleziony został w wypełnisku obiektu średniowiecznego. Tego rodzaju grociki symetryczne, z powierzchnią pokrytą charakterystycznym retuszem, są typowe dla inwentarzy neolitycznych, zwłaszcza dla późnej kultury niemeńskiej⁸. Prawdopodobnie jest to sygnał wskazujący na istnienie jeszcze starszego etapu osadnictwa związanego z tą kulturą, którego pozostałości zostały zniszczone.

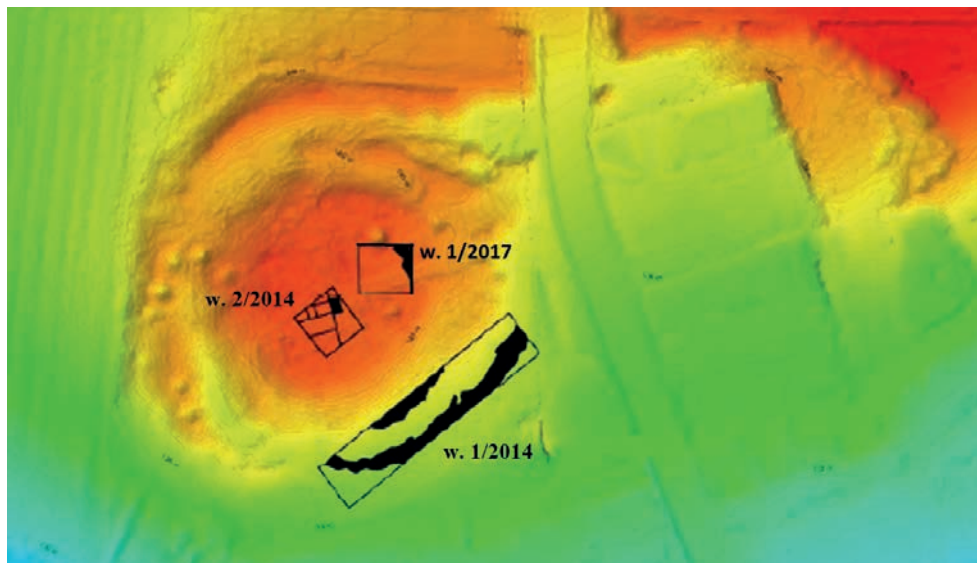
Wyniki badań potwierdziły istnienie pozostałości wału wewnętrznego otaczających owalny dziedziniec grodziska. Niestety, nowożytna zabudowa dworska i związane z nią prace niwelacyjne doprowadziły do całkowitego jego zniszczenia, aż do podstawy. Zachowały się tu jedynie relikty kamiennych umocnień w postaci szczątkowo zachowanego osuwiska, ślady spalonych konstrukcji drewnianych i doły słupowe. Usytuowanie pozostałości drewnianych konstrukcji poziomych (belek) i pionowych (słupów) wskazuje na tzw. zabudowę przywałową. Relikty

spalonych konstrukcji drewnianych, znajdujących się przy wale, zostały z czasem częściowo przykryte warstwą osuwiska kamiennego z niszczonego wału. Między kamieniami znaleziono liczne fragmenty węgli drzewnych, które wskazują, że wał miał konstrukcję częściowo drewnianą. Badania w wykopie nr 1/2014 pozwoliły określić, iż drewniane belki usytuowane na zewnątrz podstawy wału wewnętrznego i ściany fosy miały za zadanie podtrzymywać nasyp przed jego osypywaniem się. Kamienie mogły pełnić funkcję umacniającą koronę wału⁹. Należy tu wspomnieć, iż znajdujące się po wschodniej stronie grodziska zabudowania folwarku i mur je otaczający zostały wykonane z kamieni: być może częściowo wykorzystano tu surowiec z rozebranych wałów.

Nieliczny ceramiczny materiał zabytkowy znaleziono w warstwie czarnej ziemi zawierającej resztki popiołu i węgli drzewnych. Warstwę tę należy wiązać z okresem użytkowania grodziska zarówno w fazie funkcjonowania fortyfikacji, jak i później. W takiej też warstwie, na dnie fosy, znaleziono ceramikę wczesnośredniowieczną oraz średniowieczną, co wskazuje na kilkusetletni okres zapelniania się fosy w wyniku procesów naturalnych¹⁰. W wykopie 1/2017, w strefie konstrukcji przywałowych (obiekty 3, 7, 8, 9, 11, 15, 23, 25, 31) nie znaleziono nawet pojedynczego fragmentu naczynia, który pozwoliłby na potwierdzenie czasu ich powstania. Datowanie oparto na relacjach stratygraficznych i wynikach badań z 2014 r. Fortyfikacje grodziska powstały najprawdopodobniej w X-poł. XI w. Stwierdzono ślady ich odbudowy po pożarze¹¹. Sam gród był jednak niezamieszkały, pełniąc funkcję schronienia dla okolicznej ludności przed najezdami i rabunkiem. Kilka fragmentów ceramiki z wykopu 1/2017, które można wiązać z okresem powstania grodu, charakteryzują się dobrym wypałem, obecnością w glinie domieszki tłuczni z ziarnami o zróżnicowanej granulacji oraz wytworzeniem techniką taśmowo-ślizgową i obtaczania. Ornament gęsto ritych dookolnych żłobków, precyzyjnie wykonanych narzędziem jedno- lub wielożębnym, pokrywa brzuśce naczyń. Technologia wytworzenia i ornamentyka nawiązują tu do materiałów ceramicznych z X-XI w. z Trzcianki, gm. Janów¹², oraz innych stanowisk Podlasia¹³.

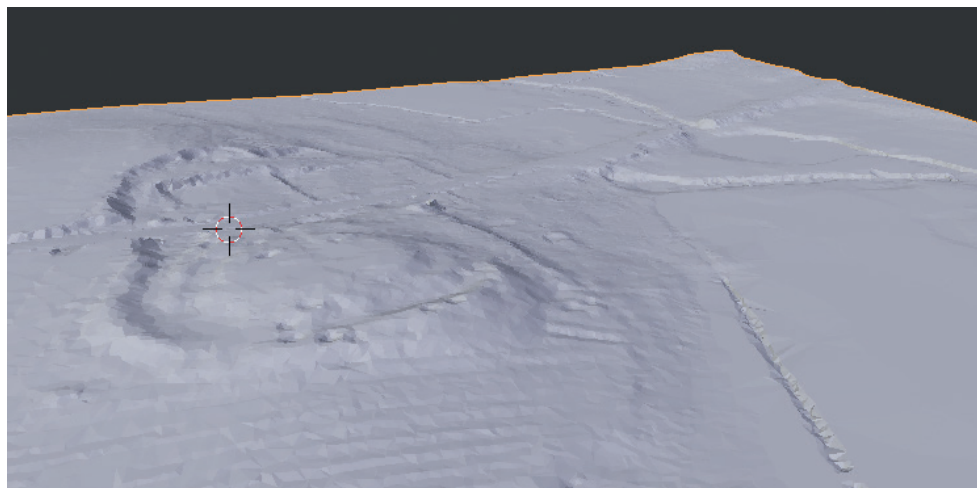
Zaawansowany stan techniki obtaczania na kole garncarskim większości podobnych fragmentów naczyń nie pozwala zaliczyć ich do fazy odpowiadającej funkcjonowaniu grodu. Zarówno technika wykonania naczyń, jak i płytkiej ornamentyki żłobkowej wskazują na późniejszy okres dziejów: XIII, a nawet XIV w. Biorąc pod uwagę tradycjonalizm miejscowego garncarstwa na Podlasiu, naczynia o technologii wczesnośredniowiecznej mogły być wytwarzane nawet w XV w. i później¹⁴. Próbkę radiowęglową pobrane z pozostałości drewnianych belek w górnych partiach wypełniska fosy pochodzą z kolejnego etapu użytkowania terenu, określonego na XV-poł. XVI w., co mogło być związane z obronną funkcją tego miejsca i istnieniem strażnicy (?). W trakcie poprzednich badań znaleziono fragmenty ceramiki z tego okresu oraz pozostałości drewnianych konstrukcji poddanych datowaniu C¹⁴¹⁵.

Ostatni etap zasiedlenia wzgórza datowany jest od XVIII w. (relikty kamiennego fundamentu) po XIX i XX w., w którym wzniesiono tu najpierw wiatrak typu holenderskiego oraz później dwór. Do tego czasu należy odnieść zbiór 28 fragmentów naczyń, 26 ułamków ceramiki budowlanej i pięć fragmentów szkła naczyniowego oraz część obiektów jamowych (wykopy gospodarcze).



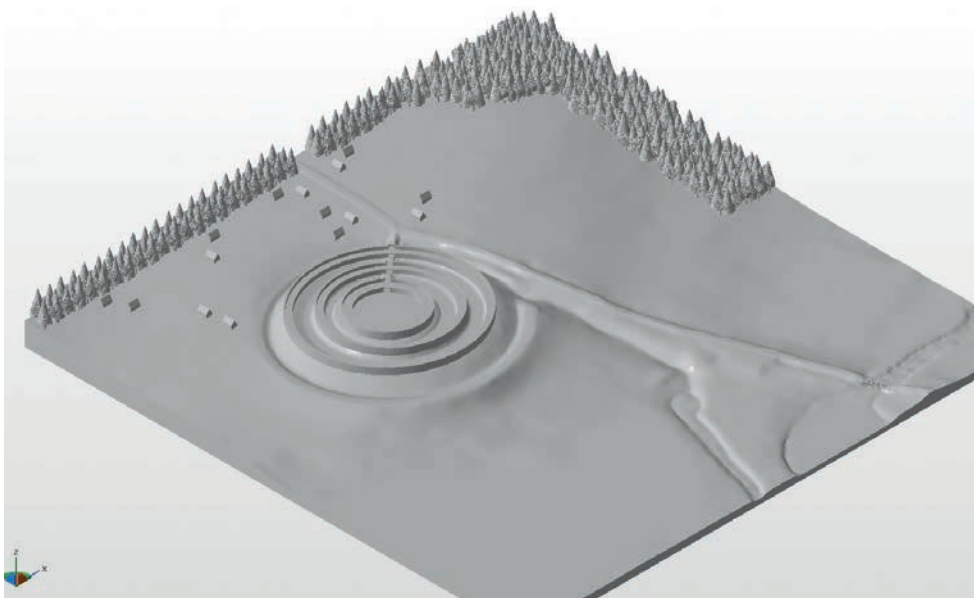
9. Milewsczyzna, stan. 1 – grodzisko. Usytuowanie wykopów archeologicznych z umiejscowieniem relikwów dwu fos, wałów wewnętrznych i budynku mieszkalnego na mapie hipsometrycznej. Z zasobu Fundacji Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku. Autor: 3Bird Radar System

Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement. The site of archaeological digs with the location of the relics of the two moats, internal embankments and a residential building on a hypsometric map. From the collection of the Na Rubieży Historical Preservation Foundation in Białystok. By the 3Bird Radar System



10. Milewsczyzna, stanowisko 1 – grodzisko. Topografia grodziska i okolic. Widok od strony zachodniej pod kątem ok. 30°. Z zasobu Fundacji Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku. Autor: Trójwymiarowi.pl

Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement. Topography of the fortified settlement and its vicinity. View from the west at an angle of ca. 30°. From the collection of the Na Rubieży Historical Preservation Foundation in Białystok. By Trójwymiarowi.pl



11. Milewsczyzna, stanowisko 1 – grodzisko. Wizualizacja rekonstrukcji grodziska i okolic. Widok od strony południowo-zachodniej pod kątem ok. 45°. Z zasobu Fundacji Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku. Autor: Trójwymiarowi.pl

Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement. Rendering of a reconstruction of the fortified settlement and its vicinity. View from the south west at an angle of ca. 45°. From the collection of the Na Rubieży Historical Preservation Foundation in Białystok. By Trójwymiarowi.pl



12. Milewsczyzna, stanowisko 1 – grodzisko. Miejsce usytuowania wykopu w 2017 r. (oznaczone strzałką). Na pierwszym planie za drogą relikw walu środkowego (?), z prawej porośnięty drzewami wał zewnętrzny. Widok od strony NE. Fot. L. Pawłata

Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement. Site of the 2017 dig (marked with an arrow). In the foreground, a relic of the middle embankment (?). Tree-covered outer embankment on the right. View from the NE. Photo by L. Pawłata

Badania wykopaliskowe przeprowadzone w 2017 r. wykazały całkowite zniszczenie majdanu i strefy przywałowej przez prace niwelacyjne z okresu nowożytnego. Świadczy o tym stratygrafia i występowanie materiału zabytkowego prawie wyłącznie w warstwach niwelacyjnych, przemieszczonych i naruszonych. Pozostałości osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego zostały zniszczone tysiąc lat wcześniej, podczas budowy umocnień grodu.

ZAKOŃCZENIE

Zestawienie umiejscowienia obiektów o charakterze obronnym w wykopach archeologicznych na tle mapy hipsometrycznej stanowiska (il. 9) oraz wykorzystanie cyfrowego modelu ukształtowania terenu (il. 10) pozwoliło na wstępne określenie systemu obronnego grodziska. Wykazało obecność dwu fos i prawdopodobnie trzech wałów. Wał wewnętrzny otaczał owalną przestrzeń majdanu o średnicy 20–25 metrów. Nieznana jest szerokość tego wału: prawdopodobnie wynosiła u podstawy ok. 5–7 metrów. U jego podnóża znajdowała się fosa wewnętrzna, rozpoznana w części południowo-wschodniej, zasypana całkowicie od strony południowej i zachodniej. Ukształtowanie terenu wskazuje, że prawdopodobnie istniała również w północno-wschodniej części obiektu obronnego. Tu też prawdopodobnie znajdował się wjazd bramny. Fosa ta miała głębokość ponad 2 metrów¹⁶. Wał usytuowany pomiędzy fosami został całkowicie zniszczony aż do jego podstawy.



13. Milewsczyzna, stan. 1 – grodzisko. Wykop 1/2017 – relikty zniszczonej konstrukcji kamiennej z wału wewnętrznego. Widok od strony zachodniej. Fot. L. Pawlata
 Milewsczyzna, site 1 – fortified settlement. Dig 1/2017 – relics of a ruined stone structure from the internal embankment. View from the west. Photo by L. Pawlata



14. Milewsczyzna, stan. 1 - grodzisko. Eksploracja dołów słupowych strefy zabudowy przywałowej w wykopie 1/2017. Fot. L. Pawłata
Milewsczyzna, site 1 - fortified settlement. Exploration of the postholes in the area of the structures near the embankments in dig 1/2017. Photo by L. Pawłata

Prawdopodobnie jego relikty widoczne są na planie hipsometrycznym w północno-wschodniej części stanowiska (il. 9). Brakuje informacji o jego ukształtowaniu i przebiegu w zachodniej części umocnień (wał częściowy?, wał pierścieniowaty pełny?). Wały wewnętrzne grodziska zostały zniwelowane w kierunku zachodnim i południowym w celu powiększenia przestrzeni pod zabudowę dworską. Fosa zewnętrzna otaczała centrum grodziska pełnym pierścieniem. Jej przebieg w zniwelowanej części południowo-wschodniej odtworzono w wykopie nr 1/2014. W części zachodniej i północnej jest zaznaczona w topografii terenu. Miała ona szerokość do 4 metrów w partii stropowej i głębokość od 1 do 1,8 metra¹⁷. Obie fosy przynajmniej częściowo zasilane były źródłem wody (obecnie wyschniętym) w części północno-wschodniej. Wał zewnętrzny nie był badany wykopaliskowo. Jego zniszczone fragmenty znalazły się w wykopie 1/2014. Zachował swą pierścieniowatą formę w części północnej i zachodniej. Został on w części południowej również zniwelowany w stronę rzeki, w części zaś wschodniej zniszczony przez drogę. Jego średnica mierzona u podstawy wynosiła ok. 85–90 metrów. Poza jego pierścieniem nie ma śladów dodatkowej fosy.

Działania władz gminy Korycin miały na celu udostępnienie społeczeństwu terenu zabytkowego jako przestrzeni rekreacyjno-edukacyjnej. W ramach utworzenia Parku Kulturowego Korycin–Milewsczyzna zrealizowano odbudowę relikwów nowożytniej architektury murowanej. Dokonano częściowej rekonstrukcji for-

tyfikacji drewnianego grodu w wersji dostosowanej do wymogów współczesnego użytkowania. Zagospodarowano trasy spacerowe, zorganizowano punkt muzealny i towarzyszącą im infrastrukturę. Obecnie obiekt funkcjonuje jako centrum edukacyjne zraszające młodzież i dorosłych w lokalnych grupach zainteresowań, organizując im wolny czas i zapoznając zwiedzających z tradycją i kulturą miejscowej społeczności.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Krasnodębski D., *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Milewszczyzna, st. 1, gm. Korycin, woj. podlaskie*, Warszawa 2014, mps, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku.
- Pawlata L., *Opracowanie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych podczas realizacji zadania „Przeniesienie zabytkowego wiatraka z 1949 roku” na terenie zabytkowego grodziska oznaczonego jako stanowisko 1 w miejscowości Milewszczyzna gm. Korycin, Białystok 2017*, mps, archiwum WUOZ w Białymstoku.
- Opracowania**
- Andrzejewska A., Stankiewicz U., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Trzciance, gm. Janów, pow. Sokółka, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2009*, nr 5, s. 137–152.
- Ciesielski Z., *Tradycyjne rękodzieło ludowe Podlasia. Poradnik regionalisty. Plecionkarstwo. Tkactwo. Garncarstwo*, Białystok 2004.
- Dziedzic A., *Sośnia „Szwedzki Most”. Materiały krzemienne ze zbiorów Zygmunta Glogera*, Kraków 2019.
- Kajzer L., *Zamek w Raciążku*, Łódź 1990.
- Kempisty E., Więckowska H., *Osadnictwo z epoki kamienia i wczesnej epoki brązu na stanowisku 1 w Sośni, woj. łomżyńskie*, Warszawa 1983.
- Kowalewski M., *Grociki krzemienne z wybranych stanowisk kultury niemieńskiej z obszaru Polski [w:] VIR BIMARIS. From Kujawy Cradle to Black Sea Steppes. Studies on the Prehistory of the Baltic-Pontic Between-the-Seas. In Recognition of Professor Aleksander Koško*, red. M. Szmyt i inni, Poznań 2019, s. 323–334.
- Krasnodębski D., Olczak H., Barford P.M., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Zajęczkach, stanowisko 1 gm. Juchnowiec Kościelny, woj. podlaskie, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2005*, nr 1, s. 54–88.
- Krasnodębski D., Ryżewski G., *Dzieje i zabytki Mielewszczyzny, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015*, nr 21.
- Pawlata L., *Archeologiczne badania wykopaliskowe na dziedzińcu kuchennym Pałacu Branickich w Białymstoku, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2013*, nr 9.
- Piasecka K., Piasecki A., *Sprawozdanie z weryfikacyjno-sondażowych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Trzciance, gm. Janów, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2015 (2014–2015)*, nr 11–12.
- Poliński D., *Źródła archeologiczne do studiów nad późnośredniowiecznym osadnictwem wiejskim w ziemi chełmińskiej*, Toruń 2001.

PRZYPISY

- ¹ Badania wykopaliskowe przeprowadzono na wniosek wykonawcy inwestycji budowlanej, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego HYDROS, Tadeusz Kulesza, Adam Kulesza, z Białegostoku oraz na podstawie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych nr ZPWKZ.5161.58.2017.JM, wydanego przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku.
- ² D. Krasnodębski, G. Ryżewski, *Dzieje i zabytki Milewsczyzny*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015, nr 21, 198 i n.
- ³ Tamże, s. 204 i n.
- ⁴ Tamże, s. 211 i n., przyp. 38.
- ⁵ D. Krasnodębski, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Milewsczyzna, st. 1, gm. Korycin, woj. podlaskie*, Warszawa 2014, mps, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, s. 16; D. Krasnodębski, G. Ryżewski, *Dzieje i zabytki Milewsczyzny...*, s. 211 i n.
- ⁶ Badania antropologiczne materiału kostnego przeprowadził Wiesław Kapla z Muzeum Okręgowego w Suwałkach.
- ⁷ D. Krasnodębski, *Opracowanie wyników badań...*, s. 13. Nie odnotowano tu wstępowania ludzkich szczątków ciałopalnych, co może sugerować, iż cmentarzysko kultury trzcinieckiej zajmowało północną część wzgórza.
- ⁸ Por. E. Kempisty, H. Więckowska, *Osadnictwo z epoki kamienia i wczesnej epoki brązu na stanowisku 1 w Sośni, woj. łomżyńskie*, Warszawa 1983, s. 86 i n.; A. Dziedzic, *Sośnia „Szwedzki Most”. Materiały krzemienne ze zbiorów Zygmunta Glogera*, „Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie” 2019, nr 8, s. 37 i n.; M. Kowalewski, *Grociki krzemienne z wybranych stanowisk kultury niemeńskiej z obszaru Polski [w:] VIR BIMARIS. From Kujawy Cradle to Black Sea Steppes. Studies on the Prehistory of the Baltic-Pontic Between-the-Seas. In Recognition of Professor Aleksander Koško*, red. M. Szmyt i in., Poznań 2019, s. 326 i n., ryc. 1: 4, 8, 11, 14–15.
- ⁹ D. Krasnodębski, *Opracowanie wyników badań...*, s. 5, 15.
- ¹⁰ Tamże, s. 6 i n.
- ¹¹ Tamże.
- ¹² A. Andrzejewska, U. Stankiewicz, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Trzciance, gm. Janów, pow. Sokółka, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”* 2009, nr 5, s. 142, ryc. 2: 1, 3, 3: 1; K. Piasecka, A. Piasecki, *Sprawozdanie z weryfikacyjno-sondazowych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Trzciance, gm. Janów, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”* 2015 (2014–2015), nr 11–12, s. 86 i n., ryc. 6.
- ¹³ D. Krasnodębski, H. Olczak, P.M. Barford, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Zajaczkach, stan. 1 gm. Juchnowiec Kościelny, woj. podlaskie, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”* 2005, nr 1, s. 69 i n., tabl. 3–4; D. Krasnodębski, *Opracowanie wyników badań...*, s. 5 i n.
- ¹⁴ Potwierdzają to wyniki badań archeologicznych prowadzonych na Podlasiu, m.in. w Goniądzu, Uhowie, Białymstoku. Por. również L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, Łódź 1990, s. 229; Z. Ciesielski, *Tradycyjne rękodzieło ludowe Podlasia. Poradnik regionalisty. Plecionkarstwo. Tkactwo. Garncarstwo*, Białystok 2004, s. 90; D. Poliński, *Źródła archeologicznego studiów nad późnośredniowiecznym osadnictwem wiejskim w ziemi chełmińskiej*, Toruń 2001, s. 16 i n.; L. Pawlata, *Archeologiczne badania wykopaliskowe na dziedzińcu kuchennym Patacu Branickich w Białymstoku, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”* 2013, nr 13, s. 130 i n.
- ¹⁵ D. Krasnodębski, *Opracowanie wyników badań...*, s. 16.
- ¹⁶ Tamże, s. 7.
- ¹⁷ Tamże, s. 5.

RESCUE EXCAVATION AT THE MAIDAN OF THE FORTIFIED SETTLEMENT (GRODZISKO)
IN MILEWSZCZYŻNA, KORYCIN COMMUNE

Archaeological excavation at the Milewszczyzna fortified settlement, Korycin Commune (AZP 31-86/4) was carried out in 2017. This was the next stage of the previous archaeological work performed in 2014. The research was connected to the culture park being organised in Milewszczyzna. The fortified settlement lies on a tip-shaped elevation cutting into the marshy valley of the River Kumiałka, a tributary of the River Brzozówka (fig. 1), which had been a trade route connecting North and South since prehistoric times.

The 2017 archaeological excavation brought about the discovery of 33 features (fig. 3-6, 13-14) and 99 movable historical artefacts (fig. 7, 8). Pit features include contemporary and Early Modern pits, alongside Early Medieval structural pits that are the remains of the settlement's structures near the embankments (fig. 6). The rare ceramic fragments mean that the fortification was used as a refuge. 420 pieces of cremated bones and a ceramic fragment come from a destroyed Trzciniec culture burial ground. The fortified settlement was erected most likely between the 10th to mid-11th century. By comparing the location of defensive features in the archaeological digs versus the hypsometric map of the site (fig. 2, 9) and by using a digital topographic model (fig. 10), it was possible to provisionally determine the fortified settlement's defence system. The study revealed two moats and probably three embankments (fig. 11). The inner embankment encircled the oval area of the maidan, 20-25 metres in diameter. The diameter of the outer embankment was about 85-90 metres at its base. There are no traces of another moat outside it.

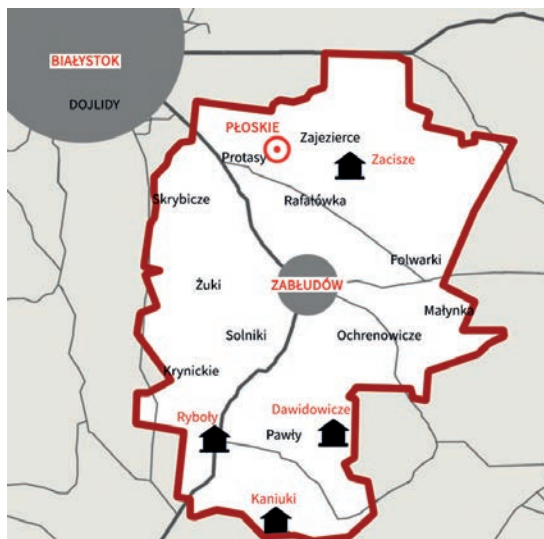
DOROTA DAKOWICZ

mgr inż. arch., absolwentka Wydziału Architektury na Politechnice Białostockiej

Domy z polan opałowych we wsi Płoskie w gminie Zabłudów (inwentaryzacja)

W gminie Zabłudów zostały odnotowane nieliczne domy i budynki gospodarcze wznoszone z polan opałowych łączonych zaprawą. Niestety niewiele z nich przetrwało do czasów dzisiejszych w stanie pierwotnym, ponieważ większość została wyburzona lub zmodernizowana. Zachowane obiekty znajdują się we wsiach Dawidowicze, Kaniuki, Ryboły i Zacisze¹, ale ponieważ gmina Zabłudów zajmuje dość rozległy obszar, można przypuszczać, że na obszarze gminy pozostało więcej takich budynków. Są one warte opisu naukowego jako wytwory dość oryginalnego i ciekawego zjawiska, mianowicie nagłego upowszechnienia się na przełomie wieków XIX i XX (oraz później) budownictwa z drewna opałowego spajanego gliną lub zaprawą murarską, przy czym budownictwo to opierało się na wcześniejszych konstrukcjach ludowych (z chrustu i gliny), lecz z czasem zaczęło być udoskonalane przez racjonalizatorów i społeczników oraz wspierane odgórnie².

W niniejszym artykule zostały opisane dwa budynki o ścianach z polan opałowych, nieopisywane jak dotąd w piśmiennictwie naukowym. Oba znajdują się we wsi Płoskie, w północnej części gminy Zabłudów.



1. Lokalizacja wsi Płoskie, Dawidowicze, Kaniuki, Ryboły, Zacisze w gminie Zabłudów. Rys. D. Dakowicz
Location of Płoskie, Dawidowicze, Kaniuki, Ryboły and Zacisze villages in Zabłudów Commune.
Drawing by D. Dakowicz

1. PŁOSKIE NR 19



2. Płoskie nr 19 – widok na budynek z zewnątrz.
Fot. D. Dakowicz, 2019
Płoskie No. 19 – view of the building from the outside.
Photo by D. Dakowicz, 2019

1.1. Dane ogólne

Budynek parterowy z poddaszem nieużytkowym, nakryty dachem dwuspadowym, znajduje się na działce kolonijnej, śródlęsnej. Jest nadal zamieszkały. Wcześniej zamieszkiwała go dziewięcioosobowa rodzina (właścicielka, jej mąż, pięcioro dzieci oraz teściowie).

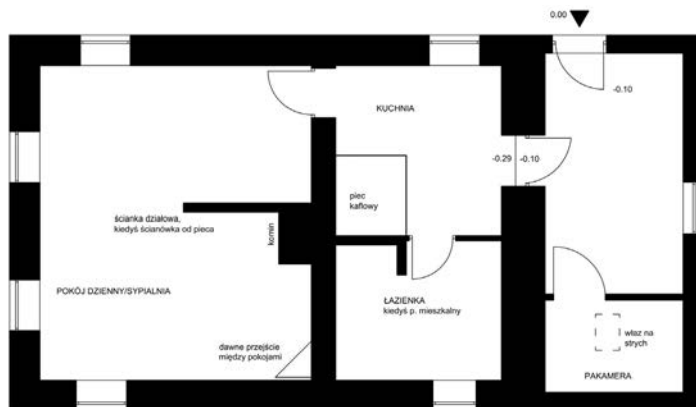
Na działce poza budynkiem mieszkalnym znajdują się również cztery drewniane budynki gospodarcze oraz drewniany wychodek.

1.2. Chronologia

- Nie jest znana dokładna data budowy domu, niemniej wiadomo, że został wybudowany zaraz po II wojnie światowej, prawdopodobnie w latach 1945–1947. Właścicielka wprowadziła się do niego w 1957 r., po zaślubinach z Waławem Suchowierskim – synem ówczesnych właścicieli.
- W latach pięćdziesiątych XX w. zostały wybudowane budynki gospodarcze, zachowane do czasów dzisiejszych w niezmienionej formie. Ich pierwotna funkcja wiązała się z prowadzeniem gospodarstwa, były przetrzymywane w nich zwierzęta gospodarcze, przypuszczalnie także pasze i plony. Aktualnie pełnią funkcje lamusów.
- W latach pięćdziesiątych XX w. została dobudowana przybudówka z desek, aby kuchnia nie była pierwszym pomieszczeniem po wejściu z podwórza.
- W latach dziewięćdziesiątych zostały otynkowane ściany zewnętrzne.
- W roku 2016 wybuchł pożar, spowodowany prawdopodobnie niesprawną instalacją elektryczną.
- W 2017 r. budynek przeszedł gruntowny remont. Został ocieplony od wewnątrz, ściany otynkowane i pomalowane, wszystkie okna i drzwi zostały wymienione, położone nowe podłogi, wstawione nowe meble, wymienione pokrycie dachu na blachodachówkę, ocieplono strych. Przy tym remoncie została

także urządzona łazienka, wcześniej czynności związane z myciem się domowników odbywały się w kuchni, a toaleta znajdowała się na podwórzu, w formie wychodka.

1.3. Rzut



3. Płoskie nr 19 – rzut.
Rys. D. Dakowicz
Płoskie No. 19 – plan view.
Drawing by D. Dakowicz

Wymiary zewnętrzne budynku to ok. 6,2 m × 11,5 m. Powierzchnia użytkowa to niecałe 49 m². Wejście do budynku prowadzi do dwuizbowej przybudówki ze strony północno-zachodniej. Pierwszym pomieszczeniem jest sień z niewielkim oknem, wyposażona w tapczan, szafę, półki, jest tam także miejsce do pozostawienia obuwia oraz kuchnia letnia. Drugim pomieszczeniem jest pakamera. Z niej, poprzez właz w stropie, można dostać się na nieużytkowy strych. Z sieni przechodzi się do pierwotnej części budynku, najważniejszego pomieszczenia wiejskich domów – kuchni. Znajdują się tam niewielki ciąg kuchenny oraz piec kaflowy.



4. Sień z widokiem na drzwi do pakamery. Fot. D. Dakowicz, 2019
Vestibule with a view of the storeroom door. Photo by D. Dakowicz, 2019



5. Piec kaflowy.
Fot. D. Dakowicz, 2019
**Tile stove. Photo by
D. Dakowicz, 2019**

Z kuchni można przejść do łazienki (wcześniej w tym miejscu był pokój) oraz do dużej części dziennej, która pierwotnie była podzielona na dwie mniejsze przestrzenie. Ścianówka sięgała do połowy szerokości pokoju, dalej była drewniana przegroda z desek. Aktualnie zamiast ścianówki jest ścianka działowa. Pomiedzy pokojami zlokalizowanymi przy dłuższej ścianie budynku znajdowało się kiedyś wąskie przejście o szerokości ok. 50 cm. Aktualnie jednym z pomieszczeń jest łazienka, w związku z czym przejście takie nie jest potrzebne. Pozostały jednak drzwiczki, które prowadzą do niewielkiego składziku ukrytego w ścianie.



6. Widok na niefunkcjonujące
już przejście między pokojami.
Fot. D. Dakowicz, 2019
**View of now disused
passageway between rooms.
Photo by D. Dakowicz, 2019**



7. Widok na komin i ściankę działową zastępującą ścianówkę.

Fot. D. Dakowicz, 2019

View of the chimney and the partition wall replacing the wall-embedded Poldlasie-style tile stove (ścianówka).
Photo by D. Dakowicz, 2019

1.4. Konstrukcja i wykończenie

Budynek nie jest podpiwniczony. Poziom podłogi znajduje się pod poziomem gruntu – w sieni jest to ok. -10 cm, a w izbach mieszkalnych ok. -29 cm. Pierwotnie posadzkę tworzyło klepisko, później zostały położone deski.

Ściany mają ok. 50 cm grubości. Gruba warstwa tynku nie pozwala rozpoznać szczegółów konstrukcji, nie zna ich też właścicielka, która nie była obecna przy budowie domu. Wiadomo jedynie, że ściany zewnętrzne i poprzeczną ścianę wewnętrzną wzniesiono z polanek (jak do palenia w piecu) spajanych gliną. „Główki” polan wystawały ze ściany, lecz nie było widać poziomych elementów.

Konstrukcja dachu jest jętkowa, strych nieużytkowy. Dach pierwotnie był kryty strzechą, następnie blachą, po gruntownym remoncie blachodachówką. Okap wystaje ok. 65 cm.

1.5. Ogrzewanie

Od początku istnienia dom ogrzewany jest za pomocą pieca kaflowego. Pierwotnie istniała także ścianówka z dodatkowym paleniskiem w pokoju mieszkalnym.

2. PŁOSKIE NR 18



8. Płoskie nr 18 – widok na budynek z zewnątrz.
Fot. D. Dakowicz, 2019
Płoskie No. 18 – view of the building from the outside.
Photo by D. Dakowicz, 2019

2.1. Dane ogólne

Budynek aktualnie nie jest zamieszkały, ale wciąż znajduje się w nim wyposażenie – łóżka z pościelą, biurka, stoły przykryte ceratą, krzesła, ławy, naczynia, ubrania, obrazki na ścianach. Na działce, poza opisywanym budynkiem z polan, znajduje się nowszy, użytkowany dom drewniany oraz budynki gospodarcze, z czego najstarsza jest obora.



9. Kuchnia.
Fot. D. Dakowicz, 2019
Kitchen. Photo by D. Dakowicz, 2019



10. Pokój mieszkalny.
Fot. D. Dakowicz, 2019
Living room. Photo by
D. Dakowicz, 2019

2.2. Chronologia

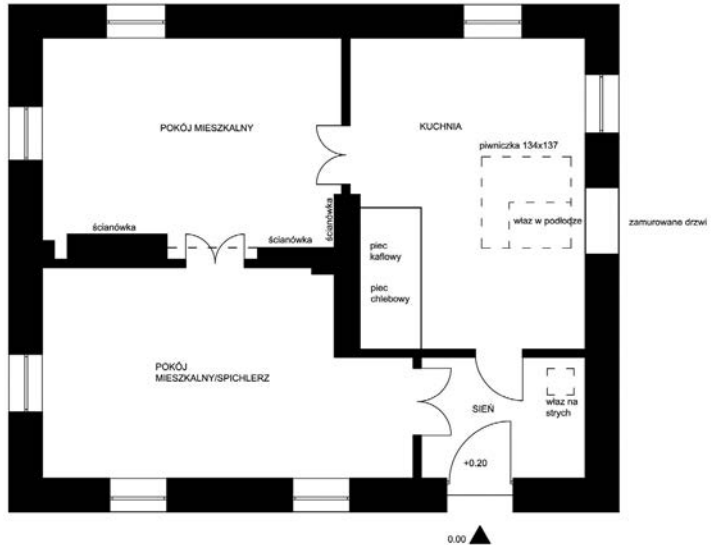
- Zagospodarowanie posesji zaczęto od przeniesienia stodoły, dziś już nieistniejącej.
- Dom został wybudowany w 1930 r. lub kilka lat później. Ówczesnym właścicielem był Konstanty Kraśnicki.
- W latach pięćdziesiątych XX w. pokój na lewo od sieni został pobielony i zagospodarowany na mieszkalny.
- Na początku lat osiemdziesiątych XX w. ściany zostały „złapane” klamrą. Przy budowie nie przewidziano, że postawienie najpierw krótszych, a później bocznych sprawi, że budynek nie będzie sztywny, a ściany będą się rozjeżdżać.
- W latach dziewięćdziesiątych XX w. przeprowadzono generalny remont. Zewnętrzne ściany pokryto tynkiem, wymieniono wszystkie okna, poza tymi w pokoju znajdującym się na lewo od sieni. Został także przebudowany dach. Szczyty z gliny za bardzo obciążały ściany i przyczyniały się do odchodzenia ich od siebie do takiego stopnia, że część ściany kuchni zawaliła się i musiała być poprawiana. Wymieniono poszycie i szczyty oraz podłogę strychu, krokwie zostały oryginalne.

2.3. Rzut

Układ pomieszczeń zachował się w oryginale, budynek nie był przebudowywany.

Sercem budynku jest piec kaflowy, z piecem chlebowym. Wokół niego są cztery przechodnie pomieszczenia. Wejście do budynku znajduje się od strony północno-wschodniej, do sieni. Pierwotnie miało się ono znajdować od strony północnej do kuchni, jednak zrezygnowano z tego pomysłu, a drzwi zamurowano.

W sieni zamontowano właz na nieużytkowy strych oraz przejścia do kuchni i pokoju. Pomieszczenie po lewej stronie rzutu pełniło różne funkcje, było w nim przetrzymywane zboże, mąka, rozstawione krosna, a w ostatnich czasach pełniło funkcję pokoju mieszkalnego. Z niego drzwi prowadzą do drugiego pokoju, z któ-



11. Płaskie nr 19 - rzut.
Rys. D. Dakowicz
Płaskie No. 19 - plan view;
drawing by D. Dakowicz

rego przechodzi się do kuchni. Pod kuchnią znajduje się niewielka piwniczka do przechowywania ziemniaków, duży piec kaflowy z częścią chlebową oraz inne wyposażenie kuchenne, jak kredens, stół, lodówka, ława.

2.4. Konstrukcja i wykończenie

Budynek jest podpiwniczony tylko na niewielkiej powierzchni, pod kuchnią. Piwniczka ma wymiary ok. 137 cm × 134 cm, wysokość jedynie 72 cm. Fundamenty, prawdopodobnie kamienne, nie są głębokie. Poziom posadzki domu znajduje się ok. 20 cm ponad poziomem gruntu. Podłogi, jako etap przejściowy zaraz po budowie, były wysypane piaskiem, jednak potem zostały położone deski, zachowane do dzisiaj.

Ściany mają grubość 50 cm. Polanka układano na zaprawie i przyciskano poziomym elementem o przekroju zbliżonym do przekroju poprzecznego polan. Zaprawę wykonano z gliny, wapna i prawdopodobnie z piasku. Przed otynkowa-



12. Schemat konstrukcji ścian. Rys. D. Dakowicz
Wall structure outline; drawing by D. Dakowicz

niem ścian zewnętrznych zaprawa wykruszała się spomiędzy polan. Była więc ona raczej słaba, z niedostateczną ilością spoiwa. Ściany pierwotnie były bielone gliną od wewnątrz.

Wybór konstrukcji był dość spontaniczny. Ówczesni właściciele mieli przygotowane drewno pod dom drewniany, jednak w tamtej okolicy panowała moda na murowane. Dotarły do nich informacje, że budynki gliniane są lepsze pod względem termicznym, zachęceni tym sprzedali przygotowane drewno i kupili nowe, specjalnie na polana. Pocięli je i uzyskując w ten sposób odpowiedni materiał, „wymurowali” swój dom. Nie wiadomo, jakie dokładnie drewno zostało wykorzystane, najpewniej było z drzewa liściastego, odpornego na wilgoć.



13. Widoki na nieotynkowane ściany budynku. Fot. z archiwum właścicieli, lata 1956–1957
Views of the unplastered building. Photo from the owners' archive, 1956–1957

Ściany szczytowe pierwotnie także były wykonane z polan, jednak nie zachowały się w tej formie do czasów dzisiejszych. Konstrukcja dachu drewniana, jętkowa. Strych nieużytkowy, pełni funkcję składziku, doświetlony dwoma małymi oknami w ścianach szczytowych. Dach pierwotnie wykonano z czerwonej dachówki, aktualnie jest z blachy.



14. Widok na nieistniejący już szczyt. Fot. z archiwum właścicieli, lata dziewięćdziesiąte XX w.
View of the now-gone gable. Photo from the owners' archive, 1990s

2.5. Ogrzewanie

Dom jest ogrzewany jedynie za pomocą pieca kaflowego umieszczonego w centrum budynku. Piec z częścią chlebową w kuchni i ścianówką z dodatkowym paleniskiem w pokoju mieszkalnym jest zachowany w oryginalnym stanie, wciąż tak samo sprawny. Przy budowie prawdopodobnie został zrobiony jakiś błąd w konstrukcji pieca przy kominie, przez co w kuchni jest stosunkowo chłodno.

2.6. Zalety domu z polan

Od właścicieli uzyskano informacje na temat cech użytkowych domów o polanowej konstrukcji ścian, na przykładzie opisywanego domu nr 18 we wsi Płoskie. Dom ma dobrą izolacyjność zarówno termiczną, jak akustyczną. Nie słychać hałasów związanych z prowadzeniem gospodarstwa. Latem jest chłodniej, zimą łatwiej zatrzymuje się wewnątrz ciepło. Wilgoć jest tylko w kuchni, prawdopodobnie przez to, że piec nie jest całkowicie sprawny. Według rozmówców jakość snu jest lepsza niż w budynkach murowanych.



15. Piec kaflowy. Fot. D. Dakowicz, 2019
Tile stove. Photo by D. Dakowicz, 2019

3. PORÓWNANIE DOMU NR 18 I DOMU NR 19

Obydwa budynki wykazują cechy typowe dla wiejskich drewnianych domów z okresu międzywojennego. Są stosunkowo nieduże, ich rzut ma kształt prostokąta, dach jest dwuspadowy, poddasze nieużytkowe, piec kaflowy znajduje się w centrum, ogrzewa wszystkie pomieszczenia, nie ma łazienki.

Konstrukcja dachu w obydwu przypadkach jest taka sama – drewniana, jętkowa. Jedyne źródło ogrzewania to piec kaflowy i ścianówka z dodatkowym paleniskiem. W domu nr 18 ulokowano piec chlebowy oraz piwniczkę, niewystępujące w domu nr 19. Natomiast w domu nr 19 jest przybudówka, której nie ma w domu nr 18. Obydwa budynki zostały pokryte z zewnątrz tynkiem. Do roku 2017, kiedy dom nr 19 przeszedł gruntowny remont, obydwie były pokryte blachą. Pierwotnie w obu budynkach wejście miało prowadzić do kuchni, jednak aktualnie w domu nr 18 prowadzi do sieni, a w domu nr 19 do przybudówki. Głównym podobieństwem wynikającym z wybudowania tych budynków z polan opałowych i będącym cechą charakterystyczną tej konstrukcji jest duża grubość ścian.

4. PODSUMOWANIE

Już w 2010 r. zostały odnalezione i opisane cztery budynki z polan opałowych w gminie Zabłudów³, w niniejszym artykule zaś opisano dwa kolejne, co pozwala przypuszczać, że być może na obszarze gminy uda się zidentyfikować kolejne. Budynki takie pochodzą z okresu międzywojennego lub wczesnopowojennego XX w., mają grube ściany, zwykle otynkowane. Bardziej istotne poznawczo od opisu samych budynków byłyby wspomnienia mieszkańców ujawniające historię popularyzacji tej konstrukcji i jej pochodzenie. W opisywanych tu przypadkach rozmówcy pamiętają niewiele na ten temat. Podsumowując, na obszarze gminy Zabłudów, tak jak w kilku innych gminach podbiałostockich, dawne budownictwo z polan opałowych wydaje się czymś więcej niż zbiorem incydentalnych przypadków budownictwa. Można nawet domniemywać zaistnienie w latach dwudziestych, trzydziestych i wczesnopowojennych XX w. swego rodzaju „mody” na domy murowane z drewna opałowego, albowiem informacje z innych terenów, w tym z Krynek i Białegostoku, gdzie już przed II wojną światową istniało kilkadziesiąt budynków z drewna opałowego, wskazują, że w okresie międzywojennym takie budynki dość często wznosili rzemieślnicy żydowscy, natomiast w latach powojennych ten rodzaj konstrukcji popularyzowali różni lokalni racjonalizatorzy. Sugeruje to możliwość poszukiwań dalszych śladów tego budownictwa, również w samym Zabłudowie.

BIBLIOGRAFIA

- Szewczyk J., *Budownictwo z polan opałowych (cordwood masonry albo stackwall)*, Białystok 2010.
- Szewczyk J., *Łączenie drewna z kamieniem, zaprawą glinianą lub betonem jako technologia, jako zamysł architektoniczny i jako wytwór kultury materialnej*, Białystok 2020.

PRZYPISY

- ¹ J. Szewczyk, *Budownictwo z polan opałowych (cordwood masonry albo stackwall)*, Białystok 2010.
- ² Przed 1939 r. w upowszechnianiu budownictwa z drewna opałowego zaangażowane były między innymi instytucje takie, jak Państwowy Bank Rolny, Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Wileńskie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych oraz Sejmik Wileńsko-Trocki, a tuż po II wojnie światowej – Ministerstwo Odbudowy i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. Zob. tenże, *Łączenie drewna z kamieniem, zaprawą glinianą lub betonem jako technologia, jako zamiysł architektoniczny i jako wytwór kultury materialnej*, Białystok 2020.
- ³ J. Szewczyk, *Budownictwo z polan opałowych...*

HOUSES MADE OF FIREWOOD LOGS IN THE VILLAGE OF PŁOSKIE, ZABŁUDÓW COMMUNE
(SURVEY)

This article describes two buildings with walls made of firewood. The buildings have not yet been described in the literature. Both are located in the village of Płoskie in the northern part of Zabłudów Commune, north-eastern Poland.

One of them was built around 1930, the other one just after World War II, probably in 1945–1947. The article presents the history of the buildings, conversions and renovations, as well as their present condition. The relevant general data, plans, structure, finish and heating have also been described, with the relevant iconography included.

The owners of house No. 18 shared information about the advantages of living in a building with such a structure: good thermal and acoustic insulation, sleep quality is better than in brick buildings, the air inside is not stuffy.

Both buildings are very similar in terms of functionality and structure. They retain the typical features of rural wooden houses from that period (gable roof, uninhabited attic, tiled stove in the centre with living rooms around it and no bathroom).

Besides the two houses described in this article, Zabłudów Commune had other buildings made of firewood logs in the past. This allows us to assume that other firewood buildings can still remain undiscovered in Zabłudów commune, waiting to be found.

PAULINA BORODZIUK
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku

Z działalności Podlaskiego Wojewódzkiego Konservatora Zabytków w latach 2019–2020

Zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 r. (Dz.U.2020.282 t.j. z dnia 21 lutego 2020), jednym z zadań wykonywanych przez wojewódzkiego konserwatora zabytków jest upowszechnianie wiedzy o zabytkach. Podlaski Wojewódzki Conservator Zabytków w latach 2019–2020 podejmował liczne działania w tym zakresie.

W 2019 r. prof. Małgorzata Dajnowicz – Podlaski Wojewódzki Conservator Zabytków wpisała do rejestru zabytków województwa podlaskiego 88 obiektów (14 zabytków nieruchomych, 74 zabytki ruchome). To o 18 obiektów więcej niż rok wcześniej (70 zabytków w 2018 r.) i aż o 44 obiekty więcej niż w 2017 r. (44 zabytki). Ponadto, podobnie jak w ubiegłym roku, kwota pozyskana przez Podlaskiego Wojewódzkiego Conservatora Zabytków na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków województwa podlaskiego była rekordowa. Rozdysponowano blisko 2,2 mln zł. Wiele obiektów otrzymało dotację ze środków wojewódzkiego konserwatora po raz pierwszy.

Ważnym wydarzeniem w działalności Podlaskiego Wojewódzkiego Conservatora Zabytków prof. Małgorzaty Dajnowicz było otrzymanie tytułu profesora nauk humanistycznych. Jest to najwyższy stopień kariery naukowej. 28 listopada 2019 r., podczas uroczystej gali w Pałacu Prezydenckim w Warszawie, wojewódzka konserwator zabytków odebrała ten zaszczytny tytuł z rąk Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

4 lutego 2019 r. w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Białymstoku została zorganizowana konferencja prasowa dotycząca działalności Podlaskiego Wojewódzkiego Conservatora Zabytków w 2019 r. Prof. Małgorzata Dajnowicz opowiedziała dziennikarzom o udzielonych dotacjach, liczbie obiektów wpisanych do rejestru zabytków województwa podlaskiego, a także o działaniach związanych z upowszechnianiem wiedzy o zabytkach w 2019 r. Ważnym punktem spotkania z mediami było przedstawienie planów ochrony i opieki nad zabytkami w kolejnym roku.



1. Konferencja – podsumowanie pracy PWKZ w 2019 r. Fot. P. Borodziuk
Conference - summary of the work of the Podlaskie Voivodship Monument
Conservation Officer in 2019. Photo by P. Borodziuk

Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków zorganizował spotkanie dotyczące znakowania zabytków tzw. znakiem Błękitnej Tarczy. 13 lutego 2020 r., na zaproszenie prof. Małgorzaty Dajnowicz, do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków przyjechali przedstawiciele starostw z województwa podlaskiego. W wydarzeniu wziął udział także Bohdan Paszkowski, wojewoda podlaski. Wojewódzka konserwator zabytków zachęcała do umieszczania na zabytkach wpisanych do rejestru znaku informującego o tym, że obiekt ten podlega ochronie, tzw. znaku Błękitnej Tarczy. Oznaczenie zabytku znakiem Błękitnej Tarczy ma na celu zapewnienie mu rozpoznawalności i ochrony prawnej, podniesienie świadomości u mieszkańców i turystów o wyjątkowej wartości danego obiektu, przeciwdziałanie ewentualnym atakom wandalizmu. Jest to także forma promocji dziedzictwa narodowego. Znakiem „Zabytek chroniony prawem” wyróżnia się zabytki nieruchomości wpisane do rejestru zabytków. Błękitna tarcza to międzynarodowy symbol ochrony dóbr kultury. Opis znaku został zamieszczony w Konwencji haskiej z 1954 r. w celu ochrony zabytków podczas konfliktów zbrojnych, a pomysłodawcą formy graficznej i jej autorem był polski konserwator zabytków prof. Jan Zachwatowicz. Prof. Małgorzata Dajnowicz przekazała gościom symboliczne tarcze i zachęcała starostów do prowadzenia akcji informacyjnej na temat możliwości umieszczenia znaku na zabytkach (np. poprzez media społecznościowe, strony internetowe, na tablicach ogłoszeń itp.).



2. Konferencja dotycząca znakowania obiektów Błękitną Tarczą. Fot. P. Borodziuk
Conference on designating heritage sites with the Blue Shield. Photo by P. Borodziuk

Wyjątkowe zabytkowe obrazy pochodzące z podlaskich kościołów i cerkwi można było oglądać na wystawie *Umarł i Zmartwychwstał. Wybrane dzieła sztuki z terenu województwa podlaskiego*. Uroczyste otwarcie wystawy Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków zorganizował 5 marca 2020 r. w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Białymstoku. Ekspozycję tworzy 16 plasz z obrazami nawiązującymi do tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Dzieła pochodzą z różnych okresów, głównie z XVIII i XIX w. Najstarszy obraz został namalowany na przełomie XVI i XVII w. Wystawa skierowana była do szerokiej grupy odbiorców – od młodzieży wczesnoszkolnej do seniorów. Każdy mógł przeżyć ją w inny sposób, szczególnie podczas trwającego wówczas w Kościele katolickim i Cerkwi prawosławnej Wielkiego Postu. Wystawa stwarzała możliwość do poszerzenia wiedzy na temat sztuki sakralnej, a przy tym skłaniała do zadumy i refleksji. W otwarciu wystawy wzięli udział m.in: Jego Ekscelencja Najprzewielebniejszy Jakub, arcybiskup białostocki i gdański, Jego Ekscelencja Najdostojniejszy Biskup Henryk Ciereszko – biskup pomocniczy archidiecezji białostockiej, Jego Ekscelencja Biskup Tadeusz Bronakowski – biskup pomocniczy diecezji łomżyńskiej, Bohdan Paszkowski – wojewoda podlaski, ks. kan. dr Marian Strankowski – rektor Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku, Beata Pietruszka – podlaski kurator oświaty, Piotr Półtorak – dyrektor Teatru Dramatycznego w Białymstoku.

Słowa uznania w liście do prof. Małgorzaty Dajnowicz skierował JE biskup Piotr Sawczuk – biskup diecezji drohiczyńskiej: „Korzystam z okazji, aby wyra-

zić wdzięczność Pani Profesor i całemu Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków za promowanie kultury chrześcijańskiej oraz tradycji narodowo-patriotycznych naszego Regionu, zwłaszcza Podlasia”. Z kolei marszałek województwa podlaskiego Artur Kosicki w wystosowanym na tę okazję liście pogratulował organizacji wystawy:

serdecznie gratuluję organizacji w gościnnych progach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku niezwykłej wystawy pt. „Umarł i Zmartwychwstał”. Poprzez prezentację wybranych dzieł sztuki z terenu województwa podlaskiego, ukazuje ona temat Zmartwychwstania Pańskiego, co skłania nas – chrześcijan do szczególnej refleksji duchowej z racji trwających dni Wielkiego Postu.

Następnego dnia wystawa została przewieziona do kościoła pw. św. Rocha w Białymstoku, gdzie była eksponowana do Wielkanocy. Od czerwca można ją oglądać w Muzeum Archidiecezjalnym w Białymstoku.



3. Wystawa *Umarł i Zmartwychwstał*. Fot. P. Borodziuk
The *He Died and Is Risen* exhibition. Photo by P. Borodziuk

Ważnym wydarzeniem w działalności Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków był odbiór prac konserwatorskich na zabytkowym dworcu PKP w Białymstoku. 2 czerwca 2020 r. na zaproszenie prof. Małgorzaty Dajnowicz przedstawiciele mediów mieli niepowtarzalną okazję, żeby zobaczyć wewnątrz dworca po

zakończeniu szeroko zakrojonych prac konserwatorskich. W ramach inwestycji przywrócono został pierwotny wystrój wnętrza z uwzględnieniem takich elementów, jak zdobienia ścian i sufitów, żeliwne słupy oraz ozdobne posadzki. Tym samym wnętrze obiektu nawiązuje swoim wyglądem do tego z ok. 1910 r. Wyburzone zostały także antresola, wykonana w budynku podczas jego poprzedniej modernizacji, oraz przybudówka z lat osiemdziesiątych XX w. Przywrócenie obiektowi historycznego wyglądu poprzez wyeksponowanie jego walorów architektonicznych i zabytkowych udało się pogodzić z pełnym przystosowaniem budynku do potrzeb osób o ograniczonej mobilności, w tym podróżnych z niepełnosprawnościami. Prof. Małgorzata Dajnowicz tak mówiła podczas odbioru o przeprowadzonych pracach konserwatorskich:

Na podstawie kilkunastu komisji konserwatorskich, mających na celu ustalenie kolejnych etapów prac, licznych konsultacji merytorycznych w urzędzie i obiekcie, jakie odbyliśmy podczas odtwarzania powstającej koncepcji dworca PKP w Białymstoku, nawiązującej w całości, jak i w detalu do obiektu z przełomu XIX i XX w., mogę stwierdzić, że będzie to zabytek bardzo reprezentacyjny, jedna z pereł zabytkowych naszego regionu i kraju. Jestem przekonana, że ta pewnego rodzaju kreacja konserwatorska, ustalona w dużym zakresie m.in. na podstawie źródeł ikonograficznych, będzie nie tylko świadectwem minionej epoki, ale i dowodem, że dworzec kolejowy może jednocześnie służyć pasażerom, jak i stanowić przystanek na szlaku najpiękniejszych zabytków w Polsce z okresu zaborowego, stanowiąc jego ważną część.



4. Odbiór robót budowlanych związanych z przebudową dworca PKP w Białymstoku.

Fot. P. Borodziuk

Construction work acceptance in the redevelopment of Białystok Railway Station.

Photo by P. Borodziuk

Na początku lipca 2020 r. województwo podlaskie odwiedził wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński. Program całodniowej wizyty uwzględniał zwiedzanie wielu pięknych i ważnych miejsc. Prof. Małgorzata Dajnowicz pokazywała i omawiała zabytki cenne ze względu na wartości artystyczne, historyczne lub naukowe. Minister Piotr Gliński zwiedził doskonale zachowany barokowy zespół kościoła Trójcy Przenajświętszej w Tykocinie, ufundowany przez hetmana Jana Klemensa Branickiego, o wyjątkowych walorach historycznych i artystycznych w polskiej architekturze barokowej. Następnie, razem z prof. Małgorzatą Dajnowicz, zwiedził wybitne dzieło architektury okresu międzywojennego autorstwa Oskara Sosnowskiego – zespół kościoła pw. Chrystusa Króla i św. Rocha w Białymstoku. Świątynia jest pomnikiem-wotum dziękczynnym za odzyskaną przez Polskę niepodległość. W 2018 r. uznana została przez prezydenta RP za Pomnik Historii. Ostatnim punktem wizyty wicepremiera w województwie podlaskim był malowniczy Supraśl. Prof. Piotr Gliński odwiedził m.in. Dom Ludowy, zabytkowy pałac Buchholtzów, w którym obecnie mieści się Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. Artura Grottgera, a także monaster Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy.



5. Wizyta wicepremiera Piotra Glińskiego. Fot. P. Borodziuk
Visit from Deputy Prime Minister Piotr Gliński. Photo by P. Borodziuk

Ochrona wsi Kruszyniany to główny temat w spotkaniu zorganizowanym przez prof. Małgorzatę Dajnowicz z udziałem wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego, generalnego konserwatora zabytków – prof. Magdaleny Gawin. Podlaska konserwator zabytków powiedziała podczas rozmowy z dziennikarzami:

W związku z planowanymi inwestycjami, dotyczącymi budowy ferm przemysłowych drobiu w odległości około 1400 metrów od granicy ochrony konserwatorskiej Kruszynian (gdzie mizar i meczet uznane zostały przez prezydenta RP za Pomnik Historii) postanowiłam o zorganizowaniu zamkniętego spotkania merytorycznego z udziałem prof. Magdaleny Gawin – generalnego konserwatora zabytków, wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego na temat dalszych możliwych i szerszych form ochrony wartości kulturowych związanych z tą miejscowością. Zasadniczo podczas dyskusji rozważane były dwie koncepcje ochrony – utworzenia w tym miejscu parku kulturowego oraz parku krajobrazowego.

Uczestnicy spotkania wspólnie wypracowali kompromis dotyczący możliwych form ochrony Kruszynian – utworzenie parku kulturowego lub parku krajobrazowego. Oba warianty są konsultowane z udziałem samorządu lokalnego i mieszkańców. W spotkaniu roboczym, które odbyło się w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Białymstoku 15 lipca 2020 r., wziął udział także wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski, wicemarszałek województwa podlaskiego Wiesława Burnos, starosta sokólski Piotr Rećko, burmistrz Krynek Jolanta Gudalewska, radca minister ds. konserwatorskich Zbigniew Maj, zastępca podlaskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków mec. Małgorzata Kierzkowska, przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Kruszynianach Bronisław Talkowski, przedstawicielka Stowarzyszenia „Dolina Nietupy” Kaja Kojder.



6. Spotkanie dotyczące ochrony Kruszynian z wiceminister Magdaleną Gawin. Fot. P. Borodziuk
Meeting with Deputy Minister Magdalena Gawin on the protection of Kruszyniany village.
Photo by P. Borodziuk

Tego dnia wiceminister Gawin i prof. Dajnowicz spotkały się także z rektorem Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku – prof. Adamem Krętowskim, żeby porozmawiać o postępach prac konserwatorskich prowadzonych przy pałacu Branickich w Białymstoku (obecnie siedziba Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku). Główna rezydencja hetmańska Jana Klemensa Branickiego to obiekt o wyjątkowej wartości dla architektury i sztuki polskiej, wzorowany na siedzibach królewskich i możnowładczych charakterystycznych dla XVII-wiecznej architektury pałacowej Francji. Pałac Branickich w Białymstoku jest zaliczany do najpiękniejszych realizacji barokowej architektury w tej części Europy. Mecenat hetmana Jana Klemensa Branickiego doprowadził w XVIII w. do opatrzenia białostockiego pałacu mianem „Polskiego Wersalu”. W tym roku prowadzone będą prace konserwatorskie zewnętrznych elementów architektonicznych pałacu Branickich. Uniwersytet Medyczny w Białymstoku otrzymał na ten cel dotację Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Ostatnim przystankiem na trasie wizyty wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego w województwie podlaskim była zabytkowa leśniczówka Dziedzinka w samym sercu Puszczy Białowieskiej. Położona w środku lasu, przy polnej drodze, na prostokątnym, nieogrodzonym siedlisku drewniana leśniczówka została wybudowana w 1935 r. Przez ponad 30 lat mieszkała tu Simona Kossak – profesor nauk leśnych, biolog i miłośniczka dzikiej przyrody. Prof. Małgorzata Dajnowicz, wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski i dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego Michał Krzysiak pokazali wiceminister Gawin także zespół pałacowo-parkowy



7. Spotkanie z dziennikarzami pt. „Porozmawiajmy o zabytkach”. Fot. P. Borodziuk
“Let’s talk about historical monuments” press meeting. Photo by P. Borodziuk

w Białowieży, jeden z najcenniejszych tego typu zabytków w województwie podlaskim. Ogromne walory historyczne tego miejsca związane są z pobytem tu królów polskich oraz carów rosyjskich.

„Porozmawiajmy o zabytkach” to tytuł spotkania z dziennikarzami zorganizowanego 27 sierpnia 2020 r. przez prof. Małgorzatę Dajnowicz, podlaską konserwator zabytków w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Białymstoku. Była to okazja do poinformowania przedstawicieli mediów o planach objęcia ochroną wielu cennych miejsc z województwa podlaskiego. Prof. Małgorzata Dajnowicz opowiedziała także o zakończonych już pracach konserwatorskich dofinansowanych w tym roku przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

JUSTYNA ZAJKO-CZOCHAŃSKA
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków

Dofinansowanie zabytków w 2020 roku przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

Zgodnie z ustawą z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wojewódzki konserwator zabytków uprawniony jest do udzielania dotacji ze środków finansowych z budżetu państwa w części, której dysponentem jest wojewoda. Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz, korzystając z przysługujących jej uprawnień, wzorem roku ubiegłego dofinansowała prace przy zabytkach 60 podmiotom na łączną kwotę 2 mln 270 tys. złotych. Celem przekazanych środków jest zabezpieczenie substancji zabytków, a także uwypuklenie ich cennych walorów i wartości artystycznych.

Dotacji celowych na dofinansowanie nakładów koniecznych na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich oraz robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków udzielono zarówno na zabytki nieruchome, jak i ruchome. Dofinansowano obiekty sakralne, należące do parafii rzymskokatolickich, prawosławnych oraz do Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej, oraz świeckie, będące w posiadaniu osób prywatnych oraz instytucji publicznych. Podjęte w ramach dotacji prace niejednokrotnie były kontynuacją rozpoczętych działań w latach poprzednich, również finansowanych przez PWKZ, a także wsparto nowe inicjatywy wymagające podjęcia natychmiastowych prac. Wsparcie finansowe otrzymały zabytki znajdujące się na obszarze całego województwa podlaskiego.

Dofinansowania udzielono na prace przy dwóch Pomnikach Historii, tj. na kontynuację remontu schodów terenowych w kościele pw. Świętego Rocha w Białymstoku w wysokości 90 tys. zł oraz na remont meczetu w Kruszynianach w kwocie 80 tys. zł. Ponadto przyznano środki finansowe na takie obiekty, jak: Dom Staromiejski w Supraślu (170 tys. zł), kościół pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Strabli (60 tys. zł na malowanie wnętrza kościoła), kościół parafialny pw. Opatrzności Bożej w Michałowie (renowacja cokołu, tynków zewnętrznych na ścianach, gzymsów i stolarki kościoła parafialnego, 80 tys. zł), ogrodzenie wraz z bramą przy cerkwi prawosławnej pw. NMP w Boćkach (80 tys. zł) czy kościół parafialny pw. św. Jana Chrzcici-

ciela w Wiźnie (remont elewacji kościoła w obrębie prezbiterium – II etap, 50 tys. zł). Wśród obiektów świeckich jako przykład należy wskazać budynek przy ul. Warszawskiej 63 należący do Uniwersytetu w Białymstoku (remont elewacji frontowej budynku, 80 tys. zł), pałac Branickich (konserwacja zewnętrznych elementów architektonicznych pałacu Branickich, 50 tys. zł) czy pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie (prace konserwatorskie, 40 tys. zł). Poza zabytkami nieruchomymi wsparciem finansowym objęto również liczne zabytki ruchome, jak np. nagrobek Józefa Bieżańskiego w Ostrożanach (12 tys. zł), ołtarz boczny pw. Ukrzyżowania Jezusa, znajdujący się w kościele pw. Ofiarowania NMP w Różanymstoku (40 tys. zł), obraz Matki Bożej Sykstyńskiej z diecezji drohiczyńskiej (7800 zł) czy ikona Chrystus Salvator Mundi z parafii prawosławnej pw. św. ap. Jana Teologa w Mostowlanach (4800 zł).

Lico obrazu *Najświętszej Marii Panny Królowej Rodzin* z kościoła parafialnego w Białymstoku. Stan po konserwacji

EXTERNAL SURFACE OF THE PAINTING OF THE *BLESSED VIRGIN MARY QUEEN OF FAMILIES* FROM A PARISH CHURCH IN BIAŁYSTOK. AFTER RESTORATION



Fot. M. Niećko
Photo by M. Niećko

